INSTRUKCIA
W SZTUCE WOIENNEY
Od
KROLA JMCI PRUSKIEGO

DANA

GENERAŁOM SWOIM

z Niemieckiego na Polſki ięzyk przełożona

PRZEZ

OFFICIERA KORPUSU KADETOW.

z Przyłączeniem 13. Planow ſztychowanych, y Relacyi niektorych Spraw Woiennych.

W WARSZAWIE
w Drukarni Korpuſu Kadetow Mitzlerowſkiey
Roku 1772.

DO CZYTELNIKA

S Do niezawodnego *Wyboru Kſiążki*, trzy *Uwagi* przewodniczyć powinny, pierwſza ſtawia przed oczy potrzebę, y pożytki nabycia światła w *Materii* traktowaney przez *Autora*, druga przekłada znakomitość doſkonałości Iego w tey *Sztuce*, o ktorey piſze, trzecia ſkazuie *Doſtoieńſtwo Oſoby*, ktorey toż *Dzieło*, albo pierwiaſtkowo przypiſane, albo na rozkaż Iey przełożone. Właſne podobno *Czytelnika* doświadczenie, uczuć mu dało potrzebę umieiętności *Sztuki Wo-*

ienney; pożytki zaś z niey wynikaiące, dowodzą niezliczone zwycięstwa w oczach naszych walczącey Potencyi, ktora nie z wielości zuchwałego Zołnierza, lecz z ścisłey iego karności, y zręczności w obrotach woiennych, ustawnie nowemi uwiencza skronie Laurami. Sława Autora na Czele tego Dzieła wystawionego, zaręcza naywyższą doskonałość Reguł y maxim przez Niego podanych; skąpe są wprawdzie, y ciemne wyrazy tego Naywalecznieyszego pułnocnego Rycerza, ponieważ dla własnych, y pod własnym dozorem ćwiczonych pisał Generałow, dla czego starałem się małą Czytelnikowi łaskawemu przydać pomoc, y wzmiankowane przez Autora, a niewiadome Czytelnikowi Batallie, y inne sprawy Woienne, z rożnych zebrane Autorow y prze-

łożone

łożone przyłączyłem. Troſkliwe ſtarania około ćwiczenia w Naukach y ſztukach Rycerſkich Młodzieży Narodowey, z nieochroną zdrowia, z nakładem właſnych dochodow, ułatwią Czytelnikowi domysł Oſoby, za rozkazem ktorey toż Dzieło przetłomaczyłem. Wzroſt tych Nauk wiie dla Niey wieniec wdzięczności wiekami nieſkazioney w ſercach Narodu. Prace iey, iedinie z powodu miłości właſney Oyczyzny podięte, nadgrodzi plon ſzczęśliwſzych dla teyże Oyczyzny loſow.

Do prawdy Relacyi przezemnie przyłączonych, raczy Czytelnik, ufność zupełną przychylić, albowiem z Xziąg Margrabiego Feuquiera Generała Leitnanta, y z Hiſtoryi życia Vicomta Turenna Marſzałka Generalnego Woyſk Francuſkich wyięte,

z ktorych pierwszy był przytomnym świadkiem wielu tych Akcyi, drugi Sprawcą osobistym. Raczy oraż przyiąc łaskawie ten Owoc pracy moiey, ktory że z cudzego żebrany Ogrodu, tym pewnieysza doyzrzałość iego.

Niech piszą Wielcy Mężowie, ktorym los natury dozwolił urodzić się w Kraiach porządne Woyny toczących, y podał sposobność do nabycia długim doświadczeniem umieiętności Woienney, nam dosyć odważyć się na przełożenie Xiąg tych walecznych Mężow, nie własne chcąc sklecić Dzieło, wybierać z nich na domysł Maximy, ktorych w zmylne łatwo wpadłszy zrozumienie, zchybne, a częstokroć przeciwne przystosowanie, do naszego widzimi się uczynić moglibyśmy.

Z B I O R

Znayduiących się w tey Instrukcyi. Artikułow, y naygłownieyszych Materyi.

2) Gene-

2) Generał maiący kommendę sam obrać powinien mieysce do Obozu.
3) Cele Obozowania.
4) O mieyscowych y spokoynych Obożach.
5) Starania Generała kommęnderuiącego w takowych Obozach.
6) Oboz do furażowania.
7) Kiedy Oboz okopać.
8) Reguły ktore przy sypaniu Okopow zachowane bydź maią.
9) O pożytkach zasiekow.
10) Ostrożności przy okopach ktore przytknięte do Rzeki.
11) Okopy zbokow wspierać się powinny.
12) O okopach w gorzystych okolicach.
13) O odpornych Obożach.
14) Oboz dla zasłonienia kraiu.
15) Przez co Marchia Brandenburgska zasłoniona.
16) Napaśne Obozy
17) Ostrożności przy małych Rzekach y błotach.

9. Arti: O sposobach upewnienia bezpieczeństwa Obozowi.
1) Dispozicya Obozu.
2) O Placowkach czyli Pikietach.
3) O Polowych strażach.
4) O Przedniey straży na przeciw nieprzyiacielowi.
5) Celnieysze Punkta do uważania przez Generała od Przedniey straży
6) O nieźliczonych ostrożnościach.
7) O kantonowaniu Generałow.

10. Artikuł. Jak y ziakiey przyczyny wysyłać należy Podiazdy.

13.

13. Artikuł. O pewnych poznakach przez ktore zgadywać można zamyſły nieprzyiacielſkie.

1) Przez ſkłady żywności, y Magaziny.
2) Przez rozważanie ſituacyi kraiu, y inne okoliczności.

14. Arti: O właſnym kraiu, o neutralnym, o nieprzyiacielſkim, o rożnicach Religii, tudzież iak poſtępować należy w tych wſzyſtkich rozmaitych okolicznościach.

1) O kraiach Brandenburgſkich.
2) O Neutralnym kraiu.
3) Zachowanie w nim karności.
4) Maximy do pozyſkania przychylności Poſpolſtwa.
5) O wyſyłaniu Patrollow, czyli Obiażdek w Właſnym, Neutralnym Nieprzyiacielſkim kraiu.

15. Arti: O wſzyſtkich ogulnie Marſzach, ktore ſię Woyſku przytrafić mogą.

1) O Celach Marszu.
2) Rekognoſkowanie czyli przepatrzenie okolić mieyſca około Obozu.
3) Wyſyłanie znacznych Podiazdow y Indzinierow.]
4) Diſpozicia do Marſzu.
5) Co uważać y zachować powinien Generał od Tylney Straży.

6) Jak ściągnąć do Woyſka ſukkurs pomyślnie, y bezpiecznie.
7) O rownym pobocznie Marſzu z Nieprzyiacielem.
8) Masrz końcem ſpotkania ſię z Nieprzyiacielem.
9) Mars wproſt Czołem ku Nieprzyiacielowi.
10) Marſz Liniami.
11) Marſz do Batallii.
12) Spoſoby pomocne do rekognoſkowania.
13) Diſpozicia do Retirady
14) Diſpozicia do przechodu przez Parowy.
15) Diſpozicia do przeprawy przez Rzekę.

16. Arti: Jakich zabiegow używać pod czas Retirady przeciwko Huſarom y Pandurom.

1) Maximy woiowania Pandurow.
2) Obrona przeciwko tymże.
3) Przy Przechodach przez Laſy, Gory, y Parowy.
4) Sztuki Ich walczenia.
5) Gdzie trudne drogi powoli, y nie daleko maſzerować.

17. Artikuł: Jakim kſztałtem Pruſkie Woyſka poſtępować maią z lekkiemi Woyſkami nieprzyiacielſkiemi.

18. Arti: Przez iakie ruſzenia przymuſzony koniecznie nieprzyiaciel do czynienia z ſwoiey ſtrony wzaiemnych.

1) Ruſzenia, ktore przymuſzaią nieprzyiaciela do ruſzenią ſię wzaiemnie.
2) Awantaże przy otwieraiącey ſię kampanii.

3) Przymuśić nieprzyiaciela do odmienienia Obozu swego.
4) Zabiegi ktore nieprzyiaciel w tym razie czynić może.
5) Okoliczności na ktore potrzeba pilne mieć oko,
6) Diwersie przez Podiazdy.
(7 Diwersie przez przeprawę przez Rzeki.

19. Artikuł. O Przeprawach przez Rzeki.

1) Należące do tego zabiegi y ostrożność

20. Arti: O sposobach bronienia przeprawy przez Rzekę Nieprzyiacielowi.

1) Dispozicia do tego.

21. Artikuł. O susprizach Miast, czyli nagle wpadnieniu do nich.

1) O Situacyi y opatrzeniu Ich.
2) Przygotowanie do tego.

22. Artikuł. o Treffen y o Batalliach.

1) Nagle napaść na Nieprzyiaciela w Obozie.
2) Przygotowania do ułożenia iakiego Zamysłu.
3) Dispozicie do wpadnienia niespodzianie na Nieprzyiaciela.;
4) Attakowanie Tegoż.
5) Pogon za Nieprzyiacielem.
6) Dispozicye do Obrony w przypadku niespodziewanego attaku od Nieprzyiaciela.
7) Głowna Reguła Woienna.
8) Dispozicie do attakowania Nieprzyiaciela w Okopach.
9) Defekta Okopow.

10) Zbyt rozległe Okopy ſą naganne y ſzkodliwe.
11) Diſpozicia do attaku Okopu.
12) Diſpozicia względem Okopow.
13) O Liniach.
14) Słabe Woyſka ſzukać powinny gorzyſtych y garbatych kraiow.
15) Dwie Reguły do Okopow.
16) Ukośna Linia w Porządku do Boiu.
17) Pożytki takowey pozicii.
18) O attakach Wſiow.
19) O attakach w środek.
20) Obronnemu ſtanowiſku zupełnie nie ufać.
21) Awantaże Woyſk Pruſkich.
22) Przezorności pod czas Attaku Stanowiſkow.
23) Proiektowanie do Batallii.
24) Spoſoby do wygrania Batallii.
25) Pozicia Infanteryi.
26) Kiedy Infanterią ſzykować w Szachownicę.
27) O uſzykowaniu ſię w oczach Nieprzyiaciela.
28) Co ma uważać Generał kommenderuiący drugie Treffen.
29) Co ma uważać Officier kommenderuiący Rezerwę.
30) Nowy Porządek do Boiu.
31) O używaniu Artilleryi.
32) O żywnościach.
33) Na co dać baczność należy po otrzymanym zwycięſtwie.
34) Obrona gdy Infanterya na Huſarow napadnie.
35) Powinności Generała po przegraney Batallii.
36) Ratunki pod czas przegraney Akcyi.

23. Artikuł. Z iakich powodow y na iaki koniec należy wydawać Batallie.

28. Artikuł. O zimowych Kampaniach w ſzczegulności.

1) Zniſzczeniem ſą Woyſk?
2) O Leżach w Polu.
3) W Kraiu gdzie wiele Fortęć nieporywać ſię do czynienia Zimowey Kampanii.

NB. *Wſzyſtkie te uſtawy dowiedzione ſą iaśnie przez przykłady zaſzłe wnayświeżſzych, y oſtatnich Woynach.*

ARTI-

ARTIKUŁ I.

O woyſkach Pruſkich, o ich przywarach, y przymiotach pożytecznych.

UStawa y ſkład Woyſk moich, wyciąga nieſkończoney troſkliwości od tych ktorym Kommenda onych powierzona; Trzeba ie trzymać w nieuſtanney karności, trzeba iak nayuſilniey ſtarać ſię, o ich wygody, y lepiey żywić, iak podobno inne woyſka w całey Europie.

Naſze Regimenta złożone, połową z własnych Poddanych, a połową z Cudoziemcow za pieniądze zaciągnienych.

Oſtatni nie maiąc inney pobudki do przywiązania, czekaią tylko pierwſzey pory

do

do ucieczki, więc przed wſzyſtkim należy zapobiedz dezercyi.

Niektorzy z naſzych Generałow, rozumieią, że Człowiek, ieſt to ieden Człowiek, iże utrata tegoż, nie rozciąga ſię na całość, lecz co ſię mowić da o innych woyſkach, nie może bydz przyſtoſowane do naſzego.

Jeżeli człowiek dobrze wycwiczony, ucieczе, a na mieyſce iego rownie wycwiczony zaciągnie ſię, na ten czas ſzkoda powetowana; Lecz ieżeli Człowiek ktorego przez dwie lećie, do nieiakiego ſtopnia zręczności y ſkładności przyprowadzono uciecze, na mieyśce zaś Jego, albo niezgrabny, albo ladaco przychodzi, na ten czas ſzkoda znaczna ſię w dalſzym czaſie pokaże.

Czyliż nie doſwiadczono iuż że przez niebaczność Officierow w małych częściach porządku, cały ſię Regiment popſuł, y do podłego przyſzedł ſtanu; Widziałem Regimenta przez dezercią ſtraſzliwię zmnieyſzone, podobna utratą uſzczupla woyſko, ktoremu na wielości ludzi wiele zależy. Beż dołożenia więc na to pilności, utraćiċie naylepſze ſiły, nie będąc w ſtanie powetowania ich, bo lubo moy kray ludny, iednakże py-

tam

tam ſię, ieżeli takowych znayduiecie, ktorzy maią wzroſt żołnierży moich, y daymy że ich wiele ieſt, ſąże na tych miaſt wprawieni, y wyuczeni do ſłużby.

Naypierwſzą więc powinnością każdego Generała, ktory woyſko albo Część oddzieloną kommenderuie, zapobiegać Dezercii. Co ſię ſkutecznie ſtać może przez następuiące zabiegi.

1mo. Wyſtrzegać ſię założenia obozu pod laſem, chyba że do tego woienne przyczyny koniecznie przymuſzaią.

2do. Gdy częſto żołnierże w namiotach wizytowani będą; y kilka razy na dzien Appel uderzony będzie.

3tio. Wyſyłaiąć częſto Patrolle z Huſarow dla obiezdzania na koło obozu.

4to. Przez rozſtawienie na noc ſtrzelcow w zbożach, y podwoienie wieczorem polowych Kawalerii ſtraży, ażeby tym cieśniey ciągnął ſię zwyczayny łańcuch, opaſuiący Oboz.

5to. Zabraniaiąc ażeby żołnierz w Marſzu na bok nie wychodził z Plutonu, zalecaiąć ſurowie Officierom, ażeby ludzi bądz po ſłomę, bądz po wodę, zawſze w ſzyku y glidach prowadzili.

6to. Karząć surowie marodowanie, to iest włoczenia się po wsiach, y ludzi krzywdzenie, co żrzodłem iest naywiększego nieporządku.

7mo. W dni marszu prędzey nie sciągaiąc na powrot Wart po wsiach stoiących, aż gdy iuż woysko pod bronią stoi.

8vo. Unikaiąc maszerowania w nocy, chyba że tego ważna wyciąga przyczyna.

9no Zakazuiąc pod ostrą karą, ażeby pod czas marszu żaden żołnierz nie ważył się przeinść do innego Plutonu.

10mo. Wysyłaiąc pobocznie Patrolle z Husarow, gdy piechota przez bor przechodzi.

11mo. Rostawuiąc Officierow tak przy weinściu, iako też przy wyinściu, gdy przez *Defilé*, to iest parowy, czyli drogi między gorami przeciąga woysko, ażeby na tych miast wychodzące szykowaly Plutony.

12mo. Taiąc usilnie przyczynę, albo podchlebnym obwiiaiąc onąż pozorem, ktory by sprawił ukontentowanie żołnierzowi, gdy się widzi bydź przymuszonym do cofnienia nazad z Woyskiem.

13mo. Czyniąć troskliwe starania, ażeby żołnierzowi na niczym nie zbywało wpotrze-

bach

bach iego, bądz chlebie, mięśie, gorzałce, słomie, y innych podobnych rzeczach. *14mo.* Wcześnie examinuiąc przyczyny dezercyi, ieżeli żołnierz zupełnie dostawał Lenungi, y inne zwyczayne korzyśći, albo ieżeli go Kapitan w nich ukrzywdzał.

Utrzymywanie karnośći, nie małey wyciąga pilnośći; Powie się pewnie że Pułkownicy Regimentow, dosyć bacznośći na to dołożą, lecz ta nie iest dostarczaiąca, ponieważ w Woysku wszystko powinno bydż ciągnione, do stopnia doskonałośći, tak dalece, aby się wydawało, że wszystko co tylko w Regimencie się dzieie, iest Dziełem, y sprawą iednego Człowieka.

Naywiększą część woyska składaią ludzie niedbali y nie czuli; Ieżeli Generał, ustawnie im nad karkiem nie stoi, zapewne ta sztuczna y doskonała Machina wprętce się rozchwieie, y Generał będzie miał woysko w mniemaniu tylko porządne.

Potrzeba więc przyzwyczaić się do nieprzestanney pracy, iakoż ci, ktorzy tak czynią z własnego doświadczenia uznaią potrzebę iey, y co dziennie znaydą do poprawienia przywary, od tych tylko nie postrzeżone,

żone, ktorym niedbalſtwo oczy zaſłania. Lubo ta uſtawna y trudna applikacia ciężką ſię bydź zdaie, lecz wzaiemnie Generał, ktory iey dokłada, znaydzie obfitą y zupełną nadgrodę w odnieſieniu niezliczonych nad nieprzyiacielem korzyści przez tak piękne, tak żwawe, y w karności utrzymywane woyſka.

Generał ktory w innych woyſkach zuchwałym nazwany, nie czyni u nas, tylko to, co poſpolite wyciągaią Reguły, może na wſzyſtko ſię odważyć, y przedſiewziąć co tylko do podobieńſtwa, że Człowiek dokazać może. Pomyiaiąc to, że ſami proſci żołnierze nie cierpią tych, ktorzy naymnieyſze zalęknienie pokażą, w innych zas woyſkach mnieyby ich uważano. (*)

Widziałem Officierow y proſtych żołnierzy mocno ranionych, ktorzy iednakowoż nie odſtąpili ſwego ſtanowiſka, ani ſię na krok cofnąć nie chcieli dla zawinienia ran.

Z takowym woyſkiem można by podbić cały ſwiat, gdyby zwycięſtwa nie były im

rownie

(*) Francuzi w tey mierze ſą bardżo tkliwi mianowićie Grenadiery nie ćierpią tego, ktory by dał poſtrzedź iaką ſłabość, albo podeyrzenie że mu na Sercu zbywa. Wſzyſtkie powſzechnie Woyſka, bądź ktoreyż kolwiek Nacyi, ſtaraiące ſię o utrzymanie w karnośći żołnierza, rownie ſobie poſtąpią z Thorzem.

rownie tak ſzkodliwe, iak nieprzyiacielowi; że wſzech miar na wſzyſtko ſię odważyć, y przedſiewziąć możecie, ieżeli tylko żywność doſtarcza, w marſzu ſzypkością waſzą wyprzedzicie y zabiegniecie Nieprzyiacielowi; Ieżeli Nieprzyiaciela w boru attakuiecie, zapewne zwalczycie go y wypędzicie; ieżeli ciągniecie na gory, w prętce odſtąpi ich Nieprzyiaciel, y tak wſzędzie niezawodna rzeź, ieżeli rozkażecie kawallerii uderzyć na Nieprzyiacielſkie ſzwadrony, wmgnieniu oka ſię rozbiią, y wytną.

Ale ponieważ nie doſyć ieſt na wyśmienitości Woyſka, y nieumieiętny Generał zaczaſem te wſzyſtkie wielkie Fortele utraciłby, więc mowić będę o przymiotach y zdatności Generała, tudzież przepiſzę Reguły, ktorych po części z właśną ſzkodą, y Azardem nabyłem, y te ktore nam wielcy Generałowie zoſtawili.

ARTIKUL II.

O Subſiſtencii, Zywnościach, y Polowym Kommiſſoriacie.

Pewny wielki Generał mowi, że kto chce wyſtawić dobre Woyſko, trzeba ażeby

zacźął od Brzucha, ponieważ teń ieſt pierwſzym iego Fundamentem. Rozdzielam na dwie częśći tę materią, pierwſza część ſkazuie mieyſce, y ſpoſob iakim, i gdzie Magaziny zakładać, druga naucźa iak onych używać, y przewoźić. Naypierwſza Reguła ieſt, ażebyśćie waſze naygłownieyſze Magaziny za ſobą, a do tego w ufortifikowanym Mieśćie zakładali. Pod cźas Woien w Sląſku, y Cźechach, mieliśmy Magaziny naſźe w Wrocławiu, tak dla ſpoſobnośći przewozu, ktory nam Odra podawała, iako też dla zaſilania uſtawnie tychźe Magazinow. Zakładaiąc naygłownieyſźe Magaziny przed Woyſkiem, podaie ſię na niebezpiecżeńſtwo utracenia ich, za pierwſzą ſpotkaną, y zoſtania bez ſpoſobu powetowania, przeciwnie zaś gdy Magaziny w pewney odległośći ieden od drugiego założone, na ten czas Woyna rozſądnie diſponowana, y małe nieſzczęśćie nie może pośiągnąć za ſobą zupełney klęſki.

Magaziny w Elektorſkiey Marchii, powinny bydź w Szpandau y Magdeburgu; Magazin Magdeburſki ſłuży zprzycżyny Elby do napaśney Woyny przeciw Saſom, tak iako Szweidnicki Magazin do podobneyże Woyny przećiw Czechom.

Trzeba

Trzeba z wielką przezornośćią czynić wybor Kommissarzy polowych y Pisarzow Prowiantowych; ponieważ ieżeli ci złodzieie y Oszusty, znacznie stan szkoduie; przeto trzeba poczćiwych Ludzi dobierać do dozoru, ktorzy pilnie im będą na ręce patrzyli y ustawnie Regestra ich rewidowali.

Dwiema sposobami zakładaią się Magaziny, to iest przez wydane rozkazy do Szlachty kraiowey, albo Chłopstwa względem przyſtawienia Zboż do Magazinu, ktore podług Ceny przez kamerę ułożoney, w Podatkach przyięte, y potrącone bydź maią, albo ieżeli ten Kray nie dostarcza, na ten czas zawieraią się Kontrakty z Przystawnikami(*) na pewną wielość; ktore to Kontrakty przez kommissią Polową zawierane, y podpisane bydź powinny.

Mamy także pewną liczbę statkow umyslnie na ten koniec zbudowanych, ażeby można pomocą ich, przewozić potrzebną Mąkę y Paszą; Co się tycże Przystawnikow, tych tylko w ostatniey potrzebie zażywać należy, ponieważ powszechnie gorsi iak żydzi, zwyczaynie wszystkie rzeczy w wielką Cenę wprowadzaią, y niezmiernie drogo przedawaią. Przy tym wprzod wcześnie za-

 radzić

(*) Liverant.

radzić o Magazinach potrzeba ażeby wſzyſtko w gotowośći, y doſtatku było, gdy Woyſko ruſza z Leżow, y w Pole wychodzi, albowiem opozniwſzy to przygotowanie, albo Rzeki zamarzną, y łatwość spławienia minie, albo drogi do gruntu rozpuſzczą tak dalece, że z wielką ciężkośćią potym przychodzi ſprowadzenie potrzebnych opatrzenia, częſtokroć nieprzyiacielſkie Partie, zaſtanowią y obalą wſzyſtkie w tey mierze ułożenia.

Oprocz Wozow chlebowych ktore za Regimentami na ośm Dni Chleb prowadzą, ma przytym Kommiſſoriat ſwoie własne Prowiant-Karry, ta wſzyſtka Powozka może na ieden cały Mieſiąc ſprowadzić opatrzenie dla Woyſka, iednakże ile można ſtarać ſię Rzek używać, gdyż te ſame iedynie mogą, doſtatek utrzymywać w Woyſku.

Wſzyſtkie te Wozy powinny bydź Końmi zaprzężone; Zażyliśmy raz wołow y mieliśmy bardzo złą podroż, Koniuſzowie wyznaczeni do tey Powozki, iak naypilniey ſtarać ſię powinni o wygodę koni, o co ſurowie upominać będzie Kommendę maiący Generał, albowiem przez upadek Koni, umnieyſza ſię liczba Prowiant-Karrow, a ztą

dowoz

dowoz żywnośći dla Woyſka. Oprocż tego ieżeli konie niedbale opatrywane, nie będą miały dosyć ſił, do wytrzymania trudow, y przy nagłych y przykrych Marſzach, utraćićie razem Konie, Wozy y Mąki, a gdy częściey podobna ſtanie ſię ſzkoda, wiele złego za ſobą poćiągnie, ktore ſpada nawet na naywiększe Proiekta Woyny; przeto Generał powinień mieć oſobliwą pilność, na podobne częśći porządku dobrego, ktore tak wielkiey ſą ważnośći. Mamy Elbę ku naſzey wygodzie, pod czaś Woyny przećiw Saſom, Odrę zaś broniąc Sląſka, w Pruſiech zażylibyśmy Morza, w Ćechach y Morawie iedynie Prowiantowa Przewozka ſłużyć nam może. Częſtokroć w iedney linii, formuią ſię trzy, albo czery Składy żywności; tak uczyniliśmy w Czechach Roku 1742. Mieliśmy Magaziny w Parduwicź, Nienburgu, Bodiebradzie, y w Brandeizie, ażeby nam tym ſpoſobem zręcznie było mieć na oku Nieprzyiaćiela, y za nim do Pragi pociągnąć, gdyby ſię przypadkiem ruſzył w tę ſtronę.

W oſtatniey Kampanii w Czechach odprawioney, Wrocław przyſtawiał do Szweidnicz, Szweidnicz do Iaromircza, a z tam tąd Woyſko opatrzone było.

Oprocż

Oprocż Prowiant-Karrow, prowadzi z sobą Woysko żelazne Piece, ktorych liczby powiększyć rozkazałem. We wszystkie dni spoczynkowe ma bydz Chleb pieczony, y nadal przygotowany, ponieważ do wszystkich Expedicii przedsiewziętych należy wziąść z sobą na 10 Dni Chleba y Sucharow, ktore są wyśmienite, lecz żołnierze naśi tylko ie w Zupie iedzą, y nie wiedzą iak sobie inaczey z niemi postąpić.

Maszeruiąc w nieprzyiacielskich Kraiach czyni się skład Mąki w Mieście naybliższym woyska, gdzie z tey przyczyny zostawia się Garnizon.

W Roku 1745. w Czechach mieliśmy skład Mąki nayprzod w Neystadt, potym w Iaromirczu, ku koncowi Kampanii w Trautenau, gdybyśmy na ten czaś daley wprzod pomkneli się byli, nie moglibyśmy inaczey gruntownego, y bezpiecznego założyć składu, tylko w Parduwicach.

Rozkazałem dla każdey Kompanii zrobić Rękomłyny, ktore wielce są pożyteczne albowiem wszędzie można dostać zboża, lecz pomocą tych młynow zemleć go mogą żołnierze, ktorzy oddawszy mąkę do Kommissoriatu, gotowy Chleb za nią odbierą, ta przy-

pad

padkowa Mąka, przynośi nie tylko ochronę Magazinow, ale też daie ſpoſobność utrzymania ſię dłużey w iednym Obozie, czego byśmy inaczey nie dokazali, nad to unikniemy tym ſpoſobem wiele Konwoiow y Eſkortow.

Ponieważ do Konwoiow przychodzę przyłączę tu wſzyſtko, co ſię ściąga do tey materii. Do proporcyi Nieprzyiaciela iakiego ſię obawia, diſponuią ſię Eſkorty mnieyſze, lub większe, także podług liczby wozow, ktore maią bydz Eſkortowane. Wyſyłaią ſię Oddziały z Infanteryi do oſadzenia Miaſt, przez ktore Konwoie przechodzić maią, ażeby przez oneż łatwe mieć wſparcie, wyſyłaią ſię częſtokroć wielkie Detachementa (*) czyli Podiazdy, iak uczyniliśmy dla zaſłonienia Konwoiow. We wſzyſtkich Kraiach ktore z natury położenia ſwego, podaią Nieprzyiacielowi łatwość przesladowania, przeſzkod, y Zaſadzek? Piechotan aybeźpiecznieyſzą ieſt zaſłoną Konwoiowi, do ktorey zwykliśmy w podobney okoliczności Huſarow przydawać, dla rekognoſkowania y uwia-

(*) Detachement ieſt to część Woyſka oddzielona od całego Korpuſu Woyſka, złożona częſtokroć z Infanteryi y Kawaleryi, czaſem z ſamey Jazdy; te oddziały bywaią mnieyſze y większe, podług potrzeby.

wiadomienia Piechoty o mieyſcach, w ktorych by Nieprzyiaciel mogł zrobić, y ukryć zaſadzkę.

Nawet w rowninach zażywałem częśćiey Infanteryi, iak Iazdy, y zawſze mi ſię dobrze udało. Względem innych części podobnych Eſkortow, odſyłam do Przepiſow w moim Regulamencie, tylko iedynie to przydaię, że Kommendę maiący Generał, nigdy doſyć przezorności użyć nie może, chcąc dokładnie ubeśpieczyć ſwoie Konwoie. Wyśmienity ſpoſob do zaſłonienia Konwoiu ieſt ten, oſadzić wcześnie Infanterią Cieśniny Gor, przez ktore Konwoy przechodzić muſi, y wyſtawiaiąc Woyſka do obrony wyznaczone, pol Mili od śiebie na boku, czołem ku Nieprzyiacielowi, ktore zaſłaniaią Konwoie, y nie iakim kſztałtem ukrywaią oneż.

ARTIKUŁ III.

O Przekupniach o Piwie y Wodce.

Zamyślaiąc przedſiewziąć iaką Expedicyą, Kommiſſoriat powinien wcześnie na Granicach przygotować doſtatkiem Piwa y Gorzałki,

załki, ażeby przynaymniey wpoczątkach woyny na niczym Woyſku nie zbywało. Iak prętko Woyſko wſtąpiło w Kray nieprzyiacielſki, natychmiaſt trzeba opanować Browary y Gorzalnie naybliżſze Woyſka, y mianowicie Gorzałkę palić kazać, ażeby żołnierzowi (ponieważ ſię bez niey obeinść nie może) nie zbywało na niey. Co ſię tycze Przekupnikow, trzeba im nie ubliżać Protekcyi osobliwie w nieprzyiacielſkim kraiu zkąd ieżeli Chłopi pouciekali domy zoſtawiwſzy prożne, a przeto z tey Prowincyi w ktorey ſię ſtoi, nie można mieć żadnego dowozu żywności, na ten czaś ſprawiedliwie nie ochrania ſię takowego Kraiu, y wyſyła ſię Przekupnikow; tudzież żołnierſkie żony na Furażowanie, y ſprowadzenie Bydła, y rożnych polowych y ogrodowych owocow. Lecz przytym należy mieć pilne oko, ażeby pomierna Taxa wſzyſtkich tych rzeczy ułożona była, ażeby żołnierz nie zadrogo płacił, y rownie Przekupnik nie ſzkodował, to ieſt Wilk y Baran był syty. Przyłączam tu ieżſcze że ponieważ żołnierze naſi pod czas Kampanii doſtaią na dzień dwa funty Chleba, y dwa funty Mięſa na Tydzień, więc na tę potrzebę przy Konwoiach

(to

(to ieſt wozach prowadzących żywność) ktore pod Eſkortą przychodzą, pędzą ſię także Stada wołow. Ten podarunek należy ſię ſprawiedliwie żołnierzom, oſobliwie w Czechach, gdzie trochę lepiey woiować, iak w Puſtini.

ARTIKUŁ IV.

O ſuchych y zielonych Furażach.

Suche Furaże ſprowadzaią ſię do Magazinow, y ſkładaią ſię z Siana Sieczki, Owſa, Ięczmienia &c. Owies nie ma bydz ſpalony, y zatęchły, ponieważ w prowadza konie w zełzy, ktore zaraz na początku Kampanii ſtaią ſię niezdatnemi do ſłużby. Siecźka rozpycha tylko brzuchy Koniom, bez dania żadnego poſiłku, iakoż dla zwyczaiu tylko ta paſza ſię dawa. Ze ſuche Furaże do Magazinow ſię ſkładaią, dzieie ſię to z tey przyczyny, ażeby przy otwieraiącey ſię Kampanii uprzędzić Nieprzyiaciela, albo też zamyslaiąc woynę toczyć, pod zimową porę. Iednakźe zbytnie ſię oddalać nie ma od

Maga-

Magazinow woyſko, pokąd nie naſtaną zielone Furaże, ponieważ przewoz Furażow wiele czyni zatrudnienia, z przyczyny niezmierney Powozki, ktorey potrzebuie, tak dalece, że częſtokroć cała Prowincia nie ma tyle Wozow y Koni, ile potrzeba do zabrania Furażu. Na koniec podczas zaczepney Woyny, na nic ſię nie przydadzą ſuchych Furażow Magaziny, ieżeli pomocą Rzek y ſtrumieniow dowożić ich nie można.

Przez całą kampanią w Sląſku Roku 1741 ſuchemi Furażami żywiłem moią Kawallerią, lecz daley nie maſzerowaliśmy iak z Sztrelen do Szweidnitz, gdzie był Magazin, a z Szweidnitz, do Grottkau, gdzie ſtaliśmy w bliſkośći Brigi, y Odry.

Chcąc zimie iaką Expedicią przedſiewziąć, potrzeba rozkazać nakręcić y przygotować Siana na pięć Dni, ktore Kawalleria na ſwoie Konie zabrać, y prowadzić muſi. Lecz chcąc w Czechach lub Morawie Woynę toczyć, należy czekać pokąd trawa nie podrośnie, inaczey pewne zniſzczenie całey Kawalleryi.

Zielony Furaż y zboża biorą ſię, z Pol, a gdy zniwa ſkończone, po wśiach ſię furażuie.

Staną-

Stanąwszy Obozem w intencyi zabawienia w nim przez iaki czaś długi, wysyła się do przepatrzenia y rozeznania Furażow, ktorych po pilnym obrachowaniu, czyni się podział, na wiele dni wystarczyć może.

Wielkie Furażowania czyli wybierania Furażow, dzieią się zawsze pod zasłoną Korpusu złożonego z Kawallerii, y Infanterii, ktorego liczba y moc powinna bydź miarkowana podług bliskości Nieprzyiaciela, y podług przeszkod iakich obawiać się przychodzi z strony Iego.

Furażowania dzieią się albo przez wydzielone kommendy z całego woyskka, albo przez Skrzydła na przemian.

Furażerowie schodzą się na stronach drog wyznaczonych, albo też na ktorym Skrzydle, albo przed Frontem, lub w tyle Woyska. Husary maszeruią wprzodku, za niemi Kawallerya, ieżeli kray rowny y płaski, ieżeli zaś gorzysty y ciasny, tam Infanteria maszeruie przed Kawallerią. Czwarta część prawie Furażerow idzie za Przednią-strażą, za niemi następuie część Eskorty, ktora zawsze z Kawalleryi y Piechoty ma bydź złożona, za tą znowu Furażerowie, za niemi druga część Eskorty, y tak daley

rownym

rownymże porządkiem, aż do Tylney-ſtraży, za ktorą Huſarowie maſzeruią. *NB.* Infanteria do wſzyſtſiich Eſkortowania bierze z ſobą ſwoie Polowe Armaty, y Furażerowie powinni zawsze mieć Karabiny y Pałaſze.

Stanąwſzy na mieyſcu Furażowania, formuie ſię Łańcuch, roſtawiaią ſię Batalliony we Wſiach za płotami, albo przy ciasnych y głębokich drogach, y przeplataiąc Infanterią zSzwadronami Kawallerii, zoſtawia ſię Rezerwę, ktorą ſię ſtanowia we Srodku, ażeby tym ſnadniey poſpieſzyć mogła w tę ſtronę, ktorąby złamać usiłował Nieprzyiaciel. Huſary uganiaią śię z Nieprzyiacielem, zabawiaią go, y oddalaią od furażerowania. Gdy podobnym ſpoſobem Diſpozicia wypełniona, wyznacza ſię Pole do furażowania zoſobna każdemu Korpuſowi Furażerow, Officierowie przy nich wyſłani, powinni dać baczność, ażebv wielkie y dichtownie ſnopy wiązali. Iak prętko Konie wyładowane, na tych miaſt odſyła ſię, Furażerow do Obozu pod małemi Eſkortami, a gdy wſzyſtko ſkończone, ściągaią ſię pozoſtałe woyſka, y formuią Tylną-ſtraż. Furażowanie we wſiach dzieie ſię prawie rownym ſpoſobem, z tą tylko rożnicą, że ſię Infanterią rozſtawia około wśi,

Kawalle-

Kawalleria zaś na bokach, y w tyle na mieyscach zdatnych do potyczki.

Zaczyna się furażować pierwey w iedney wśi, potym w drugiey, ażeby Korpus zastaniaiące Furażerunek zbytnie się nierozwodziło.

W Gorzystych Kraiach naytrudnieyszy Furażerunek, w takowych okolicach Eskorty muszą bydź prawie z samey Infanterii y Husarow złożone.

Chcąc zabawić w Obożie bliskim Nieprzyiaciela, trzeba zacząć Furażerunek we wśiach naybliższych Nieprzyiaciela, między dwiema Obozami leżących, potym fura żować w pobliższych na milę około Obozu y wybrać z naydalszych w przod Furaż, naybliższych ochroniać, y naostatek zachować. w Obozie zaś przechodnim y noclegowym biorą się Furaże we wśiach naybliższych, y w pośrod Obozu leżących.

Pod czas wielkiego Furażerunku zielonych Furażow, iestem tego zdania, ażeby nie zabierać razem zbytnie rozległego mieysca, lecż ie owszem na dwie lub trzy części rozdzielić, y zaraz iedno po drugim sprzątnąć. Takowym sposobem Łańcuch będzie mocnieyszy, y ubeśpiecza waszych Furażerow

od

od wſzelkiey napaści, przeciwnie zaś, iezeli okolica zarozległa, dla Eſkorty Łańcuch ſłaby, łatwo od Nieprzyiaciela złamany bydź może.

ARTIKUŁ V.

O Poznaniu y wiadomości Kraiu.

Dwa ſą ſpoſoby nabyćia znaiomości Kraiu; Pierwſzy y od ktorego zaczynać należy, ażeby pilnie ſię uczyć Karty tey Prowincii, w ktorey woyna ma bydz toczona, y Imiona wielkich Miaſt y Rzek, iako też gorzyſtych Okolic, dobrze w pamięć zaſadzić; Tym ſpoſobem doſzedłſzy znaiomości Kraiu w Generalnośći, trzeba ſię udać do ſzczegulnieyſzego poznania znayduiących ſię w nim mieyśc, y rożnych Okolić. To wyćiąga ażeby wiedzieć większe drogi, iakie położenie Miaſt, y ieżeli można ſię w nich bronić, to ieſt: przyſpoſobiwſzy onez do tego, małą pracą, z ktorey ſtrony można by też Miaſta attakować, ieżeli ie Nieprzyiaciel

ciel osadził, tudzież iak wiele Garnizonu potrzeba do osadzenia, y obrony ich.

Starać się nabyć Rysunków wszystkich Fortec,dla poznania ich mocy y słabości. Wiedziec iak, y dokąd Rzeki płyną y iaka ich głębokość, to iest, iak daleko na nich można Statki prowadzić, y w ktorych mieyscach można oneż przebrnąć; wypytać się ktore Strumienie na Wiosnę nieprzeiezdne, w lecie zaś suche, takowa wiadomość rozciąga się aż do większych Błot w Kraiu. W gładkim y rownym Kraiu wiedzieć gdzie żyżne, y gdzie nieurodzayne Okolice a ztąd uważać, iakich Dispozicii użyłby Nieprzyiaciel ciągnąc przez oneż, iakich użyćby należało, będąc przymuszonym do Marszu przez nie, ażeby wygodnie można od iednego wielkiego Miasta do drugiego, y od iedney do drugiey Rzeki przeciągać, przytym wiedzieć wszystkie mieysca do Obożowania zdatne.

Płaskie y rowne Kraie łatwieysze do zwiedzenia y poznania, ponieważ wszystko iak na rozpostartey Karcie widzieć można, przeciwnie, tym cięższe Leśne y Gorzyste, ponieważ wszędzie wzrok znayduie przeszkodę, iednakże ażeby skutecznie doinść tey wielkiey Wagi Znaiomośći, trzeba wieździć

dzać

dzać na naywiększe y iakimkolwiek sposobem dostępne Gory, z kartą w ręku, y wziąwszy z sobą z ponaybliższych Wsiow kilku Ludzi starych, albo Strzelcow, Pasterzy nawet y Rzeźnikow, wypytywać ich o wszystkie Okolice, iak daleko tylko okiem zaśiągnąć można; iako też o wszystkie, drogi, a to dla tego, ażeby wiedzieć, iak wielu kolumnami można maszerować, tudzież dla układania wcześnie Projektow, gdyby w tym mieyscu Nieprzyiaciel Obożem stanął; ktorąby drogą można zainść mu w tył; albo też ieżeli by odmienił Pozicią Obożu, ktora droga prowadzi, do postawienia się prosto w Flankę iego. Mianowicie, potrzeba dobrze uważać mieysca zdatne do założenia Obozu odpornego, gdyby tego potrzeba wyciągała. Przy tym Pola do stoczenia Batallij, y stanowiska ktoreby Nieprzyiaciel mogł opanować; Nadewszystko trzeba doskonale pamiętać, nayważnieysze Stanowiska, cieśniny, Parowy, y naygłownieysze Pozicie wszystkich Okolic, y razem rozważać wszystkie Obroty Woienne, ktorych by w tych Okolicach użyć można, ażeby uniknąć wszelkiego zatrudnienia, gdyby się kiedykolwiek wte strony Woyna przenieść miała. Te ro-

zważania iak naygruntowniey y nayprzezorniey przetrząsać należy, y wszystek czas obracać na wydoskonalenie się w tey tak wielkiey wagi Materyi.

Jeżeli się za pierwszym razem niedokładnie wszystko przepatrzyło, trzeba drugi raz na toż mieysce, lub sposobnieysze powrocić, y od początku wszystko przeglądać; Przyłączam ieszcze tę iako nayglownieyszą Regułę, ażeby mieysca do Obozow wybrane, bądź zaczepnych, bądź odpornych, w blisko-ści miały Wodę y Drzewo, y lubo przez naturę Situacij, Front-Obozu zakrity, y ubespieczony, tył iednakże zawsze otwarty y wolny bydź ma, dla łatwego z Obozu wyciągnienia.

Jeżeli potrzeba wyciąga nabydź wiadomości o Kraiu przyległym, a okoliczności przeszkadzaią do zasiągnienia oneyże osobiście, wzwyż pomienionym sposobem; na ten czas posyła się tam Officierow pod rożnemi pretextami, częstokroć przestroionych, ieżeli inaczey nie można; ktorzy z wziętą do czynności swoich Instrukcyą, wyieżdzaią, za powrotem wszystkie mieysca ciekawe y potrzebne, podług doniesienia ich, General na karcie tego Kraiu ponaznacza sobie; ile ra-

ży

ży zaś można co własnemi widzieć Oczami, nigdy tego opuszczać, y komu innemu źlecać nie godzi się.

ARTIKUŁ VI.
O Okomiarze.

IStota nazwiska Okomiaru Generała, zasadza się na dwoch rzeczach; pierwsza mieć talent pomiarkowania w punkcie, wiele Woyska na iakim Placu pomieyścić, y uszykować można; Tego zaś inaczey nabyć nie można iak przez Praktykę, y przez kilkokrotne osobiście wytikanie Obozow, przez co tak się Oko ćwiczy y przyzwyczaia, że w takowych rozmierzeniach częstokroć się y na krok nie chybi.

Drugi Talent iest daleko przednieyszy nad pierwszy, ażeby w punkcie postrzedz wszystkie Awantaże, ktore rozność situacij Placu podaie, tego talentu nabyć, y wydoskonalić się wnim może, kto się z sposobnym do Woyny dowcipem urodził. Fundamentem do nabycia tego gatunku Okomiaru iest, Umieiętność Fortifikacyi, ta ma Reguły, kto-

re przyſtoſować y użyć można w uſzykowaniu Woyſk, przeto doſkonały Generał potrafi naymnieyſzego Pagorku, Parowy, Rowu, Błota, zażyć na ſwoy Awantaż.

A ponieważ w Czworograńcu na iednę milę można znaleść dwieście odmiennych Pozicij, przeto umieiętnego Generała Oko, w iednym mgnieniu poſtrzeże, y obierze naylepſzą, obiedzie wſzyſtkie Pagorki, tak dla rozpatrzenia ſię w położeniu mieyſca, iako też dla poſtrzeżenia, z ktorey ſtrony nayſłabſzy ieſt Nieprzyiacielſki Porządek do Boiu. Zalecam przy tym oſtrożność tę, iako bardzo pożyteczną Generałowi, ażeby gdy iuż zupełnie rozſtawienie y uſzykowanie Woyſk rozporządził, ieżeli mu czas pozwala, przeiechał od konca do konca y rozmierzył ſwoy Plac. Pożytki ktorych z Reguł Fortifikacyi nabydź możemy, ſą ieſzcze te, ażeby przeżornie ſtarać ſię opanować Gory, przenoſzące wyſokością wſzyſtkie inne pobliżſze, ażeby Skrzydła ubeſpieczyć ſtanowieniem ich przy Rzekach, albo Strumieniach nieprzebrniętych, albo przy Gorach, na ktorych wyſypane Batterie, bronią przyſtępu Nieprzyiacielowi, albo przy ſzerokich Parowach, y nieprzebytych Błotach, dla zakrycia Flanki,

 ażeby

ażeby wſzyſtkie mieyſca zdatne do obrony oſadzić, y nieomylić ſię w obraniu takiego, przy ktorym by poczciwy Człowiek nie mogł ſię utrzymać, y z utratą reputacyi odſtąpić by muſiał.

Pomocą tychże ſamych Reguł, poſtrzegamy ſłabe Stanowiſka Nieprzyiacielſkie, pochodzące bądź to, z złego położenia Okolicy, bądź z nieroſtropnego podzielenia y uſzykowania Woyſk, bądź z zaniedbania ſpoſobow do Obrony. Ta okoliczność prowadzi mię do mowienia, iakim kſztałtem y porządkiem Woyſka maią bydź rozſtawione, ażeby profitować z ſituacyi Placu.

ARTIKUŁ VII.
O Rozſtawianiu y Szykowaniu Woyſk.

Znaiomość Kraiu, y obranie Placu ſą dwie rzeczy eſſencionalne, ale trzeba ich umieć zażyć pożytecznie, to ieſt: na takich mieyſcach porozſtawiać Woyſka, ktore naturze ich przyzwoite. Kawalleria Naſza że ćwiczona do utarczki w biegu, powinna mieć

 rowniny

rowniny, dla Infanterii wszystkie mieysca zarownie dobre, Ogień ktory daie, służy do odporney, Bagnet zaś do natarczywey Akcyi. Ponieważ zaś w Obożach bliskich Nieprzyiaciela, co moment zainścia potyczki spodziewać się należy, więć potrzeba zaczynać dispozicie od opatrzenia się iak nayprzezorniey w sposoby do Obrony.

Naywiększa część dzisieyszych Porządkow do Boiu iest naganna, y błędna, przeto że się dzieią zawsze iednostaynym prawidłem, bez uwagi na situacią mieysca, zkąd fałszywe y szkodliwe pochodzi ich przystosowanie; każdy Gatunek Woyska powinien bydź na takim mieyscu postawiony, ktore mu przyzwoite.

Jeżeli się naznaczy Kawalleryi rowninę, nie dosyć na tym albowiem gdy taż rownina niewiększa nad tysiąć krokow, y kończy się przy Boru, domyślać się trzeba, że Nieprzyiaciel zasadził tam Piechotę, przy ktorey Ogniu Kawallerya iego rozpędzona, na powrot złączyć się może, na ten czas należy odmienić dispozicią, y na końcach Skrzydeł Infanterią postawić, ażeby ta wzaiemnie wspierała waszą Kawallerią.

Często-

Częſtokroć ſtawia ſię wſzyſtkę Kawalleria na iednym ſkrzydle, czaſem w drugiey linij, częſtokroć ubeſpiecza ſię Obydwa Skrzydła, przez poſtawienie na końcach ich, iednę, albo dwie Brigady Infanterij; Naywybornieyſze Stanowiſka dla Woyſka ſą Gory, Cmentarze, Parowy, y Rowy, y ieżeli tym kſztałtem Woyſka diſponowane nietrzeba ſię obawiać, bydź attakowanym od Nieprzyiaciela. Jeżeli Kawalerią poſtawicie za Błotem, na nic ſię nieprzyda, ieżeli bliſko Laſu, Nieprzyiaciel, może tam zaſadzić Piechotę ktora też Kawalleria bez żadnego ſpoſobu nawet do obrony porazi, y zamięſza; Jeżeli Infanterią na rowninie poſtawicie, bez ubeśpieczenia iey Flankow, Nieprzyiaciel przytomny, niezaniedba profitować z tego błędu, y waſzą Infanterią z tey ſtrony attakować będzie, gdzie nieſpoſobność do odporu upatrzy. Potrzeba więć zawſze pilnie zapatrywać ſię na te mieyſca, na ktorych ſię znayduiecie.

W Gorzyſtym Kraiu poſtawił bym Kawallerią w drugiey linij, y nie zażywał bym iey w pierwſzey, tylko na takich Polach, gdzie ſię potykać może, oprocz kilku Szwadronow dla wpadnienia w Flanki Infanteryi Nieprzy-

Nieprzyiacielſkiey, gdyby Mię attakować miała.

Przyłączam tu iako iednę z Generalnych Reguł, że przy wſzyſtkich Woyſkach przezornie rozporządzonych, w gładkim y rownym kraiu Rezerwa z Kawalleryi; w kraiu zaś Gornym y pełnym przeſzkod, Reżerwa z Infanterii, z przyłączeniem do niey kilku Szwadronow Dragonii, y Huſarow powinna bydź zoſtawiona, bądź dla poparcia Attaku, bądź dla obrony w retiradzie.

Wielka umieiętność w rozſtawieniu Woyſka na Placu, zawiſta na tym, ażeby na takim mieyſcu każdy Gatunek ſtanął, gdzie wolno y bez przeſzkody potykać ſię może, y żeby ogulnie pożytecznie żazyte bydź mogło.

Villeroi niewiadoma pewnie była ta Reguła, gdy na rowninach pod Ramilli całe lewe Skrzydło za bagnem poſtawił, przez co ani ſię potykać, ani nawet pomocy prawemu Skrzydłu dać nie mogło.

ARTIKUŁ VIII.
O Rozmaitych Obozach.

CHcąc wiedzieć, czyli obrane przez Was mieyſce, ieſt doſkonale dobre, uważaycie to, żegdy małe uczynicie ruſzenie z mieyſca, Nieprzyiaciel na tych miaſt muſi uczynić wielkie nie tylko, ale też kilka innych podobnych Marſzow.

Kommenderuiący Generał, ſam powinien obierać ſwe Obozy, ponieważ powodzenie zamyſłow Iego, od dobrego zawiſło wyboru Częſtokroć to mieyſce bydź może dla niego Placem do Boiu, aże w tey części Umieiętności Woienney, wiele rzeczy uważać należy, więc cokolwiek w rozebranie iey wniść muſzę; Iakim porządkiem Woyſka Obozować maią, odſyłam to do przepiſow w Woyſkowym Regulamencie moim wyrażonych; tu tylko o więkſzych częściach Woiowniſtwa mowić chcę, y o tym, co w tey mierze do Generała należy. Wſzyſtkie Obozy do dwoch pewnych Celow zmierzaią, z ktorych ieden zmierza do Odporu, drugi do Zaczepki. Oboży do ktorych ſię Woyſko z leżow kraiowych ściąga, ſą pierwſzego gatunku, naten

czas

czas wſzyſtkie Myśli obracaycie ku uczynieniu wygody Woyſkom; Te Obozuią podzielonę na Korpuſy, bliſko Magazinow, Iednakże tym porządkiem, ażeby w krotkim czaſie, Woyſko całe ſtanąć mogło w Porządku do Boiu; Aże przytym takowe Obozy dalekie ſą od Nieprzyiaciela, więc z ſtrony lego nie maſz ſię czego obawiać.

Krol Angielſki, Obozował podobnym ſpoſobem nad brzegami Rzeki Necker, bez żadney oſtrożności na przeciwko Francuzow, y omało nie był znieſionym po Dettingen.

Ta ieſt iedna z naypierwſzych Reguł do uważania, w obraniu Mieyſca do Obozowania, ażeby Woyſko miało bliſko Wodę, y Drzewo.

Zwykliśmy okopywać Naſze Obozy, iak niegdyś Rzymianie, ażeby wſtrzymać nocne napaści, ktoreby przedſięwziąć mogły lekkie Woyſka Nieprzyiacielſkie, ile bardzo liczne; iako też do zabieżenia Dezercii, ponieważ doznałem tego, że gdy Naſze Redany linią Okopu złączone, na koło Oboz Naſz opaſywały, mniey Dezertorow mieliśmy, iak gdy ta oſtrozność zaniedbana była. Zda ſię rzecz bydź śmieſzna, lecz mimo tego prawdziwa. Leżowe y ſpokoyne Obozy ſą te,

w kto-

w ktorych albo ſię czeka, aż trawa podrośnie, albo aż Nieprzyiaciel ſię ruſzy, ażeby podług iego Manewrow, czyli Obrotow ſwoie rozporządzić.

Ponieważ w podobnych Obozach ſpoczynku ſię tylko ſzuka, więc ſię takowa Okolica do nich obiera, gdzie albo Rzeka, albo Błota, Front Woyſka bezpiecznym, y nie doſtępnym czynią, Oboż pod Strehlen był tego rodzaiu.

Jeżeli płynące Rzeki, albo leżące Błota przed Frontem Woyſka, zamałe, natenczas ubiiaią ſię Groble do zatrzymania Wody, y ſprawienia obſzernieyſzego wylewu; General maiący kommendę w podobnych Obozach, gdzie z ſtrony Nieprzyiaciela bezpieczny, poproznować nigdy nie powinień, owſzem wſzyſtkę pilność na ſwe Woyſko obrocić, albowiem taż ſpokoyność podaie porę, do przywrocenia zaniedbaney karności, do rozpatrzenia ſię, ieżeli ſłużba podług przepiſow w Regulamencie w wſzelkim rygorze czyniona, ieżeli Officyerowie pilność y czułość na Wartach zachowuią, y ieżeli wſzyſtko wiedzą, co do czynienia maią na ſwoich Stanowiſkach; przytym ieżeli Warty tak od Kawalleryi, iako też Infanterii podług Reguł

guł wyżey przezemnie wymienionych rozſtawione.

Infanteria 3. razy w Tydzień powinna exercerować, Rekruci zaś codziennie, czaſem całe Korpuſy manewrować powinny.

Kawalleria rownież exercerować ma, ieżeli nie Furażuie, y Generał powinien mieć na to Oko, ażeby tak Rekruci, iako też nowo kupne konie ćwiczone były.

Examinować w iakim komplecie ſą Korpuſy, oglądać konie, chwalić Officyerow, ktorzy dozor około nich okazali, innych zaś ſurowie napominać, bo nietrzeba rozumieć, że Woyſko przez właſne pobudki ſię zachęca, ieſt w wielkiey liczbie ludu, wiele niedbałych, leniwych, y prozniakow, ktorych Generał powinien napędzać do pełnienia ſwych powinności. Gdy więc podobne Obozy Leżowe podług tych przepiſow użyte będą nieźmierny ſprawią pożytek y ten Porządek iako też iednoſtayność ſłużby w Korpuſach, teraz odnowiona, utrzymować ſię będzie ſtatecznie, przez całą Kampanią.

Obozy do Furażowania obierane bywaią, częſtokroć daleko, częſtokroć bliſko Nieprzyiaciela. O pierwſzych tylko mowić będę. Obieraią ſię te, w nayobfitſzych okolicach,

licach, na mieyscach ktore są z natury mocne, albo przez wysypanie niektorych Dzieł umocnione bydź mogą. Obozy do Furażowania koniecznie bespieczne bydź powinny, ieżeli są założone w bliskości Nieprzyiaciela, gdyż przez wysłanie na Furażerunek, rownie się Woysko osłabia, iak przez Podiazdy. Czasem Szosta część, czasem połowa Woyska wychodzi na Furażowanie; to podaie Nieprzyiacielowi piękną porę, do attakowania z pewną stratą Waszą, ieżeli go nie wstrzymaią Okopy. Na koniec lubo *Poste* * Stanowisko Wasze dziwnie wyśmienite, lubo się dostatecznie wydaie, że niemasz się czego obawiać, iednakże ieszcze w wielu rzeczach zostaie zachowanie przezorney ostrożności; Potrzeba Dni y mieysca, kiedy, y gdzie Furaż brany bydź ma, przed czasem niewyiawiać, y Generałowi ktory kommenderować ma, wyznaczony do Furażowania Korpus, nie prędzey Dispozicią wydać, iak wieczor pozno. Oprocz tego trzeba tyle Partiow, ile

tylko

* Poste tak Francuskim iako też Niemieckim języku użyte do znaczenia mieysca albo z natury obronnego, albo pomocą Sztuki Indzinierskiey umocnionego, nażywane Stanowisko, wszakże to nazwisko wzaiemnie od nas dawane bywa mieyscu pożytecznemu z szczegulnych własności położenia swego.

tylko można porozſyłać, ażeby o Ruſzeniach Nieprzyiaciela, iakieby pod ten czas uczynił, wczesną mieć wiadomość, y ieżeli można ſtarać ſię iednego dnia z Nim furażować, albowiem na ten czas mnieyſze Niebeśpieczeńſtwo. Jednakże nietrzeba zbytnie temu ufać, ponieważ Nieprzyiaciel może z czaſem poſtrzedz, że iednego dnia z Nim na furażowanie wyſyłacie, y uczyniwſzy wieczor diſpozicią do furażowania, rano ią odmieni, y nieſpodzianie wpadnie na waſz Oboz.

Oboz ktory Xiążę Karol Lotharingſki za Kenigsgracem założył, z natury był niedoſtępny, y do furażowania bardzo wygodny, ten ktoryśmy wzięli pod Klom przez pomoc ſztuki umocniony, to ieſt przez zaſieki, ktore kazałem zrobić na Prawym ſkrzydle, y przez Reduty wyſypane do zakrycia Czoła Infanterii.

Okopuią ſię Obozy, albo ſtoiąc w Obleżeniu Miaſta, albo chcąć ubezpieczyć trudną Przeprawę, gdzie ſię naturze mieyſca dopomaga dziełami Fortifikacii, dla wſtrzymania napaści Nieprzyiacielſkiey.

Reguła ktorą powſzechnie przy wſzyſtkich Okopach zachować należy, ieſt ta, ażeby

dobre

dobre obrać położenie mieyſca, y wſzyſtkich Bagnow, ſtrumieni, Rzek Wylewow, y Zaſiekow użyć pożytecznie, przez co uniknie ſię zbytniey rozciągłości Okopow, ile że zawſze lepiey zaciaſne, iak za roźległe robić Okopy, ponieważ nie tak Okopy wſtrzymuią Nieprzyiaciela, iak Ludzie, ktorzy w nich ſtoią. Nie okopywał bym ſię więc nigdy, iak prętko nie mogłbym przez cięgłą linią z Batalionow, oſadzić Okopow, y oprocz tego zoſtawić ieſzcze Rezerwę z Infanterii, ażeby tę ſtronę, gdzie naypilnieyſza potrzeba poſiłkowała. Zaſieki wzaiemnie natenczas tylko dobre, gdy ich Infanteria broni, oſobliwie na to trzeba dać baczność, ażeby Rogi Okopu na koło Miaſta obleżonego, dobrze opatrzone były. Poſpolicie bywaią przytknięte do Rzeki, w takowym przypadku, trzeba ciągnąć w Rzekę tak daleko, y tak głęboko Row Okopowy, ażeby go przebrnąć nie można. Zaniedbanie tey przeſtrogi, ſprawuie, że Nieprzyiaciel w nocy z Miaſta wyſzedłſzy, y brzegiem przebrnąwſzy, z tyłu na was uderzy. Jeſzcze tu przydać muſzę, że naypierwey na to wſzyſtkie względy, obrocić należy, ażeby doſtatecznie bydź opatrzonym w żywności, chcąc ſię Okopać w obleżeniu

Mia-

Miasta, ktorego Okopy powinny się pobocznie wspierać, ażeby Nieprzyiaciel na każdym Punkie, ktory do attakowania obierze; 4. aż 5. Ogniow miał do wytrzymania, ktoreby go na krzyż ciągniące raziły.

Okopy przy Przeprawach, albo Parowach między Gorami, wyciągaią wiele baczności, y ostrożności, mianowicie, ażeby Flanki czyli Rogi, beśpiecznie przytknięte, y opatrzone były. Na ten koniec wysypuią się na obudwoch Skrzydłach Reduty, częstokroć całe Okopy, nie są tylko iedną Redutą, ażeby Woysko tam postawione, nie obawiało się żadney napaści z tyłu.

Umieiętni Generałowie znaią tę Sztukę iak przymusić Nieprzyiaciela do Attakowania, z ktorey chcą strony, natenczas tę stronę wszystkiemi sposobami utwierdzą. Naprzykład przez wybranie iak nayglębiey Rowow, przez zasłonienie Rogatkami szlakow; czyli weyńścia do Okopow, przez zasadzenie Palisadow, tudzież przez usypanie mocnych y grubych Parapetow, * to iest, ścian Okopowych, ażeby mogły się oprzeć kulom Armatnym y nie łatwo bydź rozbite, oraz ażeby

* Sciana Wału za ktorą Infanteria stawa y zakrywa się do wpułpiersi od kul Nieprzyiacielskich.

by z tey ſtrony, gdzie naywięcey ſię obawiać należy, rozkazać pokopać mnoſtwo wilczych dołow; iednakże bardziey radzę zoſtawić Woyſko obſerwacyine Nieprzyiaciela, dla zaſłonienia Obleżenia, iak Okopy, à to z tych przyczyn, że doświadczenie pokazało, iako ten zadawniony zwyczay ſypania Okopow, nieubeſpiecza, doſtatecznie Obozu.

Xiąże Condé, wygnanym zoſtał z Okopow pod Arras przez Turenna * Conde wzamian przełamał te, ktore Turren wyſypał pod Walenſienn, y od tego czaſu ci dway wielcy Magiſtrowie w ſztuce Woiowania nie używali żadnych Okopow, tylko Woyſk obſerwacyinych, dla zaſłonienia Obleżenia.

Mowić teraż będę o Obozach odpornych, ktore ſam tylko wybor okolicy mieyſca, mocnemi czyni, y ktore innego nie maią celu, tylko zapobieżenie Nieprzyiacielowi, ażeby was nie attakował.

Zeby zaś Okolica mieyſca z potrzebą do ktorey ma bydź zażyta, zupełnie ſię zgadzała,

D to u-

* Czytay życie Turenna, w ktorym obſzernie y iaſno obydwa przypadki opiſane, pierwſzy zaſzły w Roku 1654. drugi 1656. gdzie Marſzałek de la Ferté rozwalić kazał, drugą linią Okopow na przekorę Turenowi, ktory oneż pod niebytność de la Ferté, dla zmocnienia tey ſtrony wyſypał.

to uważać należy, ażeby tak Czoło, iako też obydwa Boki rownie opatrzone, y rownie mocne były, tył zaś ma bydź wolny y otwarty, takowe ſą Gory ſtoczyſte, y przykro ſpadziſte, y ktorych Boki zaſłonione błotami tak, iakbył Oboz pod Marwicz, w ktorym ſtał Xiąże Karol Lotharingſki, dla tego że Front błotniſta Rzeka, a Boki zaś zaſtaniały Stawy, tudzież iak Oboz pod Konopiſt w ktorym ſtaliśmy Roku 1744. Częſtokroć udać ſię potrzeba pod protekcyą bliſkiey Fortecy, iak ſobie poſtąpił Feld-Marſzałek Neuperg, ktory po przegraney pod Molwicz, wdziwnie dobrym mieyſcu ſtanął Obozem pod Niſſą.

To prawda, że Generał obrawſzy wzmiankowaney twierdzy Oboz, pokąd w nim ſtoi, beſpieczny od attaku Nieprzyiaciela, lecz ieżeli Nieprzyiaciel ruſzy ſię dla okrążenia, y zainścia mu w tył, przymuſi go do odſtąpienia ſwego Stanowiſka.

Na ten koniec Generał odpornie poſtępuiący, tak przezorne przygotować powinien ułożenia, ażeby gdy mu w tył zachodzi Nieprzyiaciel, łatwo przeciągnąć mogł do innego mocnego Obozu, ktory za ſobą wcześnie upatrzył.

Czechy

Czechy iest to Kray urodzony do mocnych Obozow, y częstokroć mimo własney woli takowe obierać przychodzi.

Powtarzam ieszcze raz, że Generał iak naywiększey ostrożności dołożyć powinien w obieraniu Stanowiska, ażeby w niepowetowany błąd nie wpadł, przez stanowienie się w tak ciasnym mieyscu, do ktorego przez Parowy przeciągać musiał, ponieważ ieżeli Nieprzyiaciel zręczny, y zmyślny, potrafi go tam zamknąć, aże dla szczupłości mieysca, potikać się nie może, więć poddać się musi naywiększey ochydzie, ktòra tylko Zołnierza potkać może; to iest: Broń złożyć, nie maiąć sposobu do Obrony.

W Obozach przedsiewziętych dla zasłonienia Kraiu, nietak się uważa na moc mieysca, iako na to mieysce, ktore sobie za Cel do wkroczenia w kray, obrał Nieprzyiaciel, gdzie dla zatrzymania Go stawa Oboż.

Zaiste nie wszystkie, y każdą drogę obiera Nieprzyiaciel do weinścia w kray; lecz tę iedynie ktora go prowadzi do wielkich zamysłow Iego; Wzaiemnie to mieysce tylko dobre dla Generała, w ktorym stanąwszy, nie tylko mniey się obawiać potrzeba Nie-

przyiaciela, ale też wiele Apprensyi w nim sprawić można, zgoła takie mieysce, ktore do dalekich Obchodow, y Marszow przymusza, tudzież tak łatwą podaie sposobność, że przez małe Ruszenia, zapobiedź y zepsuć mogę, wszystkie Jego zamysły.

Oboz pod Neustadt, broni całego niższego Sląska, y razem Część gornego Sląska, przeciw wszystkim przedsiewzięciom, krore-by czynić mogło Woysko, ciągnące z Morawy; stawa się tam w takowey Pozicij, ażeby Miasto Neustadt, y Rzekę Hotteploc, przed sobą zostawić, ieżeliby Nieprzyiaciel chciał przemknąć między Ottmachau y Glacem, trzeba tylko dla zastąpienia mu od Neustadt między Nyssą, y Cygenhals przeciągnąć y w mocnym mieyscu stanąć Obożem, tym sposobem przerznie się od Morawy Nieprzyiacielowi. Z podobnych przyczyn, nie odważy się Nieprzyiaciel ku Okolicom Kosel maszerować, ponieważ ieżeli się ruszę y stanę między Iegerndorf y Troppau gdzie wyśmienite y mocne obrać można Obozy, to odetnę mu wszystkie Konwoie y dowozy.

Między Liebau y Szemberg iest mieysce do Obozu tak dokładne, że cały Sląsk niższy, zasłonić może od Czech, o ktorym iuż

wyżey

wyżey wſpomniałem. Zgoła do mieyſca ſię ile można ſtoſować należy, podług Reguł, ktore podałem. Przydaię tu ieſzcze dwie rzeczy, to ieſt:

1mo Ażeby nie rozbiiać Namiotow, na tym mieyſcu, ktory obrany na Plac do Boju.

2do Ażeby Plać do Boiu nie daley był od was, iak napuł ſtrzelenia z ręczney ſtrzelby, ieżeli macie przed ſobą Rzekę.

Marquiſatu Brandenburgſkiego nie podobna zaſłonić żadnym Obozem, z przyczyny ciągnących ſię na trzy mile y więcey rownin nad grannicą, adotego wſzędzie otwarty, chcąc go więć bronić przeciw Saſom potrzeba opanować Wittenberg, y tam Oboz założyć, albo naśladować tey Expedicii, ktora ſię działa żimie Roku 1745.

Na boku Hanowru ieſt mieyſce do Obozu pod Werben, ktore zdatne do zaſłonienia, y bronienia wſzyſtkiego.

Zaczepne Obozy powinny bydź zprzodku wolne y otwarte, Skrzydła zaś mieć okryte, y ubeśpieczone, a to z tey przyczyny, że mała nadzieia w takim Woyſku, ktorego Flanki nie zaſłonione, ponieważ ta ieſt nayſłabſza część we wſzyſtkich Korpuſach; Tego kſztałtu był naſz Oboz pod Czaslau,

przed

przed Batallią 1742. tudzież pod Szweidnitz przed Batallią pod Friedberg 1745. potym pod Neudorf niedaleko Nyſſy.

Muſzę tu ieſzcze przydać, że lubo zawſze oſadzamy Wſie na Skrzydłach naſzych, albo przed Frontem leżące, iednakże z tym rozkazem, ażeby ſię tam ſtoiące Woyſka zaraz gdy przyindzie do Akcyi z nich cofnęły, z tey przyczyny, że ponieważ Wſie w naywiękſzey części z drzewa budowane; więc Nieprzyiaciel łatwo by oneż zapalił, z pewną zgubą tam ſtoiących Woyſk.

Wyłączam iednakże iednę okoliczność, to ieſt: ieżeli ſię znayduią w podobnych Wſiach murowane Domy, albo Cmentarze, a przytym dalekie od drewnianych Domow. Ponieważ zaś naſze przedſiewzięcie ieſt attakować, nie Odpornie poſtępować, więc obeindziemy ſię bez oſadzenia podobnych Stanowiſk, oprocz tych ktore bliſko przed naſzym Frontem, albo przed naſzemi lężą ſkrzydłami, albowiem na ten czas pomocne ſą attakowi Woyſk naſzych, Nieprzyiacielowi zaś pod czas Batallii wiele ſzkodzą. Nadewſzyſtko to ieſzcze tu zalecam, ażeby ile razy ſię przytrafią małe Rzeki, albo Błota w bliſkości Obozu, te natych miaſt pilno

prze-

przepatrzyć należy, ażeby fałszywego *Point d'Appui*, czyli Punktu wsparcia nie obrać, to ieſt: nie przytykać Skrzydeł do mieyſca, nam ſzkodliwego, Nieprzyiacielowi zaś pożytecznego; Przepatrzyć mowię, ieżeli Rzeka tak głęboka, że iey przebrnąć nie można, y ieżeli Błoto nieprzeſtępne; Villars po części z tey przyczyny przegrał pod Malplaquet, ponieważ Błoto, ktore mu ſię zdało nieprzeſtępne ſucha doſyć łąka była; ktorą przeſzedłſzy Woyſka wpadły mu w Flankę.

Wſzyſtko własnemi Oczami przepatrzyć należy, y nie wierzyć, że to mała rzecz zaniedbać podobnych oſtrożności.

ARTIKUŁ IX.
O ſpoſobach upewnienia beſpieczeńſtwa Obozowi.

Pikiety czyli Placowki od Piechoty zaſłaniaią Czoło pierwſzego Treffen, * Ieżeli bliſko Rzeka płynie, natenczas Pikiety aż do

* Treffen znaczy linią wyciągnioną w porządku do Boju, aże powſzechnie we dwie linie Woyſka ſtawaią, więc pierwſza nazywa ſię pierwſze Treffen druga, drugie Treffen.

do brzegow pomknięte bydź powinny. Pikiety tylnego Treffen, Tył na koło zastaniać maią. Pikiety zaś dla bespieczeństwa swego zwykły wysypywać Redany, ktore się łączą lekkiemi Okopami ieden, z drugim, przez co cały Oboż w Okopie, podług zwyczaiu dawnych Rzymian. Osadza się Wsie, ktore na Skrzydłach leżą, częstokroć y te, ktore na ćwierc mili od Woyska przed frontem się znayduią, oprocz tego osadza się te Stanowiska, ktore na ćwierć mile dalekie, bronić mogą, iakiey Przeprawy lub Przeciągu.

Feldwachty, to iest Polowe Straże od Kawallerii powinny bydź rozstawione, podług Przepisu mego w Regulamencie. Od 80. Szwadronow, nie dawaliśmy tylko 300. Ludzi na wartę; Wyłączam z tego ten przypadek, ieżeli Nieprzyiaciel bardzo blisko stoi, y ieżeli nic nieprzedziela obydwoch Woysk. Wystawia się zwyczaynie Przednią — Straż wprawą, ku tey stronie, gdzie Nieprzyiaciel stoi, iakeśmy uczynili przed Batallią pod Friedberg, gdyśmy do Szweidnitz maszerowali, rownież naprzod iak się stało, niżeliśmy wkroczyli do Lausnitz y do Naumborg maszerowali. Przy takowych Przednich Strażach, Woyska pomięszane, y rożnego

gatun-

gatunku bydź powinny, naprzykład 2000. Husarow, 1500. Dragonow, y 2000. Grenadierow. Zawsze gdy podobne Korpusy naprzod wysłać chcecie, trzeba do kommenderowania onychże doskonałego y zręcznego wybrać Generała, a ponieważ nie na ten koniec wychodzi, ażeby się potykał, lecz ażeby wszystkie kroki Nieprzyiacielskie pilnie uważał, y wcześnie o nich donosił, więc zawsze w mocnych mieyscach stawać Obozem powinien, naprzykład za Parowami, Błotami, y gęstemi Lasami. Ustawnie powinien wysyłać Patrolle, czyli Obiażdczki, do uważania co się dzieie w Obozie Nieprzyiacielskim, y powzięcia każdey godziny wiadomości; Oprocz tego Husarowie maią po bokach, y wtyle patrollować, ażeby na wszelkich zapobiegach nie zbywało, ktore was od Przedsiewzięcia Nieprzyiacielskich ubespieczyć mogą.

Jeżeli znaczna część Woyska, opanuie mieysce iakie między Obozem, y waszą Przednią Strażą, na ten czas trzeba wcześnie ruszyć na pomoc Iey, gdyż to iest nieomylny znak, że Nieprzyiaciel zmierza na waszą Przednią Straż.

Aże-

Ażeby nic nie opaścić co się ściąga do tey Materii, to ieszcze przydaię, żeby Generałowie na Wsiach stoiący, nie obierali kwatery w innych Wsiach, iak tylko tych, ktore międzey dwiema Treffen leżą, inaczey, wystawiaią się na niebespieczeństwo bydź porwanymi od Nieprzyiaciela.

ARTIKUŁ X.

Jak, y z iakiey przyczyny należy wysyłać Detachement czyli Podjazdy.

JEst to dawna y powszechna Reguła Woyskowa, ktorą tu wspominam, że gdy rozdzielicie wasze siły, łatwo przez słabość tych części, zwalczeni będziecie.

Gdy Batallią ztoczyć pragniecie ściągniicie do Obozu tyle Woysk, ile tylko można, ponieważ nigdy ich pożyteczniey zażyć nie można; ta Reguła iest tak pewna, że wszyscy ci Generałowie, ktorzy iey zaniedbali, prawie zawsze znaleźli przyczynę żałowa-

łowania swey niebaczności. Detachemnt * czyli Podiazd Albermala, ktory pod Oudenarde został rażony, był przyczyną, że wielki Eugeniusz całą stracił Kampanią. Stahrenberg przegrał w Hiszpanii pod Villa Viciosa dla tego że się rozłączył z Woyskiem Angielskim. W ostatnich Kampaniach, ktore Austryacy przeciwko Turkom czynili, doznali niepomyślnych losow zwysyłania Podiazdow. Hildburghausen przegrał pod Banialucką, a Wallis przetrzepanym został nad brzegiem Rzeki Timock. Sasi przegrali pod Kesselsdorff ** że nie ściągnęli do siebie Xiążecia

* Słowo Detachement powszechnie wszystkim oddzielonym Woyskom od wielkiego Woyska służy, bądź z kilku Tysięcy, bądź z kilku set ludzi złożone, nawet kilkudziesiąt, zda mi się że Imię podjazdu nie iest przeciwne istotnemu znaczeniu Iego, Autor mowi tu o wielkich podiazdach.

** Słabego zawsze zła sprawa. Nie zawisło to było od Sasow ściągnąć Austriakow do siebie. Kommendę maiący Generał potrzykroć Officiera posyłał do Xięcia Karola, domagaiąc się sukkursu. Xiąże z przyczyn politycznych, nie uznawał potrzeby Posłania posiłkow, więc lubo ie zawsze obiecywał, iednakże się zmieysca nie ruszył, nieuważna zwawość Granedierow Saskich przyczyną była przegraney, ktorzy za odpędzonemi Grenadierami Pruskiemi, z Okopow w pogoń wyszli, zaskoczeni od Kawalleryi Pruskiey, nie mogąc bydź ratowani, od własney Kawalleryi ktora nieprzezornie zabłotem stanąwszy, przeprawić się nie mogła.

żecia Lotharingſkiego. Zaſłużył bym był wziąść chłoſtę pod Sohr, gdyby mię zręczność y dzielność moich Generałow, tudzież ſprawność y Waleczność moich Woyſk nie obroniły były od tego nieſzczęścia. Powiedzą mi, że więc żadnych wyſyłać Podiaźdow nie potrzeba; Odpowiedam na to, że częſtokroć trzeba to uczynić, lecz ieſt to zawſze niebeſpieczny Manewr, ktorego iedinie z ważnych bardżo powodow, przy tym w dobrą porę, y gdy żadna okoliczność temu ſię nie ſprzeciwia używać należy.

Jeżeli zaczepnie poſtępuiecie, nie wyſyłayćie nigdy znacznych Podiazdow. Jeżeli ſtoićie w otwartym Kraiu, y Panami ieſteście kilku mieysc, wyſyłayćie Podiazdy iedinie dla bezpieczeńſtwa waſzychKonwoiow.

Ile razy w Czechach albo w Morawie Woynę toczycie, położęnie tego kraiu przymuſzą po wyſyłania Podiaźdow, dla bezpieczeńſtwa Przewozu żywności, ponieważ ciągnące ſię iak Łańcuchem Gory, przez ktore Konwoie waſze przechodzić muſzą, wyćiągaią, ażeby też Konwoie, Podiazdy zaſtaniały, albo też należy wyſłać, y rozſtawić na tychże Gorach znaczne Korpus Woyſką, ktore tak długo tam Obozem ſtać będzie

dzie pokąd dostatecznie na kilka Miesięcy w żywności opatrzeni nie będziecie, y pokąd nie opanuiecie iakiego mieysca Nieprzyiacielskiego do założenia tam składu.

Wczasie gdy podobne Podiazdy wysłane, należy w iak naymocnieyszym mieyscu stanąć Obozem, w ktorym czekać możecie, pokąd podiaździ do was nie powrocą. Nie rachuię przedniey straży do liczby podiazdow ponieważ ta wbliskości Woyska stawa, y nigdy za daleko wystawiona bydź nie powinna. Jeżeli odpornie czynić przychodzi, częstokroć przymuszonym się bywa do wysyłania Podiazdow. Podiazdy moie, ktore w gornym Sląsku miałem, były dość bezpieczne, ponieważ miały w bliskości (iak iuż wyżey wspomniałem, Fortece. Officierowie ktorzy kommenderuią Podiazdy, powinni bydź zwawi, odważni, umieiętni, biegli, y ostrożni. Szef daie im Generalne Instrukcye, oni zaś sami umieć sobie poradzić powinni, czy natrzeć na Nieprzyiaciela, czyli się cofnąć, to iest: postąpić podług okoliczności, pierwszego, albo drugiego wyciągaiącyh.

Większey sile Podiazdy powinny zawsze ustąpić, y cofnąć się, przeciwnie nie opusz-

czać zażyć pożytecznie śił swoich, ieżeli przewyższaią liczbę Nieprzyiaciela. Częstokroć w nocy, cofaią się przed zbliżaiącym się Nieprzyiacielem, a gdy ten rozumie, że bez zastanowienia się uciekaią, wracaią się nagle, y natarczywie uderzaią na niespodzianego, y pędzą go nażad z kąd przyszedł. Z letkiemi Woyskami Nieprzyiacielskiemi z pogardą postępować powinny, Officier kommenderuiący Podiazd, nayprzod wszystkę baczność ku bezpieczeństwu swemu obrocić powinien, gdy się to stało, myśleć o sposobach szkodzenia Nieprzyiacielowi, gdy ten spokoynie spać myśli, tam ten mu przeszkadzać, y ustawnie nowe Proiekta do prześladowania go wynaydować. Jeżeli mu się dwa, lub trzy szczęśliwie udały, przymuśi swego Nieprzyiaciela, że tylko w gotowości do odporu trzymać się będzie, attakować nie odważy się nigdy. Gdy takowe Podiazdy stoią blisko Woyska, nie maią się oddalać od niego, y starać się ażeby przez ktore Miasto, albo Lasy, łatwą kommunikacią z nim miały. Odporna Woyna z naturalney istoty swoiey przymuszona do wysyłania Podiazdow. Małe umysły wszystkiego chcą ochronić, rozsądni zaś Ludzie obracaią względy swoie, iedinie

nie na wielkie Dzieła, ſtaraią ſię zrucać mocne przyięcia, y cierpliwie przyimuią małe złe, ażeby większego uniknąć. Kto chce wſzyſtkiego ochronić, ten wſzyſtko utraca. Nayeſſencionalnieyſza ſztuka, do ktorey ſię nieoderwanie przywiężywać należy, ażeby zgadywać prawdziwe zamyſły Woyſka Nieprzyiacielſkiego, y te wſzyſtkiemi ſiłami zepſuć uſiłować.

Roku 1745. Opuściliśmy Gorny Sląſk, rabunkom Węgierſkim, ażebyśmy ſię z więkſzą ſiłą, oparli zamierzeniom Xięcia Lotharyngſkiego, y dotąd nie wyſłaliśmy Podiazdow, pokąd nie zoſtał porażonym. Generał Naſſau, potym w 14. Dni wypędził Węgrow z całego Gornego Sląſka. Niektorzy Generałowie zwykli wyſyłać Podiazdy, gdy zamyślaią attakować Nieprzyiaciela, ktore to oddzielone Korpuſy, podczas rozpoczętey potyczki, powrocić maią, y wpaść w tył lub Flankę Nieprzyiacielowi, lecz to niebeſpieczna, ponieważ takowe Podiazdy, często zmylą drogę, y zapozno, albo zarychło przychodzą.

Karol XII. Wieczorem przed Batallią pod Pułtawą wyſłał Podiazd, ktory zabłądził, y Karol przegrał Bitwę. Gdy Xiąże Eugeniuſz

niuſz nieſpodzianie chciał wpaść do Kremony, nieudało mu ſię z tey przyczyny, że Podiazd Xiążęcia Vaudemont, ktory miał attakować Bramę przy Rzece, zapozno przyſzedł. (relacia przeciwna)

Pod czas Batallii nie należy oddzielać żadney Części Woyſka, chyba tym ſpoſobem, iak Turenne pod Kolmar poſtąpił, gdzie pierwſze ſwoie Treffen wyſtawiwſzy, naprzeciw Frontu Woyſka Kurfirſzta Friderika Vilhelma, tym czaſem drugim Treffen przez Parowy w Flankę Xiążęciu przeciągnął, y Woyſka do ucieczki przymuſił, albo też iak uczynił Marſzałek Luxemburg w Batallii pod Fleurus, gdzie zapomocą zboża, ktore bardzo wyſoko wyroſło, przemknął ſię Korpus Infanterii y uderzył na Flankę Xięcia Waldek, przez ktory Obrat wygrał Batallią, to ſię ſtało pod czas Kampanii Roku 1690.

Nie trzeba oddzielać Podiazdow, aż po ſkończoney Bitwie, dla bezpieczeńſtwa Konwoiow, oprocz gdy Podiazdy nie daley iak na poł mile od Woyſka ſtanąć maią.

Na zamknięcie tego Artikułu, muſzę to ieſzcze wſpomnieć, że te Podiazdy nayniebeśpiecznieyſze, y naynagannieyſze ſą, przez ktore Woyſko trzecią Częścią, albo połową oſłabione zoſtanie.

ARTIKUŁ XI.

O Podeyściach, Podstępach y zdradach Woiennych.

POd czas Woyny zażywa się na przemian Lwi y Lisi skory, często chytrości tam się powiedzie, gdzie by gwałt zawod poniosł; Nie odbita więć potrzeba obydwoch używać, ponieważ zwyczaynie gwałt wzaiemnym gwałtem może bydź przełamany, częstokroć zaś gwałt chytrości ustępować musi.

Rozmaite sposoby zdrad Woiennych, są nieźliczone, y nie mam woli ich tu przywodzić, Cel zaś ich iest ieden, y zasadza się na tym, ażeby naprowadzić Nieprzyiaciela na tę omyłkę, ktorey się od niego pragnie. Pomaga do tego ukrycie swego prawdziwego Zamysłu, y na to mieysce omamienie innym Nieprzyiaciela, ktory taki pozor daie, iako by cale przeciwny miał Cel.

Gdy się Woyska z kwater ruszyć maią, y ściągnąć się do kupy, rozkazuie się im częstokroć czynić rożne kontremarsze, to iest: raz w tył, drugi raz na bok ciągnąć, ażeby sprawić w Nieprzyiacielu trwogę, y ukryć

przed nim mieyſce, gdzie ſię Woyſka zeinść maią, a potym nagle ruſzyć dokąd ſię podoba.

Jeżeli ſię ſtoi w kraiu, gdzie ſą Fortece, ſtawa ſię Obozem w mieyſcu, ktore rażem trzema, lub dwiema Fortecom groźi, ieżeli Nieprzyiaciel oddzieli Woyſka, na poſilenie wſzyſtkich trzech, to ſię oſłabi, tego momentu, użyie ſię na ſwoy profit, przez wpadnienie mu na karg, uda ſię tylko w iednę ſtronę, to ſię obrocić należy ku temu mieyſcu, gdzie żadnego nie poſłał Sukkurſu, y obledz oneż.

Jeżeli zamyślacie opanować iaką wielkiey wagi Przeprawę, albo chcecie ſię przez Rzekę przeprawić, na ten czas powinniście niepomiarkowanie oddalać ſię od tey Przeprawy, albo od tego mieyſca, gdzie ſami ſię chcecie przeprawić, ażeby Nieprzyiaciela w tę ſtronę za ſobą pociągnąć.

A gdy wſzyſtko iuż wprzod rozporządzone, y Cel Marſzu waſzego od Nieprzyiaciela niepoſtrzeżony, trzeba ſię nieſpodzianie ku temu mieyſcu obrocić, do ktorego wprawdzie zmierzacie, y oneż opanować.

Jeżeli pragniecie potkać ſię z Nieprzyiacielem, à gdy ſię pokazuie, iakoby chciał

unikać

unikać Potyczki, na ten czas puścić ogłos, że waſze Woyſko mocno oſłabione, albo tak ſię ułożcie, aby ſię wydawało, że ſię lękacie waſzego Nieprzyiaciela; do grania takowey rolli obłudney przymuſzeni byliśmy przed Batallią pod Friedbergiem; to ieſt, kazałem naprawiać drogi, udaiąć, że za zbliżeniem ſię Xiążęcia Lotharingſkiego, ruſzę czterema Kolumnami ku Wrocławiowi. Właſna miłość Iego, pomocą mi była do zwabienia go, zſzedł z Gor na rowniny, y zoſtał pobitym.

Częſtokroć ścieśnia ſię linią Obozu, ażeby ſię mniey Woyſka wydawało, oddziela ſię małe Podiazdy, ktore ſię za znaczne głoſi, tym Celem, ażeby Nieprzyiaciel mniey zważaiąc na waſzą ſłabość, zaniedbał ſwey oſtrożności, y zabiegow.

w Roku 1745. gdy bym był miał intencią wpaść do Konigsgratzu y Parduwicz, uczyniłbym był tylko dwa Marſze przez Chrabſtwo Glatz ku Morawie, nie chybnie Xiąże Karol Lotharyngſki poſpieſzył by był w tę ſtronę, ponieważ to moie zmierzanie ku Morawie, zkąd wſzyſtkie ſwoie żywności ciągnął, w takąby Xiążęcia wprowadziło troſkliwość, żeby był Czechy opuścił. Za-

wſze ſię Nieprzyiaciel naypilniey w tę ſtronę ogląda, gdzieby kommunikacia Jego z kapitalnym Miaſtem przerwana bydź mogła, albo gdzie ſą ſkłady iego żywności, zapobiegaiąc obleżeniu ich. Chcąc uniknąć ſpotkania, powiada ſię daleko mocnieyſzym y liczniey ſzym, iak ieſt wprawdzie, niemaſz na to inney rady, tylko ſtać śmiało w dobrze opatrzonym mieyſcu. Auſtriacy w tym punkcie naydoſkonalſi Magiſtrowie, w ich Szkole uczyć ſię trzeba tey Sztuki. Udawać potrzeba pozorem waſzey śmiałości, iakobyście wielką ochotę mieli do ſpotkania ſię z Nieprzyiacielem; rozgłaſzaiąc, iakobyście nayzuchwalſze zamyſły mieli, częſto Nieprzyiaciel temu uwierzy, y ſupponuiąc, żeby nienaylepſzą grę miał z wami, wzaiemnie tylko o właſney myśli obronie.

Takowe woiowanie zaſadza ſię poczęści na umieiętności obierania mocnych Stanowiſk, y nieopuſzczeniu tych, tylko iedinie wnieprzełamaney potrzebie. Agdy to naſtąpić muſi, natenczas wyciąga wprzod drugie Treffen, a pierwſze za nim nieznacznie poſtępuie, a ponieważ macie przed frontem Parowy, więc Nieprzyiaciel nie może nic zyſkać z waſzey Retirady.

Pod

Pod czas ſamey retirady, tak ukośne, y zawiłe czynią ſię Pozicie, ktore myśl Nieprzyiaciela ze wſzech ſtron zaſtanawiaią, czynią go nieſpokoynym y boiaźliwym; Was zaś nieſpodzianym ſpoſobem prowadzą do Celu zamierzonego.

Jeſt także y ta zpomiędzy chytrości Woiennych nieposlednia, gdy ſię w wielkim Froncie prezentuie; ieżeli fałſzywy waſz attak, przyimie za prawdziwy, nieomylnie przepadł.

Przez chytre y niezrozumiane kroki przymuſza ſię częſto Nieprzyiaciela do oddzielenia znaczney Części Woyſka, po ktorym naſtąpionym uderza ſię na niego. Jeden z naylepſzych Podſtępow woiennych ieſt, ażeby (gdy czas przychodzi rozłączenia Woyſk, dla rozłożenia Ich na żimowych Kwaterach) wprowadzić w nieczuyność, y nie iako uśpić Nieprzyiaciela, cofnąć ſię nazad, ażeby tym łatwiey nie ſpodzianie przyſkoczyć.

Na ten koniec trzeba tak przezornie porozkładać Woyſka, ażeby iak nayrączey można oneż na powrot ściągnąć, y uderzyć na Kwatery Nieprzyiacielſkie, ieżeli ſię to uda, powetuie ſię w czaſie 14. dni wſzyſtkich

niepo-

nieoomyślności, ktorych ſię doznało w przeciągu całey Kampanii.

Czytaycie dwie oſtatnie Kampanie Turenna, y bierzcie z nich częſtą naukę, ſą to nayprzednieyſze ſztuki Woiennego Podſtępu w teraźnieyſzym czaſie.

Podſtępy, ktorych Starodawni podczas Woien zażywali, przydadzą ſię tylko letkim Woyſkom; Robią zaſadzki, y ſtaraią ſię przez zmyśloną ucieczkę, wprowadzić Nieprzyiaciela w parowy, ażeby go potym zaſkoczyć, y wyciąć. Mało ieſt tego Wieku tak nie oſtrożnych Generałow, ażeby ſię dali uwieść y zwabić w podobne zaſadzki. Przytrafiło ſię iednakże takowe nieſzczęście Karolowi XII. pod Pułtawą przez zdradę iednego Kozackiego Wodza, y Piotrowi *Imu* rownież pod Pruthem przez Winę iednego Xiążęcia tamtych kraiow. Obydwa obiecali im żywności doſtatkiem przyſtawić, czego potym żaden ani niedotrzymał, ani dotrzymać mogł.

Aże dość obſzerne opiſanie ſpoſobow woiowania przez Partie, y Podiazdy podałem w Regulamencie moim, więc odſyłam do niego tych, ktorzyby też wiadomość wpamięci ſwoiey odnowić życzyli, gdyż nie mam co więcey do przydania. Co

Co zaś należy do nabycia kunsztu do przymuszenia Nieprzyiaciela do oddzielenia części Woysk, y wysyłania znacznych Podiazdow, trzeba tylko dla powzięcia naynowszego w tey umieiętności wynalazku czytać tę piękną Kampanią, ktorą Marszałek Luxemburg, przeciw Krolowi Angielskiemu * w Flandryi czynił, y ktora się zakończyła Batallią pod Landen, albo pod Neerwinde Roku 1693.

ARTIKUŁ XII.

O Spiegach y używaniu ich pożytecznie, podług rożnych okoliczności, tudzież sposobach zasiągnienia wiadomości o Nieprzyiacielu.

GDyby Nam wprzod zawsze wiadome były zamysły Nieprzyiacielskie, zawsze byśmy chociaż w mnieyszey liczbie, siłę Iego przemogli.

Wszyscy ktorym Komenda Woyska powierzona, staraią się usilnie dosiądz tego Awantażu,

* Guillaume III. Nassau Xiąże Oranii.

wantażu, lecż małey liczbie tą pracą ſię udaie.

Jeſt wiele gatunkow Spiegow.

1*mo* Podłego urodzenia Ludzie, ktorzy podeymują ſię tego rzemieſla. 2*do* Oboſtronni Spiegowie. 3*tio* Spiegowie wielkiey wagi. Na koniec, 4*to* Ci ktorych ſię gwałtem przymuſza do tego nieſzczęſnego Rzemieſla.

Podłego Stanu Ludzie, iako to: Mieſzczanie, Chłopi, Mnichy, Chłopcy, ktorych ſię poſyła w kray Nieprzyiacielſki, innego nie przynoſzą pożytku, tylko wiadomość o tym mieyſcu, na ktorym Nieprzyiaciel Obozem ſtoi; Ich donieſienia nayczęściey ſą tak pomięſzane, y niezrozumiane, że częſtokroć niewiadomſzym ſię ſtawa, iak było w pierwſzey nayciemnieyſzey niewiadomości o Nieprzyiacielu; Zeznania Dezertorow powſzechnie mało co lepſze. Zołnierz zna dobrze co ſię w tym Regimencie dzieie, w ktorym zoſtawał, y nic daley; Huſary zaś nayczęściey obok, przed Frontem, lub w tyle opodal od Woyſka ſtoiący, albo naprzod wyſłani, niewiedzą częſtokroć, gdzie ſtoi Obozem wielkie Woyſko, iednakże rozkazuie ſię ſpiſać ich zeznania, y ten ieſt tylko iedi-

iedyny ſpoſob do wyciągnienia ztąd iakiegożkolwiek pożytku.

Oboſtronnych Spiegow zażywa ſię do przeſłania Nieprzyiacielowi fałſzywych wiadomości. W Szmidebergu był Włoch, ktory ſłużył za Spiega Auſtriakom, przed tym udano, że za zbliżeniem ſię Nieprzyiaciela cofniemy ſię do Wrocławia. Upewnił o tym Xiążęcia Lotharyngſkiego, y był oſzukanym. Xiąże Eugenius płacił penſią Pocztmiſtrzowi w Werſalu przez nie mały czas, ten niegodziwy Człowiek, otwierał Liſty y Ordynanſe, ktore Dwor do Generałow expediował, y kopie ich poſyłał Xiążęciu Eugeniuſzowi, ktory nayczęściey pierwey oneż odbierał, niżeli doſzły Rąk tego, ktory miał kommendę Woyſka Francuſkiego. Luxemburg przekupił iednego Sekretarza Krola Angielſkiego, ktory mu wſzyſtko donoſił, Krol doſtrzegł tego, y zażył ile można ną ſwoy pożytek, to ieſt przymuſił Zdraycę do piſania do Luxemburga donoſząc; że naſtępuiącego dnia Woyſka związkowe w znaczney Części poydą na Furażerunek, przeto Francuzi za ledwo pod Steenkirchen nie byli nieſpodzianie napadnieni, y zupełnie znieſieni, gdyby ſię byli do podziwienia zwawo nie bronili.

Na-

Naprzeciw Austriakom ciężko użyć podobnych Spiegow, nie przeto ażeby nie było międzey niemi Ludzi łatwych do przekupienia, lecz bardziey z tey przyczyny, że letkie ich Woyska, ktore iak Obłok iaki okrywaią ich Oboz, nie przepuszczaią nikogo, pilnie go wprzod niezrewidowawszy. To we mnie wzbudziło ten przemysł, ażeby starać się przekupić parę Officierow Husarskich, y trzymać z niemi korrespondencią tym sposobem, że ponieważ Husarowie, często się między sobą uganiaią, czasem małe Armisticium czynią, y rozmawiaią z sobą, więc pod czas tey pory łatwo odbierać można Listy.

Spiegow wielkiey Wagi zażywa się chcąc nie zawodnie wprowadzić w uwierzenie fałszywych o was wiadomości, albo też powziąć pewne o Nieprzyiacielu, na ten koniec obiera się za ufanego y rostropnego Zołnierza, ktorego informowawszy, posyła się pod pozorem Dezertora do Obozu Nieprzyiacielskiego, ktory wszystko iak nayzmyślniey do uwierzenia opowiadać ma, przytym porozrzuca pisma zachęcaiące rożnemi obietnicami Woysko do Deżercyi; Ten zmyślony Dezertor wymknąwszy się, potym powrocić ma do Obozu swego.

Ieżeli

Jeżeli w Nieprzyiacielſkm kraiu żadnego nie można znaleść ſpoſobu, do powzięcia wiadomości o Nieprzyiacielu, natenczas iedna ta zoſtaie otucha, ktorey ſię chwycić należy, lubo bardzo oſtra, y cale okrutna, to ieſt: Ażeby obrać maiętnego Mieſzczanina, maiącego Zonę y Dzieci, przydawſzy mu za ſłużącego przebranego Zołnierza, dokładnie język kraiowy umieiącego, pomienionego Mieſzczanina przymuſza ſię do wzięcia tego Człowieka z ſobą do Woyſka Nieprzyiacielſkiego, z tym oſtrzeżeniem, że za nieſzczęście ktore by go potkało, odpowiedzieć będzie muſiał, tudzież po rozpatrzeniu ſię doſtatecznym Zołnierza, gdyby na powrot do Obozu przywieść go nie miał Mieſzczanin, dobra iego zrabowane y ſpalone, Zona zaś y Dzieci zabite będą. Przymuſzony byłem użyć tego ſpoſobu, gdyśmy pod Ciom Obożem ſtali, y udało mi ſię. Do tego wſzyſtkiego to zalecam, ażeby bydź choynym, nawet rozrzutnym w zapłacie Spiegom, Człowiek, ktory dla Waſzey przyſługi odważa ſię na ſtriczek, warcien ieſt dobrey nadgrody.

ARTIKUŁ XIII.

O Pewnych poznakach, przez ktore zgadiwać można Intencie y Zamysły Nieprzyiaciela.

ZNak, ktory zamyſły Nieprzyiacielſkie przy otwieraiącey ſię Kampanij naypewniey wydąie, ieſt to mieyſce, ktore obiera na ſkład ſwoich żywności. n. p. Gdy Auſtriacy zakładaią Magaziny ſwoie w Ołomuncu, można bydź pewnym, że Przedſiewzięcie ich ieſt attakować Gorny Sląſk; formuiąż ſkłady w Konigsgratzu, na ten czas grożą tey ſtronie ku Szweidnitz.

Gdy Saſi do Chur-Mark wpaść zamyślali, Magaziny ich ſkażywały drogę, ktorą ciągnąć umyślili, ponieważ Składy Ich były w Cittau, Gorlicz, y w Gubnie, ktore proſto do Kroſen prowadzą.

Naypierwſza więc okoliczność, o ktorą ſię pilnie wywiadywać należy, ieſt ta, gdzie, y na ktorym mieyſcu Nieprzyiaciel zakłada Magaziny. Z tey przyczyny Francuzi dla ukrycia ſwoich zamyſłow, robili dwoiakie

Maga-

Magaziny, y Składy żywności swoich, to iest: ieden nad Maas, drugi nad Szelde Rzekami.

Gdy Austriacy w polu stoią, można sobie całe dzień obrać, ktorego Maszerować będą, ponieważ nieodmienny u nich iest zwyczay, od ktorego nigdy nie odstępuią, że każdy żołnierz wdzień marszu, ieść gotować musi. Widać przeto w Obozie Ich wiele dymu, rano o piątey, albo osmey godzinie, z tąd pewnym bydź można, że tego dnia ruszą się. Ile raży Austriacy spotkać się zamyślaią, zawsze Podiazdy letkich Woysk ściągaią do Obozu, to postrzegłszy trzeba się mieć na ostrożności * Attakuiąc Stanowisko osadzone Węgierskiemi Woyskami, to gdy śmiało upornie się broni, domyślać się z tąd należy, że wielkie Woysko niedaleko stoi, y łatwo ich posiłkować może.

Gdy letkie Ich Woyska między linią, y Podiazdy wasze, ktoreście wysłali stanowią się, poznawać z tąd możecie, że Nieprzyiaciel zaskoczyć, y porwać umyślił też Podiazdy, trzeba więc wcześnie zapobiegać.

Przy-

* W ostatniey Woynie ustała ta dymowa poznaka, y Austriacy tylko na ten czas o śniadaniu przed Marszem myśleli, kiedy albo Marsz ich nic nie znaczył, albo Nieprzyiaciel stał daleko.

Przydaię ieszcze to, że ieżeli Nieprzyiaciel zawsze iednegoż Generała na przeciw wam wystawia, możecie się łatwo nauczyć wszystkich Iego przymiotow y przywar tak Osobistych, iako też sposobow y Reguł w postępowaniu, tudzież zamysły iego z zwyczaiow iednostaynie zachowanych zgadywać.

Gdy uważnie myślicie o tym kraiu, ktory iest Theatrem Woyny, o Pozicij Woyska pod kommendą mianego, o bespieczeństwie składow żywności, o mocy Fortec y sposobach, ktore Nieprzyiaciel ma, albo nie ma attakować oneż o szkodzie, ktorey podpaść możecie przez letkie iego Woyska, gdy oneż Nieprzyiaciel na przeciw Flance, albo wtyle was osadzi, albo zażywa ich do uczynienia Diwersij; gdy mowię troskliwie się roztrząsa te wszystkie Punkta, y przeważa bez podchlebstwa, trzeba o tym niezapominać, że rozsądny y umieiętny Nieprzyiaciel, wzaiemnie nad tym myśli, co wam iak naywiększą przynieść może stratę, ten iest iediny Cel usiłowania, y Zamysłow iego, ktorych sukcessom zapobiegać wcześnie należy.

ARTI-

ARTIKUŁ XIV.

O własnych Kraiach, o Neutralnym Pańswie, o Nieprzyiacielskim Kraiu, o rożnościach Religii, tudzież iak należy postępować w tych wszystkich rozmaitych Okolicznościach.

WOyna zwykła się toczyć w trzech gatunkach Kraiow, to iest w własnym swoim, w Oboiętney Potencyi, albo też w Nieprzyiacielskim Kraiu.

Gdybym innego przed Oczami memi nie miał zamierzenia, tylko iedinie blask sławy moiey, niewiodłbym Woyny, tylko zawsze w własnym Kraiu, dla tych Awantażow, ktore w nim znaleść można; Ponieważ każdy Człowiek iest Spiegiem, y Nieprzyiaciel kroku nie uczyni, ktoryby mogł utaić. Można śmiele wielkie lub małe Partie wysyłać, y przez nie wszystkiego rodzaiu psoty, y prześladowania Nieprzyiacielowi wyrządzać; Jeżeli Nieprzyiaciel przegra poticzkę, na ten czas każdy Chłop walczy porowno

z Zoł-

z Żołnierzem, czego miał przykre doświadczenie. Kurfirſzt Friderik Wilhelm po przegraney pod Ferbellin, gdzie Chłopi więcey Szwedow zabili, iak ich na placu zoſtało. Z moiey ſtrony widziałem to po Batallij pod Friedbergiem, gdzie Mieſzkańcy w Gorach Sląſkich, wiele uciekaiących Auſtriakow w niewolą wziętych przyprowadzili.

Jeżeli ſię Woyna toczy w Neutralnym Kraiu, na ten czas Awantaże dla obydwoch ſtron rowne ſię pokazuią, y na tym ſię tylko rzecz zaſtanawia, kto lepiey pozyſkać będzie umiał przyiazń y zaufanie Mieſzkańcow kraiowych. Na ten koniec zachowuie ſię w takowym kraiu iak nayſurowſzą karność, zabrania ſię marodowania, to ieſt: włoczenia ſię po Wſiach, y rabunkow, karżąc oneż iak nayoſtrzey.

Oſkarza ſię Nieprzyiaciela o złe zamyſły przeciwko temu Kraiowi, ktore do czaſu tylko ukrywa.

Jeżeli to ieſt Proteſtanſki Kray, iak Saxonia, trzeba udawać Poſtać Obroniciela Luterſkiey Religij, y ſtarać ſię wzniecić iak nayżywiey Fanatyzm w ſercu Poſpolſtwa, ktorego proſtota łatwa do uwiedzenia; Jeſt że to Kray Katolicki, o ſamey tylko toleran-

cyi

cyi gadać należy, przepowiadać umiarkowanie y powolność, żalić się, y wszystkę winę składać na Xięży, tego zwaśnienia, y zaiątrzenia międzey sobą Wiar Chrześciańskich, ktore się przecież w nayessencialnieyszych Punktach na iedno zgadzaią.

Względem wysyłania Partiow, trzeba się miarkować podług przychylności, iaka się w Mieszkańcach Kraiu znayduie; w własnym Kraiu można na wszystko się odważać, w Neutralnym kraiu, ostrożnie postępować należy, chyba ubespieczywszy sobie po większey części przyiaźń, y przychylność Pospolstwa.

w Kraiu cale Nieprzyiacielskim, iak są Czechy y Morawa, pewney tylko Gry chwytać się należy, z przyczyn iuż wyżey wspomnionych. Partiow zadaleko nie wysyłać, owszem ile można w kupie Woynę toczyć. Letkie Woyska służą natenczas naywięcey do zakrywania Konwoiow.

Dalekim zawsze trzeba bydź, od nadziei pozyskania dla siebie kiedykolwiek Pospolstwa, y tylko z samych Hussitow w Konigsgratzkim Powiecie, można mieć cokolwiek pożytku. Panowie są Zdraycy, lubo się tak okazuią, iakoby naylepsze dla nas mieli intencye.

z Xięźmi y Ekonomicznemi Kommissarzami rowna sprawa, ponieważ Intereś ich, spoiony z Interessem Domu Austriackiego, a ponieważ nasz przeciwny, więc nigdy ani można na nich się ubespieczać. Co wam tu ieszcze do tego zostaie, iest Fanatyzm, ktorego użyć potrzeba do przełożenia Mieszkańcom do uczucia, niewolniczego obarczenia przez Xięży sumnienia ich, zbytnie przez tychże uciemiężenie, tudzież przez własnych Panow, na ten czas bespiecznie Pospolstwu dowierzać można, y to się właściwie nazywa poruszyć Niebo, y Piekło dla waszego Interessu.

ARTIKUŁ XV.

O wszystkich tych Marszach, ktore tylko Woysko czynic może.

WOysko zwykło maszerować, albo dla wstąpienia głębiey w kray Nieprzyiacielski, albo dla stanowienia się Obozem w mieyscu mocnym, y pożytecznym, albo dla ściągnienia do siebie posiłkow, albo dla wydania

dania Batallij, albo też dla cofnienia ſię przed Nieprzyiacielem.

Ta ieſt naypierwſza Reguła, ażeby po zaradzeniu o beśpieczeńſtwie Obozu, na tychmiaſt rozkazać przepatrzyć wſzyſtkie drogi, ktore od niego wychodzą, y pilnie wſzyſtkie Okolice rekognoſkować, y poſtawić ſię w ſtanie czynienia łatwo ſwoich dyſpozicii, podług rozmaitych przygod, ktoreby ſię przytrafić mogły.

Wyſyła ſię na ten koniec pod rożnemi innemi pretextami wielkie Podiazdy, z przyłączeniem Inżenierow, y Kwatermiſtrzow, Ci udaią ſię na te mieyſca, dokąd Woyſko pomknąć ſię zamyśla, przemierzaią oneż, y Situacij ryſunek robią, oraz uważaią iak wielu Kolumnami maſzerować można; Przydaie ſię tym Podiazdom Strzelcow Polowych, ktorzy daią baczność na drogi, ażeby, gdyby miał kommenderuiący Generał w te ſtrony maſzerować, ciż Strzelcy Przewodnikami Kolumnom byli.

Pomienieni Officierowie czynią Rapport o Situacyi, Okolicach, drogach, ktore tam prowadzą, o rozmaitym położeniu Gruntow, bądź Laſach, Gorach, rowninach, albo Strumieniach, tam ſię znayduiących; A gdy tym

ſpoſobem kommendę maiący Generał, uwiadomiony o tych wſzyſtkich partikularnościach, czyni potym dalſze diſpozicie.

Jeżeli ſię niezbyt w bliſkim ſąmſiedztwie znayduie z Nieprzyiacielem, czyni naſtępuiące diſpozicie, nieiako tym kſztałtem.

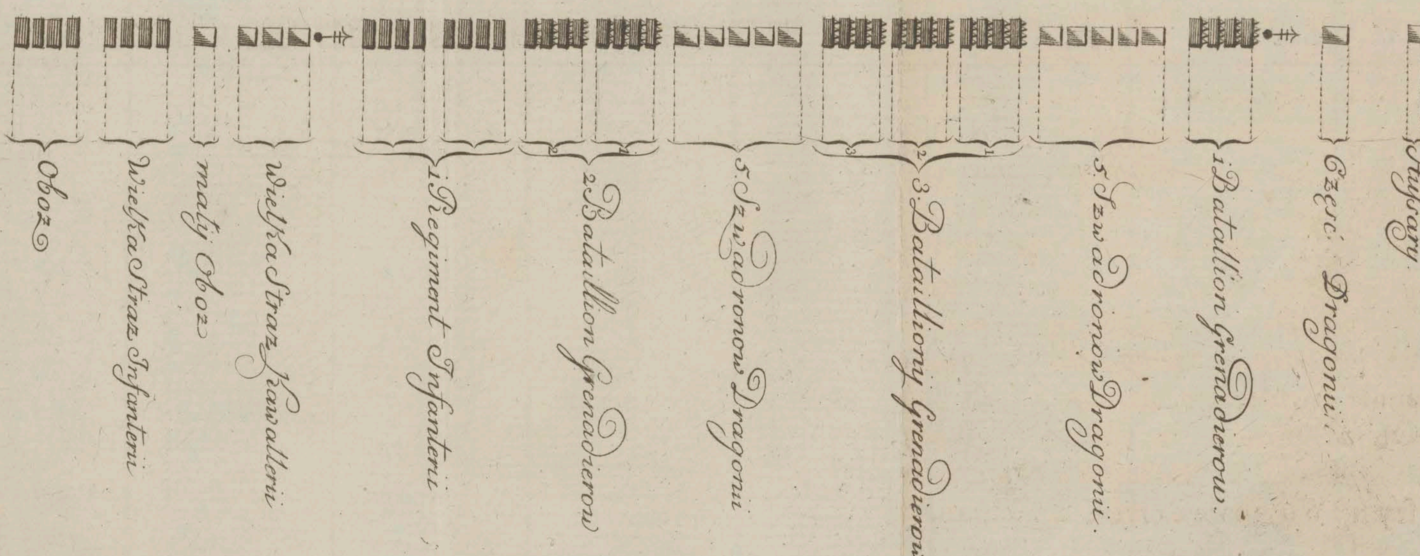
Supponuię że ſą cztery drogi, ktore prowadzą do nowego Obozu.

Plan I. Dziſiay o godzinie oſmey wieczorem ruſzy ſię Przednia-Straż pod Kommęndą Generała NN. Ta ma bydź złożona z ſześciu Batallionow Grenadierow; iednego Regimentu Piechoty, 2. Regimentow Dragonij, każdy po 5. Szwadronow rachuiąć, y z dwoch Regimentow Huſarow; Od całego Woyſka Straż Furierow przy niey wychodzi. Ta Przednia-Straż nic niebierze z ſobą, tylko Namioty, Bagaże zaś wielkie zoſtaią ſię przy Woyſku.

Taż Przednia Straż dwie mili naprzod ſię pomknie, dla opanowania Parowy NN. Strumienia, albo Rzeki nn. Gory nn. Miaſta nn. Wſi nn. gdzie czekać będzie na zbliżenie ſię Woyſka; Potym ciągnie do nowego Obozu ktory wytknąć każe.

Plan II. Nazaiutrz o godzinie 3. ruſzy ſię Woyſko we czterech kolumnach. Warty

Przednia Straż



ty po Wsiach stoiące, ściągną do swoich Regimentow, iak prętko Woysko w szyku stanie.

Kawalleria z prawego Skrzydła maszeruie *rechtsab*, to iest: z prawego Boku, y składa pierwszą kolumnę, Infanteria Prawego Skrzydła z obydwoch Treffen maszeruie także z prawego Boku, y składa drugą kolumnę. Infanteria z lewego Skrzydła obydwoch Treffen defiluie w prawą, y składa trzecią kolumnę, Kawalleria z lewego skrzydła, rownie w prawą defiluie, y składa czwartą Kolumnę.

Plan II. Regimenta Infanterii NN. z drugiego Treffen, Dragonia NN. z drugiego Treffen, y te trzy Regimenta Husarow pod Kommendą Generała NN. zakrywaią Bagaże.

Bagaże ciągną na dwie części rozdzielone za dwiema Kolumnami Infanteryi. Do Bagażow, kommenderowani bydź maią 4. Adjutanci, ktorzy pilną baczność na to dadzą, ażeby Wozy w dobrym porządku, y ieden za drugim następował, y tuż ieden za drugim ile tylko można poieżdzał.

Generał ktory ma Kommendę nad Tylną strażą, powinien wcześnie uwiadomić Szeffa Armij, gdyby miał potrzebować iakich posiłkow.

Te

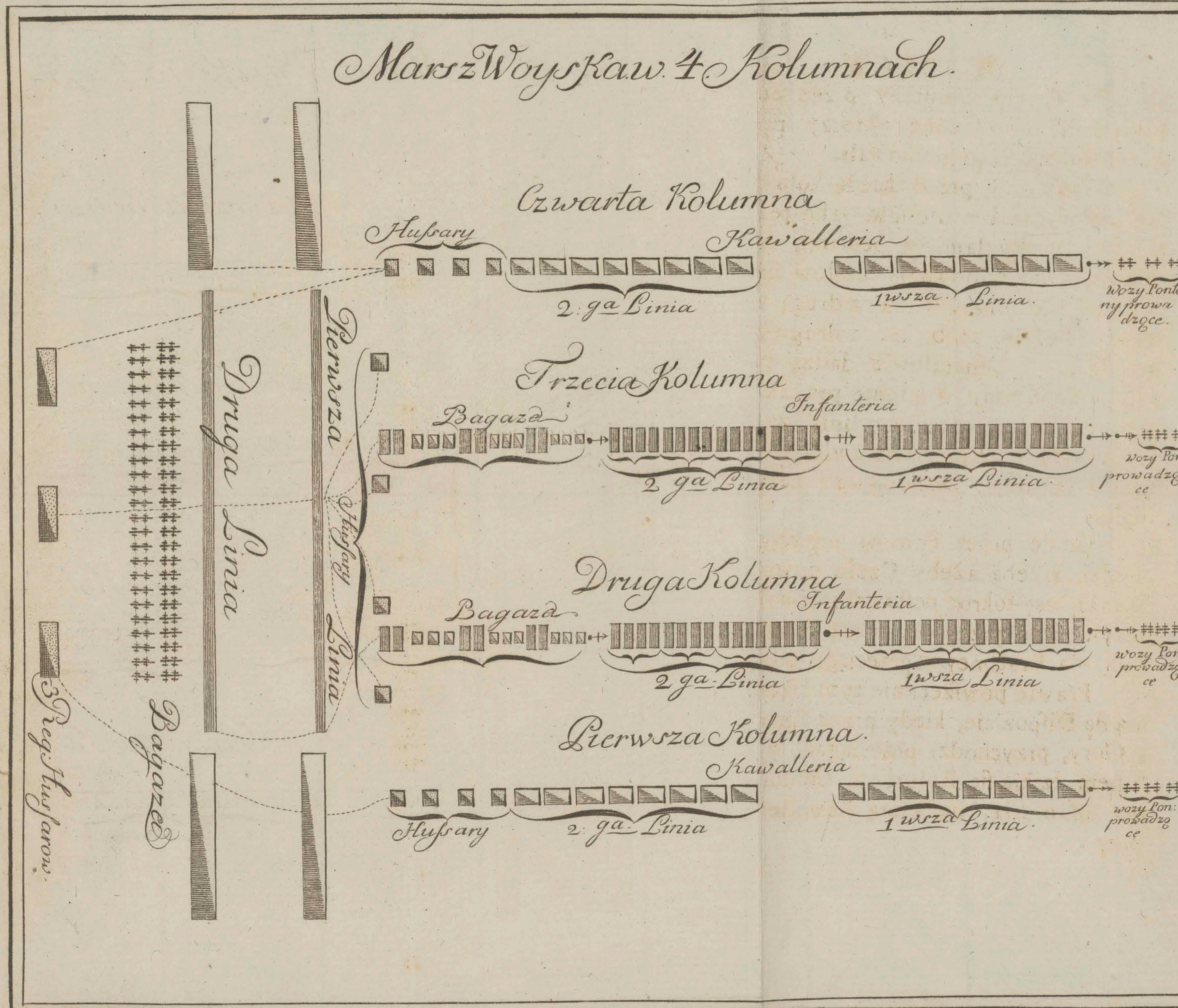
Te Cztery Kolumny przez Strzelcow maią bydź prowadzone, ktorzy przedtym, drogi dobrze rekognoſkowali.

Wprzodku przed każdą kolumną maſzeruie wydział z Cieslow, iako też Woży, z Balkami, Ryglami, y Deſkami, do naprawiania, albo budowania Moſtow na małych Rzekach, Kolumny iedna na drugą w Marſzu uważać będzie, ażeby iedna drugiey nie wyprzedzała. Generałowie dadzą baczność, ażeby Batalliony w mierze przyzwoitey, y wproſtey ieden wdrugiego linii, za ſobą maſzerowały, ażeby Officierowie Kommenderuiący Plutony, zachowywali należytą odległość.

Gdzie przez Parowę przeciągać przychodzi, trzeba ażeby Czoło powoli maſzerowało, częſtokroć poſtawało, dla dania czaſu tyłowi do przeyścia przez Parowe, y odzyſkania ſtraconey w przeciągu odległości.

Prawie powſzechnie tym kſztałtem czynią ſię Diſpozicie, kiedy przez Parowy, Laſy, y Gory, przychodzi przeciągać, y tym ſpoſobem dzielą ſię Kolumny, Czoło ſkłada ſama Infanteria, za ktorą Kawalleria naſtępuię.

Ieżeli


Marsz Woyska w. 4 Kolumnach.
Czwarta Kolumna
Hussary
Kawalleria
2: ga Linia
1wsza Linia
Wozy Pontony prowadzące
Cieśle
Trzecia Kolumna
Bagaże
Infanteria
2 ga Linia
1wsza Linia
wozy Pon prowadzące
Cieśle
Druga Kolumna
Bagaże
Infanteria
2 ga Linia
1wsza Linia
wozy Pon prowadzące
Cieśle
Pierwsza Kolumna.
Kawalleria
Hussary
2: ga Linia
1wsza Linia
wozy Pon: prowadzące
Cieśle
Pierwsza Linia
Druga Linia
Hussary
Bagaże
3 Reg: Hussarow.

cz
Ko
pr

w
wy
Po
wy
na

pr
na
pr
pr
co

gr
wr
cz
pr
fto
by
lin
w
ry
wy

Jeżeli we śrzodku ſą rowniny, naznaczaią ſię Kawalleryi, a Infanteria formuiąc Kolumny na obydwoch ſtronach przez Bor przeciąga.

To ſię ma tylko rozumieć o Marſzu w odległości od Nieprzyiaciela, gdyż w takowym przypadku, dla nierozerwania całego Porządku do Boiu, trzeba ſię uſpokoić na wyſłaniu kilku Batallionow Grenadierow, na czele Kawalleryi.

Chcąc ażeby bespiecznie do Woyſka przeſzły poſiłki, czyli Sukkurs, ten ieſt naypewnieyſzy do tego ſpoſob, ruſzyć na przeciw iemu, przez trudne mieyſca Nieprzyiacielowi, do attakowania was, y nagle cofnąć ſię dla uniknienia Batallii.

Przez to powiękſzenie ſił, przez ściągnienie Sukkurſu, łatwe odzyſkanie na powrot mieyſca, ktorego tak mowiąc, pożyczyło ſię tylko Nieprzyiacielowi, będądź przymuſzonym, do Pozicij Nieprzyiaciela, ſtoſować Marſze ſwoie paralele, to ieſt: ażeby linia waſza zawſze rowna była z Iego linią; dzieie ſię to obroceniem w prawą, albo w lewą ſtronę, w obydwoch Treffen, z ktorych każde, iedną tylko Kolumnę formuię, wyſyła ſię w takowych Marſzach Przednia-

Straż

Straż naprzod; wreſzcie zachowuią ſię te ſame formalitates, y ułożenia, ktore wyżey przepiſałem.

Tym kſztałtem, działy ſię wſzyſtkię Marſze, ktoręśmy od Franckenſtein, aż do Hohenfriedberg czynili, y działy ſię w Prawą.

Przekładam te Diſpozicye nad wſzyſtkie inne, ponieważ gdy tylko w prawą albo w lewą Front zrobię, na tych miaſt Woyſko wſzyku do Boiu ſtanie, y naypoſpieſznieyſzy ten ieſt ſpoſob, do uformowania Woyſka.

Zawſzebym używał tego ſpoſobu do Attakowania, gdyby Nieprzyiaciel ſpokoynie oczekiwał mię w ſwoiey nieodmienney Pozicyi, korzyści z niego, pod Friedbergiem y pod Sohr doznałem. Przy takowym kſztałcie Marſzu, trzeba pilnie uważać, ażeby nie podać Flanki Nieprzyiacielowi.

Gdy Nieprzyiaciel maſzeruie w umyśle ſtoczenia Bitwy, natenczas, pozbyć ſię trzeba ſwego Bagażu, y odeſłać go pod Eſkortą do pobliżſzego Miaſta. Podtenczas Przednia-Straż, nad cwierć mile od Woyſka, oddalać ſię niepowinna.

Gdy Woyſko proſto Czołem ku Nieprzyiacielowi maſzeruie, powinny Kolumny, nie tylko iedna drugiey niewyprzedzać,

ale

ale też im bardziey się zbliżaią do Placu Bitwy, rozciągać dostatecznie, ażeby Woyska, ani zawiele, ani zamało mieysca nie miały, iak potrzeba do wstąpienia w Szyk; Sztuka ta, iest bardzo trudna, y nayczęściey, kilką Batalionow niemaią mieysca, albo też Generałowie prowadzący Kolumny, zawiele go zabieraią. Marsz liniami, niewprowadza nigdy, w żadne nieprzyzwoite Omyłki, dla tego trzymam go, za naylepszy nad inne.

Marsze, ktore się czynią końcem Spotkania się, wyciągaią wiele przezorności, y Generał ma racią, iak nayostrożniey w tey okoliczności postępować.

Powinien rekognoskować, od mieysca do mieysca Okolicę, przez ktorą ciągnie bez exponowania przy tym siebie, ażeby przygotował wcześnie w Głowie swoiey, rozmaite Pozicie; dla użycia ich naprzeciw Nieprzyiacielowi, gdyby miał wyniść z swey linii, y ku Niemu postąpić.

Do rekognoskowania Okolicy, służą Wieże, y Gory, dokąd drogę uprzątaią letkie Woyska, ktore zwykły bywać wysyłane przed Przednią-Strażą. Ordinariine Retirady następuiącym dzieią się Ksztaltem. Pozbywa

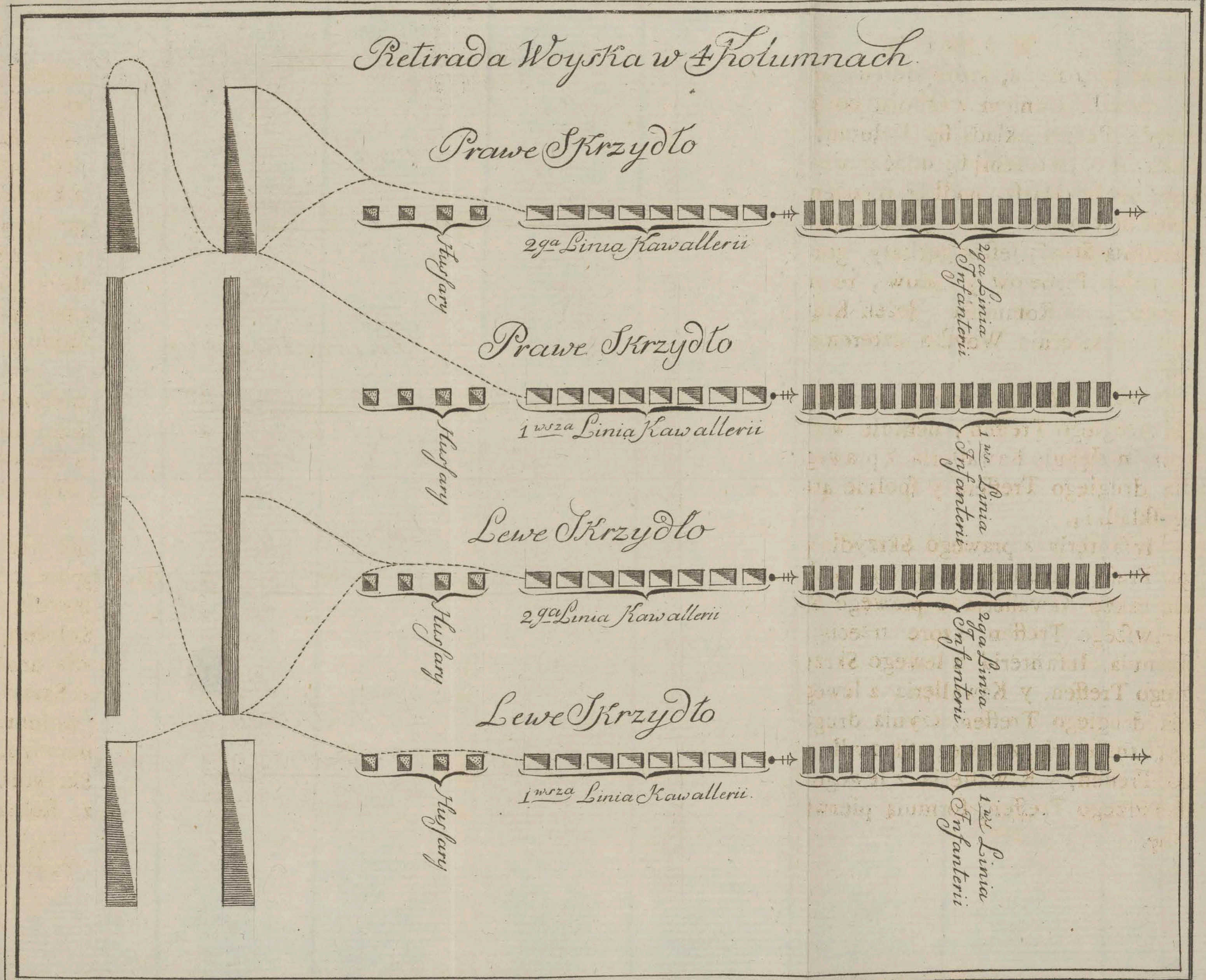
źbywa się Bagażu, ktory dniem, albo dwiema przed ruszeniem z Obozu odchodzi naprzod; Potym układa się Kolumny, podług liczby drog, ktoremi się udać można, tudzież reguluie się Marsz, podług położenia Kraiu. Ieżeli iest płaski y rowny, Kawalleria czyni Przednią-Straż; Ieśtże garbaty, gorzysty, albo pełen Parowow y Lasow, to należy do Infanterii ta Kommisia. Ieżeli Kray iest rowny, masżeruie Woysko czterema Kolumnami.

Plan. III. Infanteria z prawego Skrzydła drugiego Treffen, defiluie w Prawą, za ktorą następuie Kawalleria z prawego Skrzydła drugiego Treffen, y społnie 4tą Kolumnę składaią.

Infanteria z prawego Skrzydła pierwszego Treffen, defiluie w prawą, postępuie za nią także Kawalleria z prawego Skrzydła, pierwszego Treffen, ktore trzecią Kolumnę formuią. Infanteria z lewego Skrzydła drugiego Treffen, y Kawalleria z lewego Skrzydła drugiego Treffen, czynią drugą Kolumnę. Infanteria z lewego Skrzydła pierwszego Treffen, y Kawalleria z lewego Skrzydła pierwszego Treffen, formuią pierwszą Kolumnę.

Tym

Pl. III


Retirada Woyska w 4 Kolumnach
Prawe Skrzydło
Huſary
2ga Linia Kawallerii
2ga Linia Infanterii
Prawe Skrzydło
Huſary
1wsza Linia Kawallerii
1wsza Linia Infanterii
Lewe Skrzydło
Huſary
2ga Linia Kawallerii
2ga Linia Infanterii
Lewe Skrzydło
Huſary
1wsza Linia Kawallerii
1wsza Linia Infanterii

ną-S
wſzy
winn
I
przed
prze
wę I
kowa
Kolu
maią
y dr
S
ſzero
defil
praw
wale
pierv

dwoc
wſze
nion
dła c
gie T
giey
lewy
ciągn

Tym ſpoſobem, Kawalleria czyni Tylną-Straż, ktorą dla większey oſtrożności, wſzyſtkie Regimenta Huſarſkie wſpierać powinny.

Ieżeli w Retiradzie przychodzi Wam przeciągać przez Parowy, trzeba wieczor przed ruſzeniem z Obozu, oſadzić tę Parowę Infanterią, ktora takim Kſztałtem, uſzykować ſię powinna, ażeby nie proſto w linie Kolumnow ſtała, przez Parowę przeciągać maiących, lecz rozſzyrzyła ſię doſtatecznie, y drogę wolną do przechodzenia zoſtawiła.

Supponuie, że przymuſzeni ieſteście maſzerować dwiema Kolumnami, na ten czas, defiluie Kawalleria obydwoch Treffen, z prawego Skrzydła w lewą, w przodku Kawaleria drugiego Treffen, y czyni Czoło pierwſzey Kolumny.

Infanteria z prawego Skrzydła obydwoch Treffen, drugie za Infanterią z pierwſzego Treffen, naſtępuiąc ciągnie za pomienioną Kawallerią. Kawalleria z lewego Skrzydła obydwoch Treffen defiluie w lewą, drugie Treffen w przodku, y czyni Czoło drugiey Kolumny, za ktorą Infanterie obydwoch lewych Skrzydeł, drugie Treffen w przodku ciągnąc ſkładaią drugą Kolumnę.

Sześć

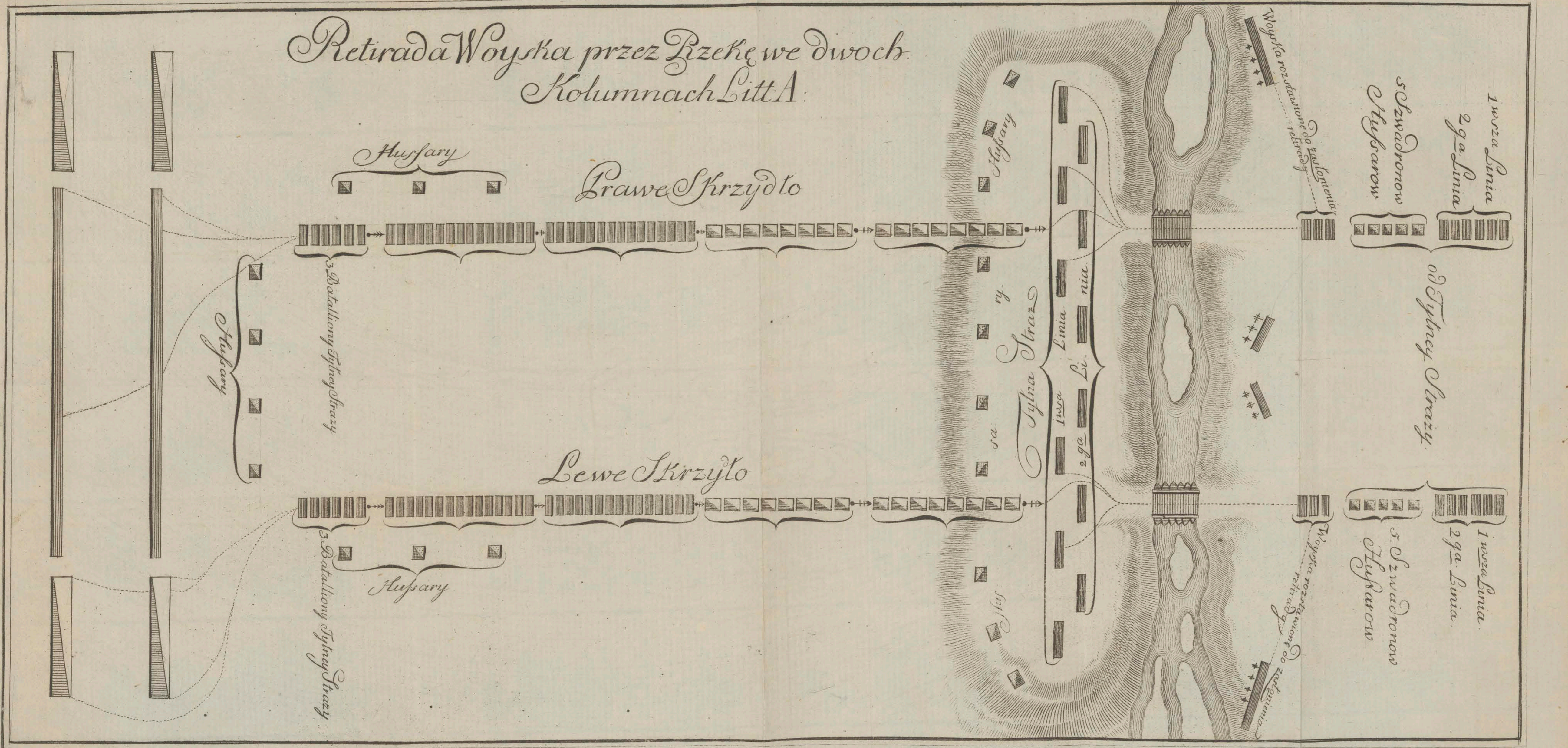
Sześć Batalionow Grenadyerow, ktore ſię biorą z oſtatnich Batalionow pierwſzego Treffen, à ktore przez 10. Szwadronow Huſarów maią bydź wſpierane, fortmuią Tylną-Straż. Te 6. Batalionow, w Szachownicę uſzykowane, ſtawaią na bokach Parowy, we dwie linie, iak pokazuie Plan Nro. IV. tym czaſem Woyſko przez Parowę przeciąga.

Woyſka, ktore na drugiey ſtronie Parowy ſtoią, koniecznie powinny przeciągać linią, za linią Woyſk przed Parową ſtoiących, inaczeyby nie mogły wſpierać ogniem ſwoim.

Gdy iuż całe przeſzło Woyſko, na ten czas przechodzi pierwſza linia, przez odſtępy drugiey linii, y śpieſzy w Parowę, à gdy iuż weſzła w Parowę, czyni to ſamo druga linia, pod Protekcią Ognia, na drugiey ſtronie Parowy, ſtoiącego Woyſka, ktore po przeyściu wſzyſtkich ruſza ſię, y ſkładać zawſze powinna Tylną-Straż. Naytrudnieyſzy Manewr ieſt, w obecności Nieprzyiaciela w Retiradzie, przeprawiać ſię przez Rzekę. Nic lepſzego do tey materyii wſpomnieć nie mogę, iak Retiradę, ktorąśmy uczynili w Roku 1744. przy Przeprawie pod Kollinem, przez Elbę.

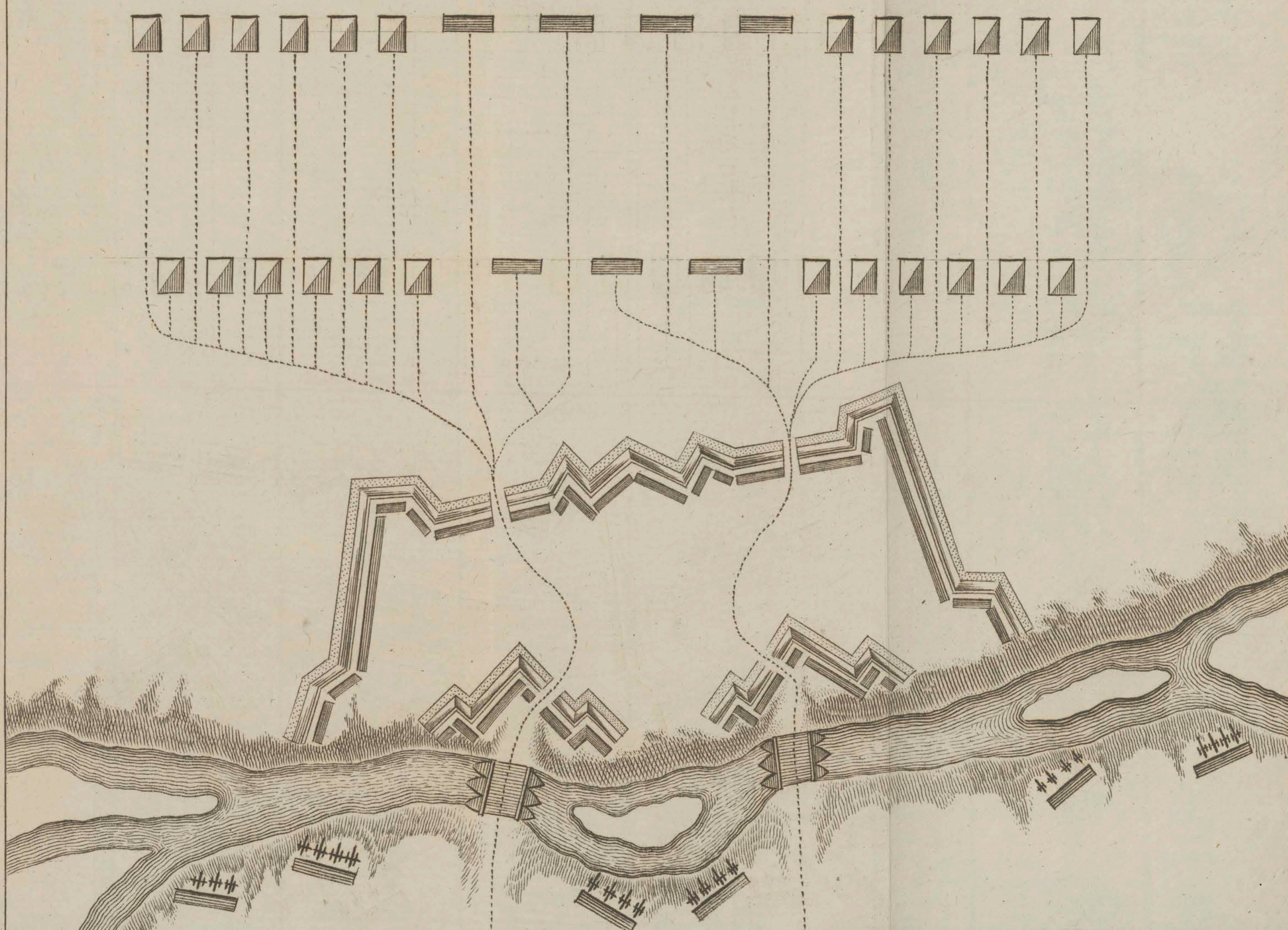
Tym

Retirada Woyska przez Rzekę we dwoch Kolumnach Litt A:



Pl. V.

Retirada Woyska przez Rzekę we dwoch Kolumnach Lit. B.



ſię
ſup
pra
mo
nia
twa
trz
każ
nal
dru
ſoki
pier
wie

pra
ną-
wni
pier

fant
mi,
dzi,
chc
z m
ktor
w w

Tym czáſem, że nie zawſze znayduią ſię Miaſta, przy takowych mieyſcach, więc ſupponuię, że przez dwa tylko Moſty, przeprawiać ſię potrzeba; Na ten czas wyſypać mocny Okop, ktoryby obydwa Moſty zaſtaniał, od brzegu, do brzegu, zoſtawiwſzy otwarte przeyście dla Woyſk, tudzieſz potrzeba dwa mnieyſze Okopy wyſypać przy każdym Moście. Gdy to ſkończone, poſłać należy część Woyſka, y wiele Armat, na drugą ſtronę brzegu, obrawſzy mieyſce wyſokie (byle nie zaprzykre) panuiące nad pierwſzey ſtrony brzegiem, potym oſadzić wielki Okop Infanterią.

Gdy to ſkończone, naypierwey przeprawia ſię Infanteria, Kawalleria czyni Tylną-Straż, y reiteruie ſię w Figurze Szachownicy przez Wielki Okop, ktory zaſłania pierwſzą Retiradę.

Gdy iuż wſzyſtko przeſzło, oſadza Infanteria, te dwa małe Okopy, przed Moſtami, à Infanteria z wielkiego Okopu wychodzi, y przeprawia ſię. Ieżeli Nieprzyiaciel chce pogonić za nią, podaie ſię na Ogień, z małych Okopow Moſtowych, y tych Woyſk, ktore na drugim brzegu rozſtawione. Gdy w wielkim Okopie ſtoiąca Infanteria, przez

Moſty

Mosty przeszła, natychmiast rozerwane bydź maią Mosty, à zostawione w małych Okopach Mostowych Woyska, przeprawiaią się w Łodziach przez Rzekę, pod protekcią tych Woysk, ktore na drugiey stronie brzegu uszykowane, y ktore zbliżą się do brzegu, dla mocnieyszey ich Obrony. Iak prędko zaś Pontony na Wozy ułożone, też Woyska ruszą się do Marszu. Można także przy kątach, y rozwarciach Okopow, miny założyć, ktore ostatni Grenadyerowie, do Łodziow wsiadaiący, zapalić mogą.

ARTIKUŁ XVI.

Jakich Zabiegow używać pod czas Retirady naprzeciw Husarom, y Pandurom.

HUsarow y Pandurow, ci się tylko obawiać powinni, ktorzy ich nieznaią, na ten czas tylko żwawi, kiedy ich nadzieia zdobyczy zagrzewa, albo kiedy szkodzić mogą, bez niebezpieczeństwa własnego. Pierwszy dowod swey waleczności, pokazuią przeci-

przeciwko Konwoiom, y Bagażom, drugi, przeciw Woyſkom retiruiącym ſię albo cofaiącym, ktorym ſię w Marſzu, hercowaniem naprzykrzaią. Woyſka naſze, żadney z ich ſtrony klęſki niepowinny ſię obawiać, lecz ponieważ utarczki ich, zatrzymuią Woyſka w Marſzu, y częſtokroć Ludzi porażaią, ktorych ſię prawdziwie bez przyczyny traci, więc podam tu ſpoſoby, ktore za naylepſze trzymam, iak ſię ich pozbawić.

Retiruiąc ſię przez rowniny, kilka ſtrzelania z Armat, rozpędzą Huſarow, Dragonia zaś y Huſary, rozproſzą Pandurow, ktorzy ſię ich bardzo boią.

Nayciężſza retirada, y gdzie Pandury naywięcey ſzkodzić mogą, gdy przychodzi ciągnąć przez laſy, Parowy, y Gory. Na ten czas prawie nie do zapobieżenia, ażeby Ludzi nie utracić. Na to nie maſz innego ſpoſobu, iak porozſtawiać wcześnie na Gorach, Tylną-Straż, czołem ku Nieprzyiacielowi.

Na ſtrony Marſzu, wyſyłaią ſię Plutony, ktore pochodząc bokiem Woyſka, zawſze ſię Gor trzymaią, zażywa ſię także Huſarow, ktorzy powinni, ile mieyſce pozwoli, wſzędzie dotrzeć; W takowych Okolicznościach,

nie

nie trzeba ſię bawić, lecz rzyźwo umykać, gdyż zaſtanawianiem, traci ſię Ludzi bez potrzeby. Pandury zwykli ſię kłaść na ziemi, y tak ſtrzelać, tak dalece, że widzieć nie można, zkąd wyſzedł poſtrzał, a gdy Tylna Straż, y oddzielone Plutony muſząc za Woyſkiem pochodzić, Gor odſtąpią, natenczas, wpadaią na nie Pandury, y ſtrzelaią, aże przytym, każdy oſobnie ſtoi, y za Drzewo, albo za Gorkę ſię ſchowa, częſto na ziemi ſię położy, więc ani Ogień Plutonow, ani kartacze z Armat, ſzkodzić im nie mogą.

Przyſzło mi czynić, dwie podobne Retirady, w Roku 1745. z ktorych iedna, była przez rowninę z Lichentaal, gdym do Staudenz maſzerował, druga z Trautenau do Szatzlar, gdzie mimo wſzyſtkiey nayprzezornieyſzey oſtrożności, mieliśmy przy pierwſzey, 60 Ludzi zabitych, y rannych, przy drugiey zaś, więcey iak 300.

Jeżeli przychodzi cofać ſię, przez trudne y złe drogi, trzeba niedalekie Marſze czynić, dla tego że ſię ſzypko przechodzi przez takowe mieyſca, y że więcey czaſu przybędzie, do opatrzenia ſię przeciwko zaſadzkom.

Nie

Nie powinien bydź, dalſzy nad iedne milę Niemiecką, Marſz iednego dnia uczyniony, można więc zabawić ſię, y nie iako polować na Pandurow, oſobliwie, ieżeli tak nieoſtrożni, że w małym leſie zalegną, ktory można obſtawić.

ARTIKUŁ XVII.

Jakim Kſztałtem Pruſkie Woyſka maią poſtępować w Attaku z Woyſkami letkiemi Nieprzyiacielſkiemi.

ZWyczay naſz, w odbieraniu Stanowiſka, ktore letkie Woyſka oſadziły, ieſt proſto na nich maſzerować, ponieważ każdy oſobnie ſtoi, więc nie mogą ſię oprzeć, uſzykowanemu Woyſku.

Nie trzeba ſię z niemi długo targować, lecz zaſłoniwſzy kilku Plutonami Flanki, poſtępować beż żadnych korowodow, niezawodnie rozbiegną ſię, y dadzą pędzić, dokąd wola. Dragonia naſza y Huſary, attakuią

ich w Szyku, z Pałaszami dobytemi, podobnych attakow wytrzymać niemogą, iakoż wszędzie plagi brali, lubo zawsze, w większey daleko liczbie byli.

ARTIKUŁ XVIII.

Przez iakie ruszenia przymuszony bywa Nieprzyiaciel do czynienia z swoiey strony wzaiemnych.

KTo rozumie, że dosyć natym ruszyć Woysko z mieysca na inne, dla przymuszenia Nieprzyiaciela, do podobnych czynności, ten się potężnie zawodzi.

Nie samo tylko ruszenie, przyniewola go do wzaiemnego, lecz sposob, iakim się dzieie. Pozorne tylko ruszenia, nieztrwożą bynaymniey, umieiętnego Nieprzyiaciela, trzeba na to gruntownych Pozicij; ktore daią mu przyczynę, do myślenia, y uwag, tak dalece, że musi ruszyć z Obozu. Na ten koniec, potrzeba dobrze znać kray; Generała z ktorym się walczy; Mieysca na ktorych

ma

ma ſwoie Magaziny; Miaſta na ktorych mu naywięcey zależy, y zkąd ſprowadza Furaże ſwoie; te wſzyſtkie okoliczności roztrząſnąwſzy, y doyzrzale całą materią rozważywſzy, potym dopiero, ſwoy Proiekt układać.

Ten zdwoch Generałow, zawſze z czaſem, przeciągnie na ſiebie, wſzyſtek ogłos ſławy ſprzeciwnika ſwego, ktory naywięcey liczyć będzie, zmyślnie zadanych razow, Nieprzyiacielowi ſwemu.

Wczaſię otwieraiącey ſię Kampanii, ktory nayprędzey ściągnie Woyſko, y pomknię ſię naprzod, dla attakowania iakiego Miaſta, albo oſadzenia Stanowiſka mocnego, ten, zawſze przymuſi Nieprzyiaciela do regulowania ſię, podług iego Krokow, y do myślenia iedinie o ſpoſobie odporu y obrony. Jeżeli zaś, wczaſie rozpoczętey Kampanii, przymuſić chcecie Nieprzyiaciela, do odmienienia ſwego Obozu, bez mocnych powodow, przedſiębrać tego nienależy, bądź że Miaſto, pod ktorym Obozem ſtoi, odebrać żądacie, albo też że go do niezyznego kraiu, gdzie z ciężkością wyżywić by ſię mogł, zapędzić uſiłuiecie, albo że układacie ſobie nadzieie, oſobliwie wielkich awantażow, przez przymuſzenie go, do ſpotkania ſię z wami.

Jeżeli was, podobne wiodą przyczyny, trzeba przed przyſtąpieniem do exekucyi, Proiekt dobrze wypracować, rozważnie examinować, ieżeli przedſiewzięte Marſze, y przenieſione Obozy, was ſamych, y z całym Woyſkiem, w więkſze daleko zatrudnienie niewprowadzą. Naprzykład, że ſię od ſłabo fortifikowanego mieyſca, (na ktorym ſkład waſzych żywności) oddalicie, ktore w niebytności waſzey, letkie Woyſka, za pierwſzym podpadnieniem, odebrać by mogły, albo gdy w takiey ſtaniecie pozicij, że Nieprzyiaciel, iednym ruſzeniem, z Obozu ſwego, ſtanie wam w tyle, y oderznie was od własnego kraiu. Albo też puścicie ſię w taki kray, ktorego dla niedoſtatku Furazow, w krotce odſtąpić muſicie. Gdy takowe Proiekta, doyzrzale examinuiecie, trzeba ſię razem zamyślać, nad wſzyſtkiemi ſpoſobami, ile ich do podobieńſtwa wynaleść można, ktorychby użyć mogł, albo nie, Nieprzyiaciel na zepſucie waſzych Proiektow; Po tey więc Rozwadze, dopiero można, przyſtąpić do Exekucyi, bądź ażeby ſtanąć Obozem, w Flankę Nieprzyiacielowi, albo wkroczyć w tę Prowincią, z ktorey wſzyſtkie żywności wyprowadza, albo go oderznąć od gło-

wnego

wnego Miaſta, albo podać w niebeśpieczeńſtwo iego Magaziny, albo takową wziąc Pozicią, ktoraby mu do ſprowadzania Furażow, mocną była przeſzkodą.

Dla obiaśnienia tego przykładem, ktory wiadomy wſzyſtkim moim Officierom, układam, y wyrażam tu Plantę podług ktorey, poſtąpić byśmy byli mogli, chcąc przymuſić Xiążęcia Lotharingſkiego w Roku 1745. do odſtąpienia Konigsgratz y Parduwicz; z Obozu pod Diwez, bylibyśmy ſię wlewą udali, zarwali brzegiem Hrabſtwo Glatzkie, y ku Hohenmauth ciągnęli.

Aże Auſtriackie Woyſko, miało ſwoie Magaziny w Teutschbrod, y naywiękſzą część żywności, z Morawy ciągnęło; więc przymuſzone byłoby, do udania ſię ku Landſkronowi, y zoſtawienia Konigsgratzu, y Parduwicz naſzey potędze; Saſi zaś, ktorzy przez tenże moy Marſz, oderznięci od właſnego kraiu, przymuſzeniby byli, odłączyć ſię od Auſtriakow, dla zaſłonienia właſnego kraiu. Co zaś mię od tego Proiektu wſtrzymało, było, że chociaż bym był zyſkał Konigsgratz, nic bym iednakże przez to nie wygrał, ponieważ lubo Saſi, ku Domowi by ſię cofnęli, przymuſzony bym był z moiey

ſtrony,

ſtrony, do oddzielenia części Woyſka, na zmocnienie Xiążęcia Anhalt. A do tego nie miałem tak doſtatniego Magazinu w Glatz, ażebym mogł ufać, że mi wyſtarczy, na wyżywienie ſię przez całą Kampanią, ten ieden Magazin.

Diwerſie, ktore ſię przez znaczne Podiazdy czynią, obliguią częſtokroć Nieprzyiaciela, do odmienienia Obozu. Tego rodzaiu ſą przeinścia przez Gory, ktore on za nieprzeſtępne trzyma, ktore przecież prawie wſzyſtkie ſą przeſtępne.

Rownież Przeprawy przez Rzeki, ktore ſię ſtaią tak ſkrycie, że ich nie poſtrzegł Nieprzyiaciel. Czytać na to potrzeba całą Kampanią Xiążęcia Eugeniuſza, we Włoſzech Roku 1700. Wiemy iakie zamięſzanie 1744. powſtało w Francuſkim Woyſku, gdy Xiąże Lotharyngſki przeprawiwſzy ſię ſkrycie przez Rhen, napadł znagła na nie.

Tym kończe, że podobne przyczyny, zawſze rowny Sukceſs odbierać będą, y że ilerazy Generał rozſądnie ſwe ruſzenia rozmierzy, y oneż z ważnych powodow przedſięweźmie, zawſze Nieprzyiaciela ſwego przymuſi do zaradzenia, iedinie o ſwoiey obronie, y do regulowania ſię podług krokow iego.

ARTI-

ARTIKUŁ XIX.

O Przeprawach przez Rzeki.

JEżeli Nieprzyiaciel, wcześnie opanował brzegi Rzeki, przez ktorą przeprawić ſię chcecie, daremna na ten czas wſzyſtka potęga, udać ſię iedinie należy do ſpoſobow oſzukania go.

Potrzeba naśladować Cezara przeprawę przez Rhodan,* Xiążęcia Eugeniuſza przez Po, albo Xiążęcia Karola Lotharyngſkiego przez Rhen, mianowicie, ieżeli Rzeka wielka, przez krorą przeprawić ſię uſiłuiecie. Ciż Hetmani, na kilka części Woyſko podzielili, dla omamienia Nieprzyiaciela, y ukrycia przed nim tego mieyſca, ktore ſobie, za Cel przeprawy obrali. Rozkazali czynić przygotowania, do budowania Moſtow wtym mieyſcu, na ktorym, bynaymniey niemyśleli o przeprawie, tym czaſzem gotowe Woyſko, przez Marſz iedną nocą, zbiegło na obrane mieyſce do przeprawy tak rączo, że Nieprzyiaciel nic niewiedząc przeſzkadzać mu niemogł.

Wta-

* Jeſt to omyłka Druku, ponieważ nie Cezara, lecz Annibala przeprawa przez Rhodan, ieſt ciekawa, o ktorey w drugiey Xiędze piſzę.

W takowych Okolicznościach obieraią ſię mieyſca te do przeprawy, gdzie ſię trafiaią Wyſpy nawodzie, za wodą zaś laſy, y trudne Okolice, ktore przeſzkadzaią Nieprzyiacielowi do attakowania was, pokąd na otwarte pole niewynidzie. Ułożenia do takowego przedſiewzięcia, powinny bydź oſobliwie przezornie roſporządzone, ażeby Łodzie, Pontony, y wſzyſtkie inne dotego należące narzędzia, razem nanaznaczoną godzinę, na mieyſcu ſtanęły, ażeby każdy Pontonier, każdy Przewoźnik, dobrze był informowany coma czynić, tudzież ażeby pilnie zapobiegać zamieſzaniu, ktore bardzo łatwo, podczas takowych Expedicyi nocnych powſtawać zwykło.

Naprzod, przeprawiaią ſię Woyſka, dla opanowania iakiego Stanowiſka mocnego, ktoreby zbliżaiącego ſię Nieprzyiaciela wſtrzymać mogło; przywſzyſtkich przeprawach ſzerokich Rzek, trzeba opatrznie, przodki obydwoch Moſtow zaſłonić mocnemi Okopami, y doſtatkiem Woyſk wnich zoſtawić. Zwykły ſię także fortifikować pobliżſze Wyſpy, dla wſpierania ich Ogniem z Okopu; ażeby, gdy poſtąpicie do dalſzych Operacyi przeciwko Nieprzyiacielowi, tenże

bokiem

bokiem ſię nieprzerznął, y zabrał wam Moſty, albo oneż zruynował.

Jeżeli Rzeka wąſka, obiera ſię do przeprawy to mieyſce, gdzie ſię Rzeka zawraca, y gdzieieſt brzeg wyſoki, y panuiący nad brzegiem drugiey ſtrony, naktory ſprowadzić tyle Armat, ile ſię pomieścić może, z przydaniem Infanteryi; Pod takową obroną buduie ſię Moſt do przeprawy; Aże zakręty, ktore Rzeka czyni, ścieśniaią Plac, więc potrzeba pochodzić powoli, dla zyſkania coraz więcey Placu, im więcey Woyſk przeprawionych przybywa, dla powiękſzenia Czoła i Linii.

Jeżeli ſię znayduią mieyſca, ktore przerznąc można, naznaczaią ſię dla Kawalleryi, rozkazawſzy brzeg ſtoczyſto ſkopac, dla łatwego wiechania, y wyiechania zwody.

ARTIKUŁ XX.

O ſpoſobach bronienia Przeprawy przez Rzekę Nieprzyiacielowi.

NIc niemaſz tak trudnego, a prawie niepodobnego, iak zabronić Nieprzyiacielowi przeprawy przez Rzekę, mianowicie gdy obſzer-

obſzerność mieyſca, podaie mu ſpoſobność do attakowania wielkim Frontem. Niepodiąnbym ſię nigdy takowey Kommiſſyi, chyba że rozległość brzegu ktorego mam ſtrzedz, niewynoſi nad cztery mile Niemieckie; tudzież żebym miał dwie Fortece leżące nad tąż Rzeką, przytym ażeby żadnego mieyſca niebyło, ktoreby pieſzo, lub na koniu przebrnąć można. Y chociażby wſzyſtko w tey mierze było, potrzeba iednakże niemało czaſu, do przygotowania ſię, naprzeciw wſzyſtkim Przedſiewzięciom Nieprzyiacielſkim. Diſpożicie naten koniec czynione, powinny bydź naſtępuiące.

Zebrać wſzyſtkie Pramy y Łodzie, znayduiące ſię na Rzece, y ſprowadzić oneż, pod dwie wſpomnione Fortece, dla zapobieżenia ażeby Nieprzyiaciel ich nieużył. Daley, potrzeba obydwoch ſtron brzegi pilnie rekognoſkować, dla przepatrzenia wſzyſtkich mieyſc, ſpoſobnych do przeprawy Nieprzyiacielowi, y oneż natychmiaſt porozwalać, y zepſuć. Uważać dobrze wſzyſtkie mieyſca, ktoreby Nieprzyiacielowi do przeprawy ſprzyiać mogły, y ułożyć zaraż diſpozycią, do attaku, podług ſituacyi każdego mieyſca. Potym, rozkazać wielkie y ſzerokie drogi

robić,

robić, dla kilku Kolumnow, wzdłuż nadbrzegiem, dla wygodnego y łatwego zabieżenia wcześnie Nieprzyiacielowi w mieyſcu, na ktorym by ſię zaczął przeprawiać.

Po dopełnieniu tych wſzyſtkich zabiegow, trzeba rozłożyć Woyſko we środku linij przygotowaney, tak dalece; ażeby dwie tylko mile miało do maſzerowania, chcąc ſię przenieść czy na prawy, czy na lewy koniec wymierzoney Linii, do bronienia przeprawy.

Wyſyła ſię nakoniec 16. małych Podiazdow, pod kommendą nayczuynieyſzych, y nayzdatnieyſzych Officierow, od Huſarow, albo Dragonii, z ktorych, ośmiu pod rządem iednego Generała prawą-ſtronę, a drugie ośm pod rządem innego Generała lewą ſtronę, międzey ſiebie dzielą. Te Podiazdy, czynią ſię dla powzięcia iak nayprętſzey wiadomości o ruſzeniu ſię Nieprzyiaciela, y o mieyſcu na ktorym ſię przeprawić zamyśla.

Takowe Podiazdy, powinny w dzień porozſtawiać gęſto, Polowe Straże, dla poſtrzeżenia wcześnie, co ſię dzieie; y wnocy powinni co kwadrans godziny, nad ſamym brzegiem Rzeki obieżdzać, y nieprędzey ſię cofnąć, aż doſtatecznie obaczą, że Nieprzyiaciel Moſt buduie, y że ſię iuż Przednia-

Straż

Straz przeprawiła. Pomienieni Generałowie, y obydwoch Fortec Kommendanci, maią cztery razy na dzien, Rapportować Szeffowi Armii, dla tego potrzeba, na drogach od nich, do kwatery Szeffa idących, porozſtawiać konie, dla prętſzego dowiezienia Rapportu, y wiadomości, gdy Nieprzyiaciel ſię przeprawia.

Powinność Generała wyciąga, ażeby natychmiaſt w tę ſtronę ruſzył z Woyſkiem, dlaczego wcześnie powinien odeſłać Bagaże, y zawſze bydź pogotowiu do Marſzu.

Aże iuż wſzyſtkie potrzebne diſpozicie przygotował, więc natychmiaſt oddaie oneż Generałom, mianowicie te, ktore ściągaią ſię do mieyſca, ktore przychodzi attakować.

Powinien śpieſzno maſzerować, wſzyſtkę Infanterią wprzodek ściągnąwſzy. Ponieważ domyślać ſię powinien, że ſię Nieprzyiaciel Okopał. Zbliżywſzy ſię powinien bez zaſtanowienia ſię obſes uderzyć, gdyż z takowego poſtąpienia nayznakomitſzy ſukceſs obiecywać ſobie może. Przeprawom przez małe Rzeki daleko trudniey ſię ſprzeciwić.

Trzeba te mieyſca ktore przebrnąć można drzewami pozawalać y nieprzeſtępnemi

uczy-

uczynić. Lecz ieżeli brzeg Nieprzyiacielſki wyżſzy, y panuie nad waſzym, natenczas wſzyſtek Odpor daremny.

ARTIKUŁ XXI.

O Surprizach Miaſt, czyli nieſpodzianie wpadnieniu do nich.

TE Miaſta, do ktorych nieſpodzianie wpaść ſię zamyśla, potrzeba ażeby były źle ſtrżeżone, y źle fortifikowane. Te, ktore maią na koło Foſſy wodą napełnione, niemożna targnąć ſię nanie, tylko Zimie. Wpada ſię nieſpodzianie do Miaſta przez użycie do tego całego Woyſka, iak ſię ſtało z Pragą Roku 1741. Alboteż po uſpieniu nieiako Garnizonu, przez długą blokadę, to ieſt opaſanie Woyſkiem Miaſta, iak uczynił z Głogowem Xiąże Leopold.

Biorą ſię częſtokroć przez Podiazdy, iak doświadczył Xiąże Eugeniuſz z Kremoną, y iak ſię Auſtriakom z Koſel udało.

Generalna Reguła, podług ktorey diſpozicie do nieſpodzianego napadnienia, czynic

nic należy, ieſt ta, ażeby nietylko znać wſzyſtkie Dzieła Fortifikacyi Miaſta; ale też wiedzieć wewnętrzne onegoż położenie, ażeby podług mieyſcowey ſituacyi, attaki rozporządzić.

Wpadnienie do Głogowa prawdziwie ieſt naygłownieyſzą ſztuką, ktorey wſzyſcy, ktorzy Surprizy chcą czynić, naśladować powinni; Pragſka niebyła tak oſobliwą, gdyż mały Garnizon tak obſzernego bronił Miaſta, więć niemaſz nic oſobliwego, że przez liczne attaki, na przeciw ktorym Garnizon nie mogł ſię podzielić, Miaſto wzięte. Kozel y Kremona, przez zdradę wzięte zoſtały, pierwſze przez zdradę Officiera z Garnizonu; ktory uciekł, y Auſtriakom wydał, że Foſſa nieieſt zupełnie dokończona, Nieprzyiaciel przeſzedł przez nią y opanował Miaſto.

Przy małych Miaſtach zaſadza ſię Petarty * Ktore zapaliwſzy wyſadzaią Bramę, trzeba

przy

* Machina z rożney Kompozycyi Kruſcow, jakoto Miedzi, Cyny, Spizu, Moſiądzu, albo też z ſamego Żelaza ulana poſpolicie nakſztałt Dzwonu, maiąca po bokach antaby czyli ucha, ktora mocno prochem nabita, przykowana bywa wylotem do dylow ſzynami żelaznemi na krzyż zbitych, potym przyczepiona albo przykowana do Bramy, Moſtu zwodniego, muru, albo zaſady, proch z boku zapalaią ktory wybuhem ściśnioney ſiły, Bramę, Mur, &c. łamie y rozriwa.

przytym porozſtawiać Woyſka naprzeciwko innych Bram, ażeby Nieprzyiaciel niezemknął.

Chcąc przytym użyć Armat, trzeba oneż na takim mieyſcu poſtawić, ażeby Kanonierowie, przy nabiianiu, beśpieczni byli od kul z małey ſtrzelby, inaczey podaie ſię wniebeśpieczeńſtwo utracenia Armat

ARTIKUŁ XXII.

O Treffen y o Batalliach.

CIężko bardzo napaść nieſpodzianie na Auſtriakow, w Obozie ſtoiących, z przyczyny mnoſtwa letkich Woyſk, ktoremi ſię nakoło obſtawiaią. Gdy dwa Woyſka bliſko ſiebie Obożem ſtoią, powſzechnie ſię dzieie, że albo prętko ſprawę ſwoią deciduią, albo też ieden niedoſtępne obierze ſtanowiſko, ktore go od wſzyſtkich podeyścia ubeśpiecza. Takowe przygody, nieczęſto ſię trafiaią między dwiema wielkiemi Woyſkami, lecz między Detachementami czyli Podiazdami, prawie ſą powſzechne.

Do

Do wpadnienia nieſpodzianie w Oboz Nieprzyiacielſki, potrzeba, ażeby Nieprzyiaciel ślepo ufał, że niemoże bydź znagła napadnionym, zgoła całe o tym niemyślał, bądź przez zbytnią ufność w więkſzym mnoſtwie Woyſk, y przewyżſzaiących ſiłach ſwoich, bądź w Twierdzy mieyſcowey Stanowiſka ſwego, bądź w dokładney wiadomości, o zamyſłach Nieprzyiacielſkich, nakoniec ażeby ſię zupełnie ſpuścił na uſtawną y przezorną czułość letkich Woyſk ſwoich.

Wukładaniu wſzyſtkich Przedſiewzięcia, od tego Punktu zaczynać należy, ażeby doſkonale znać kray, y niezawodną mieć znaiomość mieyſcowego rozłożenia Obozu Nieprzyiacielſkiego.

Potrzeba wiedzieć doſkonale wſzyſtkie drogi, ktore prowadzą do iego Obożu, potym generalną y finalną ułożyć diſpozicią, ktora gruntować ſię powinna, na znaiomości tych wſzyſtkich okoliczności. Wybiera ſię naylepſzych Strzelcow, doſkonale wiadomych tych drog, ktoremi Kolumny Woyſk prowadzić maią. Mianowicie należy iak nayprzezorniey ukrywać ſwoie zamyſły, ponieważ utaienie y ſekret, ieſt Duſzą podobnych przedſiewzięcia. Potym wyſyła ſię wprzod

letkie

letkie Woyſka, pod zmyślonemi pretextami, wiſtocie zaś dla zapobieżenia, ażeby was niewydał ktory niegodziwy Dezertor, czyli Zbieg.

Też letkie Woyſka Obiadźkom Nieprzyiacielſkim, podciągać bliſko pod Woyſka zabraniaią, dla niepoſtrzeżenia ruſzenia waſzych. Dotego potrzeba wcześnie podać Generałom pod Kommendą ſtoiącym, diſpozicie nawſzyſtkie przypadki; zgoła tak opatrzne, ażeby każdy Generał wiedział, iak ſobie wzley, lub dobrey przygodzie ma poſtąpić.

Jeżeli Oboz Nieprzyiacielſki, po więkſzey części na rowninach rozłożony, naten czas można Przednią-Straż złożyć z Dragonij y Huſarow, ktorzy puściwſzy cugle koniom, we wſzyſtkim biegu wpadłſzy do Obożu, Nieprzyiacielſkiego, zamięſzanie y rozproſzenie ſprawuią, co tylko ſię nawinie w pień tną, ktorych całe Woyſko wſpierać powinno, Infanterią nadewſzyſtko wyſtawić potrzeba naprzeciw Skrzydłom Kawalleryi Nieprzyiacielſkiey.

Attak Przedniey-Strazy połgodziny przed rozwinieniem dnia zacząć ſię ma, Woyſko zaś nad ośmſet krokow oddalone bydź niepowinno.

Pod

Pod czas Marſzu ſkromną cichość zachować, y prawie nikt ſłowa wymowić niepowinien, przytym kurzenie Tutuniu ſurowie zabronione Zołnierzom.

Jak prętko ſię attak zacznie, y dzień ſię rozwiia, Infanteria na cztery albo pięć Diwizyi podzielona, proſto na Oboz maſzeruie, dla wſpierania y poſiłkowania Przedniey-Strazy.

Przed rozwinieniem ſię dnia, Infanteria ſtrzelać niepowinna, ponieważ by prędzey właſnych Ludzi raniła; lecz iak prętko ſię rozwidni, w tę ſtronę obrocić potrzeba nayzwawſzy ogien, gdzie rożboy Przedniey-Strazy ieſzcze niedoſzedł, mianowicie na Skrzydła Kawalleryi Nieprzyiacielſkiey, ażeby niedać czaſu jeżdzie, ani do kulbaczenia, ani do kiełzania, y przymuſić ich do odſtąpienia koni. Aż na drugą ſtronę Obozu, to ieſt ża drugie Treffen przepędziwſzy Nieprzyiaciela, wpogoń za nim pociągnąć należy; daley Kawalerią wſzyſtę za nim posłać, dla pożytkowania znieporządku, y zamieſzania iego.

Jeżeliby zaś Nieprzyiaciel y broni odſtąpił, natenczas zoſtawiwſzy natym mieyſcu część Woyſka, dla ſtrazy y zebrania porządnie

dnie porzuconey broni, nie bawiąc ſię nad rabunkiem, iak nayzwawiey z całym Woyſkiem gonić za Nieprzyiacielem, y tym rączey przez ten wzgląd, że nie łatwo poda ſię tak ſzczęśliwa pora zniſzczenia do ſzczętu Nieprzyiacielſkiego Woyſka, y czynienia potym co ſię podoba przez całą Kampanią.

Szczęście zdarzyło mi było podobną chwilę wd zień przed Batallią pod Mollwidz, albowiem podesliśmy pod Woyſko Marſzałka Neuperg, od nikogo niepoſtrzeżeni, Woyſko iego kantonnowało we trzech Wſiach, lecz ieſzcze natenczas nie doſyć miałem umiejętności, do poſtrzeżenia, y użycia pożytecznie tak pomyślney chwili.

Takowym zaś ſpoſobem wtym razie poſtąpić powinien byłem. To ieſt trzeba było wziąwſzy Wieś Molwidź międzey, dwie Kolumny onąż opaſać y attakować; w tym ſamym punkcie wyſłać Dragonią, ktorą część Infanteryi, wſpierałaby była, do innych dwoch Wſiow, gdzie ſtała Kawalleria Auſtriacka, dla pomięſzania iey, y niedopuſzczenia ſieść na koń. Pewien ieſtem, że całe Woyſko zupełnie znieſionym zoſtałoby było.

Ztych to powodow przepiſałem wyżey iakiey przezorney oſtrożności używać nale-

ży wopatrzeniu iak naybeśpieczniey naszych Obozow.

Supponuiąc iednakże, że mimo tych wszystkich czułych zabiegow, Nieprzyiaciel mogł by niepostrzeżony podemknąć się y wpaść nagle do Obozu, wtakowym razie radzę postąpić następuiącym porządkiem.

Woyska szypko wystąpić maią z Obozu, y stanąć wszyku do Boiu, na mieyscu zwyczaynie wyznaczonym; Kawalleria obses na wszystko co przed sobą widzi bądź Kawallerią, bądź Infanterią uderzać, Infanteria zaś stać ma na swym Stanowisku, y besprzestannie gęsto Plutonami Ognia dawać, pokąd zupełnie dzien się nierozwinie, natenczas Generałowie zważą co czynić, czy na mieyscu zostać, czyli ku Nieprzyiacielowi postępować. Jeżeli Kawalleria zwyciężyła, albo rozproszóną została. Zgoła czynić podług okoliczności.

Wtakowych przypadkach Generałowie nieczekaiąc Ordinansu od Szeffa przedsiebrać maią sposoby do Obrony, iakie im, czyli to situacia mieysca, czyli błędy attaku Nieprzyiacielskiego do uwagi podaią.

Ja z moiey strony nigdybym wpośrzod nocy nie attakował, ponieważ ciemność do

wielu

wielu nieporządku nie unikniona przyczynę daie, y że wielka część Zołnierzy nie zwykła z właſney chęci czynić zadość ſwoiey powinności, ieżeli ich Officierowie nie widzą, aprzeto ſurowey nieobawiaią ſię kary.

Na Inſulę Rigen Karol XII. attakował wnocy Xiążecia Anhalt, ktory co tylko był wyſiadł na Ląd. Krol Szwedzki miał racyą tak poſtąpić, chcąc ukryć ſwoią ſłabość, ktoraby ſię była wdzień wyiawiła. Nie miał tylko 4000. Ludzi, ktoremi 20000 Ludzi attakował, y z ſtratą odſtąpił.

We wſzyſtkich woiennych Dziełach pod Imieniem Poticzek, Batalliow, y Akcyi, ta naygłownieyſza Reguła, ażeby przezornie ubeſpieczyć Tył y Flanki, czyli Boki, y ſtarać ſię pilnie zainść w Flankę Nieprzyiacielowi. Co ſię ſtać może wielorakiemi ſpoſobami obrotow do tego konca wynalezionych.

Jeżeli przyczyny wyciągaią attakować Nieprzyiaciela w Okopach, czyncie to natychmiaſt, nie dozwalaiąc mu czaſu do dokończenia, y wydoſkonalenia Szańcow Albowiem co pierwſzego dnia zpożytkiem by ſię udało, częſtokroć nazaiutrz ieſt ſzkodliwym. Przed rozpoczęciem attaku, oſobiście rekognoſkuycie Stanowiſko Nieprzyia-

ciel-

cielſkie. Pierwſza diſpozicia obrana do attaku, pokaże łatwość ſukceſſu przedſiewzięcia waſzego, albo trudność nieprzełamaną.

Naywięcey Okopow z tey przyczyny ſą dobyte, że albo za obſzerne, albo Bogi y konce ich nieprzytknięte bądź do Rzeki, bądź do nieprzeſtępnego iakiego mieyſca. Okop Turenna zboku nad Dorią dobyty był, gdzie Xiąże Anhalt doſyć mieyſca znalazł do zainścia mu wtył. Okop pod Malplaquet rownię z tyłu był dobyty z przyczyny łatwego przeciągu przez Bor, ktory był przy lewym Skrzydle Marſzałka Villars.

Gdyby zaraż napoczątku attaku ta ſpoſobność była poſtrzeżona, Woyſka ſprzymierzone ochroniłyby były naymniey 15000. ſtraty Woyſka.

Jeżeli Okop przytknięty ieſt do Rzeki, ktorą przebrnąć można, z tey ſtrony pomyślnie attak ſię uda.

Okop pod Stralſundem wzięty był, że Szwedzi przytkneli końcem do Morza w tym mieyſcu, gdzie przebrnąć można było, y przeto przymuſzeni byli do odſtąpienia Okopow.

Jeżeli Okopy Nieprzyiacielſkie zbytecznie (y nad proporcią Woyſka przez ktore oſa-

osadzone, y wszędzie dostateczną obronę dać by mogły) rozległe, natenczas na kilka mieysc podzieliwszy attak, przez słabe niektorych Szańcow opatrzenie, łatwo Okop opanować. Jednakże w takowey okoliczności, trzeba iak nayzmyślniey ukrywać przed Nieprzyiacielem swoie zamysły, ażeby ich zawcześnie nie postrzegł, y do należytego nieprzygotował się odporu, y te mieysca nieopatrzył, ktoreście za Cel prawdziwego attaku obrali. Następuiące dispozicie do attaku Okopu obiaśni Planta Nro: VI.

Plan. VI. Wyciągam linią z 30. Batallionow. Lewe Skrzydło moie przytykam do Rzeki NN. Biorę 12. Batallionow do attakowania lewego Skrzydła, ktore złamać zamyślam, à ośm Batallionow na prawe Skrzydło. Woyska ktore maią attakować, uszykowane są w Szachownicę, we dwie linie zdostatniemi odstępami; ażeby tylne Batalliony łatwo wpierwszą linią wstąpić mogły; wtrzeciey linii stoią Robotnicy y Cieśle; Czwartą linią składa reszta Infanteryi moiey, za ktorą o 400. krokow, wiedney linij uszykowana idzie Kawalleria. Tym kształtem linia Infanterij moiey, zastanawia wrozmyślaniu Nieprzyiaciela, a ieżeli naymnieyszy

kro

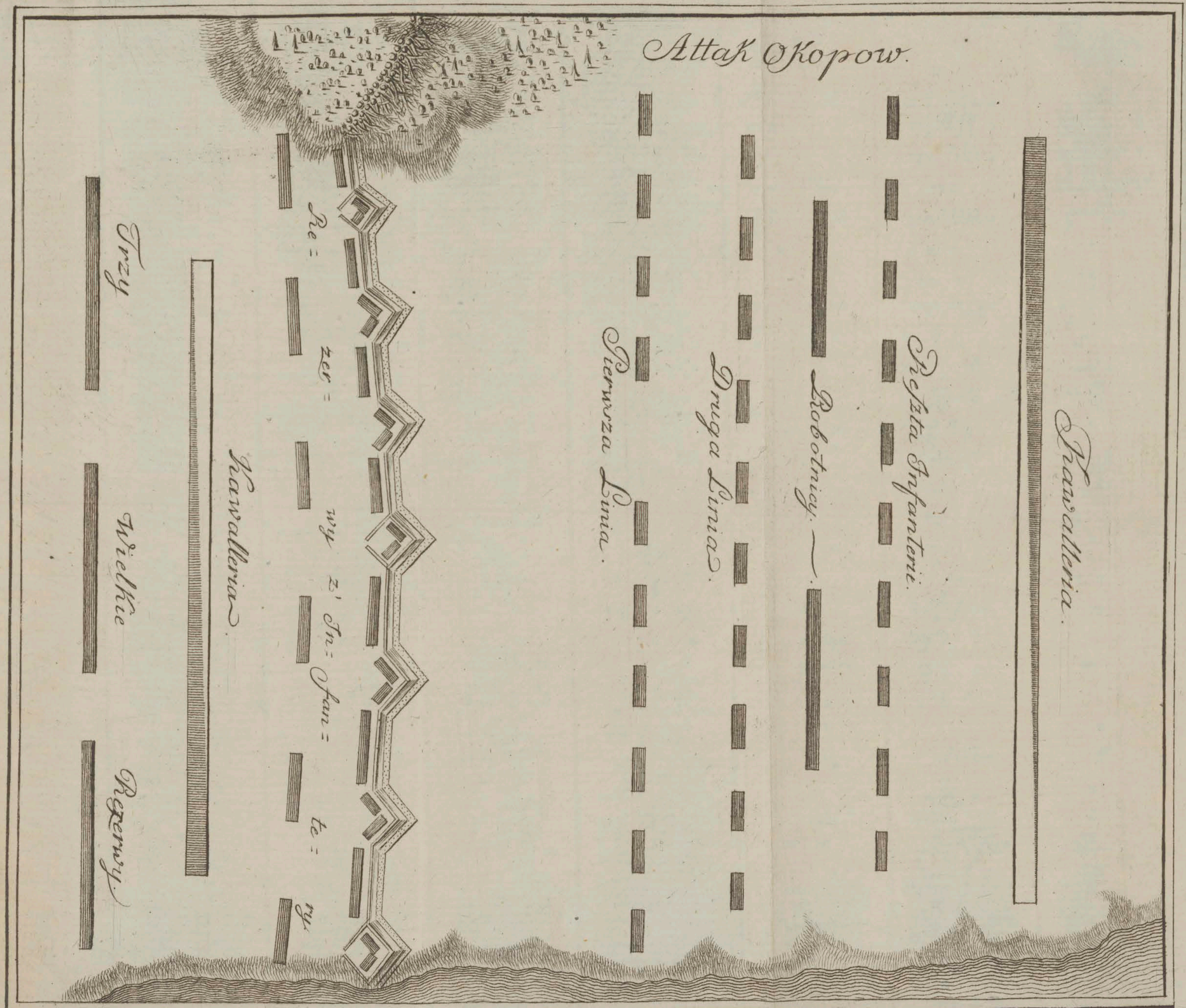
krok fałſzywy uczyni, łatwo z tąd pożytkować potrafi.

Attaki oſobliwie przemyślnie rozporządzone bydź powinny, y do każdego zawſze przydać potrzeba, pewną liczbę Robotnikow, y Cieśli, z Szuflami, Rydlami, Motikami, Siekierami, Faſzinami, &c. dla wyrownywania Rowow, y rozrucania Okopow, iak prętko Infanteria do nich wpadła, ażeby natychmiaſt Kawalleria wiechać mogła.

Pod czas attaku Infanteria ſtrzelać nie powinna, lecz obses na Okopy zwawo pochodzić, a gdy te opanowała, uſzykuie ſię na Parapecie toieſt: Scianie Okopu, y Ognia dawać będzie na Nieprzyiaciela. Kawalleria natychmiaſt wpada uprzątnionemi przez Robotnikow weinściami, ſzykuie ſię, y iakprętko iakożkolwiek ſię mocną wliczbie poſtrzega, attakuie Nieprzyiaciela. Ieżeli odpędzona; zbiera ſię, y łączy pod Ogniem Infanterij, pokąd na koniec całe Woyſko do Okopow nie wciągnie, y nie odpędzi zupełnie Nieprzyiaciela.

Powtarzam com już raz powiedział, żebym nigdy Obozu mego nie okopywał, iedinie wprzedſiewziętym Obleżeniu Fortecy, y wtym razie, nawet lepiey ieſt wyniść na-

prze-


Attak Okopow.
Trzy Wielkie Rezerwy.
Kawalleria.
Re: zer: wy z' In: fan: te: ry
Pierwsza Linia.
Druga Linia.
Robotnicy.
Reszta Infanterie.
Kawalleria.

przeciw zbliżaiącemu się Sukkursowi Nieprzyiacielskiemu.

Supponuymy tym czasem, że Okopy sypiemy, do tey roboty podaię naywyśmienitszy sposob.

Nayprzod zachować należy 2. albo 3. Rezerwy z Infanterij, ażeby ie nate mieysca obracać podczas attaku, gdzie Nieprzyiaciel naysilniey napiera; rozstawia się Batalliony przy Parapetach, y stawia się za niemi Rezerwy, ktore na wszystkie strony maią bydź gotowe do dania pomocy. Kawalleria stawa za temiż rezerwami w iedney linii, Skrydła tych Okopow mocno opatrzone, y do mieysc nieprzestępnych przytknięte bydź powinny. Jeżeli z ktorey strony dotykaią Rzeki, trzeba ażeby Row Okopowy był tak daleko w Rzekę wpuszczony, ażeby Nieprzyiaciel nie mogł przebrnąć bokiem, y zainść w tył Woyska.

Jeżeli Okop dociąga blisko iakiego lasu, natenczas trzeba wysypać Redutę * nakoncu, a nad brzegiem lasu mocne porobić zasieki (naylepsze kiedy gałężie Drzewa spuszczonego,

* Szaniec z czterech Scian sobie rownych, wząceniu z sobą proste kąty maiących, kazdy 90. Gradusow wynoszący, długość Scian, podług liczby ludzi y Armat pomieścić się w nim maiących miarkowana.

nego, prosto ku Nieprzyiacielowi leżą) Redany * powinny bydź tak rożmiernie sypane, ażeby się zbokow wspierać wzaiemnie mogły, y razić Nieprzyiaciela. Row około Okopu, ma bydź dostatecznie szeroki y głęboki, zgoła codziennie pracować potrzeba, nad wydoskonaleniem Okopow, bądź zmacniaiąc Parapety ** dla trwalszego wstrzymania kul Armatnych, bądź osadzaiąc Pallisadami Barrieri przy wiazdach do Obozu, albo kopiąc gęsto wilcze doły, albo nakoniec cały Oboż rogatkami opasuiąc.

Twierdza y doskonały pożytek Okopow, zawist od wyboru mieysca, y od pewnych Reguł Fortifikacyi, ktore zachować należy.

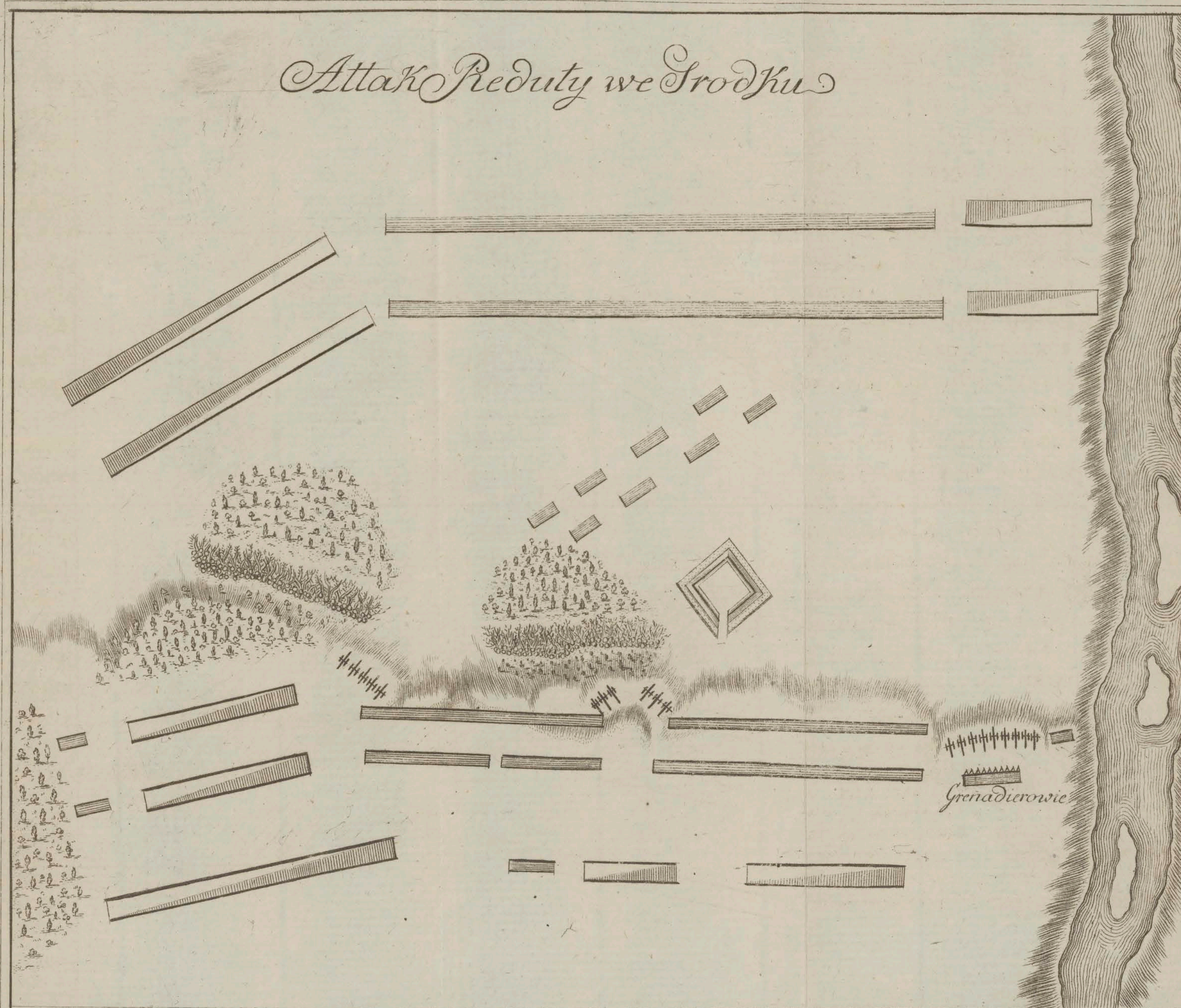
Pierwsza, Ażeby Nieprzyiaciel, przymuszonym był do attakowania małym Frontem, to iest; iednym, albo dwiema Batallionami, ktorym łatwo dać można odpor.

Druga, Ażeby Nieprzyiaciel nie mogł attakować, tylko z tey strony, gdzie nayglownieysze Dzieła Okopu waszego. Dla

* Szaniec służący do bronienia ogniem ręcznym y Armatnym wału prosto ciągłego, *Courtine* nazwanego, składa się z dwoch ścian na ukoś z sobą się zchodzących zewnątrz obiema zaś końcami rozwartymi do Wału przytkniętych, wewnętrzny kąt, tych dwoch Scian, zawiera pospolicie od 60. aż do 85, Gradusow.

** Scian Szancu za ktorą Infanteria stawa, y zakrywa się do wpuł piersi od kul Nieprzyiacielskich.

Pl: VII



Pl: N. VII. Dla obiaśnienia wam dokładniey moiey myśli, przydaię Plantę N. VII. w ktorey ſię pilnie rozpatrzcie.

Obrane mieyſce do Okopu, kończy ſię z iedney ſtrony Zaſiekiem, z drugiey Rzeką, przy tym Front Woyſka rozłożonego, rożciąga ſię daley, iak linia Nieprzyiacielſka.

Na prawym Skrzydle attakować was niemoże, ponieważ Batteria przy Rzęce wyſypana, raziła by Go z boku, z tyłu zaś Reduta, we śrzodku Okopu leżąca. Nie może więc innego Celu obrać do attaku, tylko też Redutę środkową, y nadto muſi attakować z tey ſtrony, ktorą Zaſiek broni; ponieważ tedy, z tey iedynie ſtrony, attakowani bydź możecie, więc ta Reduta, przez wſzyſtkie ſpoſoby iak naygruntowniey utwierdzona bydź ma, y wſzyſtkie waſze uſiłowania, do tego Dzieła obrocone bydź powinny.

Pl: VIII. Planta N. VIII. pokazuie cale inny ſpoſob Okopow, ktore ſię z Redutow wyſtąpionych, y redutow cofnionych ſkładaią, ktore ſię zboku iedna drugą wſpieraią, y ktore Szańcami z ſobą złączone, y ſpoione.

Kunſzt Fortifikacyi, wyſtawia Reduty wyſtąpione na Cel attaku, aże tylko połowa ieſt takowych, więc tym bardziey doſkonale

umo-

umocnic oneż można, iak gdyby przyszło, rownie cały Front Okopu utwierdzać.

Ogień z ręczney Stzelby z Redut cofnionych ciągnie na krzyż, dla tego niemaią bydź nad 600. * krokow oddalone iedna od drugiey; Infanteria nasza zwykła bronić Okopow, dawaniem Ognia całemi Batallionami; przeto każdy Zołnierz powinien mieć sto Ładunkow. Pokąd Nieprzyiaciel nie doindzie miary 400. krokow, strzelać się z Armat wielkiemi kulmi, bliżey Kartaczami, zaczyna.

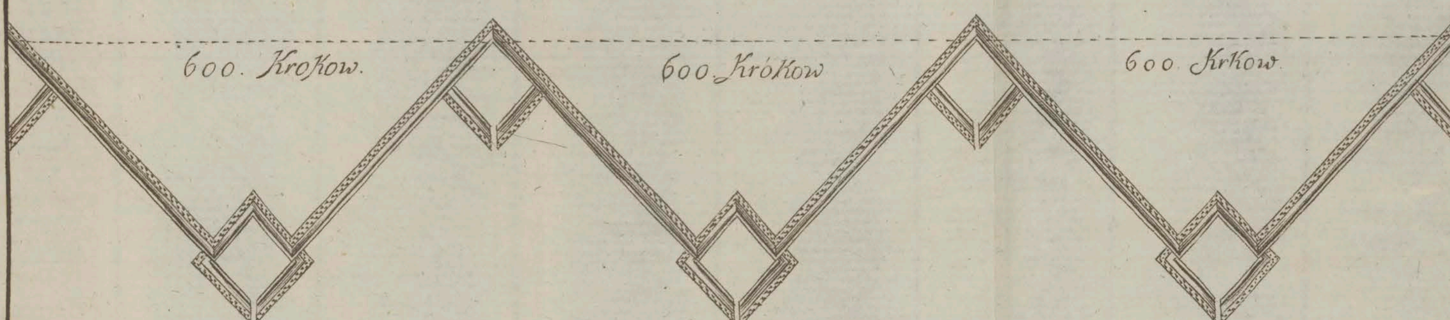
Pozwolmy naprzykład, że mimo twierdzy waszych Okopow, mimo żywości nieustannego Ognia, Nieprzyiaciel wktorym mieyscu przebił się, natenczas rezerwa, wtę stronę udać się powinna, y usiłować wyparzyć Nieprzyiaciela, a ieżeliby y ta przełamaną została, Kawalleria natychmiast wszystką siłą uderzyć; y albo wyciąć, albo wypędzić go powinna.

Naywiększa część Okopow, złamana y dobyta bywa, z przyczyny, że niepodług dokładnych Reguł Fortifikacyi sipane, albo że im wtył zaindzie Nieprzyiaciel, albo że Woyska boiazliwe ich bronią, albo też przez zły wybor mieysca, na ktorym Nieprzyiaciel

łatwo

* Teraznieysi Inzenierowie radzą mnieyszą odległość między dwiema redutami.

Okop z Redoutow z Występionemi y cofnionemi Kątami.



łat
czy
na

prę
dn
y p

ce
by
by
te
żn
pr
dn
ni
Ka
z
pr
ku
ko

po
O
lu
ac
Fr

łatwo wszystkie, iakie się tylko podobaią czynić może obroty, y przenoszenia attaku na wszystkie strony.

Na koniec przykłady nauczaią, że iak prętko Nieprzyiaciel wiednym mieyscu wpadnie do Okopow, całe Woysko się zatrwoży, y porzuca oneż.

Spodziewam się że Woyska nasze, więcey by miały rezolucyi, y odwagi, y zawsze by wypędziły Nieprzyiaciela, ile razy wpadłby do Okopow; Lecz na coż się przydadzą te Sukcessa, ieżeli żadnego z nich nie można zasiągnąć pożytku, albowiem lubo Nieprzyiaciel porażony, odstąpić musi nie snadno, y niebespieczno iednakże wyniść za nim z Okopow, ani zradnie posłać za nim Kawallerią, albowiem trudny iey wyiazd z Okopow, y Nieprzyiaciel iakożkolwiek przytomny, nigdy się w takowym nieporządku nie cofa, z ktoregoby Kawalleria pożytkować mogła.

A że tyle nieprzyzwoitości zpodobnych pochodzi Okopow, naturalnie daleko gorsze Okopy, wprostey linii sypane; Ten Modelusz wniosł pierwszy Xiąże Ludwik de Baaden, ktory takowe pod Briel wysypać kazał; Francuzi podobnych zazywali podczas Woy-

ny

ny o Sukceſſią. Obſtawam przytym, że na nic ſię nie zdadzą, ponieważ więcey mieyſca zabieraią, iak ieſt Woyſka do oſadzenia ich; przeto z kilku ſtron razem attakowawſzy, upewniam że wprętce przełamane zoſtaną; zgoła nanic ſię więcey nie przydadzą, tylko że pozbawiaią dobrey reputacyi Woyſka w nich rozłożonego.

Lubo częſtokroć liczba Woyſk Pruſkich mnieyſza ieſt, iak Nieprzyiacielſka, przeto iednakże nietrzeba tracić ufności Zwycięſtwa, lecz należy do tego, ażeby diſpozicia y przemyſł Generała, nadſtawił to, czego wliczbie niedoſtaie.

Słabe wliczbie Woyſka, powinny ſzukać gorzyſtych y przeſzkodnych Kraiow, ażeby ponieważ tam wſzyſtkie Okolice ſą ciaſne, więć większe mnoſtwo Woyſka, gdy nie może przeciągnąć linią ſwoią w bok Woyſku przeciwnemu; częſtokroć nie tylko nanic ſię nie przyda, aleteż przeſzkodą y zatrudnieniem ſię ſtaie; Łączę tu, że łatwiey y beżpieczniey opatrzyć można Skrzydła Woyſka, wokolicy gorzyſtey y przerwaney, iak na rowninach.

Nigdy-

Nigdybyśmy byli nie wygrali Batallij pod Sohr * gdyby nam połozenie Okolicy niedopomogło było. Albowiem lubo liczba Woyſk naſzych, ledwo w połowie Woyſka Auſtriackie dochodziła, iednakże niemogli wyciągnąć linij ſwoiey, nad miarę naſzey; tak dalece, że ciaſność mieyſca, nie iako rowność między obiema Woyſkami ſprawiła. Naypierwſza więc moia Reguła zmierza, do przeżornego obrania Okolicy. Druga do diſpozicij ſamey Batallij; Wtey Okoliczności, pożytecznie zażyty bydź może ukośny Porządek do Boiu; ponieważ umyka ſię Nieprzyiacielowi Skrzydło iedno, à zmacznia ſię to, ktore ma attak czynić. Tymże Skrzydłem iak nayżwawiey nacierać należy na Nieprzyiaciela, zachodząc mu w Flankę.

Sto Tyſięczy Woyſka z boku attakowane, uſtąpić w prętce muſi. Co iaśnie wyraża Plan N. IX.

Prawe

* Gdyby Xiąże Karol poſtąpił był podług Reguły ktorą podaie Pan Feuqvier w Uwagach ſwoich nad Batallią pod Steinkerkę, y zpierwſzey linii Kolumnę uformowawſzy, wpadł wśrodek Obożu Pruſkiego dla złamania y rozerwania go, gdy tym czaſem druga linia ſtanąwſzy wſzyku do Boiu poſiłała by y wſpierała ſwym Ogniem też Kolumnę, zapewne położenie mieyſca, y ciaſna Okolica, nieobroniłyby były Woyſka Pruſkiego od zupełnego upadku.

Prawe Skrzydło moie czyni wſzyſtkie uſiłowania; Część Infanteryi wciąga nieznacznie do Boru, dla attakowania z boku Kawallerią Nieprzyiacielſką, y razem dla wſpierania attaku Kawallerii naſzey. Kilka Regimentow Huſarow, maią rozkaż wpaść wtył Nieprzyiacielowi, tym czaſem Woyſko ku Nieprzyiacielowi poſtępować będzie; iak prętko Kawalleria Nieprzyiacielſka rozproſzona; Infanteria z Boru wychodzi, y attakuie Flankę Infanterii przeciwney, gdy natychmiaſt prawe Skrzydło waſze czołem nanią naciera. Lewe zaś Skrzydło nie prędzey pomknąć ſię ma, w proſtą linią ku Nieprzyiacielowi, pokąd lewe Skrzydło Nieprzyiacielſkie nie będzie zupełnie znieſione.

Te ſą Awantaże wynikaiące zpodobney diſpozicij.

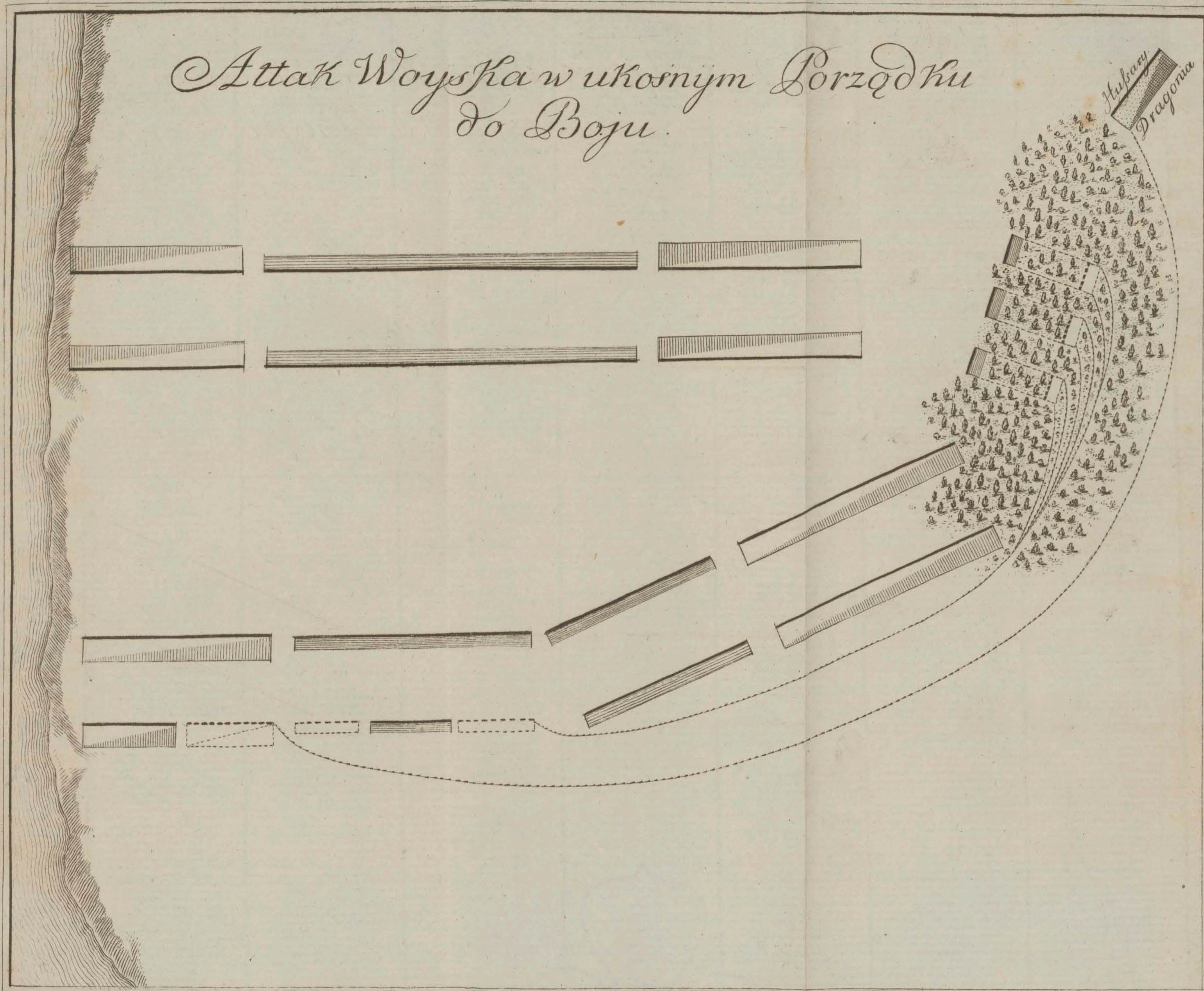
1*mo* Małą liczba Woyſka, może ſię zpotkać z gromadnieyſzym Korpuſem.

2*do* Iedna tylko część Woyſka attakuie Nieprzyiaciela z tey ſtrony, gdzie niezawodne odnoſi Zwycięſtwo.

3*tio* Ieżeli ſię nieuda, y cofnąć ſię przyindzie, natenczas iedna tylko część Woyſka porażona, drugie zaś trzy, ieſzcze nietknięte ſłużą pożytecznie do Obrony retirady waſzey.

Gdyby

Pl. IX.



Gdyby Nieprzyiaciel na obronnym rozłożył się stanowisku, natenczas potrzeba wprzod rozważyć tak moc, iakoteż słabość iego przed ułożeniem dispozicyi do attaku, y zwyczaynie w tę stronę bywaią wymierzone attaki, gdzie oczywistość, każe się spodziewać zastać naymniey odporu.

Attaki Wsiow, kosztuią tak wiele ludzi, żem sobie wziąn za Prawo podobnych unikać poticzek, chyba żeby mię gwałtowne dotego nagliły przyczyny, albowiem można przez nie, Wybor Infanteryi utracić. Znayduią się Generałowie, ktorzy utrzemuią, że naylepiey wśrodek, wymierzyć attak Woyska, na obronnym stanowisku rozłożonego. Wymyśliłem sobie (*Pl: X.*) w Planie N. X. podobne Staniwisko, y supponuię dotego, że Nieprzyiaciel na każdym Skrzydle, ma dwa Miasta albo dwie wielkie Wsi leżące.

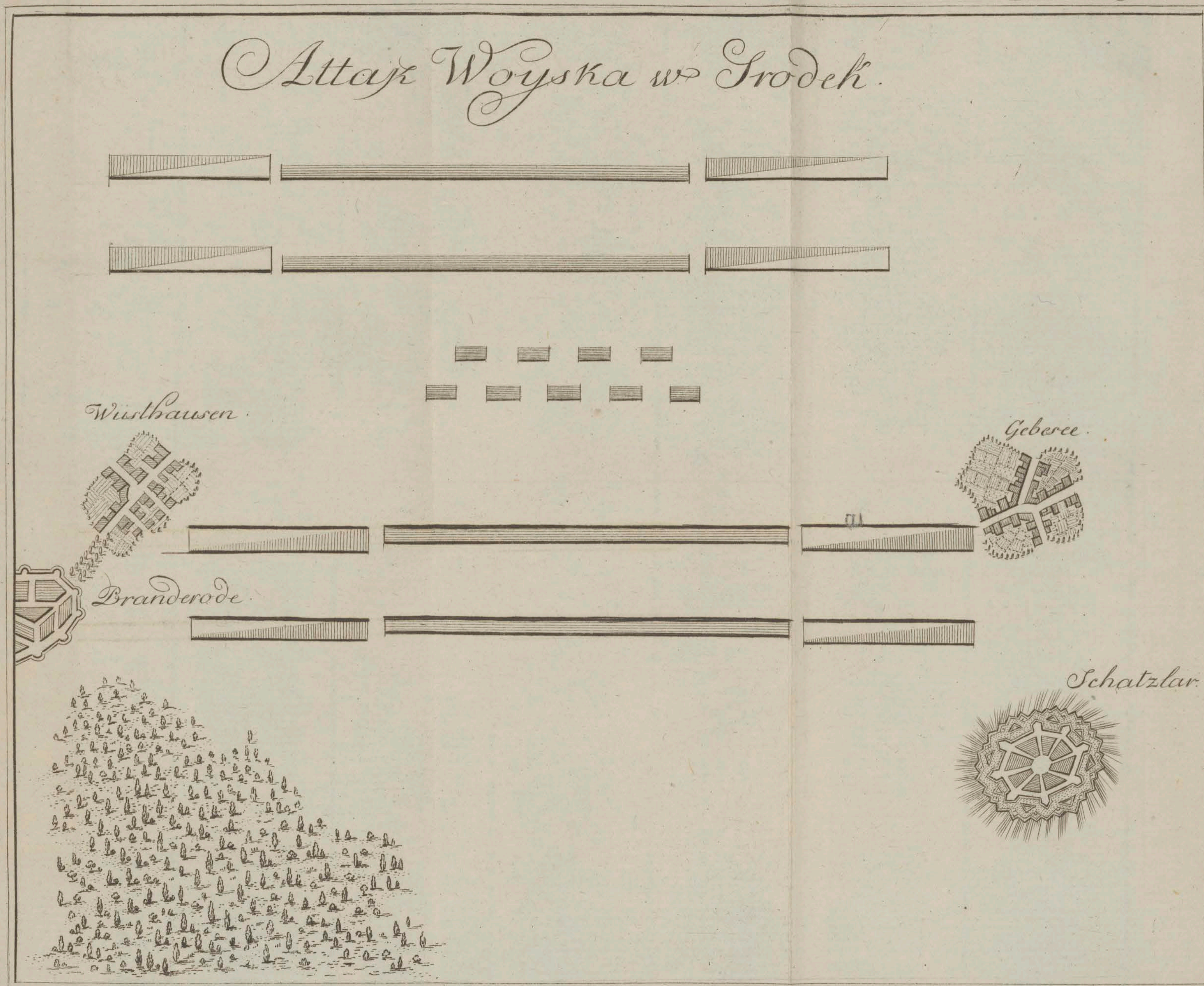
To pewna, że złamawszy środek, zgubione są Skrzydła, y że przez podobny attak nayzupełnieysze odnieść można zwycięstwo. Podaię dotego Plan, z tym ostrzeżeniem, że ieżeli się dobrze powodzi, attak wasz przez przybywaiące Battalliony powiększać się powinien, a gdy przełamiecie środek, przez obrot Battallionow w prawą y w lewą, pędzić

będziecie Nieprzyiacielſkie Skrzydła, każde w inną ſtronę.

w Attaku obronnych Stanowiſk, nic nie ieſt okropnieyſzego,, iak Batterie Armatami oſadzone, ktore kartaczami nabite ſtraſzliwą rzeź ſprawuią w Batallionach. Widziałem pod Sohr y Keſſelsdorfem Attak Batteriow, zaſzłe tam o koliczności, ktore pilnie uważałem, wzbudziły we mnie myśl, ktorą tu przyłączam.

Supponuię że koniecznie potrzeba odebrać Batterią 15. Armatami oſadzoną ktorey żadnym ſpoſobem w tył zainść nie można, uznałem że Ogien z Armat, y z Strzelby Infanterij ktora Batterią wſpiera, czyni onąż prawie niedoſtępną. Dotąd i aczey nie odebraliśmy Nieprzyiacielowi Batterii, tylko zawſze przez iego własną winę. Infanteria naſza, ktora wpoł wyrznięta, iuż po powtornym natarciu, zaczęła ſię retirować; Nieprzyiacielſka Infanteria wyſtąpiła z Stanowiſka, goniąc za naſzą, ktora zatrzemawſzy ſię, y obrociwſzy przy pomocy Kawalleryi, ktora w Flankę wpadła Nieprzyiacielowi, przymuſiła go do ucieczki, napowrot do Batterii, ktora ich ſekundować nie mogła, albowiem Infanteria naſza tuż za Nieprzyia-

ciel-


Attak Woyska w Grodek.
Wusthausen.
Geberee.
Branderode.
Schatzlar.

cielſką goniąc, razem prawie przy Batteryi ſtaneła, y onąż odebrała. Te dwa doświadczenia, utwierdziły we mnie umyſł, naśladowania w takowym przypadku wſpomnionego przykładu Woyſk naſzych, to ieſt: formować attak z Infanterij wedwie linij, w kſztałcie Szachownicy, za ktoremi poſtawić kilka Szwadronow Dragonij, dla prętkiego iey wſparcia, potym dać Ordinans pierwſzey linij, ażeby nienatarczywie attakowała, wprętce ſię cofneła, y dążyła do Interwallow, to ieſt Odſtępow drugiey linij, ażeby Nieprzyiaciel uwiedziony tą zmysloną retiradą, wypadł w pogon, y odſtąpił ſwego Stanowiſka. Poſtrzegłſzy że Nieprzyiaciel, wyſtąpił; nieczekaiąc żadnego Ordinanſu, Woyſka cofaiące ſię, złączone z drugą linią, śmiało poſtępuiąc, uderzą na Nieprzyiaciela, tym wzorem, iak Plan N. XI. pokazuie.

Plan. XI. Moim zdaniem nie trzeba pokładać zupełney ufności w Stanowiſku Obronnym, chyba, że mi kto fizycznie dowiedzie, że żadną miarą niedoſtępne.

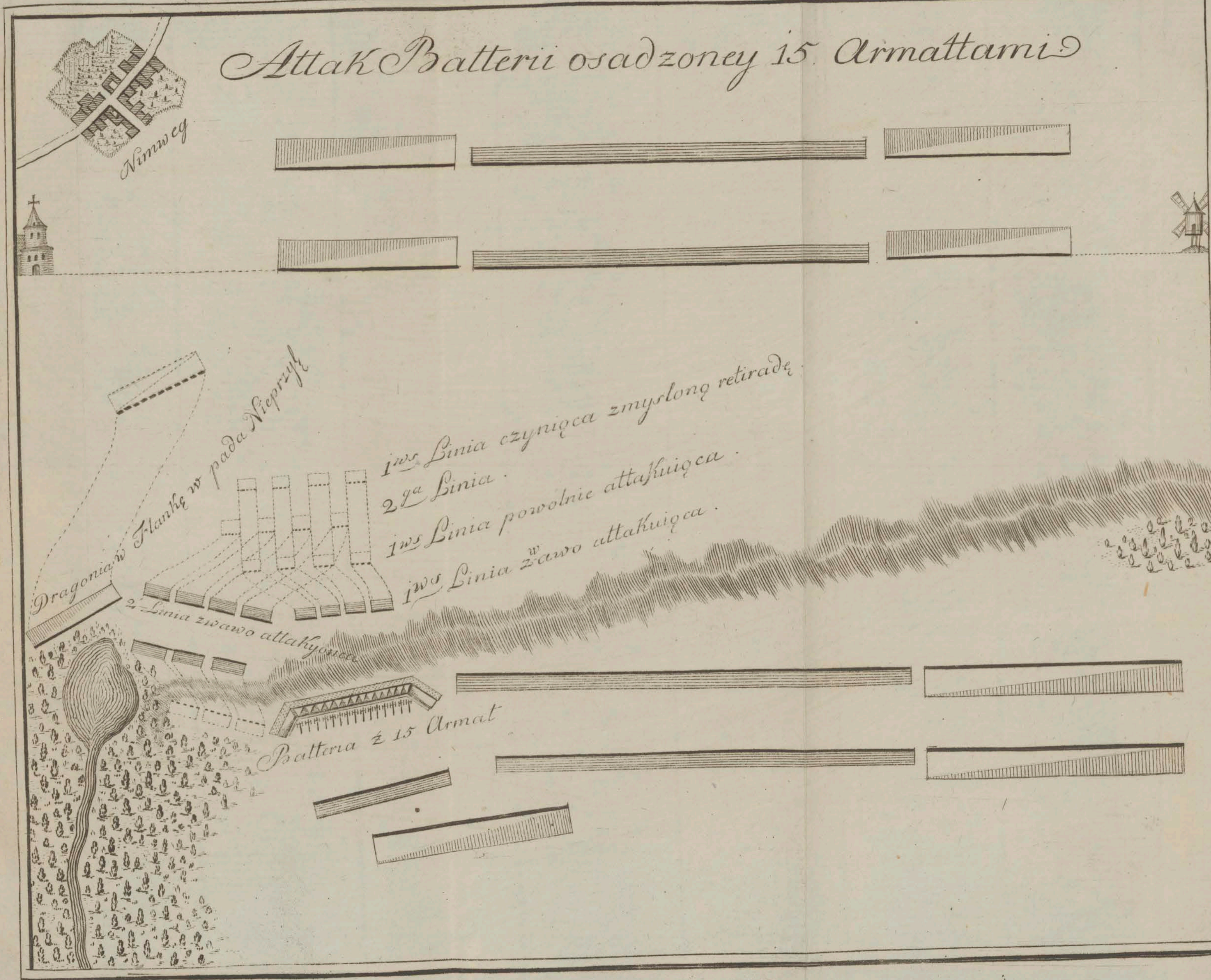
Wſzyſtka ſiła Woyſk naſzych, zaſadza ſię na attakowaniu, y byłby to bardzo nieroſtropny poſtępek, gdybyśmy bez ważnych przyczyn, mieli odmienić ten Fortel, kto-

rego pożytku ſtatecznie doznaliśmy. Tym czaſem gdy potrzeba wyciąga obrania Stanowiſka obronnego, pilnie uważać potrzeba, ażeby wſzyſtkie bliſkie Gory oſadzone były, y Skrydła do bezpiecznych przytknięte mieyſc. Wſzyſtkie Wſie, ktore bliſko przed Frontem, albo na Skrzydłach ſię znayduią, kazałbym zapalić pod czas attaku od Nieprzyiaciela, lecz uważać potrzeba, ażeby Wiatr nie pędził dymu na właſny naſz Oboz; Ieżeliby zaś znaydowały ſię Domy murowane 100. krokow przed Frontem, oſadziłbym oneż Infanteria, ktoraby podczas attaku ogniem raziła Nieprzyiaciela, y przeſzkadzała Obrotom iego. Przy takowych Stanowiſkach ſtrzedż ſię należy, ażeby nie ſtanowić Woyſk w takowych mieyſcach, ktore zawadzaią do Poticzki. Naſza Pozicia pod Krottkau w Roku 1741. na nic ſię nieprzydała, ponieważ środek, y lewe Srzydło za nieprzeſtępnemi Błotami ſtały, przeto iedna tylko część prawego Skrydła potikać ſię mogła.

Villeroi pod Ramilli zoſtał pobitym, z przyczyny że podobnąż obrał Pozicią; Lewe Skrydło żadnego kroku uczynić nie mogło; Nieprzyiaciel zaś wſzyſtkę ſiłę ſwoią,

obrocił

Pl. XI.


Attak Batteri osadzoney 15. Armattami
Nimweg
1ws Linia czyniąca zmyslonę retiradę.
2ga Linia.
1ws Linia powolnie attakuiąca.
1ws Linia żwawo attakuiąca.
Dragonia w Flankę w pada Nieprzyi
2 Linia żwawo attakuiąca
Batteria z 15 Armat

obrocił przeciw prawemu Skrzydłu, y Francuzi z znaczną ſtratą uſtąpić muſieli. Pozwalam przecież Pruſkim Woyſkom, obierać obronne Stanowiſka, y trzemania ſię w nich na moment, dla Fortelu Artylleryi, lecz potym nagle wyſtąpiwſzy zuchwale attakować maią Nieprzyiaciela, ktory tym nieſpodzianym obrotem, widząc zepſute wſzyſtkie ſwoie ułożenia, koniecznie zmięſzać ſię muſi, albowiem wſzyſtkie kroki, ktore ſię przeciw Nieprzyiacielowi uczynią tak nieſpodzianie, że ich przewidzieć, ani ſię domyśleć nie mogł, nie porownany przynoſzą pożytek.

Te ſpoſoby walczenia, powinny mieć mieyſce między naylepſzemi. Wymierza ſię attak ku temu mieyſcu, ktore ieſt nayſłabſze. Niedozwoliłbym ażeby moia Infanteria dawała Ognia w takowych przygodach, ponieważ tylko czas przez to traci, y ponieważ nie tak liczba trupow Nieprzyiacielſkich, iak zpędzenie go y otrzymanie placu, ſkraca drogę do zupełnego Zwycięſtwa. Na tym więc naywięcey zawiſła wygrana Batallij, ażeby żwawo poſtępuiąc ku Nieprzyiacielowi zpędzić go z placu. Za generalną Regułę, przywodzę tu tę przeſtrogę, że

wgarba-

w garbatych, y nie rownych Okolicach, 15. krokow odległości Szwadronu od Szwadronu, zachować potrzeba, przeciwnie zaś na rowninach, żadnego odstępu mieć niemaią, y wściśnioney linij poieżdzać. Linia zaś Infanteryi, żadnych odstępow mieć niepowinni, iedynie do Armat potrzebne; Do attaku Okopow, Batteriow, Wsiow, albo wprzypadku retirady do tylnych Strażow, szykowałbym Infanterią y Kawalerią w Szachownicę, ażeby Korpusy porządnie cofnąć się mogły przez Odstępy; Albo też ażeby pierwsza linia, razem, y łatwo przez drugą posiłkowaną bydź mogła. Pod czas retirady zaś, ażeby linia przez Odstępy drugiey linij przechodząc, porządnie mogły się cofać, przy wzaiemnym wsparciu. Podaie mi się tu okazia, zalecenia niektorych Reguł gruntownych, ktorych się nieodstępnie trzemać należy, gdy w oczach Nieprzyiaciela wszyk ciągły Woysko się formuie, bądź w iakieyżkolwiek okoliczności.

Naypierwsza Reguła, od ktorey zaczynać należy, ażeby pewne *Points de Vue.* (Oka Cele) wyznaczyć, do przytknięcia tam Skrzydeł; Naprzykład rozkazać ażeby prawe Skrzydło, w rowney linij z Wieżą Kościoła NN.

ła NN. Lewe zaś Srzydło z Wiatrakiem NN. ſtaneło. Generałowie kommenderuiący też Skrzydła, bacznie przeſtrzegać będą, ażeby Woyſka nieprzeſtąpiły zamierzonego Punktu, y opaczney nie wzieny Pozicij. Nie zawſze potrzeba ociągać attak, y oczekiwać pokąd Woyſka, nie ſtaną wſzyku naznaczonym. Zdarzaią ſię częſtokroć tak pomyślne przygody, że przez uchybienie zażycia ich, wſzyſtko ſtracić można.

Przeto nieuważaiąc że znaczna Część Woyſka, ieſzcze w ſzyku nieſtanęła, zawſze naywięcey baczności mieć potrzeba, na pierwſzą linią, ażeby nieprzywiężuiąc ſię do wydanych Rządow do Boiu, te Regimenta zpierwſzego Treffen, gdyby ktory namieyſce wyznaczone niedoſzedł, mogly bydź przez Regimenta z drugiego Treffen, zaſtąpione. Obydwa Skrzydła powinny bydź przytknięte do bespiecznych mieyſc, a przynaymniey to Srzydło, ktore wyznaczone do przełamania Nieprzyiaciela.

Na płaſkich y rownych Polach, ztoczenie bitwy powinno bydź generalne, to ieſt: wſzyſtkie Woyſka razem do Akcyi zażyte, ażeby ze wſzyſtkich ſtron, Nieprzyiaciel był attakowanym, albowiem maiąc mieyſce ſpo-

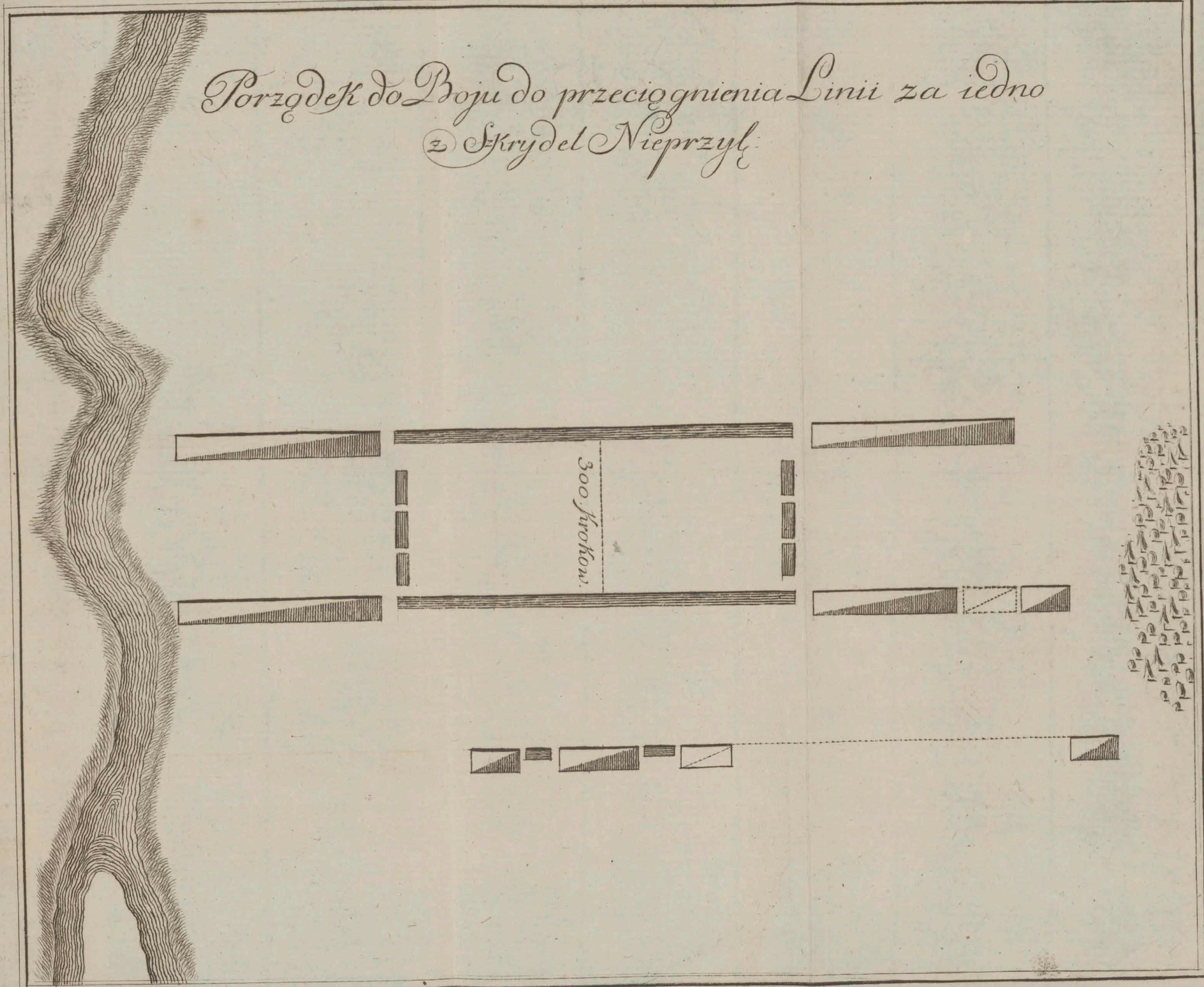
ſobne

ſobne do czynienia obrotow, mogłby łatwo ruſzyć część Woyſka niezatrudnioną, y nieſpodzianą pſotę wam wyrządzić.

Wprzypadku że na ktorym Skrzydle Kawaleria nie może bydź przytkniętą do bezpiecznego mieyſca; Generał Kommenderuiący Dragonią w drugiey linii, nie czekaiąc do tego żadnego rozkazu, powinien poſłać podług potrzeby ieden albo dwa Regimenta Dragonij, dla przeciągnienia za linią Kawalleryi Nieprzyiacielſkiey; tudzież kilka Szwadronow Huſarow z trzeciey linij pomkną ſię także, y wyciągną linią, za Skrzydło Dragonij ſwoiey. Ieſt to powſzechna Reguła, wynikaiąca z takowych przyczyn, że gdy Nieprzyiaciel iakim obrotem, zmierza wpaść w Flankę Kiriſſirom w pierwſzym Treffen ſtoiącym, natychmiaſt Dragonia, y Huſary, łatwoby wpadły w Flankę Nieprzyiacielſką y wſparły Kiriſſerow.

Plan: XII. Obaczycie w Plancie N. XII. że trzy Batalliony w odſtępie między prawemi Skrydłami, y trzy międzey lewemi, obydwoch Treffen moiey Infanteryi ſtawiam; à to dla zupełnieyſzego beśpieczeńſtwa. Albowiem ſupponuię że Kawalleria mogąc bydź rozbitą, natenczas Batalliony w odſtępach ſtoiące,

Porządek do Boju do przeciągnienia Linii za iedno z Skrydeł Nieprzyi.



iąc
wp
do

Inf
pie
py
wi
z d
pe
Bo
ku
z F
nia
teg
ſny
prz
po
W
cie
wp
pę
zp
do

gu
zp

iące, wezprzeć ią mogą, y Nieprzyiaciela wpogoni wſtrzymać, czegośmy przykładem doznali pod Molwitz.

Generał Kommenderuiący drugą linią Infanteryi ſtoi o 300. krokow, odległy od pierwſzey, w ktorey poſtrzegłſzy iakie odſtępy, przez zniſzczenie Woyſk, Ogniem ſprawione, rozkaże natychmiaſt Batallionom zdrugiego Treffen wſtąpić w pierwſzą y wypełnić poſtrzeżone Odſtępy. Jeżeli Plac Boiu rowny y gładki, trzeba zawſze we środku za obiema Treffami, poſtawić rezerwę, z Kawalleryi złożoną. Do kommenderowania tey rezerwy, należy wybrać wyśmienitego Officiera, ażeby (ponieważ podług własnych Uwag y woli czynić ma) miał żywą przytomność poſtrzeżenia, ktore Skrzydło potrzebuie ſukkurſu, y tam ſię z ſwoim udał Woyſkiem; Ieżeli zaś toż Skrzydło, do ucieczki przymuſzone, uſiłować powinien, wpaść w Flankę Nieprzyiacielowi, w pogoni pędzącemu, przez to dać czas Kawalleryi rozpędzoney, do złączenia ſię y powrocenia do ſzyku.

Kawalleria nayprzod we wſzyſtkim biegu uderza na Nieprzyiacielſką iażdę, y rozpoczyna bitwę. Infanteria zaś mocnym

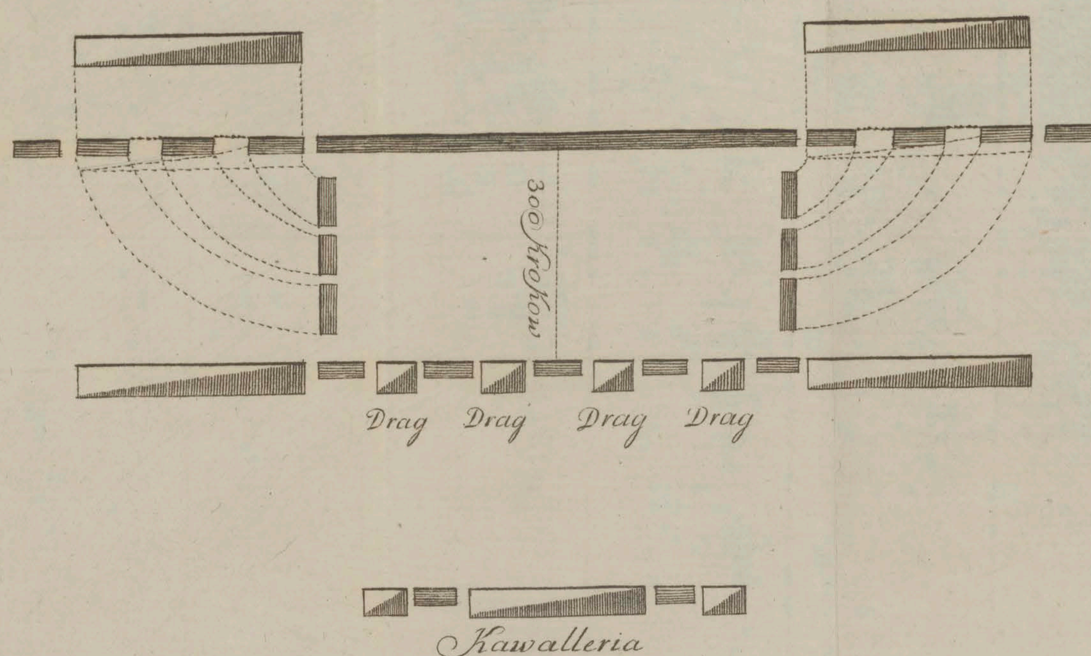
krokiem

krokiem pochodzi ku Nieprzyiacielowi; Kommendanci Batallionow usiłować powinni, bez wydania żadnego postrzału, niezatrzemaiąc się w Marszu, obsess wpaść y złamać bagnetami Nieprzyiaciela. Jeżeli Zołnierze z własney woli strzelać zaczną, Officierowie rozkażą wziąść broń na ramię, y ustawnie pochodzić na Nieprzyiaciela, iak prętko zaś Nieprzyiaciel tył podał, y uchodzi, natenczas całemi Batallionami, trzeba Ognia na niego dawać; Batallia ktora się rozpocznie porządkiem ninieyszego przepisu, bardzo prętko pomyślnie się skonczy.

W Plan. XIII. Wystawiam nowy porządek do Boiu. Tą odmianą rozni się od przeszłych, że małe Korpusy Infanterii, wyciągnione za skrzydło Kawalleryi; Przyczyna tego, ażeby Kawalleria w przemagaiącym natarciu Nieprzyiaciela, wsparcie miała, tudzież ażeby przy rozpoczęciu Akcyi, postrzały Armat w spomnionych Infanterii, iakoteż Batallionw na skrzydłach stoiących, ku Nieprzyiacielskiey wymierzone Kawalerii w zwykłe zamieszanie oneż wbiiały, przez co attak Kawallerii naszey, uda się pomyślnie. Jeżeli Kawaleria z ktorego skrzydła odpartą y zmieszaną od Nieprzyiacielskiey zostanie,

nie

Nowy Porządek do Boju



nie może bydz gonioną, albowiem Nieprzyiaciel dostałby się między dwa Ognie, przeto Kawalleria Nasza beźpiecznie złączyć się może y powrocić do szyku. Gdy zaś Kawalleria nasza zwyciężyłą, y rozbiła Nieprzyiacielska, natenczas stoiące Batalliony w odstępie między dwiema Treffenami, szwenkuią się stawaią w linii na Skrzydle, czołem ku Nieprzyiacielowi.

Te Batalliony wraz z Infanterią ktora na skrzydle Kawallerii stała, beź przeszkody zachodzą w Flankę y w tył Nieprzyiacielskiemu skrzydłu, tak dalece, że małym kosztem zwalczone uchodzić musi. Kawalleria zaś dla ugruntowania zwycięstwa swego, nie dozwoli Nieprzyiacielskiey, złączenia się y stawienia w szyku; lecz przez wszystkie siły przerzynać iey będzie od Infanteryi. Jeżeli w zupełnym nieporządku uciecka Kawalleria Nieprzyiacielska; Generał kommenderuiący Kawallerią, powinien, w pogon za nią posłać Husarow, ktorych Kirisserowie wspierać będą, tudzież ruszyć Dragonią dla przerznięcia drogi, ktorą do ucieczki obrała Infanteria, dla zyskania wiekszey liczby Niewolnika. Ten XIII. Plan, w tym się ieszcze rożni od innych, że w drugim

Tref-

Treffen ſzwadrony Kawalleryi, między Batallionami ſtoią, a to z tey przyczyny, że uważałem to we wſzyſtkich Bitwach mianych z Auſtriakami, że po przetrwaniu Ognia przez Kwadrans godziny, Batalliony zbiegaią ſię y okrążaią Chorągwie (*) Pod Hohenfriedberg wpadłſzy y złamawſzy podobny Okrąg naſza Kawalleria, wiele Niewolnika zabrała. Gdy więc bliſko macie Kawallerią, powinniście jey użyć, na tę zwinioną Infanterią, ktorą niechybnie do ſzczętu zniſzczycie. Zaſtanowią ſię zapewne nadtym, że zakazuię ſtrzelać, lubo ta Diſpozycia naywięcey ſię na Ogniu Infanterii wſpiera; Odpowiadam na to, że dwoch rzeczy, ktore zakładam, iedna nie chybnie doińdzie; to ieſt że moia Infanteria, mimo zabronienia, ſtrzelać będzie, albo ieżeli może zachowa rozkazy, Nieprzyiaciel rownie tył podać, y uchodzić muſi, bo czyli z pierwſzey, czyli z drugiey ſtanie ſię przyczyny, zawſze należy puścić Kawallerią, iak prętko Nieprzyiacielſka

(*) Lubo ten zwyczay pod czas oſtatniey Woyny nie był używany, y ſpoſob woiowania Woyſk Auſtriackich rownał ſię Pruſkiemu, przecież z tych przyczyn nie opuściłem wſpomniec go, że przeſzłe defekta oſwiecaią nas w poznaniu doſkonałości teraznieyſzych wynalazkow.

cielſka Infanteria w zamieſzaniu ſię cofa, przez co wſzyſtek prawie Lud, będadz z boku, y z Czoła przesladowanym, oraz przez Kawallerią z drugiego Treffen w drodze przerzniętym, wpaść w ręce waſze, y poddać ſię muſi.

Podobna pomyślność, iuż nie zwycięſtwem, lecz zupełnym ſtarciem Nieprzyiaciela, nazwana będzie, mianowicie, ieżeli w pobliſkości niemaſz Parowy, Infanterią oſadzoney, ktoraby uciekaiące Woyſka odſtrzelaniem bronić mogła. Ten Artikuł zamykam niektoremi Uwagami, to ieſt, ieżeli iuż z uſzykowanych linii, w prawą albo w lewą maſzeruiecie, na ztoczenie Bitwy; trzeba ażeby Plutony, dokładną odległość pilnie zachowały, ażeby przy wſtępowaniu na powrot w linią, nie cisnęły ſię zbytecznie, albo nadto Pola niezabrały. Jeżeli Czołem proſto maſzeruiecie, Plutony y Batalliony powinny tuż za ſobą poſtępować, tym kſztałtem, ażeby gdy zaczną deploiować, to ieſt rozwiiać ſię, wſzyſtko w punkcie uformować ſię, y w proſtą wniść linią mogło. Oddzielam tu cięźkie Armaty, od Polowych Sztuk, ktore do Batallionow należą.

Wiel-

Wielkie Armaty, przy rozpoczęciu Akcyi, wprowadzaią ſię na Gory, małe zaś ſtawaią 50 krokow przed Frontem, oboie maią bydz dobrze wymierzane, y nie zawodnie trafiać. Zbliżywſzy ſię na 500 krokow ku Nieprzyiacielowi, małe Armaty przez Ludzi bywaią ciągnione, mogą zoſtać przy Batallionach, y uſtawnie wawanſowaniu ſtrzelać. Gdy Nieprzyiaciel zacznie uchodzić, ſpuſzczaią ſię z Gor wielkie Armaty, pomykaią ſię za Nieprzyiacielem, y wydaią gęſte Salwy, życząc mu ſzczęśliwey podroży. Przy każdey Armacie u pierwſzego Treffen, powinno bydz ſześciu Kanonierow, y trzech Cieśli od Regimentow.

Zapomniałem przeſtrzedz, ażeby nie prędzey iak o 350. krokow Armaty Kartaczami ſtrzelać zaczęły,

Lecz na coż ſię przyda umieiętność walczenia y zwyciężenia nie umieiąc z ſwey pomyślności gruntownych odnieść pożytkow. Nadaremnie toczyć Krew Ludu, było by to dzikiem umyſłem prowadzić go na rześ nie-. udawſzy ſię w pogon za Nieprzyiacielem, wniektorych przygodach, dla powiękſzenia wnim poſtrachu, albo zabrania więcey Niewolnika, z niektorychmiar nic innegoby to

było,

było, tylko wracać rzecz do nowey rozprawy, ktora dopiero była decidowana. Prawda że częſtokroć niedoſtatek żywności, albo zbyteczne osłabienie przez trudy Woyſka, może bydz przeſzkodą do ruſzenia w pogoń, za zwyciężonym Nieprzyiacielem. Niedoſtatek żywności obwinia Generała Kommendę maiącego, y odkriwa nie przezorność iego; Albowiem ieżeli się odważył, ztoczyć Bitwę, uczynił to pewnym Celem dalſzych zamysłow, do ktorych doſtatecznego wykonania, należy wprzod wſzyſtkie przemyślnie uczynić przygotowania, przeto w takowych okolicznościach, trzeba na ośm, lub 10. dni rozkazać napieć Chleba albo Sucharow, y mieć pogotowiu.

Co się zaś sciąga do fatig, ieżeli niezbytecznie ſtrudzone Woyſka, mniey na to uważać, albowiem w dni oſobliwe, extradynaryinych Dzieł dokazywać należy. Po otrzemaney wygraney zalecam ażeby Regimenta ktore naywięcey ſtraty poniosły, zażyte były na zbieranie rannych, y ſprowadzanie ich do Lazaretow, ktore wcześnie powinny bydź wyznaczone. Nayprzod należy mieć ſtarunek o ſwoich rannych nie zapominaiąc potym, powinney ludźkości y li-

tości

tości na przeciw rannym Nieprzyiacielſkim. Tym czaſem całe Woyſko w pogoń żywo udać ſię powinno, aż do pierwſzey Parowy za Nieprzyiacielem, zapewne w pierwſzym przerażeniu, nigdzie ſię niezaſtanowi; lecz cokolwiek mu czaſu pozwoliwſzy, wnet ſię otrzeźwi, y ſzukać będzie ſpoſobow, do dania odporu goniącym. Lubo wſzyſtko ſię tak ſtało, przecież żadney Reguły do porżądnego y bezſpiecznego ſtanowiſka Obożem, zaniedbać nienależy, y dokładną zachować czułość. Ieżeli zwycięſtwo zupełne, y Nieprzyiaciel rozpędzony, natenczas wyſyła ſię Podiazdy, częścią dla przerznięcia Nieprzyiacielowi w retiradzie, ku iakiemu mieyścu obronnemu, albo dla opanowania Magazinow iego, częścią obleżenia razem trzech, albo czterech Miaſt. Nie mogę w tey okoliczności, żadney dać Reguły generalney, iedynie ſię trzeba miarkować podług zaſzłych przygod, y tylko to iedno ieſzcze przydaię, że nigdy ſobie podchlebiać nienależy, że ſię iuż wſzyſtko wypełniło, gdy ieſzcze co, zoſtaie do czynienia, ani ſię uwodzić tym mniemaniem, że Nieprzyiaciel ieżeli tylko ieſt zręczny, niepoſtrzeże y nieużyie pożytecznie waſzych zapomnienia, y błędow, lubo zwyciężony.

Też

Też ſame Reguły porządku do Boju, ktore wdzień Batallij zachowało wielkie Woyſko, rownież y Podiażdy uważać będą; Jeżeli oddzieliły ſobie mały ſukkurs, ktory potym podczas rozpoczętey Akcyi naſtąpi, wielką pomoc przynieſie im ta przezorność, albowiem Nieprzyiaciel zapatrzywſzy ſię na przybycie Sukkurſu (à żadnego z ſwoiey ſtrony wucieczce nieſpodziewaiąc ſię) ſądzi ten Sukkurs mocnieyſżym trzy razy, iak ieſt wiſtocie, y ochotę do obrony natychmiaſt traci.

Jeżeli Infanteria naſza, z ſamemi tylko ma do czynienia Huſarami, natenczas częſtokroć tylko we dwa Glidy ſię ſkłada, dla rozſzerzenia linij czoła ſwego, y wygodnieyſzego Ognia dawania. Zawſze wiele honoru czyni ſię Huſarom, gdy Korpus Infanterii we dwa rzędy uſzykowaney na przeciw nim ſtawa (a)

Poprzegraney przeciwnym loſem Batallij, nietak wiele złego wynika z utraty ludu, iak daleko więcey z zaſtraſzenia Woyſk, ktore zwykło naſtępować. Gdyż wprawdzie nie

(a) Oſtatniey Woyny zaſłużyli Huſary na powaznieyſze względy, y nie radziłbym wpłaſkim Polu znieważać ich przez ſzykowanie Infanterii we dwa tylko rzędy.

ieſt to tak przerażaiącą pobudką, do utracenia wſzyſtkiey nadziei ratunku, zgubienie 4000, lub 5000 Woyſka od 50000. Lecz tu ſię prawdziwe Męſtwo kommendę maiącego Generała okazać powinno, ktory nie tylko żadney do ſerca nie przypuſzczać trwogi, aleteż przykładem ſwoim y ſtaraniem tak Officierow, iakoteż Zołnierzy zalęknionych, zagrzewać do pierwſzey odwagi powinien, y naten koniec mnieyſzą lub większą ſtratę ogłaſzać.

Wznoſzę życzenia moie do Niebios, ażeby Woyſka Pruſkie, nigdy porażonemi niebyły, iakoż śmiem mowić, ze pokąd dobrze prowadzone, y w karności utrzemywane będą, nietrzeba im ſię obawiać podobnego nieſzczęścia. W doznaniu zaś podobney przygody, naſtępuiące ſpoſoby ratować będą od ciężkiey klęſki; to ieſt: poſtrzegłſzy, że wſzyſtka otucha wygraney upadła, że Obrotom ktore Nieprzyiaciel czyni, ani przeſzkodzić, ani odporu dać niemożecie, potrzeba natenczas cofnąwſzy drugie Treffen Infanterij, ku pobliſkiey, ieżeli ieſt Parowie, oſadzić ią podług diſpozycij, w Artikule o retiradach przepiſaney, y ile tylko można Armat na gorze rozſtawić. Jeżeli niemaſz pobli-

bliſkiey Parowy, natenczas pierwſze Treffen, cofa ſię przez Odſtępy między Batallionami drugiego Treffen, y o trzyſta krokow zaſtanawia ſię y zwraca. Zbierzcie Kawallerią pozoſtałą, y ieżeli położenie mieyſca do tego zdatne, ſtanowcie ſię wczworograniec, dlatym bezpiecznieyſzego załonienia retirady Waſzey.

W Hiſtoryi dwa tylko czworograńce ſą ſławne. Generała Szulenburga po Batallii pod Schową, ktory ſpoſobem czworograńca, tak pomyślnie za Odrę przeſzedł, że Karol XII. bynaymniey ſzkodzić mu niemogł, y Xiążęcia Anhalt, ktory po przegraney Batallii pod Hochſtadt przez Generała Styrum, uſzykowawſzy Woyſko w Czworograniec, przez rowninę, dłuższą nad milę, przeciągnął tak obronnie, że wſzyſtkiey Kawallerii Francuſkiey uſiłowania, do złamania tego czworograńcu, bez ſkutku zoſtały.

Przyłączam tu ieſzcze tę Uwagę, że lubo przegrać, y uſtąpić z placu koniecznie przychodzi, iednakże nietrzeba ſię cofać o dwadzieścia mil, lecz przynaypierwſzym Stanowiſku mocnym y obronnym, ktore ſię poda, zaſtanowić; Nieuſtraſzoną przytomność zachować, Woyſko porządnie uſzy-

 kować,

kować, y starać się, wrocić odwagę y spokoyność Umysłom, ktorą w poniesionym nieszczęściu utraciły.

ARTIKUŁ XXIII.

Z iakich Powodow y na iaki koniec należy wydawać Batallie.

BAtallie przeznaczaią losy Krolestw, kto Woynę toczy, musi na koniec zbliżyć się do deciduiących momentow, albo dla wyinścia z zatrudnienia y mozołu z Woyną złączonych, albo dla pomnożenia ich Nieprzyiacielowi, albo dla rozprawy wzaszłych kłotniach, ktoreby się inaczey nigdy nie skonczyły. Człowiek rozumny bez gruntownych powodow Woyny zaczynać nie powinien, tym mniey ieszcze Generał skłonić się do ztoczenia bitwy, beż przyczyn przeważaiących. Jeżeli go do Batallii przymusił Nieprzyiaciel; iest to pewnym dowodem popełnionych przez Generała błędow, ktore mu się staią zuchwałym Prawem z strony Nieprzyiaciela, do potkania się. Uznacie tu,

że

że właſney w tey mierze nie ſzukam pochwały, albowiem w piąciu Batalliach, ktore z Nieprzyiacielem z toczyłem, trzy tylko zwłaſnego wydane umyſłu, do dwoch przymuſzony byłem, to ieſt: dotey pod Molwitz; ponieważ Woyſko Arſtriackie, ſtanęło Obozem między moim Woyſkiem, y Miaſtem Ohlau, gdzie miałem Artyllerią y żywności moie; do drugiey pod Zohr przyniewolony byłem, ponieważ Auſtriacy przerznęli mi drogę do Trautenau, nie mogłem więc bez wdania ſię w rozprawę, uniknąć pewney ſy znaczney klęſki. Lecz łatwo zważyć można roźnicę między przymuſzonemi Batalliami, y zwłaſnego umyſłu y ułożenia wydanemi. Iakiż Sukceſs pożyteczny miały Batallie pod Hohenfriedberg, y pod Keſſelsdorfem, niemniey ta pod Czaslau, ktora pokoy za ſobą powiodła. Lubo więc podałem tu pewne Reguły do Batalliow, nie mogę przecież przywłaſzczać ſobie tego zaſzczytu, żem ich ſam przez nieoſtrożność częſtokroć nieuchybił. z Moich więc uchybienia niechay biorą przeſtrogę Officierowie moi, y niech będą przytym pewni, żem mocną przedſiewziął poprawę. Częſtokroć przytrafia ſię, że obydwa Woyſka ochotę maią do ſpotkania ſię,

natenczas prętko przyindzie do ſprawy, Naylepſze Batallie ſą do ktorych przyięcia, koniecznie Nieprzyiaciel przyniewolony; albowiem ieſt to pierwſzą Reguła przymuſzać Nieprzyiaciela do tych poſtępkow do ktorych żadney nie okazuie ochoty, y iako Cele intereſſow waſzych z Nieprzyiacielſkiemi ſą przeciwne, tak też czego Nieprzyiaciel ſobie nieżyczy; to czynić powinniście.

Przyczyny tedy do ztoczenia Batallii ſą naſtępuiące. 1*mo* Dla przymuſzenia go do odſtąpienia Oblęzy Miaſta wam przyległego, y potrzebnego. 2*do* Dla wypędzenia z Prowincyi, ktorą opanował. 3*tio* Dla wpadnienia do właſnego iego Kraiu, albo Oblężenia Fortecy; Na koniec, dla przełamania uporu iego, że ſię do Pokoiu nakłonic zbrania, alboteż dla ukarania go za popełnione w ſwych obrotach błędy; Przymuſzony do poticzki bywa Nieprzyiaciel, przez nagły y gwałtowny Marſz Woyſk, przerznąwſzy mu od leżącey za nim Fortecy, alboteż grożąc takiemu Miaſtu obleżą, na ktorego zachowaniu wiele zależy; Lecz w podobnych Manewrach wielce przezornie poſtępować należy, y ſtrzedz ſię, ażeby w też ſame niewprowadzić ſię zatrudnienia, ani w tak nierozſądney

ſtano-

ſtanowić ſię Pozicii; ażeby Nieprzyiaciel mogł wzaiemnie od własnych przerznąć wam Magazinow, y żywności nie dopuścić, potyczki te ſą naymniey niebezpieczne, ktore zachodzą z Tylną-ſtrażą; Na ten koniec trzeba ſtanąc Obozem bliſko Niepryiaciela, a gdy ſię chce cofnąć, przeciągać muſi w obecności waſzey przez niektore Parowy, na ten czas przepuściwſzy ſpokoynie połowę Woyſka, uderzycie na przeprawiaiącą ſię połowę, y małym koſztem, wiele zyſku odnieſiecie.

Ztaczaią ſię także Batallie dla zapobieżenia, ażeby ſię Korpuſy odległe Woyſk Nieprzyiacielſkich, wiedno nie złączyły. Ta racia ieſt ſprawiedliwa. Lecz zręczny Nieprzyiaciel, potrafi ſztucznie przez gwałtowny Marſz umknąc od ſprawy, albo na doſtatecznie; mocnym oſadzić ſię ſtanowiſku; Częſtokroć nie mysląć, ani widząc potrzeby ztoczenia Bitwy; popełnione z ſtrony Nieprzyiaciela błędy, zapraſzaią nieiako do tey rezolucyi; z ktorych odnieſienia pożytku, y nieukarania go, zaniedbywać nie godzi ſię. Do tych wſzyſtkich maxym, to ieſzcze przydaie, że Woyna zwawo toczona, przeto krotka bydź powinna, albowiem ſzkodliwa nam puſzczać w przeciąg rozprawę, ponieważ po-

wolna

wolna Woyna osłabia niepostrzeżenie wysmienitą karność Woysk naszych, wyproźnia Kray z Ludu, y odbiera wszystkie dostatki. Ci więc, ktorzy Pruskie kommenderuią Woyska, powinni rozsądnie y przezornie dążyć, do zakonczenia rozpoczętey Woyny, y przeciwnym sposobem mysleć zdaniu Marszałka Luxemburga do ktorego Syn w Flandryi mowił; Zdami się żebysmy mogli ieszczcze tey Kampanii iedno Miasto odebrać; Na to taką odebrał Odpowiedz: Milcz młody Trutniu, chcesz że ażebyśmy powrocili do Domu Kapustę sadzić. Słowem w sprawach, ktore się sciągaią do Batalliow, naylepsza Maxima Hebrayskiego Sądu: że lepiey zgubić iednego Człowieka, iak cały Kray.

Co należy iakim wzorem karać y pożytkować zpopełnionych omyłek, y błędow Nieprzyiaciela, potrzeba czytać relacie o Batalliach pod Senef, gdzie Xiaże Conde uderzył na tylna-straż Xcia Oranii, czyli Xiąże Waldeck, ponieważ zaniedbał osadzić

weinścia

(a) Pan Feuquiere krotką relację o tey utarczce zostawił Tomie III. pag. 201. lubo kilka godzin trwała przecież ią dla tego utarczką nazywa, że się zawsze iedna tylko Kolumna Woyska potikała, dla ciasney okolicy.

weinścia do Parowy Infanterią, ktora wſpierała by była zgory Ogniem cofaiącą ſię Tylną-ſtraż. Czytać tak że relacie o Batalliach pod Leuze, ktorą Marſzałek Luxemburg wygrał, tudzież Relacią o Batallyi pod Rokkau. &c.

ARTIKUL XXIV.

O Ażardach y nieprzeyrzanych przypadkach, ktore ſię wbiegu Woyny przytrafiać zwykły.

Zbytnie obſzerny był by ten Artikuł, gdy bym wnim wſzyſtkie rodzaie trefunkow, ktore w biegu Woyny potkać mogą Generała, chciał wymienić. Lecz krotką przedſiewziąłem drogę do pokazania, że rownie zręczności y nauki, ile ſzczęścia potrzeba do woiowania. Generałowie więcey w prawdzie iak mniemamy, godni pożałowania, Swiat cały Sędzia zbyt ſurowy Spraw cudzych, beź wyſłuchania, potępia Ich, y częſtokroć Gazety wyſtawiaią ich na lekkomyślny, y podły sąd Poſpolſtwa. Międzey wielu Tyſiącami Oſob, ktorzy Dzieła Generałow potępiaią, częſtokroć ledwo ſię ieden

Człowiek znaydzie, ktory by potrafił kommenderować ieden mały Podiazd. Nie ſtawiam ia ſię tu Obrońcą Generałow, ktorzy w wielkie błędy wpadaią, owſzem ſam podaię na ofiarę Kampanią moię w Roku 1744, y wyznaię że przy popełnionych rozmaitych błędach, niektore Dzieła moie były wyſmienite, naprzykład: Obleżenie Pragi, retirada y obrona pod Kolinem, na koniec, retirada do Sląſka.

Konczę tu te Materyią, chcę tylko mowić o nieſzczęśliwych przygodach, ktorym ludzka przezorność, y naydoyzrzalſza uwaga, ani zapobiedź, ani ich odwrocić nię zdoła. A ponieważ iedynie dla moich piſzę Generałow, więc tylko moich własnych przypadkow, przywodzić będę przykłady. Gdy w Roku 1741. ſtaliśmy Obożem pod Reichenbach, umysliłem pomocą nagłego y gwałtownego Marſzu podciągnąć nad Rzekę Neiſs, y poſtawić ſię miedzey Miaſtem tegoż nazwiſka, a Woyſkiem Generała Neuperga, dla przerznięcia mu kommunikacyi. Iuż wſzyſtkie do tego wydane były dispozicie, w tym tak gwałtowne ſpadły deſzcze, że do gruntu drogi puściły, przeto Przednia-ſtraż prowadząc z ſobą Pontony, kroku poſtąpić

nie

nie mogła. Wdzień zaś Marſzu tak gruba mgła powſtała, że Warty od Piechoty po Wſiach ſtoiące, zbłądziły, y trafić do ſwoich nie mogły Regimentow, tak dalece że zamiaſt ruſzenia ſię o czwartey rano, podług wydaney diſpozycii, zaledwie ku Południowi z Obozu ruſzyć my mogli, więc upadła myśl nieſpodziewanego od Nieprzyiaciela Marſzu. Nieprzyiaciel uprzedził nas, y mgła zepſuła cały Proiekt. Częſtokroć zły grunt w Kraiu, przeſzkadza naylepſzym zamyſłom, że przez całą Kampanią dokazać nic nie można. Jezeli podczas rozpoczętych Operacyi, zageſzczą ſię w Woyſku choroby, przymuſzą Generała do poſtępowania tylko odpornie, co ſię nam przytrafiło w Czechach Roku 1744. z przyczyny niezdrowych żywności. Pod czas Batallii pod Friedbergiem, rozkazałem iednemu z moich Fligel Adiutantow, powiedzieć Margrabiemu Karolowi, ażeby iako nayſtarſzy Generał, poſtawił ſię na czele drugiego Treffen, ponieważ Generał Kalkſtein oddzielony był na prawe ſkrzydło przeciwko Saſom. Adiudant niezrozumiał mego rozkażu, y donioſł Margrabiemu Karolowi, ażeby z pierwſzey linii drugie Treffen formował, ſzczęściem

wcześnie

wcześnie postrzegłem tę omyłkę, y miałem ieszcze czas do naprawienia oneyże. Przeto trzeba się mieć na czułey baczności, y dobrze upewnić, ażeby zlecenia y Ordinanse nie byly doniesione, co całe Dzieło opacznie zamięszać, y zepsuć może.

Jeżeli Generał kommendę maiący zachoruie, albo przed czołem znacznego y wielkiey wagi Poiazdu zabitym zostanie, takowe nieszczęście razem wiele zamierzezenia do niezawodnych pomyślności obala, albowiem potrzeba Człowieka bardzo dobrey Głowy, y żwawego Ducha, do takowych Podiazdow, gdzie zaczepnie czynić przychodzi, to iest: na przygotowanego w mieyszcu Nieprzyiaciela uderzyć przyznam się że tylko trzy albo cztery Głowy znam w całym Woysku moim, zdatne do podobnych operacyi.

Jeżeli mimo wszystkiey opatrzney przezorności waszey, poszczęści się Nieprzyiacielowi, że zaskoczy y zabierze Konwoie wasze, tym przypadkiem łamią się wszystkie sprężyny zamierzeń Waszych, y ułożone długą przewagą zamysły, przerwane y zawieszone do innego czasu. Ieżeli was racie Woyny, obliguią do cofnięnia w tył Woy-

skiem,

ſkiem, ten poſtepek lubo ſprawiedliwy, wprawia w trwogę Woyſko. Lubo tak ſzczęśliwy do tąd byłem, że podobnego doſwiadczenia w całym niewidziałem Woyſku moim, lecz doznałem po Batallii pod Molwitz, iak wiele czaſu potrzeba do przywrocenia Serca, y odwagi Korpuſowi przelęknionemu, albowiem Kawalleria moia do tego Punktu boiazni przyſzła, że mniemała, że ią na rześ podaię, ile razy małe Podiazdy wyſyłałem, dla przyzwyczaienia iey do Woyny, y wprawienia w zwawość. Po Batallii pod Friedbergiem dopiero można naznaczyć Epokę, kiedy Kawalleria moia ſtała ſię, czym powinna była bydź y czym ieſt teraz.

Trafi ſię że Nieprzyiaciel odkrył w Obozie ſwoim Spiega na ktorym wam wiele zależy, na ten czas zgubiona waſza ſkazowka, podług ktorey miarkowaliście ſię, iuż, o żadnych Nieprzyiacielſkich obrotach dowiedzieć ſię więcey nie można, tylko o tych, na ktore własnemi patrzeć możecie Oczami.

Niedbalſtwo Officierow ktorzy wyſłani ſą na rekognoſkowanie, może was w niezmierne wprawić zatrudnienie. Z takowey przyczyny Feld Marſzałek Neuperg znagła

był

był napadnionym pod Molwicz, ponieważ Officier wysłany na Wywiady; zaniedbał swey powinności, wpadliśmy na kark Marszałkowi w takiey chwili, w ktorey się naymniey spodziewał takowey przygody.

Officier od Regimentu Cithena niebacznie obiezdzał nad brzegiem Elby, teyże samey nocy Nieprzyiaciel ubił Mosty pod Sellmicz, y opanował Przeprawę.

Nauczcie się więc z tąd, że bezpieczeństwo całego Woyska nigdy iednemu małemu Officierowi powierzone bydz nie ma, ani sukces żadney rzeczy wielkiey Wagi, na iednym Człowieku, y to małey rangi Officierze, polegać nie powinień.

Wspomnieycie sobie z Uwagą na to, com powiedział w Artikule o Obronie Przepraw na Rzekach.

Wyraźniey mowiąc, Kommendy y Obiażczki do rekognoskowania, są nie iako tylko ciekawą ostrożnością, nigdy się zupełnie spuszczać na nie nie należy, lecz używać wiele innych przezornieyszych, y gruntownieyszych zabiegow.

Naycięższa nieszczęśliwość Woyska iest, kiedy niedostrzeżonych wsobie zawiera zdraycow; Xiąże Eugeniusz w Roku 1734.

zdra-

żdradzonym był przez Generała Steina ktorego Francuzi przekupili.

Ja ſtraciłem Kozel przez zdradziectwo iednego Officiera z Garnizonu, ktory uciekł, y nocą ſprowadził Nieprzyiaciela.

Naoſtatek z tego wſzyſtkiego com powiedział, to wynika, że w naypomyślnieyſzym powodzeniu, zbytecznie dowierzać ſzczęściu żdradliwa ieſt, a dopieroż unoſić ſię pychą z otrzemanego Sukceſſu, lecz bardziey to z zadumieniem rozważać, że zwoli niewiem iakich Wyrokow, ſzczupła mądrość y przezorność naſza ſtaie ſię częſtokroć igrzyſkiem ażardu, y nieſpodzianych przypadkow, zbiegaiących ſię na upokorzenie Ducha, unoſzącego ſię zbytnim o ſobie rozumieniem.

ARTIKUŁ XXV.

Czyli koniecznie potrzeba ażeby Kommenderuiący Generał ſkładal Rady Woienne.

XIąże Eugeniuſz zwykł mawiać, że ile razy Kommendę maiący Generał niema chęci do przedſiewzięcia iakiego Dzieła;

Nayle-

Naylepſzy ſpoſob do potwierdzenia iego myśli, ieſt złożenie Rady Woienney. To ieſt tym iaśnieyſzą prawdą, że doświadczenie uczy, iako naywiękſza część głoſow, wypada zawſze przeciwnie. Generał ktorego Monarcha wybrał do powierzenia mu Woyſk ſwoich y to zaufanie, ktore zaſługi y zdatność Generała ſprawiły w Monarſze, potwierdzaią Władzę iego, do czynienia podług ſwoich uwag, bez zaſięgania Rady; ileże ſekret, ktory w Dziełach ſwoiennych wielce potrzebny, prawie nigdy przez Radę Woienną nieieſt zachowanym. Iednakźe zdami ſię że Generał ktoremu Subaltern Officier roſtropną radę daie, powinien nie odrzucac iey, y rozważywſzy onąż przyiąć, albowiem ſzczerze y gorliwie z ciałem Stanu ſpoiony członek, gdy idzie o uſługę Oyczyzny, ſiebie ſamego zapomina; Obraca Oczy iedynie na prawdziwe Dobro, y czyni bez zaſtanowienia ſię dziwackim umyſłem, czy właſny iego przemyſł, czy cudza rada, przewodniczy krokom iego, do niezawodnego Celu.

ARTI-

ARTIKUL XXVI.

O ćwiczeniu Woyska w Manewrach.

ZEwszystkich Maxym na ktorych się Dzieło moie zasadza, poznaliście dokładnie iaki Cel iest ćwiczenia Woysk moich, w wynalezionych przezemnie Ewoluciach. Istotny Cel tych Manewrow czyli obrotow, dąży przez szypkość ich do skrocenia czasu, y umieiętności zażycia go pożytecznie, bądź do wystąpienia z Obozu, albo do stanowienia się w Porządku do Boiu, prędzey iak Nieprzyiaciel, bądź do uszykowania się prawie wmgnieniu oka, y bez żadnego zamięszania, wukośney linii naprzeciw Nieprzyiacielowi, albo dla łatwieyszego przemknięcia się na zdatnieysze mieysce, dla upewnienia sobie wygraney; Na koniec dla rozbicia, y rozproszenia Nieprzyiacielskich Szwadronow, przez obsessowe uderzenie Kawalleryi naszey, ktore, y thorza poniewolnie z sobą porywa, y przymusza go do pełnienia swoiey powinności zarowno z zwawym Rycerzem. Wszystko się wspiera na szypkości Obrotow, y na zważeniu potrzeby, attakowania albo nie.

Ufam więc że wſzyſcy Generałowie, ktorzy maią uczucie tey potrzeby, y przeświadczeni ſą o pożytku ćwiczenia y karności, ſtarać ſię będą onąż utrzymywać, y wydoſkonalać, ato rownie wczaſie Woyny, iakoteż Pokoiu.

Nigdy niezapomnę co Wegeciuſz mowi o Rzymianach, y nieiako wzapale Ducha woła. Niezmiernie Rzymſka karność triumfowała nad Potęgą Niemcow, nad ſiłą Gallow, nad chytrością y oſzuſtwem Grekow, nad wielkim mnoſtwem Barbarzyńcow, y podbiła ſobie cały świat, iak daleko tylko natenczas był znaiomy.

Tak wielce, zawiſło uſzczęśliwienie y bezpieczeńſtwo Kraiu, od doſkonałey karności Woyſk.

ARTIKUŁ XXVII.

O Zimowych Kwaterach.

GDy ſię pora Kampanii kończy, zamyślā ſię o Zimowych leżach, ktore zwykły bydź obierane podług zachodzących okoliczności. Nayprzod zaczyna ſię od rozrądzenia

nia Łańcucha z Woyſk złożonego, ktory zaſtaniać ma Kwatery; Troiakim kſztałtem rozciągniony bywa Łańcuch, to ieſt: nad brzegami Rzeki, na Stanowiſkach ktorych bronią bliſkie Gory, albo pod Protekcią kilku bliſkich Fortec. Na Zimę Roku 1741. y 1742. Woyſko moie w Czechach ſtanelo za Elbą na Leżach.

Łancuch ktory ie zaſtaniał, ciągnął ſię od Brandais, ku Nimburgowi, Kollinowi, Bodiebradzie, y Parduwicz, a konczył ſię przy Konigsgracu. Oſtrzegam tu ażeby nigdy Rzekom nie ufać, ponieważ gdy ie Mroży ściſną, w ſzędzie ſą przeſtępne. Dla czego po wſzyſtkich mieyſcach łatwych do przeprawy, należy porozſtawiać Huſarow, ktorzy nieuſtannie na drugą ſtronę przechodzić, y obieżdzać powinni, dla powzięcia wiadomości, czyli Nieprzyiaciel ſpokoynie na leżach ſtoi, albo ſię na ktore mieyſce do kupy ściąga.

Oprocz tego od Okolicy do Okolicy za Łancuchem, Brygady tak z Infanteryi, iako też z Kąwalleryi złożone, bydź pogotowiu powinny, natychmiaſt do ruſzenia na Sukkurs, dokądby potrzeba wyciągała: w Zimie 1744, y 1745. Roku, wyciągnęliśmy

Łancuchy na zasłonienie Kwater naszych nad Gorami, ktore dzielą Czechy od Sląska, y ściśle zachowywaliśmy Granice, krokiem za nie nie wychodząc, dla własney spokoyności. Generał Truks pilnował Granic od Luzacyi, aż do Hrabstwa Glatz, to iest Stanowiska od Szmiedeberga, do Friedlandu, ktory to przeciąg zmocniony był przez wysypanie dwoch Redut; było przytym kilka Stanowisk fortifikowanych na przeciw drogom idącym od Szatzlau, Libau, y Silberg. Tenże Generał Truks miał zawsze gotową Rezerwę dla wsparcia Stanowisk, ktoreby Nieprzyiaciel zamyślał napastować. Wszystkie te Stanowiska zaciosami opasane były y wszystkie drogi z Czech idące porozwalane, y nieprzeieżdne. Generał Lewald zasłaniał Hrabstwo Glatz, tym samym po rządkiem y przygotowaniem. Ci dway Generałowie podawali sobie ręce, do wspolney pomocy, tak dalece, że gdy Austriacy zmierzali na Generała Truksa, Generał Lewald zachodził w tył Nieprzyiacielowi, y tak wzaiemnie. Miasto Troppau y Iegerndorf były Czołem naszym w Sląsku, miały kommunikacią przez Cigenhals y Patzkau z Glacem a przez Neistadt z Nissą, przypominam ieszcze,

ażeby

ażeby zbytniego zaufania niepokładać wgorach, pomniąc na to przysłowie, że ktorą ścieszką Koża przeindzie, Zołnierz się przeprawić może. Co należy do Łańcuchow, ktore międzey Fortecami ciągnione, y od nich wspierane bydź mogą, odsyłam was do Zimowych kwater Graffa de Saxe.

Te są wprawdzie naybespiecznieyſze, lecz nie każdy ma sposobność obrania podobnych, ponieważ podług okolicy kraiu, ktory posiada, Łańcuchy wyciągać musi.

Przydaię tu iedne pewną Maxymę, że nie trzeba się koniecznie opierać przy iakim mieście, albo Stanowisku, ieżeli przez opanowanie go, Nieprzyiaciel znaczney czynić wam szkody nie może.

Albowiem naywięcey względow obracac powinniście, na ziednanie spokoyności Woyskom na Leżach rozstawionym.

Drugą Maxymę tę przyłączam, że naypożytecznieyszy sposob rozstawiania na Zimowych Kwaterach Regimentow, Brigadami, ażeby Generałowie łatwie ustawny dozor mieli nad niemi. Służba nasza wprawdzie tego wyciąga, ażeby ile tylko można Regimenta przy Generałach, ktorzy razem są ich Szeffami umieszczone były. Ta Reguła

pod-

podpada iednakże nie ktorym wyiątkom, y Generał Szeff Armii osądzi, ieżeli to bydź może, albo nie.

Teraz przystępuię do Reguł, podług ktorych Woyska na żimowych Kwaterach utrzymywane bydź maią. Jeżeli okoliczności wyciągaią, ażeby Zimowe Kwatery w Moim własnym Kraiu założone były, naten czas Kapitanom y Subalternom, Officierom należy proporcionalna nadgroda, zamiast zwyczaynych Podarunkow, w Nieprzyiacielskim kraiu; Zołnierz zaś dostaie Chleb y Mięso gratis. Gdy zaś w Nieprzyiacielskim kraiu Kwatery założone, natenczas Generał Szeff 15000. Generałowie kommenderuiący Kawalleryą y Infanterią po 10000. Generałowie Lieutnantowie po 7000. Generałowie Maiorowie po 5000. Rotmistrzowie od Kawalleryi po 2000. Kapitani od Infanteryi po 1800. Subalterni Officierowie po 100. Czerw. Złotych dostaną. Prosty Zołnierż bierze Chleb, Mięso, y Piwo beż żadney zapłaty, ktorą żywność Kray przystawiać powinien. Pieniędzy dla Zołnierza nienażnaczam, albowiem psuią, Ludzi y daią pochop do dezercyi. Generał kommen-

dę nad Woyſkiem maiący, ſurowie dopominać ſię będzie, ażeby to wſzyſtko wſciſtym działo ſię porządku, żadnych nie dopuſzczać rabunkow; Iednakże nie powinien przesladować Officierow, za użycie ſpoſobow do powiękſzenia iakiego małego profitu (*a*) Gdy tedy Woyſko w Nieprzyiacielſkim ſtoi Kraiu, należy do kommenderuiących Generałow ſtarać ſię o kompletowanie, y przyprowadzenie do zupełnego na powrot Stanu Regimentow, na ten koniec, czyni podział Powiatow. Naprzykład trzema Regimentom wyznacza ieden Powiat, Czterema innym drugi Powiat, każdy Powiat dzieli na oſobnę części, y naznacza oneż ſpoſobem używanym do Zaciągow w Kantonach naſzych. Jeżeli Stany dobrowolnie oświadczaią przyſtawić Rekrutow, tym lepiey, ieżeli ſprzeczne trzeba użyć gwałtu; Rekruci wczeſnie na Kwatery ſprowadzeni bydź maią, ażeby Officierowie doſyc czaſu mieli do wyćwiczenia ich, y uczynienia zdatnemi do ſłużby na naſtępuiącą Wioſnę, oprocz tych Zaciągow z Powiatow, Kapitani na werbunki wyſyłać powinni.

Gene-

(*a*) Sądowi Czytelnika to zoſtawiam

Generał Szeff zatrudni ſię całą tą Ekonomią, y ſtarać ſię powinien ażeby konie do Armat, do Municyi y Prowiantowych Wozow, ktore Nieprzyiacielſki kray przyſtawić powinien, wcześnie; albo wiſtocie oddane, albo podług Taxy zapłaczone były. Tenże Generał czułe mieć będzie Oko, ażeby Kontribucie do Polowey Woyſkowey Kaſſy przychodzące, zupełnie wypłacone były. Na koniec koſztem Nieprzyiacielſkiego kraiu, wſzyſtkie Wozy do Ekwipazow, y wſzyſtko co tylko do zaprzęgu y pociągu Woyſka należy, do doſkonałego ſtanu przyprowadzone bydź ma. Generał ſurowie zalecać ma, ażeby Officierowie od Kawalleryi Siodła, Muſztuki, Strzemiona, Sztible &c. naprawić rozkazali, Officierowie zaś od Infanterii, przygotowali doſtatkiem Trzewikow, Ponczoch, Koſzul, Kamaſzow &c. tudzież ażeby tak Namioty, iako też Kołdry Namiotowe, ponaprawiać rozkazali. Kawalleria Głownie wygładzi, y zaoſtrzy, cała zaś Infanteria, porządnie y doſkonale zreparowaną broń mieć powinna. Do tego Artilleria przygotować ma mnoſtwo Ładunkow na przyſzłą Kampanią, na potrzebę Infanterii, y Huſarow, tudzież opatrzyc ſię powinna w doſtatek Kartuſzow dla Kanonierow.

Na koniec y na to przytomność mieć będzie Generał, ażeby Woyſka w Łańcuchu wyciągnione, nad Kwaterami, opatrzone były doſtatecznie w Kule y Proch, zgoła ażeby przy całym Woyſku na niczym niezbywało. Jeżeli czas dozwala, chwalebnie bardzo poſtąpi Generał, ieżeli ſam nawiedzać będzie kwatery, dla przypatrzenia ſię Ekonomii Woyſk, rownie dla doświadczenia, ieżeli Officierowie exerceruią Ludzi, y czyli ſię w tym, iak w innych powinnościach nie opuſzczaią, ile że nietylko Rekruci, ale też y dawni Zołnierze ćwiczeni bydź powinni, gdyż przez prożnowanie wiele zapomnieć, y wypaść mogą z zwyczaiu.

Gdy ſię czas zbliża do otwarcia Kampanii, naſtępuie odmiana w Zimowych Kwaterach, y podług porządku do Boiu Kwatery rozmierzone bywaią, to ieſt: Kawalleria na Skrzydłach, a Infanteria we środku. Te iuż nie pod imieniem Zimowych, lecz kantonowania Kwatery, wzdłuż cztery do pięciu, wſzerz do dwoch mil zawieraią, poſpolicie ściągaią ſię krodzey y wężey, w czaſie gdy ſię zamyśla ſtanąć w polu Obożem. Doznałem że naylepiey ściągnione Woyſka na Kwatery Kantonowania, podzielić pod Kom-

mendę

mendę ſześciu Starſzych Generałow, Naprzykład ażeby naypierwſzy Generał od Kawalleryi obydwa Prawe Skrzydła Kawallerii, drugi obydwa lewe Skrzydła Kommenderował. Prawe zaś Skrzydło Infanterii pierwſzego Treffen ieden Generał, drugi prawe Skrzydło drugiego Treffen, trzeci lewe Skrzydło pierwſzego Treffen, czwarty lewe Skrzydło drugiego Treffen kommenderowali.

Tym kſztałtem Ordynanſe prędzey mogą bydź wykonywane, y Woyſka łatwiey ſtanąć w Kolumnach do wyſtąpienia do Obozu w pole.

Z Okoliczności Zimowych kwater, przydaię nieodſtępną przeſtrogę, ażeby potąd do rozłożenia ſię na leżach niezabierać, pokąd bezpieczney niemaſz wiadomości, że Woyſko Nieprzyiacielſkie zupełnie odſtąpiło, y na Zimowe rozdzielone Kwatery. Zalecam mieć to zawſze w żywey pamięci, co ſię przytrafiło Kurfirzſtowi Friderikowi Willhelmowi Wielkiemu, gdy Marſzałek Turenn przeſzedłſzy przez Tann y Betfort wpadł na źimowe iego Kwatery w Alſacij.

ARTIKUŁ XXVIII.

O Zimowych Kampaniach wſzczegulności.

ZImowe Kampanie przez zagęſzczenie chorob, ciężką ruinę w Woyſku ſprawuią, aże w nieuſtanney Akcyi y poruſzeniu Zołnierz zoſtawać przymuſzony, więc ani werbować y kompletować Regimentow, ani nanowe Ludzi oporządzić, ani Pociągu, Municyi Woiennych, y Prowiantow do należytego wrocić porządku niepodobna. To ieſt pewna, że naylepſze na świecie Woyſko, podobnych Kampanii wytrzymaćby nadal niepotrafiło, z tey przyczyny należy unikać Zimowych Woien, ktore zewſzyſtkich Woiennych Expedycyi ſą nayſzkodliwſze. Iednakowoż mogą takowe zachodzić okoliczności, ktore przymuſzaią Generała do przedſiewzięcia Zimowey Expedycyi. Zdami ſię zem więcey iak żaden Generał w tym wieku zimowych Kampanii odprawił, y ſprawiedliwie podobno uczynię, gdy przytey okazyi wyrażę przyczyny, ktore mi powodem były do tey rezolucyi.

Roku

Roku 1740. Gdy Cesarz Karol VI. umarł, w całym Sląsku dwa tylko Austriackie stały Regimenta; Umyśliłem Prawo Domu mego do tego Xięstwa poprzeć, y skutecznym uczynić, z tey przyczyny ruszyłem Woysko w Zimie, dla użycia pożytecznie tak pomyślney pory, do opanowania całey Prowincyi, tudzież przeniesinia Teatrum Woyny nad Rzekę Neiss. Gdybym był czekał powrotu Wiosny, Woyna nietylko musiała by bydź rozpoczęta międzey Krossen y Głogowem, ale też podobno po trzech albo czterech Kampaniach dopiero tyle bym był dostąpił, ile w iednym czasie, razem przez prosty tylko Marsz zyskałem, moim zdaniem te racye ważne były dostatecznie.

w Roku 1742. czyniłem Zimową Kampanią w Morawie, dla uwolnienia Baierskich Kraiow przez tę diwersią, ieżeli mi się natenczas nieudało, Francuzi y Sasi przyczyną byli.

Roku 1744. aż do 1745. odprawiłem trzecią Kampanią Zimową, ponieważ Austriacy wpadli byli do Slaska, przymuszony byłem do wypędzenia ich.

Na początku Zimy, Roku 1745. Austriacy y Sasi usiłowali wpaść do moich Panstw

Dziedzicznych, ogniem y Mieczem wszystko zniszczyć; Postąpiłem podług moich początkow y uprzedziłem Ich, tak dalece, że wpośrod Zimy w własnym ich Kraiu Woynę toczyłem.

Gdyby więc podobne okoliczności kiedyżkolwiek zachodziły, zawszebym rowney chwycił się rezolucyi, y chwalić będę obrot Officierow moich, gdy tym sposobem, y z tych powodow, podobnie mnie postąpią.

Lecz ganię bardzo postępek tych, ktorzy lekkomyślnie, y bez żadnych przynaglaiących przyczyn Zimowe przedesiębiorą Kampanie.

Jakie zaś rozporządzenia w Kampaniach Zimowych, uważać należy, są te; Potrzeba ażeby Woyska bardzo w ciasnym wymiarze do kantonowania maszerowały, takdalece że dwa częstokroć trzy Regimenta, mianowicie Infanterii w iedney byle wielkiey Wsi na leżach stać muszą. W niektorych czaszach y podług zachodzących okoliczności,, cała Infanteria stoi w iednym Mieście, iak uczynił Xiąże Anhalt w Saxonii, gdzie w Eulenburg, Torgau, y Meissen, stał na leżach, y Obozował.

Za zbliżeniem ſię ku Nieprzyiacielowi, naznacza ſię mieyſce, na ktore Woyſka ściągaią, y maſzeruią w Kolumnach, podług powſzechnego zwyczaiu, à gdy przychodzi do zamierzonego Celu Expedicyi, bądź przez uderzenie nagłe na Kwatery Nieprzyiacielſkie, bądź ztoczenie z nim Batallii, natenczas wzwykłym porządku do Boiu obozować należy, y Woyſka pod Niebem leżec muſzą, gdzie ſprowadza ſię Drzewa podoſtatkiem, każda Kompania ogień zakłada, y przytym noc przepędza.

Lecz ponieważ takowe trudy ſą tak gwałtownie przykre, że ſłabość Ciała Ludzkiego wytrzemać onychże przez czas długi niepotrafiłaby, więć podobne przedſiewzięcia, rozmyślnie, y dzielnie rozpoczęte żywą rezolucią, y nieporuſzoną ſtałością Ducha wſpierać, y dokońca pomyślnego pędzić należy.

w Kraiu ktory ma wiele Fortec nie radzę odważać ſię na zimową Kampanią. Albowiem ponieważ zimowa pora niedozwala obleżenia, Wielkich zaś Fortec niepodobna podęyściem odebrać, więc łatwo poſtrzedz można, że takowy Proiekt ciężki zawod ponieſie, ponieważ walczy przeciwko niepodobieńſtwu.

Po-

Potrzeba więc ieżeli żadney niemaſz przeſzkody, ile tylko można pozwolić Woyſkom ſpoczynku, przez przeciąg Zimy, à wzamian obrocić tenczas na oporządzenie y kompletowanie, Regimentow ażeby na naſtępuiącą Wioſnę, iak prętko ſię Pole otworzy uprzedzić Nieprzyiaciela, y wſtąpić głębiey w Kray iego.

Te ſą naygłownieyſze Cele wielkich Dzieł y obrotow Woiennych, ktore tu ile możność moia dozwoliła, wyraziłem.

Wſzyſtkę pilność nato obracałem, ażebym każdą rzecz iak nayiaśniey y do poięcia opiſał; ieżeli zaś ktory z was w tym, lub innym Artikule znayduie iakową wątpliwość, przez przełożenie mi oneyże prawdziwe uczyni żądaniu memu ukontentowanie; ażebym mogł obſzerniey moie nate zarzuty wyrazić racie, albo ſię do waſzych przychylić zdania, wprzypadku żem ſię w ktorym kolwiek Punkcie pomylił. Przy moiey ſzczupłey experiencyi Woienney, tylem ſię nauczył, że nigdy ſię doſtatecznie tey ſztuki nauczyć nie można, iże, im gorliwiey ſię kto do niey przykłada, tym więcey nowych rzeczy uſtawnie odkrywa.

Pewien

Pewien będę, żem czasu mego prozno nie użył, gdy obaczę, że to Dzieło moie ten w Officierach sprawiło skutek, że nieustannie rozmyslać będą nad tym Rzemiesłem, ktore im nayznakomitszą drogę toruie do nabycia honoru, do wydarcia z przepaści niepamięci Imienia, y do upewnienia sobie Sławy Nieśmiertelney.

KONIEC.

BATALLIA pod RAMILLI 1706. Roku.

Ztoczona przez Xiążęcia Malborouch z Woyſkami Francuſkiemi pod Kommendą Marſzałka Villeroi.

JAk prętko ſię Czoło Woyſka pokazało w Gorze Zrzodeł maley Rzeczki Getthe, y Wſi Ramilli, * natychmiaſt dano znać Marſzałkowi Villeroi, że ſię Nieprzyiaciel zbliża, y ku niemu zmierza. Umyslił więc ſtanąć w Porządku do Boiu, ufaiąc podobno, że Nieprzyiaciel nie odważy ſię uderzyc na tak ſtraſzliwe Woyſko. Gdyby dobre diſpozicie były naſtąpiły, akcia nie byłaby chybiła Sukceſſu, przez waleczność Woyſk, lecz były tak złe, y tak mało przezorne na przeciw tym, ktore widać było, że Nieprzy-

 iaciel

* Wieś Brabantſka w Kwaterze Lovanium przy zrzodłach rzeki Getthe.

iaciel czyni, że bynaymniey ſię nadtym zadumiewać nietrzeba było, że ta Batallia tak nieſzczęśliwych doznała loſow.

Otoż iakie były nayglownieyſze błędy popełnione przez Marſzałka Villeroi względem ſzczegulney diſpozicii, ktorą zacznę od lewego Skrzydła, poſtępuiąc w linii aż do końca prawego Skrzydła. Mowic potym będę o drugiey linii, y o środku Woyſka, dla pokazania, że wſzędzie diſpozicia naganna, y mimo wſzyſtkich Reguł czyniona.

Całe lewe Skrzydło Kawallerii, zakryte było Rzeczką Getthe, y Błotami, ktore nad brzegami leżą, przeto nie mogła uderzyć na Kawallerią prawego Skrzydła Nieprzyiacielſkiego, y nanic ſię nieprzykłada podczas Potyczki.

Wieś Ramilli, na rowninie za źrzodłami Rzeczki Getthe, leżała przed prawym Skrzydłem Infanterii, Marſzałek poſtawił tam kilka Batallionow, lecz zadaleko była ta Wieś od Woyſka, ażeby mogła bydź, podczas attaku wſpieraną doſtatecznie. Nawet zaniedbano porozrzucać Płotow z ſtrony od linii, dla ułatwienia Marſzu wielkim Frontem, na pomoc we Wſi ſtoiącey Infanterii, ktora żadnego ułożenia do wſpolney pomo-

cy

cy nie uczyniła, ani żadney kommunikacii Batallionu z Batallionem nie obmyslila, iedynie Ludzi po Ogrodach y Domach podług liczby pomieścić się mogącey, porozstawiała.

Co było ieszcze osobliwszego, iest to: że na straż tey Wsi, ktora miała niezmiernie wiele kosztować Nieprzyiaciela, lubo dla ziednania tego skutku zbyt oddalona była od linij; postawiono tam naysłabszą Infanteria, prawie same cudze Batalliony, y nawet z Niewolnikow Nieprzyiacielskich złożone.

Jakoż Nieprzyiaciel zastawszy Woyska podłe, y zle disponowane, niewcześnie y zdaleka wspierane, wpadł do Wsi Ramilli, z boku ktory żadnego niemiał opatrzenia.

Dispozicia prawego Skrzydła daleko gorsza ieszcze była, iak lewego, y środku Woyska.

Wieś Tawiere nad brzegiem Mehaine, powinna była zastaniać prawe Skrzydło, warta więc była znacznego Korpusu Infanterij, dla obrony iey.

Marszałkowi zdało się że dosyc tam postać Regiment Dragonii, ktory mocno przetrzepany od Infanterii Nieprzyiacielskiey, wprętce ustąpił.

Posłano potym Brygadę z czterech Batallionow złożoną, ktorą Infanteria Nieprzyiacielska iuż Pani Wsi, liczniey szym nad czterech Batallionow Ogniem cięzko poraziła.

O godzinie piątey rano doszła wiadomość Marszałka Villeroi, że Nieprzyiaciel nadchodzi, iednakże tyle czasu maiąc do uprzątnienia y odesłania Bagażow, przecież niepomyslił cale o tym, stały prawie wszystkie międzey liniami, tak dalece: że przeszkadzały wszystkim ruszeniom, mianowicie na prawym Skrzydle, na ktore wszystka bitwa obrocona była.

Otoż są głowne błędy popełnione przez dispozicią wszystkie tak znaczne y tak istotne, że ieden wystarczyłby był na ułatwienie wygraney Nieprzyiacielowi.

Nieprzyiaciel postrzegłszy złą dispozicią naszą więcey iak pięć godzin strawił, na odmienienie swego porządku do Boiu, y postawienie się w nowym, y pożytecznieyszym. Przez ten wszystek czas Woyska stały pod bronią kroku nieuczyniwszy, y mimo wszystkich przełożenia czynionych Marszałkowi Villeroi, do odmienienia swego Porządku do Boiu, y stosowania go do Nieprzyiacielskiego

(o kto-

(o ktorym rozſądnie wątpic nie można było, że przedſiewziął ztoczyć Bitwę) przecież niepodobna było ſkłonic Marſzałka do odmienienia pierwſzey Diſpozycii.

Całe Woyſko widziało, że Nieprzyiaciel odciągał Woyſka z prawego Skrzydła, ponieważ cale niepotrzebnie ſtałyby tam, nie mogąc ſpotkać ſię z naſzym lewym Skrzydłem zaſłonionym przez Rzeczkę Getthe. Generał Leitnant ktory kommenderował lewe Skrzydło, pokilkakroć donoſił Marſzałkowi, o obrotach Nieprzyiacielſkich, ktore widział przed ſobą, y proponował mu, ażeby tyle tylko Kawalleryi na ſwym lewym Skrzydle, ile Nieprzyiaciel na ſwym prawym zoſtawił; a reſztę ściągnął za prawe Skrzydło, y podwoił oneż rownie, jak widać było że Nieprzyiaciel podwoia ſwe lewe. Lecz zawſze bez ſkutku zoſtały Pana *de Gaſſion* rady, tak Zbawiennego y rozſądnego obrotu.

Widziano że Nieprzyiaciel, odciągał część Infanterii z ſwego prawego Skrzydła, y że kilka linij formował naprzeciw Wſi Ramilli, y prawemu Srzydłu naſzey Infanterij. Wątpic niemożna było, że czynił to końcem uderzenia wſzyſtką ſiłą na Wieś Ramilli, y na naſze Prawe Skrzydło Infanterij.

Przekła-

Przekładano Marszałkowi, ażeby rozkazał zbliżyć się pierwszey linij do Wsi, y ściągnąć Infanterią z lewego Skrzydła, dla podwoienia w środku, y na prawym Skrzydle stoiącą Infanterią, rownie iak Nieprzyiaciel postąpił, lecz żadna Uwaga, nakłonić niemogła Marszałka, do odmienienia pierwszego Porządku do Boiu. Postrzeżono ieszcze, że Nieprzyiaciel ściągał Infanterią z drugiey linij y disponował ią do Tawier (Wsi na Skrzydle do Kawallerij Krolewskiey leżącey) Reprezentowano że Nieprzyiaciel wszystko przeniosł na lewe swe Skrzydło, iże Infanteria nasza niepotrafi wytrzymać podobney potęgi, lecz nic nie mogło przywieść Marszałka do stosowania krokow swoich podług zamierzeń Nieprzyiacielskich. Na koniec Nieprzyiaciel po przepędzeniu piąciu godzin, oczekuiąc pokąd wspomniona dispozicia do wymierzoney nie doszła miary, gdy tym czasem Marszałek Villeroi bynaymniey niezaradził o prawym swym Skrzydle, aby było w stanie wstrzymania tey Potęgi, ktorą nanie Nieprzyiaciel przygotował, opanowawszy zupełnie Wieś Tawier, y ubespieczywszy swoie lewe Skrzydło, ruszył się ku prawemu Skrzydłu Kawallerij naszey, we cztery

linie

linie uszykowany, a naprzeciw Wsi Ramilli gdzie stała Infanteria nasza, w kilka linii y Kolumnow uszykowany, zbliżaiąc się ku naszemu prawemu Skrzydłu, rozkazał Szwadronom Kawallerii z drugiey y czwartey linii wstąpić w odstępy międzey Szwadronami pierwszey y trzeciey linii Kawallerii, tak dalece, że przystąpiwszy ku nam, ciągły y pełny Front uczynił, bez żadnych odstępow.

Ten obrot tak blisko był wykonany, że nasze prawe Skrzydło nie miało czasu do zemknięcia się dla zawarcia Odstępow, albo wypełnienia ich przez drugą linią, ktora nie tylko zadaleko w porządku do Boiu uszykowana stała, ale też nie mogłaby była się ruszyć prosto wprzod, wolnie y bez przeszkody, z przyczyny Bagażow, ktore zostawiło niedbalstwo, międzey liniami iak wyżey powiedziałem. Tak tedy pełnym Frontem uderzywszy na Kawallerią naszego prawego Skrzydła Nieprzyiaciel, Szwadrony Iego ktore trafiły na odstępy naszych, przemknąwszy się bez przeszkody, zwrociły się na uderzenie z tyłu na nasze Szwadrony, ktore lubo rozbiły były Szwadrony zprzodku attakuiące; złamane y zupełnie rozproszone iednakże zostały, przez Szwadrony drugiey linii

Nie-

Nieprzyiacielſkiey, y przez te, ktore ich z tyłu attakowały.

Nieprzyiaciel innym kſztałtem poſtąpił w attaku Wſi Ramilli; Pochodził nayprzod ku niey w czterech czyli Piąciu liniach uſzykowany, lecz zbliżywſzy ſię ku brzegowi Wſi, poſtrzegł że linia Infanterii naſzey zadaleko ſtoi, ażeby ią mogła wſpierać ſwym Ogniem, iże boki Wſi niebyły oſadzone Woyſkami, ponieważ zamało ich tam poſłano.

Nieprzyiaciel przeciwko tey złey diſpozicii naſzey, ułożył dobrą, rozkazał iedney z oſtatnich linii ſwoich poſtąpić, y zrownać ſię zpierwſzą linią, à przyſtąpiwſzy do Wſi, część linii powiękſzoney przeciągniona za ſzerokość Wſi, zwrociła ſię wbok oneyze, y łatwo do niey wpadła, żadnego tam odporu nie zaſtawſzy, gdy tym czaſem część linii, ktora na przodek Wſi trafiła, zwawo attakowała. To złamanie y pomięſzanie prawego Skrzydła, naprawione więcey bydź nie mogło, ani przez przytomność Szeffa, ani innych wielu Generałow z prawego Skrzydła, ani Waleczność Subalternow Officierow y Zołnierzy poprzec nie mogła ſtraconey ſprawy, przez złą diſpozicią tak dale-

dalece, że wprętce się rozszyrzyło zamięszanie nacałym prawym Skrzydle, ktore odstąpiło Placu Boiu y Armat swoich, Lewe zaś Skrzydło, cale nieprzyszedłszy do spotkania się, dość spokoynie retirowało się, aż do nastąpioney nocy, y tak Ośmdziesiąt Tysięcy Woyska, od połową mnieyszey liczby Nieprzyiaciela, rozproszonemi zostały, zostawiwszy na placu blisko stu Armat, y utraciwszy większą połowę Bagazow swoich.

BATALLIA pod FLEURUS *
1ma Julii 1690. Ztoczona przez Woyska Francuskie pod Kommendą, Marszałka Luxemburga wygrana z Woyskami sprzymierzonemi.

OBydwa Woyska stanęły wporządku do Boiu, y zbliżyły się ku sobie rownym wszędzie Frontem, iednakże zokolicznościami tak się rożniącemi, że uznać można, że nigdy dwie Batallie zupełnie podobne sobie bydź nie mogą, y że ci, ktorzy się wydo

* Wieś w Belgium w Chrabstwie Namur.

wydoſkonalić pragną w Sztuce Woiowania, powinni ſzukać w Hiſtoriach, y w Relacyach o Batalliach, oświecenia ſię w tym rzemieslę y nabycia wiadomości, ktorey niedoſtatek experiencyi, pozyſkać im nie dozwolił.

Jedinie o tym co ſię ściąga do Rozdziału Batalliow, mowić będę, y dowiodę że ſama tylko przewaga Geniuſzu Jm Pana Luxemburga nad Jm Panem Waldeck, ſprawiła ſzczęśliwy los temu wielkiemu dniowi. Sukceſs pomyslny zawiſł od czaſu, ktorego użyi Pan Luxemburg, na rozkazanie Kawallerii lewego Skrzydła, uczynić Obrot, ktorego Nieprzyiaciel lubo przytomny, poſtrzedź niemogł, ponieważ ukryty był przed iego oczami. Otoż iaki był ten biegły y rozſądny obrot, ktory przez Wielkiego iedinie Człowieka mogł bydź wymyslony, maiącego niechybny Okomiar, y umieiącego obrać właściwie ten moment, do wykonania tego obrotu, w ktorym go Nieprzyiaciel poſtrzedz niemogł, inaczey niebezpieczna rzecz była by uczynić go w Oczach Nieprzyiaciela.

Jmć Pan Waldeck ſtanął do Boiu na Placu, ktory niedaleko konca prawego iego Skrzydła, był wynioſły.

Ta wy-

Ta wyniosłość ztoczysto zdrugiey ſtrony ſpadała, lecz tego Nieprzyiacielſkie Skrzydło widzieć niemogło.

Taż wyniosłość wolnym ztokiem biegła ku Polowi, przez ktory Pan Luxemburg poſtępował ku Nieprzyiacielowi.

Ztąd to był drogi ten moment, że Front Woyſka Krolewſkiego przybył dotey miary mieyſca, gdzie doſyć wyſokie było, dla ukrycia przed Panem Waldeck kontinuacyi Marſzu Kawallerii na lewym Skrzydle, ten to mowię był moment drogi, ktorego z przedziwną biegłością użył Jmć Pan Luxemburg do rozkazania J. Panu de Gournai wyśmienitemu Officierowi Kawallerii, pomknąć ſię nad tą Gorą, ktora niedozwalała Nieprzyiacielowi poſtrzedz tego obrotu, y ſtanąć w Flankę onemuż, z tą oſtrożnością w Marſzu, ażeby prawe teyże Kawallerii Skrzydło, dotikało lewego Skrzydła Infanterii, w tym punkcie; gdy ſię zbliży do ſpotkania ſię z prawym Skrzydłem Infanterii Niepryiacielſkiey. Ten niebeſpieczny obrot, gdy by był mogł bydź poſtrzeżonym od Nieprzyiaciela lecz przeznaczaiący wygraną Batallii tak biegle był wykonany, iak rozſądnie wymyślony; całe lewe Skrzydło Kawallerii

Kro-

Krolewſkiey, ſtanęło w Flankę Prawemu Skrzydłu Nieprzyiacielſkiemu nieodſtępuiąc zbytecznie od linii naſzey Infanterii.

Nieprzyiaciel poſtrzegł nierychło, że mu zaſzło w Flankę Woyſko, ktore mu ſię zdało, że w wyciągnionym rownym na przeciw iego Froncie przyſtępuie, tak dalece, że razem Kawalleria uderzyła na prawą Flankę, gdy środek y lewe Skrzydło Nieprzyiacielſkie, ztarło ſię z środkiem, y Prawym Skrzydłem Woyſka Krolewſkiego, więc niepodobna była Panu Waldeck wrocić do porządku zamieſzanie na prawym Skrzydle, łatwo rozſzerzone ku środkowi, y lewemu Skrzydłu, zkąd naſtąpiło odſtąpienie Placu Boiu, utrata wſzyſtkiey Artillerii, y znacznej części Infanterii, o ktorey we Wſi Lignii na lewym Skrzydle ſtoiącey, Pan Waldeck zapomniał, odſtąpiona do tego przez Kawallerią retirować ſię nie mogła. Ta relacia daie poznac, że żaden Plac do Boiu chociaż znaypilnieyſzą przezornością, wybrany od Generała, ktory tam ściągnąć umyślił Nieprzyiaciela do ztoczenia Bitwy, nie może bydź tak iednoſtayny, tak płaſki, y rowny wpożytecznym dla niego położeniu, ażeby Generał Nieprzyiacielſki, biegleyſzy nad niego,

nie

nieznalazł ſpoſobu, do użycia na ſwoy profit, naymnieyſzego mieyſca, ktore często ziedna mu znakomitą y ſzczęśliwą decizią.

BATALLIA pod MALPLAQUET* Roku 1709. Ztoczona prez Xiążęcia Eugeniuſza z Woyſkami Francuſkiemi pod Kommendą Marſzałka Villars.

OSmego Września w nocy, Woyſka Krolewſkie odeſławſzy w tył Bagaże, ruſzyły się z prawego Skrzydła, y o godzinie dziewiątey rano na przeciw płaſkiey ſzerzawie, leżącey międzey Borami, Sars y Blangies ſtaneły nad brzegiem obydwoch Borow. Xiąże Eugeniuſz ktory z całym Woyſkiem przeſzedł za Rzekę Troville, oprocz Korpuſu ktory zoſtawił był pod Tournai, y ktory od 6. Września śpieſzył dla złączenia się z nim, wpadłby był w przykrą ſituacią, gdyby Woyſko naſze przeſzło było za tęż ſzerzawę, y rozłożyło się zoſtawiwſzy Bory, w tyle za ſobą.

N Dla

* Wieś w Belgium.

Dla zapobieżenia temu, Xiąże podemknął się zewszystkiemi siłami swemi, (ktore daleko były słabsze od naszych) stanął nad dwiema czyli trzema strumieniami, ktore wychodzą z Borow Sars y Blangies, kazał wystawić przed Front bardzo wiele Armat dla trzymania nas w situacyi pierwszey na Placu obranym, przez ustawne strzelanie z Armat, y mocne utarczki, ktore trwały przez cały dzień 9ty; Dziesiąty Września, obrocony był na wyrzucenie Okopow przez środek szerzawy, y na wyciągnienie lewego Skrzydła Infanterii, nad Borem przy Szerzawie, toż samo stało się z prawym Skrzydłem na drugiey stronie szerzawy; Okopano obydwa Skrzydła, y porobiono mocne Zasieki. Aże ta cała rozległość za szczupła była, na umieszczenie tam przynaymniey pierwszey naszey linii, kilka Brygad Infanterij, y wszystką Kawalleria lewego Skrzydła, została za Borem, toż samo się stało z częścią Infanterii Prawego Skrzydła, ktorego wszystkę Kawallerią w kilku liniach uszykowaną, postawiono za Infanterią, osadzoną w Okopach, ciągnących się przez środek Płaszczyzny. Podzielono Armaty międzey Okopy, podług upodobania; otoż iakie było rozłożenie Woyska naszego.

Xiąże

Xiąże Eugeniusz stanył Obożem, prawe Skrzydło przytknął do Hayne, lewe, do Rzeki Troville, blisko Wsi Gaori, środek przy Wsi Syppli.

Troville Rzeka, y Mons * Miasto zostały za nim. Oboz iego przerywały małe strumienia, o ktorych wyżey wspomniałem. Ztąd uznać można, że gdyby Marszałek Villars pomknął się był 9. Września za Szerzawę międzey Borami, zatrudniłby był kommunikacią linij, Woysk Xiążęcia Eugeniusza, albowiem inaczey niemogła by taż kommunikacya bydź sprawiona, tylko przez zbudowanie Mostow, na czele obydwoch linii, y Woyska międzey dwoma strumieniami stoiące, musiałyby podług zadaney Woysk naszych, naprzemian przez też Mosty przeprawiać y przenosić się:

Jakoż Xiąże Eugeniusz, nieczekał wpierwszey pozicij, pomknięcia się naszego Woyska, lubo przez odległość iednego Korpusu, ktore pod Turnai zostawił, y ktore przez dwa dni Marszu, złączyć by się nie mogło było, daleko mniey od nas miał Piechoty, niezaniedbał iednakże pomknąć się ku

* Miasto w Belgium dawne piękne y mocne, Gło. Hannonii Austriackiey nad Rzeką Troville.

nam, y pokażać na przeciwko Szerzawy między Borami, siła miał Woysk y Armat.

Ten oczywisty dowod zamysłu Xiążęcia Eugeniusza; ztoczenia bitwy z nami, niedozwalaiąc nam wyniść z Płaszczyżny między Borami, powinien nam był bydź powodem, do wystąpienia z niey, wdispozicij, iaką wyżey wspomniałem, dla zakrycia teyże Szerzawy, przeszedłszy za nią; albowiem mogliśmy bydź pewni, stanąwszy nad źrodłami, z ktorych strumienia wypadaiące ku linii Nieprzyiacielskiey, przerywały onąż, y coraz szerzey ku Troville, rozlewały się, przez co trudnieyszą czyniły przeprawę, tak dalece że linia nasza, łatwo przeciągałaby za Nieprzyiacielską, niemogącą się zrownywać, dla wspomnionych przeszkod, ani podobnych naszym, czynić niezdołałaby obrotow; więć naywiększe siły bez żadney trudności, obrocić snadnie moglibyśmy, przeciwko iedney części Woyska Nieprzyiacielskiego, ktoraby nam się, nayłatwieysza do zniesienia zdawała. Moglibyśmy nawet, przez wielkie drogi przechodzące przez bor, przy pomocy Infanteryi, ktora się w linii na Szerzawie nie pomieściła, posłać Kawallerią na drugą stronę Boru, ktora w cięgleyszym froncie

Froncie stanąwszy iak Nieprzyiaciel, zawsze zatrudniony strumieniami, y odpędziwszy zbliżonego ku Szerzawie, powracałaby do linii Woyska swego, lecz zamiast układania dyspozicyi do ztoczenia bitwy, przeciwnie przez dzien 9. y 10. iedinie, (iak wspomniałem wyżey,) zatrudniano się przygotowaniem do przyięcia bitwy. Przeto pozwolono Xiążęciu Eugeniuszowi, wyciągnąć z pomiędzy strumieni, y stanąć przed niemi, w Froncie daleko cięgleyszym iak był nasz, ktoryśmy niepotrzebnie ścieśnili. Com powiedział, dostarczy podobno, do poznania wszystkich defektow pierwszey dyspozicyi, lecz niżeli mowić o tym będę, co uczynił Xiążę Eugeniusz, dla pożytkowania z tego postępku, zda mi się że potrzeba powiedzieć, iaka inna powinna była nastąpić dyspozicya, dla przyięcia potyczki z awantażem; ponieważ zdami się że dość iaśnie dowiodłem, że Marszałek Villars stracił ochotę do wydania bitwy, gdy postrzegł: Ze 9. Nieprzyiaciel z pomiędzy strumieni, wystąpił naprzeciw Szerzawy. Dispozicia Woyska Krolewskiego, do przyięcia bitwy, powinna była bydź następuiąca, należało zupełnie wystąpić z Szerzawy między dwiema borami, y wyciągnąć

gnąć pierwszą linią przed tąże Szerzawą, dla sposobności stanowienia się w większym Froncie, (z ktorym Nieprzyiaciel zrownać by się nie mogł,) wstąpiwszy w Szerzawę nawet zakrzywić skrzydeł, y wpuścić w ściany Borow Kawallerią, opatrzywszy onąż pomocą Infanteryi, w Borze rozstawioney. Takowa dyspozicia, znaczną częścią ukryta będąc przed Nieprzyiacielem, niedozwoliłaby mu krokiem wstąpić w Szerzawę, dla zpotkania się z nami, nie mogąc rownego naszemu przygotować czoła, ani domyślić się w iakim szyku, Woyska Borami zasłonione staneły.

Wracaiąc teraz do tego co czynił Nieprzyiaciel przez 9ty y 10ty, dla pzygotowania się do ztoczenia bitwy z nami dnia 11go, poznawszy że niemieliśmy pewney woli uderzenia na niego, widządz że się okopuiemy, osądził, ze Woyska ktore zostawił pod Turnai, dosyć czasu będą miały do złączenia się, po ktorym nastąpionym, postąpi sobie podług woli, rostropności, zgoła przyzwoicie. Powiedziałem wyżey dla czego dyspozicia nasza była zła, uważaiąc Okolicę na ktoreyśmy się rozłożyli. Trzeba teraz roztrząsnąć, czemu była naganna, względem tey Okolicy, na ktorey stanął Nieprzyiaciel.

Po-

Pozwoliliśmy onemuż wyciągnąć czoło, ſzerzey nad naſze, przez co rozpoſtrzeć mogł daley Skrzydła ſwoie, y zakrążyć za naſze. Brzeg Boru Wſi Blangies, nie ciągnie ſię rowną linią, wychodził Taſmami, czyli wyſtępami w pola ku czołu Nieprzyiacielſkiemu, przeto obroty czynione, za zaſłoną tych Tasmow do ktorych przytkneliśmy lewe Skrzydło, nie mogły bydź widziane przez żadną część Woyſka naſzego. Zgoła tak nieprzezornie ſtanowiliśmy ſię, przy prawym brzęgu iedney Taśmy, że ani przez nią, ani przynaymnie do iedney ſtrony nie dociągneliśmy naſzego Skrzydła, tak dalece: że zaſieki naſze, ktoreśmy porobili, tylko nad brzegiem Szerzawy, żadney przeſzkody nie czyniły Nieprzyiacielowi, do uderzenia bądź z tyłu, bądź proſto na naſz lewy bok. Albowiem przedarłſzy ſię przez Bor, za zaſłoną Taśmy opodal będącey, od tey, przy ktorey ſtaneliśmy, niktby nie mogł poſtrzedz tego Obrotu, ponieważ zaniedbano zupełnie oſtrożności przepatrzenia, co ſię działo na drugiey ſtronie Taśmy, bliſko ktorey, lewe Skrzydło naſze ſtaneło.

Sytuacia Boru Wſi Sars, na prawym Skrzydle, prawie podobnażbyła, oprocz że

nie

nie miał tak znacznych wyſtępow, lecz że Sciana iego wypukło ſię ciągneła, więc oczywiſta rzecz, że Nieprzyiaciel łatwym obrotem, wemknąć ſię mogł do Boru, y ſkraść ſię do prawego Skrzydła naſzego, tak pomyślnie: Ze Woyſka naſze tam rozſtawione, wcaleby go niepoſtrzegły.

Czoło Woyſka naſzego nielepiey opatrzone było, przed środkiem iego ſtał Folwark, przy nim gęſty lasek, ktory pozwoliliśmy opanować Nieprzyiacielowi, zkąd widzieć mogł wſzyſtkie dyſpozycie naſze, my zaś iego bynaymniey, lubo na Czele naſzym czynione. Przed tymże Frontem były drogi głębokie, y krzywe, ktoremi ſkrycie zbliżyć ſię mogł Nieprzyiaciel, tak ku lewemu, iako też ku prawemu Skrzydłu. Z opiſania dokładnego Okolic mieyſca, y rozłożenia obydwoch Woyſk, łatwo poznać, że wſzyſtkie pożytki attaku, zebrały ſię naſtronę Nieprzyiaciela, albowiem nacierać mogł na nas całym czołem, nawet ciegleyſzym nad naſz, a co większa bez poſtrzeżenia dyſpozicyi iego, y obrotow ułożonych do attaku. Xiążę Eugeniuſz, pokazał ſię nayprzod przed całym naſzym czołem, bardziey w wiele kolumnow złożony iak w wyciągnionym czole, z kąd

domy-

domyślić się powinniśmy byli, że sił swoich nierazem, y niewszędzie rownie użyie, lecz iedna po drugiey następować, y wspierać będzie, pomnożenie sukcessu z tey strony, ktora się naypierwey nachyloną ku złomaniu pokaże. Ta dyspozicia do attaku na oczy nam wystawiona, powinna była pobudzić nas, do uczynienia nieiakich odmian w naszey dyspozicyi do obrony, y przynaymniey trzeba było w tym czasie, ściągnąć Batalliony, ktore się w pierwszey linii nie pomieściły, y za Borem naderemnie zostały; tak z lewego iak z prawego Skrzydła; postać ie przeciwko czołu Nieprzyiaciela, ktory się zebrał naprzeciwko środkowi czoła naszego, à widząc że zle spoiony, y rozerwany zprzyczyny znaczney liczby Infanteryi w Kolumny uszykowaney, zatrudnioney attakiem lewego Skrzydła naszego, pomkniętey w Bor od brzegu Szerzawy, aż do konca lewey strony Boru; albo też dla przymuszenia Nieprzyiaciela, do cofnienia ku środkowi swemu, części Infanteryi przenoszącey wielością lewe Skrzydło nasze, w iedney tylko linii wyciągnione, à wielu kolumnami attakowane, ktore aż za koniec tegoż Skrzydła przenosiły. Z tąd dostatecznie poznać powinniśmy byli,

że

że przeznaczone były, do uderzenia w tył, y w lewy nafz bok. Lubo iak powiedziałem, dispozicia Nieprzyiacielfka, pobudzić nas powinna była, do odmienienia nafzey, przecięż wfzyftko na pierwfzym mieyfcu zoftało; takdalece: że Infanteria lewego Skrzydła w Boru ftoiąca, porażoną y złamaną zoftała, po długim prawda y upartym odporze, à tak Nieprzyiaciel bez przefzkody, ciągnął ku lewemu bokowi środka nafzęgo, ktory był przytknięty do Boru, y wprędce fpędził tam ftoiącą Infanterią.

To zamiefzanie, powiodło Marfzałka Villars do udania fię w tę ftronę ofobiście z świeżemi Woyfkami, wziętemi z środka nafzego, przez co go bardzo znacznie ofłabił. Tam zoftał ranionym, w początku dofyć pomyślnie zwarłfzy fię z Nieprzyiacielem, ktory iuż będąc Panem Boru lewey ftrony, aż do początku Szerzawy, wfzyftką fiłą nacierał na bok lewy środka nafzęgo. Jak prędko poftrzegł Xiążę Eugeniufz, że zupełnie opanował Bor Wfi Blangies, umyslił wzaiemnie uderzyć na prawe Skrzydło, à po złamaniu iego, na nafz środek, ktory widział ogołocony z Woyfk wyciągnionych na pomoc lewemu Skrzydłu, na mieyfce ktorych Infan-

reria z drugiey lini, kroku nie uczyniła, do wstąpienia w odstępy w pierwszey linii, innego nie maiącey wsparcia, tylko *Maison du Roy* * y część Kawalleryi z prawego Skrzydła. To uderzenie na prawe Skrzydło poczęści się iuż było udało, lecz wsparte przez niektore Brygady Infanteryi, ktore się z za Boru pomkneły, przyszło na powrot do sprawy. Pomyślnieyszy miały sukces, wymierzone na przebicię środka naszego siły Xiążęce. Infanteria nasza niedotrzymała kroku, y odstąpiła Okopow, nawet niżeli się Nieprzyiaciel zbliżył na strzelenie, ktory osadziwszy okopy Infanterią, y wystawiwszy naprzod Armaty, znaczną część Kawalleryi przez otwarcie Okopow naszych przeprowadził.

Wprawdzie taż Kawallerya utrzymać się na swym mieyscu niemogła, y porażona od naszey Kawallerii powrocić za okopy musiała, lecz wzaiemnie nasza z ciężką klęską,

wrocić

* Tego imienia wiele gatunkow Woysk używa, te tylko tu wymieniam, ktore w pole wychodzą chociaż Krol nieiest przy Woysku, toiest 16. Kompanii Gendarmow Francuskich każdą Kompania dwieście ludzi mocna, cztery Kompanie Gendarmow Szkockich, każda z 200. ludzi. Regiment Gwardyi Francuskiey z ośmiu Batallionow każdy z 750. ludzi y Regiment Gwardyi Szwaycarskiey z czterech Batallionow każdy 1000. ludzi mocny.

wrocić ſię od pogoni przynaglona była przez Infanterią, w okopach iak wyżey powiedziałem iuż oſadzoną. Marſzałek Villars cięſzko raniony cofnąć ſię muſiał, zdawſzy kommendę Generałowi Bufflerowi, ten nowy Generał, ktory wprawdzie pokilkakroć na Czole *Maiſon du Roy* zwielką dzielnością natarł na Nieprzyiaciela, y ktory mogł był poznać, że Nieprzyiaciel nie śmiałby daley poſtąpić y przeciągnąć na drugą ſtronę Szerzawy, nie pomyslił o wroceniu na powrot złamanych Skrzydeł, ani o uſzykowaniu Woyſka, podług drugiey dyſpozicyi, o ktorey wyżey mowiłem. Tym czaſem donieſiono Generałowi, że całe lewe Skrzydło Kawalleryi naſzey, y Brygady Infanteryi, ktore iak nadmieniłem, za Borem niepotrzebnie ſtały, bez żadnego rozkazu, z właſney woli ruſzyły ſię, y cofały ku Keuwrain, więc Generał Buffler widział ſię przymuſzonym do cofnienia prawego Skrzydła przez Bawai, tak dalece: ze całe Woyſko ſpokoynie, y bez żadney pogoni retirowało ſię, połowa przez Keuwrain, * à połowa przez Bouwae ** pod

Que-

* Wſi w Belgium oſtatnia niegdyś była

** pięknym Miaſtem.

Quesnor, * takowym kształtem, że Nieprzyiaciel dopiero 12go postrzegł, że prożny plac na ktorym staliśmy.

BATALLIA pod LEUZE ** 1791. Roku Ztoczona przez Marszałka Luxemburga z porazeniem Tylney Straży Woysk pod Kommendą Xiążęcia Oranii.

Xiąże Orani ku koncowi Kompanii stał Obożem pod Leuże. Marszałek Luxemburg z Woyskiem Krolewskim pod Tournai *** gdzie tak się ułożył, iakoby iedinie myslał o żimowych kwaterach, y czekał tylko na ruszenie się Nieprzyiacielskie, na podobneż kwatery. Odległość znaczna Tournai od Leuże, sprawiła w Xiążęciu Oranii, nierozmyslną ufność, że Marszałek Luxemburg nie potrafi dosiągnąć Woyska iego, y szkodzić mu,

* Forteczka mała w Belgium Francuskim.
** Leuze Miasteczko w Belgium Austriackim.
*** Tournai Miasto w Belgium Austriackim Francuzi dobyli go 1745? y Fortifikacie zruinowali.

mu, gdy się ruszy z Obozu. Ten Xiąże sądził, że dostatecznie zaradzi, gdy zostawi na czole Obożu znaczne Korpus Kawalleryi, pokąd się całe Woysko, zupełnie nieprzeprawi przez strumien, ktory płynął w tyle Obozu iego. Zaniedbał tak wysypania Okopu przy moście, natymże strumieniu, iakoteż osadzenie go Infanterią, dla przyięcia y wsparcia swoiey Tylney-Straży, wprzypadku, gdyby miała bydź napadnioną, y pędzoną od Nieprzyiaciela.

Marszałek Luxemburg, ktory przez wszystkie pozory ukrywał swoy zamysł, uderzenia na Nieprzyiaciela, iak prędko się z Obozu ruszy, pilnie uważał obroty iego, dla pozytkowania z nich; gdyby ktory niebacznie, y nierostropnie miał bydź uczyniony. Dowiedziawszy się że Nieprzyiaciel po iutrze ruszyć miał z Obozu, y nazad się cofnąć, umyslił: że ieżeli Xiąże Oranii, zaniedba osadzić Infanteryą, Mostu na strumieniu, może uderzyć na tylną-Straż iego. Więc ruszył w nocy z pod Tournai, z znacznym Korpusem Kawalleryi, y przybył do Leuże przededniem, tak potaiemnie, że Nieprzyiaciel żadney o przybyciu iego niepowziął wiadomości, albowiem Generał pod ktorego Kom-

mendą

mendą była Tylna-Straż, niemiał tyle przezorności, ażeby był wysłał podiazdy ku Nieprzyiacielowi za Leuże, dla powzięcia wcześnie wiadomości, ieżeli się ku niemu nie zbliża. Przeto Marszałek Luxemburg zawsze zywy wexekucyi swych zamysłow, przeszedł przez Leuze z osobliwszą pilnością, y zastawszy tąż Tylną-Straż Kawalleryi, ktora nawet przez niedbalstwo w szyku nie stała, lecz nie iako w Kolumnie ku mostowi wyciągniona była, przez ktory przechodzić miała, tak zwawo uderzył na nią, że niemiała czasu wrocić do linii, zupełnie ią rozbił, y pędził aż do brzegow strumienia, przez ktory w wielkim się nieporządku przeprawiała, albowiem iak wyżey powiedziałem, nie było Infanteryi osadzoney przy moście, dla obrony uciekaiącey Kawalleryi. Tu się skonczyła Potyczka, ponieważ Kolumny Infanteryi, blisko ieszcze będące, Strumienia, powrociły do brzegu, lecz beż żadnego pożytku, tylko tego, a żeby patrzały na nieporządek, y zamieszanie tylney-Straży swoiey, y na ukontentowanie Marszałka Luzemburga, ktore nieomylnie mocne było, z ukarania Generała lekkomyslnego, ktory rozumiał, że może w oczach prawie Nieprzyiaciela, ruszyć

z Obozu,

z Obozu, y cofnąc się beż zażycia wszystkich ostrożności, potrzebnych do upewnienia bespieczeństwa tylney-Strazy, ktora zawsze przez nieiaki czas azardom wystawiona, musząc pozostać y oddalić się od Woyska, przez Parowy, albo przez przeprawy przeciągaiącego. Ten przykład dowodzi gruntowność moich maxym, iakim ksztaltem cofać się w tył, stoiąc w bliskości Nieprzyiaciela, y przestrzega, ażeby General lekkomyślnie nie ufał, że Go Nieprzyiaciel dosiągnąć nie może, będąc o mil kilka odległym, albowiem Nieprzyiaciel rostropny y pilny, może dosyć wcześnie dowiedzieć się o obrocie ułożonym, y niezaniedba pożytkować z niego, iak się stało w Potyczcze pod Leuze.

BATALLIA pod NEERWINDE 1693. Roku Ztoczona przez Marszałka Luxemburga z Woyskami pod Kommendą Xiążęcia Oranii.*

Nieprzyiaciel stał nad Rzeką Getthe; za pierwszym postrzeżeniem Kawalleryi Woysk Krolewskich, ieżeli chciał uniknąć Poty-

* Wieś Belgium Austriackiego w kwaterze Lovanium.

Potyczki powinien był cofnąć fię za Rzekę Getthe, za Obozem iego płynącą, miał dofyć czafu dowykonania tego obrotu, lecz zdało mu fię, że może tak umocnic fwoie Stanowifko wyfypaniem Okopow, że fię nigdy Marfzałek Luxemburg, uderzyć na nie nieodważy. Otoż iaka była difpozicia Xiążecia Oranii, zakrył Okopami Czoło Obozu w mieyfcach, ktore mu fię zdały nayflabfze, poftawil część Infanteryi we Wfi Neerwinde, okopami onęż opafawfzy. Wieś ta lezała ku środkowi Obozu, tył blifko linii Infanteryi, boki zaś dochodziły do Okopow, przeto ze wfzech ftron umocniona była. Na lewym Skrzydle, tenże Xiąże miał Wieś Romsdorff, nad brzegiem Strumienia Landen, ktorą także z przodku okopał, boki zaś dotikały okopow, przed Czołem Woyfka wyrzuconych, Prawe Skrzydło przytknięte do Rzeki Getthe, y zakrite począwfzy od Rzeki, aż do Neerwinden gęftą krzewiną, przez ktore poiednemu tylko przedzierać fię trzeba było. Armat więcey iak fto przed całym Frontem wyftawił. Difpozicia Marfzałka Luxemburga była naftępuiąca; Ten General, iak namieniłem wyżey, o godzinie trzeciey popołudniu przybył, y ftanył w oczach Nieprzyiaciela

ciela tylko z Kawallerią prawego Skrzydła, reſzta zaś Woyſka, nie mogła ſtanąć dopiero o połnocy. Marſzałek Luxemburg, iednakże pomknął ſię z Kawallerią za Wieś Gertrude, nazwaną: gdzie zaſtawſzy za ſzczupłe rowniny, uſtawiał w kilka linii Woyſka powoli przybywaiące. Cztery Batalliony, ktore naypierwey, przybyły, zażyte były do wypędzenia części Woyſka Nieprzyiacielſkiego, ſtoiącego we Wſi Landen, leżącey opodal od lewego Skrzydła Nieprzyiacielſkiego, y za ktorą to Wieś, Prawe ſkrzydło Woyſka nazaiutrz wdzień Batallii poſtąpić miało. Ten pierwſzy błąd popełniony przez Xiążęcia Oranii, w nieutrzymaniu tego ſtanowiſka, y odſtąpieniu go bez odporu, dał ſpoſobność Marſzałkowi Luxemburg poſtawienia wprzeciągu nocy, więcey iak czterdzieſtu Batallionow między Landen y Romsdorff, tudzieſz na lewym boku Landen, naprzeciw lewego Skrzydła Nieprzyiacielſkiego, ktorego Kawalleria, nie maiąc doſyć mieyſca do uſzykowania ſię w linii Infanterii, ani zalinią, przymuſzoną była do zakrzywienia Skrzydła nakſztałt haku, y wyciągnienia ſwego Skrzydła prawego ku Wſi Romsdorff, lewego ku Loo, czołem zaś ku Strumieniowi Landen.

Podo-

Podobna osobliwa dyspozicia lewego Skrzydła Nieprzyiacielskiego, sprawiła; że się na nic podczas batallii nieprzydało, iak się daley pokaże. Otoż dyspozicia Infanterii Prawego Skrzydła Woyska Krolewskiego, do attaku nazaiutrzniego. Kawalleria z prawego iak powiedziałem, stała wyżey Wsi Gertrude, à szesnaście Szwadronow Dragonii także z prawego, stały przez noc na prawym boku Landen, niżeli się bitwa rozpoczęła, pomknely się do strumienia, y uszykowały się naprzeciw lewemu skrzydłu Kawalleryi Nieprzyiacielskiey, tak do trzymania iey w nieczynności, iakoteż dla znalezienia łatwey przeprawy przez strumień, koncem wpadnienia w Flankę Nieprzyiacielowi, zaupatrzeniem pory dotego sposobney. Srodek ktory Marszałek Luxemburg dla niedostatku rowniny, uszykował był w iedenaście linii, tak Kawalleryi, iakoteż Infanteryi, ruszony o godzinie szostey z rana, przez tegoż Generała przedziwnie pięknym y rostropnym obrotem w postępowaniu ku Nieprzyiacielowi, uformował się w porządek do boiu we dwoch liniach, co było wykonane pod ogniem z Armat Nieprzyiacielskich, z ktorych zaczęto strzelać kwadrans na piątą zrana. Infanteria

lewego Skrzydła z pierwſzey y drugiey linii, naznaczona była do attakowania Wſi Neerwinde, Kawalleryia zaś ſzyk wyciągneła ku Rzece Getthe, naprzeciw prawemu Skrzydłu Nieprzyiacielſkiemu, maiąc rozkaż ażeby przedarłſzy ſię przez chruſty wyżey wſpomnione, zakrywaiące trochę o podal prawe Skrzydło Nieprzyiacielſkie, ieżeliby mogła przyinść do ſzyku zakrzewiną, uwazała ieżeli pomyślnie idzie ſukces attaku Wſi Neerwinde, y uderzyła na Kawallerią, ponieważ niepodobnoby iey było utrzymać ſię na mieyſcu za chruſtami, pokądby Nieprzyiaciel Wſi nieodſtąpił. Otoż iaka była Generalna diſpozicia obydwoch Woyſk, przy rozpoczynaiącey ſię Batallii, ta daie poznać: że lubo Woyſko Nieprzyiacielſkie ſtało za okopami, iednakże to Czoło okopane podawało nam cele do attaku, do ktorych naypierwey wymierzyć należało, to ieſt Wieś Neerwinde, y Romsdorff, wychodzące przed linią Okopow, do ktorych chcąc doſtąpić, trzeba było wyſtawić ſię na ogień z obydwoch Wſiow, z tych przyczyn potrzeba było przed uderzeniem na cały Front uprzątnąć y opanować obiedwie Wſi, ponieważ muſiałoby Woyſko Krolewſkie, cierpliwie znoſić ogień z Armat

Nie-

Nieprzyiacielſkich y z całego Frontu okopow, przynaymniey pokądby wieś Neerwinde nie wyproznioną żoſtała, ażeby środek Woyſka podſtąpić mogł pod okopy y razem uderzyć. Utarczka zaczęła ſię o godzinie ſzoſtey zrana przez attak Wſi Neerwinde, ktora w krotce odebrana, lecz że rozkaż Marſzałka Luxemburga dany (ażeby prawe ſkrzydło uderzyło na środek y lewe Skrzydło Nieprzyiacielſkie, natychmiaſt gdy poſtrzeże, że attak Wſi Neerwinde pomyślnie idzie) nie był wykonany przez Generała, ktory Kommenderował Prawe Skrzydło; Woyſka ktore weſzły do Wſi trochę w nieporządku, à ktore zaniedbały oſtrożności, wyciągnienia ſię przez środek Wſi, naprzeciw Nieprzyiacielowi, wypędzone zoſtały przez Infanterią, z Skrzydła lewego odciągnioną, zokopow, na odebranie ſtraconey Wſi. Ten obrot poſtrzeżony był od prawego Skrzydła naſzego, natychmiaſt przekładano Generałowi Kommendę maiącemu, oczywiſtość pozyteczney chwili, do uderzenia w tym mieyſcu na okopy, ktore w znaczney części ogołocone z Woyſk były, przez ruſzenie ich na odzyſkanie Neerwinde. Daremna y bez ſkutku zoſtała ta propozycia, lubo ten attak nieomylnie w tym punkcie

decydowałby był wygraną Batallii. Infanteria Krolewſka że Wſi napowrot wypędzona, z nieporządku przyſzedłſzy do ſprawy, podrugiraż uderzyła na Nieprzyiaciela w przytomności Marſzałka Luxemburga, y opanowała Neerwinde, lecz Woyſko nie mogło ſię tam utrzymać, albowiem rownie iak pierwey, nie umiano ſię uſzykować we Wſi, y cofnąć ſię podrugi raz przymuſzone, przez też ſame Infanteryą lewego Skrzydła, ktora ruſzona z okopow do tego attaku, co ſię iey udało bez żadney z naſzey ſtrony kary, za zoſtawienie prożnych okopow. Z tąd com powiedział łatwo poznać: że gdyby Generał Kommenderuiący Prawe Skrzydło Woyſk Krolewſkich, był za pierwſzą albo za drugą tak pomyślną porą, zadoſyć uczynił rozkazom Marſzałka Luxemburga, y uderzył, tak na Front, iakoteż na lewe Skrzydło, na tych miaſt gdy poſtrzegł że Nieprzyiaciel ogołacał część Okopow, niezawodna ieſt: ze Batallia nie tylko pięć, albo ſześć godzin mniey by była trwała, aleteż nieſkonczenie mniey by ludzi koſztowała była. Wtym ſtanie Marſzałek Luxemburg Mąż ſtałego Umyſłu, bynaymniey nieſtrwozony temi dwiema nieſzczęśliwemi attakami, przybiegł ſam na prawe

we Skrzydło, a wziąwſzy część Infanteryi y *Maiſon du Roy* uderzył po trzeci raż na Neerwinde y odebrał. Nieprzyiaciel ktory podwa razy odſtąpił był okopow dla odzyſkania Neerwinde, za trzecim rażem ukarany zoſtał. Dyſkretny Generał poſzedłſzy z Woyſkami przez Marſzałka Luxemburga wziętemi, zoſtałem Kommendantem * tegoż Skrzydła, ktore przygotowałem natychmiaſt do attaku lewego Skrzydła Nieprzyiacielſkiego, za pierwſzą podaną okazią, czegom ſię wnet doczekał, albowiem Nieprzyiaciel w krotce ruſzył Infanteryi znaczną część, poſtrzegłſzy że Marſzałek Luxemburg, attakował Wieś z większą iak przedtym liczbą Woyſk. Wytrzymałem, aż ſię taż Infanteria, tak daleko od Okopow oddaliła, że niemogła prędzey do nich powrocić, iak ia oneż opanować; Zleciłem tę ſprawę Margrabiemu de Crequi, y ſtanąwſzy na czole Kawalleryi Prawego Skrzydła, przeprowadziłem ią, przez weinścia między okopami, ktore tylko wozami od Armat poprzek poſtawionemi zawalone były. Infanteria Nieprzyiacielſka w Marſzu będąc na pomoc, Neerwinde, poſtrzegłſzy że całe prawe Skrzydło Krolewſkie ruſzyło ſię ku

* Feuquiere Generał- Leitnant.

ſię ku Okopom, y zwazywſzy że Infanteria, ktora tam zoſtała, niezdoła dać odporu Infanteryi Krolewſkiey, ſpieſzyła na powrot na ſwoie ſtanowiſko, lecz iuż zapożno ſtaneła, ponieważ Margrabia Crequi zaſtąpił iey z Infanterią, ktorą za Okopy wprowadził. Dla czego taż Infanteria z dziewiąciu Batallionow złożona, uſzykować ſię muſiała w czworograniec, dla dania odporu Kawalleryi, z ktorą wpadłem za Okopy. Lecz tym czaſem zniſzczenię dziewiąciu Batallionow, niebyło moim naygłownieyſzym celem. Mieyſce ktorym wpadłem do Okopow, naywyżſze było nad wſzyſtkie w okolicy rozległości Okopow, zkąd poſtrzegłem, że Xiąże Oranii ruſzył całe Prawe Skrzydło na odzyſkanie Neerwinde, niewiedząc ieſzcze że całe lewe Skrzydło złamane. Uſzykowałem więc całą moię Kawallerią, czołem ku Flance Xiążęcia, końcem uderzenia na niego, gdyby ſię miał cofnąć od Neerwinde. Marſzałek Luxemburg, ktoremu donioſłem, że Prawe Skrzydło, ieſt Panem lewego Okopow Nieprzyiacielſkich, natychmiaſt wſzyſtką ſiłą uderzył lewym Skrzydłem, y środkiem na Nieprzyiaciela, y uſzykował ſię między Neerwinde, y Czołem Nieprzyiacielſkim, ktory

zby-

zbytnie ściśniony przez wyſtęp rzeki Getthe, łatwo zakrążonym zoſtał, przez naſze lewe Skrzydło, y do ſzczętu znieſionym, poczęści zatopionym w rzece. Iuż tedy prawe Skrzydło y środek Niepryiaciela zupełnie zbity; Kawalleria Nieprzyiacielſka z lewego Skrzydła, niemaiąc doſyć mieyſca na czole linii, uſzykowała ſię w hak, czołem ku ſtrumieniowi Landen, poſtrzegłſzy: że Infanteria Prawego Skrzydła Krolewſkiego, zoſtała Panią Okopow, niemyslała tylko o retiradzie do Loo, co ſpokoynie wykonała, ponieważ daleko ſtała od mieyſca, na ktore wſzyſtek ogień był obrocony, y wprawdzie nie mogła lepiey poſtąpić, albowiem niemiała doſyć mieyſca, do obrocenia ſię y poſtawienia w ſtanie, uderzenia na Woyſka prawego ſkrzydła, dla wypędzenia ich z Okopow. Tym wzorem ſkończyła ſię Batallia pod Neerwinde, w ktorey Nieprzyiaciel ſtracił więcey, iak oſmnaście tyſięczy ludzi, tak zabitych iakoteż w niewolą wziętych, ſto cztery ſztuk Armat, y ſtraſzliwą liczbę Officyerow, Chorągwi, y Sztandarow. Zda mi ſię żem powinien tu wyrazić prawdziwą racią, ktora poczęści była przyczyną, że Infanteria naſza, będąc podwakroć Panią Neerwinde, utrzymać ſię

tam nie mogła, to iest: że Chłopi w tym Kraiu nie oddzielaią płotami chruścianemi swoich gruntow, lecz małemi murami z ziemi y kamieni układanemi wysokiemi na pięc, szerokiemi na iednę stopę. Część więc Infanteryi, przypadaiącey do tych murow, rażem z Infanterią przypadaiącą do okopanych y zatarasowanych wyiazdow ze Wsi, odstępowała murow, y ściągała się za nią, dla weinścia razem do Wsi, przeto wąskim czołem napierała na Nieprzyiaciela, podług szerokości ulicy, zapomniawszy tey głowney przezorności, rozwalenia murow ogrodowych, czegoby łatwo dokazała, dla roższerzenia linii swoiey, y osadzenia tychże murow ztey strony Wsi, ktora naybliższa była linii Nieprzyiacielskiey, dla zrownania przynaymniey czoła swego z Nieprzyiacielskim, gdy by powrocił do attakowania Wsi, co przecież łatwo na myśli stanąć powinno było, poniewaź widziano: że cała linia Infanteryi, nie zbyt daleko miała do powrocenia dla odbicia Wsi, iakoż wprawdzie iak prędko Nieprzyiaciel powracał do attaku Wsi, gdy wpadał do wyiaźdow że Wsi, ktore zawczasu rozprzestrzenił z swoiey strony, razem przystępował do tych murow, ktore widział ludzmi

nie

nie osadzone. Przeto zawsze wcięgleyszym czole stawał do attaku, iak my do obrony. Relacya otym wielkim dniu służyc mi będzie do pokazania, że Woysko chociaż dobrze okopane z przodku, y na Skrzydłach zakrite, może bydź attakowane, y zbite przez Woysko rownych sił, ponieważ ruszenia wszystkie attakuiącego, są wolne, przodek iego bez żadney przeszkody; attakowany zaś, częstokroć niemoże mieć dosyć przestworu, do czynienia potrzebnych obrotow, albo nie może osadzić dostatecznie Woyskami okopow, dla dania odparcia nieprzełamanego prz ez siły attakuiącego, w ieden tylko cel wy mierzone; w takowym przypadku Skrzydłaiego lubo zakrite, zatrudniaią go, ponieważ przez szczupłość mieysca, stać muszą w nieczynności, nie mogąc żadnych czynic Obrotow. Tenże Nieprzyiaciel okopany, nie maiąc dosyć mieysca, do uszykowania Woysk swoich w kilka linii dostatecznie odległych, iedna od drugiey, dla ziednania sobie zupełney wolności, czynienia obrotow podług potrzeby, stawia oneż w figurze haku, ktore dla zakrzywionego czoła, na nic mu się nieprzydadzą, nie mogąc wyciągnionym y rownym Frontem, spotkać się z Nieprzyiacielem,

cielem, ktory wypędził Woyſką z okopow y w zamieſzanie wprawił. Przeto iak prędko czoło iego otwarte, y że Nieprzyiaciel, ktory ie złamał nieiaki czas utrzymać ſię tam może, niezawodnie to naſtępuie, że muſi tracić ſwoy przeſtwor wewnętrzny, co odbiera mu ſpoſobność czynienia Obrotow, zamieſzanie pierwſzey linii, koniecznie udziela ſię reſzcie Woyſka, albowiem wpada nanię w nieporządku, nie maiąc mieyſca do uſzykowania ſię napowrot, owſzem zawala drugiey linii wolną drogę, do poſpieſzenia na wypędzenie Nieprzyiaciela.

BATALLIA pod STEINKERQUE Ztoczona przez Xiążecia Oranii z Marſzałkiem Luxemburg. 3tia Auguſti 1692.

PO wzięciu Namur *, Krol* *, odiachał oddawſzy Woyſko w Kommendę Marſzałkowi Luxemburg, ktoremu zalecił iedinie pilność,

* Miaſto Głowne Prowincyi tegoż Imienia w Belgium Auſtriackim, piękne y mocne, leży między dwieme Gorami, przy zbiegu dwoch Rzęk Meuzy y Sambry.
* * Ludwik XIV.

pilność, w utrzymaniu odnieſionych zwycięſtw, y kraiow podbitych. Do tego więc celu, wſzyſtkie ſtarania Generała zmierzały, ażeby żadnego kroku Xiążecia Oranii z oczu nie zgubić; ktory zmartwiony, że nie mogł zapobiedź ſtracie Namur, ſzukał przez rozmaite Manewry Woyſka, ſpoſobney chwili do pomſzczenia ſię nad Woyſkiem Krolewſkim, albo przynaymniey utrzemać ſię na koſzcie kraiu, ktorego Hiſzpani iuż niebyli Panami. Marſzałek Luxemburg ſtał obozem ku Steinkerque prawym Skrzydłem, lewym ku Anghien. Xiążę Oranii między Tubiſe y S. Arnelle, w Kraiu zawalonym, pełnym cieſnin, y parowow, przedzielaiących obydwa Woyſka, z kąd zdawało ſię rzeczą niepodobną, ażeby mogło przyinść między niemi do generalney akcyi; Tym czaſem Xiąże Oranii doſtrzegłſzy właſnego Sekretarza, że przekupiony od Marſzałka Luxemburga, donoſił mu regularnie o wſzyſtkim, co tylko doſzło wiadomości iego, umyslił Xiąże użyć tey zdrady na ſwoy pożytek, ukryć Marſz Woyſka ſwego, y nieſpodzianie wpaść na Woyſko Krolewſkie. Na ten koniec przytrzymał ſkrycie Sekretarza w ſwym Gabinecie, y przymuſił go, do piſania w o-

becności

becności swoiey do Marszałka Luxemburga, donosząc mu: że nazaiutrz Woysko Xiążęcia Oranii wielki czynić będzie furazerunek, na drugiey stronie strumienia Steinkerque, naprzeciw prawego Skrzydła Woyska Krolewskiego; y że na zasłonę tego furażerunku, teyże samey nocy, wychodzi znaczny Korpus Infanteryi z Armatami, na osadzenie Parowow oddzielaiących obydwa Woyska, końcem upewnienia Furażerom spokoynego powrotu.

To fałszywe doniesienie, przyięte za pewne od Marszałka Luxemburga, przychodzące od Spiega, ktorego wierności ufał Marszałek; było przyczyną, że mniey uważał naprzestrogę odebraną od Officyera Partizanta * ktory wysłany dla czuwania na wszystkie kroki Nieprzyiacielskie, donosił, że wszystkie parowy między Woyskami, pełne Infanteryi,

* Officier Rangi Maiora aż do Generała, pod Kommendą maiący część lerkich Woysk, w Francyi Husarow, y Strzelcy, w Austrii Husarow, Pandurow y Kroakow w Prusiech Husarow Bośniakow y Frey Batalliony. w Moskwie Husarow Strzelcow y Kozakow ktory nieodstępnie krążą około Woyska Nieprzyiacielskiego, y o wszystkich krokach uwiadomiaią Szefa, ma wiele innych urzędu swego powinności, ktorych doczytać się można w Xiążce pod titułem Partizant z Francuskiego na Polski Język przełożoney.

teryi, Artylleryi, y Kawalleryi; Ponieważ ta przestroga, zgadzała się pozornie z doniesieniem listownym Spiega, więc zdało mu się, że też Woyska pomknięte w parowy, nic innego nieznaczyły, tylko ostrożność, ktorey koniecznie Xiążę Oranii użyć powinien był, dla bespieczeństwa swoich Furazerow. Więc tedy, nie mogąc szkodzić furazowaniu, ktorego beśpieczeństwu Nieprzyiaciel, tak przezornie zaradził, spokoynie stał w Obozie Marszałek Luxemburg, aż się dowiedział, że nagle rażem Woysko Nieprzyiacielskie ze wszech stron wychodzi, z parowow blisko będących, czoła Obozu, że zbiera się w Porządek do Boiu, y że Brygada Bourbończykow, ktora przed linią wielkiego Woyska Obożem stała, zastaniaiąc prawe Skrzydło Kawalleryi, już się ztarła z Korpusem Infanteryi Nieprzyiacielskiey, daleko mocnieyszym.

Przeciwko temu znagła napadnieniu, prawie powszechnie na całe czoło Woyska, Marszałek Luxemburg, użył swoiey przyrodzoney żywości, wokamgnieniu Woysko skoczywszy do broni, stanęło w Porządku do Boiu, na czele Obozu. Tenże Generał, tak rączo podał sukkurs Brygadzie Bourbońskiey, ktora już się była cofnęła z Obozu swego, odstą-

odstąpiwszy kilku Armat wystawionych przed czoło Obozu, y ktorych Nieprzyiaciel iuż używał przeciw Woysku Krolewskiemu, że taż Brygada, y Woyska posłane na iey pomoc, wypędziły napowrot Nieprzyiaciela z stanowiska opanowawego, odebrały stracone Armaty, y tym sposobem, sprawa na prawym Skrzydle rozpoczęta, zaczęła się wzmagać. Czoło Nieprzyiacielskie ktore na cały nasz front razem uderzyć miało, do wykonania tey dispozicii nalazło przeszkody, albowiem w niektorych mieyscach trafiło na płoty słabe wprawdzie, ogradzaiące małe łąki; tak dalece: że to opoznienie w zbliżeniu się rażem docałey linii Obozu, dało czas Woyskom naszym, do postawienia się w szyku, y do odparcia Nieprzyiaciela, ktory nadęty pomyślnym sukcessem lewego Skrzydła swego przeciwko Bourbonczykom, wszystką siłą uderzyć na Woysko Krolewskie umyslił; zastał z naszey strony tak zwawy odpor, że nietylko nie mogł dotrzec do naszey linii, ale nawet przymuszony był do cofnienia się, postrzegłszy, że Woyska iego na lewym Skrzydle, utraciły zyskany plac Obozu Brygady Bourbońskiey. Ten plac odstąpiony, podał sposob całey przedniey linii naszey do postą-

pienia

pienia wprzod, to zaś ruſzenie ułatwiło mieyſce zadoſyć obſzerne, dla drugiey linii, do poſtawienia ſię w Porządku do Boiu. Albowiem lubo obydwa Treffen ſtaneły były pod bronią, lecz tylko w liniach na Czele Obozu wyciągnionych, tak dale: Ze Namioty pierwſzego Treffen zoſtały w tyle, międzey obiema liniami. Nakoniec całe Czoło Woyſka, pomocą nieuſtannego ognia, zrobiwſzy ſobie mieyſce do potyczki, poſtępowało na Nieprzyiaciela, ktory pomieſzany trochę utratą ludzi, wnieporzątku nazad w parowy wpędzony zoſtał, y przymuſzony do odſtąpienia Armat, przed frontem iego prowadzonych, zoſtawiwſzy na placu więcey, iak dzieſięć .yſięcy zabitych. Ieſt to przecięż, podobne do wiary, że gdyby prawe Skrzydło Nieprzyiacielſkie, naznaczone do attakowania Wſi Anghien: y lewego naſzego Skrzydła nie było zbłądziło, maſzeruiąc nocą, y gdyby uderzyło było na lewe Skrzydlo w tym punkcie, gdy Potyczka rozpoczęła ſię, na prawym, y w środku, z trudnością przyſzłoby utrzymać generalne natarcie na obydwa Skrzydła, w przygodzie tak nieprzeyzrzaney. Opiſywanie tey Potyczki, powiodło mnie do wielu reflexyi, iednych ściągaiących ſię

do Xiążecia Oranii, drugich do Marſzałka Luxemburg. To prawda: że niepodobna, ażeby Generał, potrafił pożyteczniey użyć doſtrzeżenia Spiega domowego, iak uczynił Xiąże Oranii wpodobney okazyi; Pewna nawet że ten wielki zamyſł niepowinien był chybić zamierzonego Celu, gdyby tak zwawo był wykonany, iak roſtropnie doprowadzony do punktu wykonania iego. Albowiem Marſzałek Luxemburg bynaymniey myśli niezaſtanowił, nad wiadomościami od Partyzanta odebranemi, a dotego wſzyſtkie ſię doſkonale zgadzały, z fałſzywym donieſieniem, wymuſzonym na Spiegu przez Xiążecia Oranii; y tym mocnieyſze zaufanie w wierności Spiega utwierdzały w Marſzałku Luxemburg, żadnego powątpiewania niedopuſzczaiąc. Partyzant widząc tylko to, co ſię działo na przodku Parowow, nie mogąc przenieść oka, dla doſtrzeżenia tego, co ſię działo za Parowami, to tylko donoſił, o czym zdało ſię Marſzałkowi Luxemburg, że dokładnie uwiadomiony przez Spiega.

Tad tedy Woyſko Krolewſkie, maiąc przed ſobą bardzo długie y trudne do przeyścia parowy, napadnionym było z nagła w Obozie, y podobno zupełney nieuſzłoby było

ło klęſki, gdyby Xiąże Oranii, tak zwawo był wypełnił ſwoie przedſiewzięcie, iak rozſądnie oneż ułożył. Xiąże niepowinien był tracić czaſu na ſtawianiu ſię w Porządku do Boiu, wyſzedłſzy z Parowow, lecz ciągnąć wielu Kolumnami, przez wiele Parowow, te wſzyſtkie Kolumny każda na ſwoy cel zadany, na Oboz uderzyć powinna była, dla niedozwolenia Woyſku Krolewſkiemu porwania ſię do broni, y wſtąpienia w ciągłą linią. Doſyć by było natym, gdyby też Kolumny wpadłſzy do Obozu, powſzechne ſprawiły zamieſzanie, w punkcie tym ſpoſobem, wſzyſtkie zamierzenia, niezawodnego doſzłyby były kreſu.

Otoż iak miał Xiąże poſtąpić, w rozporządzeniu pierwſzey linii ſwoiey, do attaku Obozu. Drugiey linii nalezało ſtanąc w porządku do Boiu, tak dla wſparcia pierwſzey, attakuiącey Kolumnami, iakoteż dla wyſtawienia na oko Woyſku naſzemu Czoła gotowego, doſpotkania ſię, y odięcia mu przez ten widok, chęci do formowania ſię za Obozem, albowiem przymuſzonymby był odſtąpić go, niemogąc ſię żadnym ſpoſobem utrzymać przed Obozem. Attak całego Woyſka nagle napadnionego w Obozie powinien

bydź czyniony przez mocne Kolumny, ktore otwieraią, ktore przebiiaią, y ktore rozrywaią Oboz, dosyć ztąd klęski poniesie Nieprzyiaciel. Powszechnie przestronny plac do Boiu, znayduie się na Czole Obozu, à prawie nigdy w tyle, więc nietrzeba dozwalać czasu Woysku, chcąc go znagła napaść w Obozie, ażeby przyszło do Sprawy y stanowiło się w Porządku do Boiu na Czole Obozu swego, potrzeba tak żywo wpaść między Woyska, ażeby żadnym sposobem do szyku przyiść niemogły. To samo przymusza Woysko do szpetney ucieczki w nieporządku, do porzucenia Artilleryi swoiey, y wszystkich Bagażow. Otoż iaki był naygłownieyszy błąd Xiążęcia Orani, popełniony w wykonywaniu proiektu, że wszech miar bardzo doskonale ułożonego, y powiedzionego aż do Punktu exekucyi. Należą pochwały żywey przytomności Marszałka Luxemburga, z ktorą wydał rozkaży Woysku, do wystąpienia przed Oboz, y stanowienia się w Porządku do Boiu, należą za przywrocenie do porządku rozproszoney Brygady na prawym Skrzydle, należą odwadze, z ktorą przywiodł do szyku Woysko, ieszcze w Namiotach leżące, gdy się iuż na prawym

Skrzy-

ſkrzydle bitwa rozpoczęła, na koniec należą za oſobliwą zręczność w obrocie, przez ktory nie omieſzkał profitować, z pierwſzego poſtrzeżenia cofnienia ſię w tył Nieprzyiacielſkiego, dla wpędzenia go na powrot w Parowy, y zniſzczenia zamyſłow iego. Ten przykład podaie mi okazyą do uczynienia reflexyi generalney, a wielce pożyteczney tym, ktorych Czułości, powierzone intereſſa bądz Woyny, bądź Polityki. Toieſt: że zawſze należy zgadzać y ſtoſować między ſobą wſzyſtkie odebrane rozmaite wiadomości, ściągaiące ſię do iedney okoliczności, tak przezornie: ażeby uprzedzenie o pewności iedney, nieſprawiło zaniedbania naymnieyſzey oſtrozności, dla ubeſpieczenia ſię przeciwko doinściu tych, ktorym ſię mniey dowierzało; y ktorych prawdę częſtokroć niepowetowana potwierdza ſzkoda. Chociaż przychodzące od Korreſpondenta, albo Spiega zwielu dowodow w wierności doświadczonego donieſienia, nayprawdziwſzemi ſię bydź zdaią że wſzyſtkich, iednakże uſtawne zawody ludzkich zamyſłow przeſtrzegaią: że niemaſz nic pewnego pod Słońcem, ten Korreſpondent, y ten Spieg, może bydź oboſtronny, albo mogł bydź docieczonym

w zdradzie, y przymuſzonym do przeſtania fałſzywych wieści. Dla czego roſtropność każe: ażeby wſzyſtkie zaſiągnione wiadomości, ścisle roztrząſać y ſtoſować, dla wynaleziena niezawodney prawdy, przez wſzyſtkie ſpoſoby.

*Surpriza Kremony * przez Xcia Eugeniuſza Roku 1703.*

TO Miaſto było naſzym Place *d'Armie* ** w Lombardyi, gdzie Marſzałek Villeroi, założył ſobie przez Zimę kwaterę generalną, wprowadził tam mocne Korpus Infanteryi y Iażdy, ktore oprocz tego, zakryte było znacznym Korpuſem pod Kommendą Margrabiego de Crequi, ktory założył zimowe Kwatery ſwoie, między rzekami Oglio, y Po, na ktorey zbudowaliśmy moſt bliſko Kremo-

* Miaſto Włoſkie dawne, wielkie y mocne w Xięſtwie Mediolanſkim Xiąże Eugeniuſz wziął ie był przez Kapitulacią 1707. Roku leży na piękney rowninie nad Rzeką Po. 12. mil od Parmy 6. od Plaiſance.

** Mieyſce naymocnieyſze w Kraju bądź właſnym bądź Nieprzyiacielſkim, do założenia tam Składow naygłownieyſzych Broni, Municyi, Zywności, zgoła wſzyſtkich potrzeb dla wygody toczenia Woyny.

Kremony. Czoło tego mostu z strony Modeny y Parmy, okopane mocnym Szańcem, pod strażą Garnizonu Kremony, dla bespieczeństwa iego, przeciw Korpusowi Woyska cesarskiego, ktore zimowało w Xięstwie Modeńskim, Xiąże Eugeniusz z resztą Woyska stał na kwaterach między Oglio, Adda, y Mincio rzekami. Podczas tego generalnego rozłożenia Woysk na kwaterach, Xiąze Eugeniusz umyslił porwać Kremonę niespodzianie. Nabywszy porozumienia z niektoremi Obywatelami Miasta, ktorzy go uwiadomili; że lubo Marszałek y wielu Generałow tam byli przytomni, do tego liczny Garnizon wprowadzony; przecież służba nieporządnie czyniona, warty należytey niezachowuiące czuyności, zgoła wewnątrz, y zewnątrz, zupełnie niedbalstwo panowało. Graff Revel Generał Leitnant miał Kommendę Fortecy, co nalezało do Woysk Francuzkich; albowiem był tam także Guwernor Hiszpański; żadney Warty, ani Podiażdu w nocy, z Miasta niewysyłano. Wewnątrz żadnych Rondow po wałach nieczyniono, ani Patrollow z Kawalleryi y Infanteryi po ulicach; zdało im się że dosyć na tym, mieć warty po Bramach, y niektorych mieysćach, lubo te warty żadne-

go

go znoſzenia ſię z ſobą, przez obchodzenie Rondami nie czyniły, ani nawet Poczt nie wyſtawiały na Wale nad Bramą, dla poſtrzeżenia ieżeli ſię kto zbliża ku Miaſtu. Zgoła wſzyſtka pilność y oſtrozność ſłużby, przepiſana dla wſzyſtkich Fortec, zupełnie zaniedbana była. Pleban ieden małego Kościołka, na uſtroniu od wielkiego Miaſta, mieſzkał przy nim w domu ſwoim, bliſko piwnicy iego przechodził Wodociąg, ktorym wody z Ulic ſpadały do Foſſow około Miaſta; Znaczna liczba takowych Wodociągow była w Kremonie, ktorych wybuchy otwarte były, y kratami zelaznemi iak należy; niezawarte. Podług tych wieści odebranych od Xiędza, Xiąże Eugeniuſz ułożył ſwoy zamyſł. Wprowadził ſpoſobem tych Wodociągow, bliſko ſześćſet ludzi, ktorych Pleban ukrywał w Sklepie ſwoim, y Kościele, nieczęſto nawiedzanym. Wdzien zaś weſzła znaczna liczba Zołnierzy przebranych za Chłopſtwo, ktorzy tam zoſtawali, przyięci na noc od Xiędza y od innych Zdraycow. Ten ſpoſob był łatwy, albowiem nikogo niezapiſywano, ani examinowano przy Bramach, ani ſię pytano, ieżeli kto wſzedł do Miaſta? wrocił ſię nazad? albo tam zoſtał? Ludzie wpro-

wa-

wadzeni, mieli częścią Inſtrumenta do łamania Zamkow, y kłotek, częścią narzędzia, zdatnę do rozwalania murow. Dwie Bramy z ſtrony od Rzeki Oglio, obrał Xiąże Eugeniuſz, do wprowadzenia niemi Woyſk ſwoich, iedna z tych Bram, to ieſt naybliżſza Domu Xiążęcego, znieſiona y zamurowana była, nad ktorą na wale wartę, z dzieſiąciu ludzi tylko poſtawiono, ktora przez zaniedbanie ſłużby w obchodzeniu Rondow, żadnego Szildwacha przed Domnie- wyſtawiała. Przeto ludzie ukrici u Xiędza, bez chałaſu żadnego, porwawſzy wartę ſpiącą ſpokoynie w ſwoiey iżbie, ruſzyli ſię do rozwalenia zamurowaney Bramy, nieobawiaiąc ſię poſtrzeżenia od Rondow, ponieważ żadnych nieczyniono. Druga Brama, ktorą w dzień otwierano, dla targow, y potrzeb Miaſta, oſadzona wprawdzie była mocnieyſzą Strażą na dole, lecz beż żadney oſtrożności Szildwachow; ponieważ Officier niebył obowiązany czuwać na Rondy, dla odpowiedzenia im na pytanie ſię o Parol. Nie było przed nią kraty żelażney z kolcami, do ſpuſzczenia iey, w przypadku. Zadney ſtraży za Bramą ku Polowi, żadnego Szildwachu na wale nad Bramą, dla mienia oka, na drogę do Bramy prowadzącą. Marſzałek

Vil-

Villeroi, obiezdzaiąc kwatery Zimowe Woyſk ſwoich, w gorze nad Rzeką Oglio, powracaiąc przez Milan * powziął wiadomość: że Xiąże Eugeniuſz, ruſza Woyſka z kwater nayodlegleyſzych od Oglio. ** To powiodło Xiążecia do powrotu do Kremony, właſnie wieczor przed exekucyą zamierzonego podeyścia; nie dlatego: ażeby mu na mysl przyinść miało: że te ruſzenia z kwater, zmierzały do Kremony, lecz na kwatery Margrabiego Crequi, poniżey Oglio; przeto zalecił Marſzałek Margrabiemu ściſłą czuyność, ponieważ Xiąże Eugeniuſz miał w ſwey mocy Uſtiano * nad rzeką Oglio, naprzeciw Kremonie. Margrabia Crequi, z ſwoiey ſtrony wzaiemnie doniozł Marſzałkowi, że wſzyſtkie kwatery Nieprzyiacielſkie ſą wpochodzie, y że Spiedzy upewniaią go, że celem tych ruſzenia ieſt Kremona. Z inney ſtrony powziął także wiadomość Marſzałek Villeroi, że kwatery Nieprzyiacielſkie w Xięſtwie Modeńſkim poruſzone, lęcz ſądził że ſię to

dzieie,

* Głowne Miaſto ſwego Xzięſtwa bardzo mocne wſpaniałe, y ludne, na 300000 gdzie wiele Familii bardzo znacznych mięſzka, ma Akademią Nauk wyzwolonych, było Oyczyzną piąciu Papiezom, z ktorych Oſtatni Grzegorz IV.

** Miaſto Włoſkie nad Rzeką Oglio, 5. mil od Cremony.

dzieie, koncem przedsięwziecia iakiego, przeciw Plaisance, * o czym doniosł Xiążeciu Parmy. Z tąd widzieć można, że ten Generał o wszystkim myslał, oprocz o tey przygodzie, że może bydź nagle napadnionym w Kremonie. Wprawdzie ten Generał, zatrudniony wszystkiemi Interessami, może bydź exkuzowanym z niewiadomości, o zaniedbaniu służby przez Woyska w kwaterze iego stoiące, ponieważ zlecił to staranie Margrabiemu Rewel. Nakoniec w godzinie naznaczoney do wykonania tego przędsięwzięcia, Xiąże Eugeniusz, przeprawił się przez Oglio pod Ustiano, o pięc mil od Kremony, tak skrycie, że ani Marszałek Villeroi, ani żaden Generał, bynaymniey nic y o tym nie wiedział, przez niepoięte zaniedbanie wszystkich ostrożności zewnątrz Miasta, o ktorym wyżey wspomniałem; ktore exkuzowane, żadną miarą bydź niemoże; ponieważ wszytkim wiadomo było, że wszystkie Woyska, z leżow ruszone za Oglio; przynaymniey należało wysłać Partyę z Kawalleryi ku Ustiano, gdzie ten tylko ieden most, miał na rzece Oglio Nieprzyiaciel, dla przepatrzenia

* Miasto Włoskie Głowa Xięstwa tegoż Imięnia bardzo piękne y mocne, leży nad Rzeką Po.

nia ieżeli się przeprawia Xiążę Eugeniusz.

Lecz ta mała y śmieszna ostrożność, zaniedbaną także została, y Xiążę stanął przed dwiema Bramami Kremony, z Korpusem siedm tysięcy mocnym Kawalleryi, y Infanteryi, od nikogo nie będąc postrzezonym; ludzie wprowadzeni Wodociągiem, y Zołnierze do Miasta w stroiu Chłopskim wpuszczeni, iedni u Xiędza, inni po innych mieyscach ukrici, wyszedłszy beż rozruchu, zaskoczyli wartę w Bramie, ktorą wdzień otwierano, wyłamali onęż, y wpuścili Kolumnę Infanteryi, y Kawalleryi, ktora bez przeszkody poszła do wielkiego Placu, gdzie stała Warta Infanteryi, y Kawalleryi, rownie ospałey y nierządney w służbie, iak pierwsza w Bramie porwana, rownie więc bez hałasu zabraną zostałą. Drugą Kolumne Woyska, ktora staneła pod Bramą zamurowaną, ludzie ukrici w Xięzym sklepie, porwaszy wprzod śpiącą wartę, rozwalili mur narzędziami mularskiemi, y uprzatnąwszy na bok materiały, dla otworzenia przeyścia wygodnego Infanteryi, wpuścili onąż do Miasta. Ta Infanteria podług rozporządzenia wydanych do postępowania w tey Surprizie, miała rozkaż

natych

natychmiaſt po weinściu, udać ſię w lewą na Waly y ſpieſzyć na zaſkoczenie warty w Bramie, od Po ſtoiącey, otworzyć onąż potym; dla wprowadzenia do Fortecy innego Korpuſu Woyſk, ktory bliſko moſtu od Modeny, w mieyſcu czekał, maiąc rozkaż, uderzenia rażem na Straż w Okopie tegoż moſtu oſadzoną, za uſłyſzeniem znaku, ktory z Bramy Po miał bydź dany nie prędzey, aż po opanowaniu oneyże. W tym com dotych czas powiedział, widzieć można Korpus Nieprzyiaciela, ſiedm tyſięcy mocny, w pośrodku głowney Fortecy, Panem dwoch Bram, Kawalleryą w Szyku po rynkach mieyſkich, beż przeſzkody, y wſzędzie ſię przeiezdzaiącą; gdy ſię ieſzcze żaden Człowiek nie obudził, y trwogę uczynił.

Tym czaſem treſunek, ktorego nigdy przeyrzeć niemogł Xiąże Eugeniuſz, ſprawił uchybienie proiektowi, tak przemyslnie uknowanemu; y tak pomyslnie doprowadzonemu do punktu wykonania ſkutecznego. Margrabia Crenan Dyrektor Infanterij, przybywſzy z Marszałkiem Villeroi, chciał nazaiutrz rano widziec część Infanteryi, naten koniec rozkazał, ażeby Batalliony ſtoiące bliſko Bramy od Po, ſtanely pod Bronią przede-

dedniem, ażeby iak prędko dzień ſię rozwiiac będzie, mogł zacząć Rewią.

Przez nieſpodzianą pilność, te Batallijony, ſtaneły pod bronią przy Bramie, od Po, wcześniey iak rozkazano. Woyſka, ktore ſpieſzyły po wałach, na zaſkoczenie warty w teyże Bramie ſtoiącey, poſtrzegłſzy Woyſka pod bronią ſtoiące, oſądziły; że Surpriza odkrita, y dały ognia na Batalliony, ktore porazone, nie wiedząc przez kogo, zaczęły takżę ſtrzelać. Na koniec poznały: że Nieprzyiaciel, y ten ogień rozpoczął bitwę, ktora wſzyſtkich pobudziła. Batalliony ktore miały rozkaż wyſtąpienia poźniey, przed oczy Margrabiego Crenan, iuż powſtawały były, y wprędce do ſprawy przyſzły. Częśc Kawalleryi, ktorey wieczor Marſzałek Villeroi rozkazał, ażeby nazaiutrz rano poſzła ku Plaiſance, iuż gotową była wſieść na koń. Wſzyſtkie te Woyſka, nie czekaiąc żadney dyſpozicyi, ruſzyły ſię ku Nieprzyiacielowi, po rożnych wyznaczonych Placach rozſtawionemu, oſadziwſzy nawet przeinścia do nich, ktoren Nieprzyiaciel tego iuż był mniemania, że mu ſię nic oprzec niepotrafi tym bardziey, że iuż miał w niewoli Marſzałka Villeroi,

leroi, ktory na pierwſzy huk wſiadł na konia tudzież Intendenta Woyſk, y wielu Officierow, zapewne przez Goſpodarzy ich, wydanych. Margrabia Crenan wypadłſzy z Stancyi, ſzczęściem natrafił na część Infanteryi, y ſtanąwſzy na Czole iey, uderzył na Nieprzyiaciela na małym rynku ſtoiącego, ſpędził go, y przymuſił do cofnienia ſię do Woyſk uſzykowanych, na wielkim placu, co dało czas Woyſkom Krolewſkim opodal ſtoiącym, do złączenia ſię z walczącą Infanteriią. Utarczka więc rozſzerzyła ſię po całym mieście, toczona iedynie dobrą wolą Woyſk, y Officierow mnieyſzey rangi. Albowiem Marſzałek Villeroi był wziętym, y Margrabia Crenan śmiertelnie ranny, w uderzeniu na Nieprzyiaciela wyżey wſpomnionym. Obydway nawet Pułkownicy Regimentow, ktore pod Bronią ſtały przy Bramie Po, zabici zoſtali, iednakże śmierć dwoch Officierow Nieprzyiacielſkich była przyczyną, że Xiąże Eugeniuſz przymuſzonym ſię widział, do odſtąpienia ſwego przedſięwzięcia, y cofnienia ſię z Miaſta, po zaufaniu przez kilka godzin, że ieſt Panem onegoż. Generał ktory prowadził Kolumnę, w prowadzoną Bramą rozwaloną, miał zlecenie dać znak z Bramy

od

od Po, na ktory, Woyſka ściągnione od Modeny, uderzyć miały na Okop, ktory zakrywał moſt. Sam tylko miał to zlecenie, y przygotował nato rakiety, ktore miały bydź znakiem. Ten Officier zoſtawſzy zabitym na mieyſcu, od poſtrzału Batallionow, azardem zgromadzonych przy Bramie od Po, nie mogł powierzyć ſekretu innemu Officyerowi, przeto znak niebył dany, ani moſt attakowany, w tymczaſie jak powinien był bydź, ażeby Korpus ściągnione od Modeny, przeſzedłſzy przez moſt gdyby nie mogło wpaść do Miaſta Bramą od Po, ktorey Nieprzyiaciel iuż nie mogł opanować, przynaymniey mogłoby było, obſzedłſzy zewnątrz nakoło Wałow, weinść do Fortecy Bramami w ręku Nieprzyiacielſkich będącemi. Generał ktory miał Kommendę nad Woyſkami przeznaczonemi do attaku moſtu, ſam także maiąc powierzenie ſekretu, z Okopu odpoſtrzału z Armaty utraciwſzy nogę, nie był więcey w ſtanie dania potrzebnych rozkazow, tak dalece: że Woyſka cofnąwſzy ſię z Okopow, miały czas moſt zrzucić, z drugiey ſtrony Xiąże Eugeniuſz oſłabiony wewnątrz miaſta, przez ſtratę ludzi w tak długiey potyczcze, powinien był roſtropnie obawiać ſię, ażeby Mar-

grabia

grabia Crequi, dowiedziawſzy ſię co ſię działo w Kremonie, nieruſzył natychmiaſt całego Woyſka ſwego, y zaſtąpiwſzy Xiążęciu, z Fortecy napowrot nie wypuścił. Rozſądna ta boiazń, przywiodła Xiążecia do myslenia o retiradzie, do ktorey, że ieſzcze ma czas uważył. Rozkazał więc, cofnąć ſię Woyſkom z pośrod Miaſta ku dwom Bramom, ktorych ieſzcze był Panem, co wypełnionym bydź nie mogło bez wielkiey ſtraty tak w Infanteryi, iakoteż Kawalleryi. Zabrał przecież z ſobą Marſzałka Villeroi, Intendenta Miaſta, y wielu innych Officyerow wziętych na początku Surpriży. Z tey relacyi, każdy doſkonale przeświadczonym bydź powinien, że nigdy żadney attencyi w ſłuzbie, y dozoru utrzymuiącego porządne oneyże podług przepiſow w Fortecach wykonywania, zaniedbywać niegodzi ſię. Albowiem gdyby azardem, nieſtały były pod bronią Batalliony, wyſtąpiwſzy zawcześnie na Rewią, y Kawalleria Kommenderowana ku Plaiſance niebyła w gotowości do wpadnienia na koń, nieomylnie y Forteca wziętąby była, y Woyſka w niewolą zabrane przez ſłabſzego w liczbie Nieprzyiaciela, albowiem żadnym uſiłowaniem, nie mogły

by były przyinść do ſprawy, dla dania odporu.

Surpriza Sawillan przez Margrabiego Feuquiera 1691.

TEy Zimy maiąc Kommendę w Pignerol. * Xiąże Sabaudyi dzieląc Woyſka na zimowe kwatery, cztery Kompanie Gendarmow poſtawił w Sawillan, ** gdzie warty czynili Mieſzczanie, y kraiowa Milicya. Znałem dobrze to mieyſce, albowiem wiele razy nawiedzałem oneż w przeſzłey Kampanii, y wiedziałem że z ſtrony od Bramy ku Karmagnole, był Baſtyon wyſypany y przytchnięty do muru około Miaſta obwiedzionego, gdzie lubo była Brama, y ktorą wprawdzie zamykano, lecz zadney warty przyniey nanoc nie zoſtawiano. Te wiadomości ſprawiły wemnie chęć, do porwania tey Gendarmeryi, tak niedbały o ſwoią ſtraż. Obrałem do

* Małe Miaſto Włoſkie w Xięſtwie Piemontſkim Francuzi będącz w poſſeſſyi tego Miaſta bardzo mocno oneż ufortifikowali byli, lecz przy oddaniu go roku 1696. wſzyſtkie Dzieła zruinowali.

** Miaſto piękne y mocne w Xiąztwie Piemontſkim,

do tego czas mocnych mrozow, ponieważ trzeba było przebydź fossę pełną wody. Posłałem do Sawillan Spiega zaufanego, ktory w nocy naznaczoney do exekucyi, małemi obcęgami, poodrywał gwozdzie od zamku Bramy, tak ostrożnie y pilno śpieszyłem z ośmiuset koni, y piąciuset Infanteryi, na konie za iażdę zabraney, że stanyłem dwie godziny przededniem, przy wspomnionym Bastyonie, rozkazawszy wprzod przepatrzyć Bastyon, y Bramę przy murze, dla dowiedzenia się, ieżeli Spieg iuż wykonał, com mu zlecił; przeprowadziłem Infanterią po łodzie przez fossę, uszykowałem ią na Płace *d'allarme*, to iest na Placu trwogi, * Bramą zaś otwartą przez Spiega, wprowadziłem Kawallerią, y w okamgnieniu zabrałem bez żadnego odporu, cztery Kompanie Gendarmow, ktore przyprowadziłem do Pignerol; lubo Xiąże mogłby był domyślić się, albo dowiedzieć o moim zamysle, y bardzo łatwo wpaść na mnie, z cztery razy więcey Kawalleryi, iak miałem z sobą. Ubiegłem więc przez trzydzieści godzin więcey iak

* Mieysce wielkie w Mieście, wyznaczone od Komendanta dla zbiegnienia się tam Woysk za uderzeniem Trwogi, końcem odebrania tam dispozicii od Kommendanta, do potrzebnych operacyi.

dwadzieścia y ośm mil Francuzkich, to ieſt: czternaście Polſkich, przeprawiwſzy ſię tam y nazad przez trzy rzeki, z ktorych iedna była Po, rzeka ſzeroka y byſtra. Dla tego przywodzę ten przykład akcyi przezemnie zdziałaney, ażebym poparł regułę podaną przezemnie do zachowania w podobnych expedycyach, mowiąc: że pomyślne doinście, nie zawiſło iedinie od oſpałego czuwania Nieprzyiaciela, y zaniedbania potrzebney Strazy, ani nawet od dokładnych zamierzeń, przygotowanych do wykonania przedſięwzięcia, lecz daleko więcey od utaienia Marſzu, dla doprowadzenia na mieyſce Woyſk, od ostrożności w powrocie, iak prędko przy opanowanym Mieście utrzymać ſię nie można.

BATALLIA pod COLMAR Czyli Kampania zimowa przez Vicomta Turenna Marſzałka Woyſk Francuzkich odprawiona przeciwko Woyſkom Ceſarſkim. Roku 1674.

MArſzałek Turenn ubezpieczywſzy Sawerne (*a*) od Nieprzyiaciela, przez utwier-

(*a*) *Saverne* Miaſto Francuſkie w niżſzey Alſacyi, na Graniecach Lotharingii, nad rzeką Sort 5. mil od Strasburga.

utwierdzenie Dzieł Okopowych, y zoſtawienie mocnego Garnizonu, ruſzył 20. 9bris Infanterią z Dettweiler, rozłożył ią wraż z Kawallerią na kwaterach za Rzeką Motter, od gory, aż do Hagvenau, y obrał za kwaterę Generalną Ingweiler. Niżeli ſię ruſzył, rozkazał rozwalić Zamek Hochfeld nazwany, obawiaiąc ſię ażeby Nieprzyiaciel, nieoſadził tego Stanowiſka, y przeſzkadzał kommunikacyi Sawerny, z Hagvenau. Nazajutrz 21. Ejuſd: ſam przepatrzył Rzekę Motter, aż do Opactwa Neüburg, pozrywał wſzyſtkie moſty, dla bezpieczeńſtwa ſwych leżow, y rozkazał ſprowadzić do Hagvenau, wſzyſtkie Furaze, ktore tylko znaleść ſię mogły, dla odięcia Nieprzyiacielowi wſzyſtkich ſpoſobow do utrzymania ſię, gdyby ſię miał ztamtąd oddalić. Lubo zkonfederowane Woyſka przedzielone były od niego wielu Rzekami, iednakże ſądziły Okopanie ſię bydź potrzebne, iakoż wyſypały na rowninie między Enſtsheim y Geiſpitzen, wielką liczbę Redanow, ktore zaſłaniały Przodek ich Obozu; iak prętko ſię dowiedzieli, że Marſzałek

Enſisheim, Miaſto piekne Francuſkie, w wyżſzey Alſacyi, 18. mil od Strasburga.

Colmar, Miaſto znaczne Francuſkie w wyżſzey Alſacyi 14. mil od Strażburga.

ſzałek rozłożył Woyſka na leże, rozciągneli ſię wzaiemnie w wyżſzey Alſacyi, ſpodziewaiąc ſię użycia tam wſzyſtkich wygod, podchlebiaiąc ſobie, że na Wioſnę będą mogli weinść do Lotharingii, y do Franche Comté. Ta Prowincia oczekiwała ich, iako Zbawicielow, potaiemnie przygotowywano tam Chleby, y wſzyſtko czego tylko potrzeba dla wygody Woyſka.

Lotharinczykowie przywiązani do Xiążecia ſwego, przybycia iego tylko czekali, dla odkrycia ſwych mysli. Nieprzyiaciele zważaiąc że pora Jeſieni, iuż bardzo przykra, ufali że Marſzałek niepomyśli napaſtować ich kwatery; rozdzielili międzey ſiebie kray piękney, międzey Rhenem y Gorami Alſacyi, od Strasburga, aż do Betfort, y zaczeni umawiać ſię o Kontribucie; Elektor Brandenburgſki obrawſzy ſobie Rezidencią w Kolmar, ſprowadził tam Elektorową, ktora dotąd mięſzkała była w Strazburgu.

Turenn umyslił przez wſzyſtkie azardy, uſiłować wypędzić ich z kwater, y za Rhen nazad przeprawić. Zoſtawiwſzy w Saverne y w Haguenau doſtatnie Woyſka, na obronę

Petite Pierre Albo Lutżelſtein małe miaſta Niemieckie w Chrabſtwie tegoż imienią, maiące mocny Zamek 12. mil od Strasburga.

obronę tych dwoch Fortec, ruſzył z Woyſkiem 29go Novembris ſam poſzedł z Tylną-Strażą do Petite Pierre powiękſzył iey Garnizon, dla zachowania ſobie nazawſze przeinścia do Alſacyi, y przeſzedłſzy za Gory, kontinuował ſwą podroż aż do Lixheim, gdzie zaſtał kwatery Woyſk pod Kommendą Graffa Saulx; zatrzymawſzy ſię tam aż do czwartego Decembra, ruſzył ku Lorkheim, (e dla zabawienia ieſzcze w tamtey ſtronie; Aże niewiadome były nikomu głębokie zamyſły tego Generała, więc ledwie doſzła Dworu Francuſkiego pogłoſka, o Marſzu iego do Lotharingii, natychmiaſt zaczęto naganiać poſtępek iego. Niektorzy nawet Officerowie iego Woyſka, nie mogąc przeniknąć intencii Generała, donoſili do Pariza, że ten Manewr w zadumienie trworzliwe ich wprawił. Nikt ſię nadtym uſpokoic nie chciał, że obiecawſzy wybawić Alſacią z ręku Nieprzyiacielſkich, cofnął ſię do Lotharingii, ani nikt poiąc niemogł przyczyny, ktoraby go powiodła do nieprzyięcia Woyſk Graffa Saulx, Miniſter niezapomniał żadney ſprężyny, do ſprawienia w Krolu uczucia, pozornych błędow tego Generała.

Przy-

(e) *Lorkheim* Opactwo Proteſtantſkie w Xzięſtwie Wirtembergſkim.

Przyznać iednakże należy, że Publicum na ſtronę ſię Vicomta ſkłaniało, lubo wſzyſtkie pozory przeciwko niemu walczyły, utrzymywano że ma ſwoie racie, y ieżeli ſzemrano przeciwko tey retiradzie, działo ſię to nietak dla nagany iego poſtępku, iak dla ubolewania nad uporem Fortuny, ktora ſię łączyć niechciała z mądrością y walecznością iego. Ceſarſcy poſtrzegłſzy że ſię Vicomte cofnął, rozciągneli ſię po rożnych kwaterach w Alſacii, rozłożyli ſię w Schelestat, w Turckheim, w Colmar, w Enſisheim, y w wielu innych Miaſtach. Zaufani, że Vicomte nie myśli więcey ich przesladować, blokowali Fortecę Briſac, (*f*) z obydwoch ſtron Rhenu, poſłali namawiać Xiążęcia Montbeliard młodſzego z Domu Virtembergſkiego, ażeby przyſtąpił do nich, lecz Vicomte poſłał tam był Xiążęcia Duras Guvernera Franche Comte, ktory bardziey perſwazią, iak pogrozkami, nakłonił Xiążęcia do zachowania bezſtronności. Napoczątku ieſzcze Mieſiąca Grudnia, widząc Turenn, że Nieprzyiaciele to wſzyſtko co przeyrzał uczynili, y że iuż przyſzedł czas rozpoczęcia wykonania

(*f*) Miaſto natenczas mocne oddane przez Francuzow Auſtriakom 1714. Roku, leży nad Rhęnem 12. mil od Strasburga.

nania wielkiego Proiektu, nad ktorym iuż od dwoch Mieśięcy myslał, ściągnął nagle Czternaście Tyśięcy Ludzi Graffa Saulx, złączył ie z Woyſkami wyprowadzonemi z Alſacyi, podzielił ie na wiele małych części, przydawſzy do prowadzenia ich doświadczonych Officierow. Piątego Decembra rozkazał im ruſzyć rożnemi drogami, dla łatwieyſzego przeciągnienia za Gory Vauge (*g*) naznaczył wſzyſtkim iedno *Rendes-Vous*, to ieſt Mieyſce zeinścia śię, przytym żaden o drugim niewiedział, dokąd ma Ordinans udać śię; To Mieyſce zeinścia śię, było bliſko Betfort (*h*) na drugim końcu Alſacii, wymierzył ich drogi y noclegi tym porządkiem, że we dwadzieścia y cztery godzin, zebrać śię y złączyć mogli. Sam z Korpuſem Woyſka przeſzedł przez Blamont, Baccarat, Dontail, Padoulx, &c. gdzie odpoczął przez dni dzieśięć. Wpadł potym do Remiremont (*i*) wypędziwſzy czteryſta Lotharinczykow, ktorzy tam ośiedli, y poſtępuiąc wſwey drodze

przez

(*g*) Przeciąg Gor wielkich okrytych gęſtym laſem, dzielący Alſacią y Franche Comte, od Lotaringii, daie imię Prowincyi iedney Lotaringii, na Granicach Alſacyi.

(*h*) Małe, lecz mocne Miaſto Francuſkie leży nad Gorą.

(*i*) Miaſto w Lotharingii.

przez Faucogney y Melizay, przybył dwudziestego siodmego do Betfort, dokąd się wszystkie Woyska zeszły, po trzy tygodniowey Podroży przez Gory śniegiem okrite, wpośrod Strumieni wylanych, y drogami prawie nieprzestępnemi.

Jak prętko Nieprzyiaciele dowiedzieli się o postępku Turenna, zatrwożeni, odstąpili kwater naydaley pomkniętych, y cofneli się w Okolicę Altkirche ku Zrodłom Rzeki Jll. Dwudziestego osmego Vicomte pomknął się o dwie mili za Betfort, aż do Gnin, gdzie postawił Gendarmerią blisko swoiey kwatery, z trzema Brigadami, rozkazawszy im bydź w gotowości nazaiutrz do Marszu ku Milhausen, koncem zaskoczenia kilku kwater nieprzyiacielskich. Nadedniem dwodziestego dziewiątego, powznią̨n wiadomość od Niewolnika przyprowadzonego, że Woyska z Münster (*k*) śpieszyły ku Generalnemu *Rendes Vous* Woysk Cesarskich, udał się rączo za niemi, y doszedł ich blisko Mülhausen, rozkazał dwiema Szwadronom uderzyć na nich, pod kommendą Margrabiego Montauban, ktory natarł na nich, y Poticzką

zwawo

(*k*) Miasto w wyższey Alsacyi o 2. mili na czele od Colmar.

zwawo z obudwoch ſtron ſię ztoczyła. Vicomte rozkazał Gendarmerii (*l*) ſtanąć w ſzyku nad Gorą, nad bliſkim Strumieniem, te mocne Szwadrony zſtępuiąc wielkim Frontem z Pagorkow, ſprawiły w Nieprzyiacielu to mniemanie, że ſzły na Czele drugiey kolumny, za ktorą całe Woyſko ciągnęło; Brod ſzczęściem doſyć był ſzeroki, Margrabia Trouſſe śpieſzno go przeſzedł, na czele ſwych Gendarmow, dla wſparcia tych, ktorzy wprzod byli przeſzli, właśnie w dobrą porę ſtanył, albowiem dwa Szwadrony lekkiey iazdy Xiążęcia Lotharingſkiego, pędziły Szwadron Gendarmow, ſtanąwſzy na czele Gendarmow ſwoich, uderzył na Lotharingczikow, y odpędził ich, lecz wpogoni, poſtrzegłſzy że nowe Szwadrony Nieprzyiacielſkie, pedziły ſię za płotami dla wpadnienia mu w Flankę, zaſtanowił ſię y z Szwadronami ktore mogł zatrzymać, obrocił ſię Czołem w tę ſtronę; Hrabia Lorge, ktory dotąd zoſtał był przy Vicomcie, przeprawił ſię przez Brod, y obſes z ſwym Szwadronem uderzył na Nieprzyiaciela, lecz Ceſarſcy wrozſypkę poſzli z takim zamieſzaniem, że zamiaſt

(*l*) Naydawnieyſza Kawalleria Francuſka zawſze w iedney Brigadzie złączona z Maiſon du Roy.

zamiaſt udania ſię ku wielkiemu Woyſku, pośli do Bal dla przeprawienia ſię za Rhen. Hrabia Lorge goniąc za nimi, przez nieiaki czas, wybiegł na Pagorek dla przepatrzenia Okolicy, poſtrzegł korpuſy Ceſarſkie na dolinie ſtoiące, zoſtawiwſzy na tym Pagorku dwa Szwadrony, pobiegł donieść to Vicomtowi.

Pierwſze Woyſka rozpędzone, wynoſiły od piąciu do ſześciu Tyſięcy iażdy Ceſarſkiey, Lotharingſkiey, y Munſterſkiey, z Infanterią ktora ciągnęła do Enſisheim, dla złączenia ſię z Xiążęciem Bournonville, y Elektorem Brandenburgſkim, za poſtrzeżeniem dwoch tylko Szwadronow na dolinie ſtoiących, mniemały, że tylko małą część Woyſka Francuſkiego do odparcia maią, lecz daley zoczywſzy Gendarmerią, y dowiedziawſzy ſię że Vicomte ſam był przytomnym; iedinie tym koncem odpornie Placu dotrzymywali, ażeby dać czas Bagazom, y Infanterii weinścia do Parowow, ktore ſię ciągną od rowniny, aż do Enſisheim.

Turenn nie maiąc Infanterii, ponieważ reſzta Woyſka iego więcey, iak dwie mili ieſzcze za nim była, przytym widząc że ſię noc zbliżała, nie ſądził bydź pożyteczne udanie ſię wpogoń za niemi, wzięto w niewo-

lą

łą Kommendanta Woyſk z Münſter, Maiora Caprara, y Dennewalda; z ośmnaſtą innych Officierow, y bliſko trzyſta Kawallerii, ośmnaście Etandartow doſtało ſię Francuzom, y dwie pary Kotłow, nieſtracili tylko iednego Kapitana, y ſześćdzieſiąt Ludzi, lecz Hrabia Broglio, Margrabia Beaumont, y wielu innych Officierow rannemi zoſtali. Ta Poticzka tak pomyślna dla Francuzow, pomnożyła ufność w Woyſkach, à pomnieyſzyła w Nieprzyiacielſkich, widząc ſię bydź pędzonemi w pośrod ſwoich kwater, y przymuſzonemi do zbierania ſię nagle na końcu Grudnia, dla trzymania ſię tylko odpornie, zamiaſt przepędzenia reſzty zimy w ſpokoyności.

Xiąże Bournonville, cofnął ſię z ſwym Woyſkiem ku Sainte Croix, bliſko Kolmar, dla złączenia ſię z Elektorem Brandenburgſkim. Vicomte powrociwſzy w wieczor na ſwoią kwatere do Grün, gdzie czekał na przvbycie ſwoiey Infanterii, wyſłał nazaiutrz znaczną Partią, ktora wiele Nieprzyiaciela przyprowadziła, potym zaſkoczono kilkuſet Kroatow, przechodzących nieoſtrożnie bliſko kwatery iego; Nakoniec dobył Zamku Brumſtadt, w ktorym ſię Regiment Ceſarſki dzie-

więcſet

więcſet Ludzi mocny zamknął, przechodząc tam na złączenie ſię w Enſisheim z Xiążęciem Bournonville; wziąn wſzyſtkich w niewolą, Kommendantowi ſamemu y Maiorowi Regimentu pozwolił wyiechać, dokąd ich wola będzie. Gdy wſzyſtkie Woyſka Francuſkie iuż ſię w ieden Korpus złączyły, Turenn wyſłał Dragonią y iednę Brigadę do Enſisheim, ktore iuż prożne zaſtano. Trzeciego Januarii zoſtał ſię na kwaterze, ruſzył nazaiutrż ku Zamkowi Ruffai, w ktorym ſtało czterysta Dragonii Brandeburgſkiey y ſto pięćdzieſiąt Infanterii, zoſtawił Brigadę iednę dla opaſania tego Zamku, pociągnął w Marſzu proſto do Paffenheim, gdzie Kawalleria ſtaneła wſzyku do Boiu, oczekuiąc na przybycie Infanterii, a gdy wſzyſtko iuż na ſwym mieyſcu ſtaneło, rozłożył ſię na nocleg z czwartego na piąty Januaryi, po Poticzce pod Miilhauſen; Nieprzyiaciele zciągneli wſzyſtkie Woyſka z kwater pod Colmar ktore było kwaterą Elektora Brandenburgſkiego, à widząc że Turenn proſto na nich ciągnie, obrali to Stanowiſko do czekania na przybycie iego. Zaiſte dokładnieyſzego y obronnieyſzego znaleść im niepodobna było, na lewym Skrzydle mieli Colmar, y Rzekę Jll,

Gorę,

Gorę, y Miasto Turkheim na prawym Skrzydle; na czele ich odnogę Rzeki Fecht, ktora przerzynaiąc rowninę, łączy korytem swoim obydwa Miasta. Za tąż odnogą stanowił Nieprzyiaciel Woyska w Porządku do Boiu, porobili Parapety nad brzegiem, wysypali Batterie, y nad wodą y pod Colmar, dla rażenia z boku wszystkiego, coby się pokazało na rowninie, ufaiąc nierozmyslnie, że tylko tym iednym mieyscem, można do nich dostąpić. Vicomte rozkazał przepatrzyć pilnie tę dispozicią, Situacia zaś Okolicy, dokładnie mu znaioma była, y lubo zdawało się niepodobieństwem, attakować tak potężne Woyska, w mieyscu tak obronnym stoiące, przecież ruszył na przeciw niemu, z rana piątego Januarij.

Całe Woysko we dwoch Kolumnach postępowało; Przednia-Straż złożona była zdwoch Tysięcy Infanterii, y czterech set Grenadierow, po dwoch godzinnym Marszu, o puł mili tylko, zblizyła się ku Nieprzyiacielowi, y tylko odnoga ich dzieliła, na rowninie szerokiey na milę.

Kawalleria ktora przez całą Kampanią pod Vicomtem służyła, mocno ztrudzona y znacznie zmnieyszona była, lecz Infanteria

była

była dobra, do tego przyszło mu od Woysk z Flandrii, blisko sto Szwadronow, y dwadzieścia Batallionow, że wszystko zebrane wynosiło więcey iak trzydzieści Tysięcy Ludzi przyzwyczaionych do walczenia pod Kommendą Generałow dopełnioney experiencii. Jak prętko Francuzi staneli na rowninie, Turenn rozkazał stanąć w szyku Prawemu Skrzydłu, pod Kommendą Hrabi Lorge, y poprowadził swą Przednią-Straż na lewe Skrzydło nad brzegiem Gor, przez Winnice, y grunta ogrodzone. Officierow, niewidzących tylko same przeszkody w Marszu, à niemogących domyślić się do iakiego Manewr dążył konca, iedinie zaufanie wdoskonałości Generała, utrzymywało wnieustraszoney odwadze. Lewe Skrzydło podobną drogę miało, chcąc przeinść przez Wał Swiętego Grzegorza w rozwore Gory, gdzie było Miasto Turckeim o połtory mili od Colmar odległe, y leżące pod Gorami Alsacii, nad brzegiem wielkiey Łąki, blisko Rzeki Fecht, ktora się dzieli na dwie odnogi, czyniąc nie iako Insulę na ktorey Nieprzyiaciel rozłożył się w porządku do Boiu.

Hrabia Lorges Kommenderuiący Prawe Skrzykło, wyciągnął się na rowninie aż ku Kościołowi blisko Colmar, co sprawiło mniemanie w Nieprzyiacielu, że umyślił attakować Miasto, przeto odciągnął zaraz Woyska od Turckeim, y przeniosł ie na Prawe Skrzydło, dla zmocnienia odporu przeciw Woyskom Francuskim, grożącym Miastu Colmar. Wnet postrzegli zdradę Vicomta, y chcąc naprawić swoy błąd, cofneli na powrot zprawego Skrzydła dwanaście Batallionow, z sześcią Armatami, y znaczną częścią Kawallerii, dla zabronienia Francuzom Przeprawy przez Rzekę, y opanowania Miasta Turckeim. Vicomte oddzielił ośm Batallionow pod Kommendą Generała Leutnanta Foucault, rozkazawszy attakować linią Nieprzyiacielską nad strumieniem wyciągnioną, lecz ieżeli by się dał zpędzić Nieprzyiaciel, zalecił ażeby go niegonic, dla uniknienia zapalenia generalney bitwy, zalecił przytym Generałowi, ażeby nieprędzey rozpoczął attak, tylko godziną przed zachodem Słońca, daiąc czas Nieprzyiacielowi do naradzania się w nocy, y cofnienia się za ciemney pory czasu, obawiaiąc się bydź attakowanym nazaiutrz, y z przodu, y z boku. Foucault z bliżył się

z Ośmią Batallionami ku linii Cesarskiey, wytrzymywał przez nieiaki czas Ogien ich nieporuszenie, y wkrotce zmocniony został przez cztery Batalliony, ktore zwawo przeszły przez wodę, y żywo Ognia dawały.

Nieprzyiaciele nie mogli wstrzymać tey Potęgi, y powoli zaczeli się cofać. Ta Retirada ośmieliła Francuzow do popędzenia Austryakow y opanowania odstąpionego Stanowiska, co postrzegłszy Woyska stoiące przy Turckeim natychmiast cofneły się. Noc nadeszła y przymusiła do odłożenia nazaiutrz Poticzki: Woyska Turenna zostały na swych mieyscach, iedynie część małą postał za Turkeim, dla osadzenia Gory, maiącey służyć do nazaiutrzniey Poticzki, ieżeliby Cesarscy zostali się przez noc w swym Obozie; lecz trwogą przeięci, retirowali się nocą, tak dalece; że nad Wschodem słońca żadnego zobaczyć nie można było na rowninie. Tym sposobem skonczyła się Batallia pod Turkeim, gdzie Foucault General Leütnant, y Margrabia Mouchi Brigardier zabitemi zostali. Nigdy Vicomte większych niedał dowodow dalekiego przewidzenia, głębokiego przemysłu, y doskonałości w sztuce Woienney, iak w tey Akcyi.

Naza-

Nazaiutrz Turrenn pomknął ſię nad Strumieniem ku Colmar, gdzie ſię dowiedział że zaraz zwieczora Bagaże y Artilleria przeciągać zaczęły, opułnocy, całe zaś Woyſko w wielkim nieporządku przechodziło, zoſtawiwſzy przez noc iedynie kilka Szwadronow nad Rzeką, dla zaſłonienia Retirady, że tenże Nieprzyiaciel udał ſię drogą ku Scheleſtad, zoſtawiwſzy w Colmar chorych y rannych Zołnierzy. Iakoz zaſtano ich trzy Tyſiące z wielu Officierami. O godzinie dziewiątey rano Monclar Generał, poſłany zdwiema Brigadami w pogoń za Ceſarſkiemi, nie dla potkania ſię, lecz tylko dla uważania ich krokow.

Ceſarſcy przybywſzy do Scheleſtad, w przezorney diſpozicyi ſtanęli; wyciągneli ſię ku Chatenoi, y opanowali całą ſzerokość kraiu, od Gor Alſacii, aż do Rzeki Jll, zatrzymali ſię natym mieyſcu przez trzy dni, oczekuiąc pokąd Bagaże y Artilleria ich z Wąwozow y Parowow nie wyciągnęła, potym poſzli ku Benfeld, dla przeprawienia ſię przez moſt pod Strazburgiem. (*m*) Dziewiątego Vicomte poſzedł za Nieprzyiacielem y

(*m*) Dawne y mocne Miaſto Francuſkie w wyſzſzey Alſacyi nad Rzeką Jll.

ſtanął kwaterą w Gemer, rozłożył Woyſka ſwoie w Okolicy Schelestat, ſam wſzedł do Miaſta dla bezpieczeńſtwa Magiſtratu. Jedenaſtego Woyſko Nieprzyiacielſkie ruſzyło od Benfeld przeprawiło ſię przez Rhen, y pożegnało Alſacią.

BATALLIA pod HOCHSTEDT Złoczona przez Xiążąt Eugeniuſza y Malborough z Woyſkami pod Kommendą Elektora Bawarſkiego y Marſzałka Tallard 13. Auguſta Roku 1704.

DLa iaśnieyſzego poznania ſytuacyi powodzeń Woyny w Niemczech, od tego zacznę, że kilkanaście dni przed Batallią Hochſtet (*n*) Nieprzyiaciel wypędziwſzy z Okopow Pana Szalemberga;pod Donnawert, wziął potym tę Fortecę, pod ktorą był moſt na Dunaju. Twierdze wſzyſtkie nad obiema brze-

(*n*) Małe Miaſto Niemieckie w Bawaryi z Zamkiem obronnym.

brzegami tey rzeki, opanowane były przez Xiążecią Elektora Bawarſkiego, ktorego wſzyſtkie ſiły złączone z Krolewſkiemi, pod Kommendą Marſzałkow Tallard y Marſin, razem ſtały przy Dilingen, (o) oprocz Garnizonow Fortecznych, y iednego Korpuſu Infanteryi, w okopach pod Ausburgiem ſtoiącego. Otoż iaki ſtan był Intereſſow. Dla takowey ſytuacyi, Nieprzyiaciel lubo był Panem moſtu na Dunaiu, niemogł ſię oſadzić w Elektoracie, albowiem niepotrafił by ſię tam długo utrzymać, bez pomknięcia ſię daley w kray. Przez ten krok oddaliłby ſię od moſtu, y żywności ſwoich, ktorych nie mogł ſprowadzać tylko z Nurembergu, albo z Nortlingen, gdzie miał ſkłady ſwych mąk. Konwoie wychodzące z Nuremberg z wielką trudnością dochodziłyby do Donnawert, ponieważ łatwo y uſtawnie prześladowane y zabierane bydź mogły przez Woyſka, ktore były w wyżſzym Palatinacie, y w Fortecach nad Dunaiem wyżey Donnawert. Te zaś Konwoie ktoreby z Nortlingen mogł prowadzić, ieſzcze trudnieyby było uchronić oneż, y zachować przynaymniey na mieyſcu, albowiem Woyſko Nieprzyiacielſkie przeſzedłſzy za Dunay,

 łatwo

(o) Miaſto Szwabſkie niedaleko Dunaiu.

łatwoby potrafiło zepsuć magaziny w Mieście otwartym y nie fortyfikowanym. Trzeba było ażeby Mąki, złożone w Nortlingen całe Woysko zakriwało, inaczey podaneby było Miasto, na niebespieczeństwo bydź porwanym od Nieprzyiaciela; z tych miar ciągnienie z Nortlingen Konwoiow, trudnieysze było iak z Nurembergu, ponieważ trzeba było myśleć razem o ubespieczeniu składow w tym Mieście (ktore snadnie porwane bydź mogło) y o przewożeniu chleba przez Konwoie, z ciężką trudnością. Te przyczyny dostatecznie dowodzą: Ze Generałowie nasi niemieli żadney słuszney racyi do szukania spotkać się z Nieprzyiacielem, ktoryby był w krotce przymuszonym, do odstąpienia brzegow Dunaiu; albowiem nie mogłby się tam wyżywić; przeto daleko rostropnieyby było, przymusić go do cofnienia się, aż pod Nuremburg, albo aż do Meinu przez sprawienie mu trudności y prawie niepodobieństwa w przeprowadzeniu Konwoiow, potąd, pokądby trwał w uporze, zamieszkania przy brzegach Dunaiu? Nie rozsądnie więc postąpili, że szukali decyzyi przez generalną akcią, podtenczas, gdzie tylko krotkiey cierpliwości potrzeba było, dla opanowania

części Niemcow, między Meinem, y Dunaiem, po cofnieniu się sukkursu przyprowadzonego przez Xiążecia Malborough. Przecież przeciwność przeznaczenia losow Francyi, tyle wraziła prezumpcyi y pychy, w serca naszych Marszałkow, że bez naymnieyszego zamyślenia się nad racyami, ktore dopiero przywiodłem, y ktore ostrzedz ich powinny były, ażeby w takowey okoliczności, żadnego kroku nierozsądnie nie uczynili, ruszyli obydwa Woyska aż do Wsi Plentheim blisko Dunaiu.

Nieprzyiaciel z swoiey strony, widząc codziennie powiększaiącą się, konieczną potrzebę ztoczenia bitwy, z przyczyn żywności, o ktorych wyżey mowiłem, widząc: że ledwo kilka dni ieszcze zamieszkać będzie mogł, przy Dunaiu, pomknął się także daley, w umysle rozpatrzenia się bliżey w naszych obrotach, y naszey sytuacyi, końcem znalezienia sposobności do uderzenia na nasze Woysko.

Otoż rozłożenie Obozem Woyska naszego. Na prawym Srzydle miało Dunay, Wieś Plentheim mało odległą od brzegu rzeki, przed Czołem prawey linii inną Wieś, trochę za środkiem Woysk, lewe zaś Skrzydło

dło ſtało na rowninie. Podłuż całego Czoła Woyſk płynął ſtrumień trudny, y prawie niepodobny do przeprawy w oczach Woyſka, gdyby naſz Porządek do boiu, poſtawił nas był w uważney odległości od niego.

Lecz co było oſobliwſzego wrozporządzeniu Obozu naſzego, że obydwa Woyſka niedoſyć, że wiedney linii obożem ſtaneły, podług zaś moich maxym Woyſko powinno ſię w rozłożeniu Obozu, miarkować podług ułożenia Planty bądź do Marſzu, bądź do ztoczenia bitwy; obydwa naſze Woyſka ſtały Obozem w iedneyże linii, w kſztałcie nieiako dwoch Woyſk oſobnych, y niezłączonych, tak dalece: że środek Obozu, zchodził ſię na Skrzydłach Kawalleryą obydwoch Woyſk, to ieſt każde Woyſko w oſobnym Porządku do Boiu ſtało.

Nieprzyiaciel ſtał nadrugiey ſtronie Strumienia, lewe Skrzydło przytchnął do Dunaiu, Czoło zakrywał ſtrumien y krzewiny, ktore niedozwalały nam poſtrzeżenia Obrotow iego. Bor zaś zaſtaniał prawe Skrydło iego.

Wdzień przed Batallią Nieprzyiaciel, ktorego obroty, iak wyżey wſpomniałem, ukryte przed nami były, poznawſzy zkſztałtu

rozło-

rozłożenia Obozu, że niemyslemy zabraniać mu przeprawy przez ſtrumień, płynący na Czele linii naſzey, ſtarał ſię ułożyć ſwoy Porządek do Boiu, dla korzyſtania z naſzey złey dyſpozicyi, łatwo ukryć mogł przed nami wſzyſtkie kroki czynione na lewym Skrzydle, y w środku, ponieważ oprocz przychylney Okolicy dla niego, żadney baczności niedawaliśmy na ruſzenie iego, trudniey mu było ukryć ruſzenia na prawym Skrzydle, przecięż dokazał tego przez poſtawienie w Boru, ktory go zakrywał, znaczną część Infanteryi.

Naſi obydway Marſzałkowie, ktorzy iedynie z powodow lękkomyślności, ku Nieprzyiacielowi ſię pomkneli, cieſząc ſię ſwym obrotem, ſądzili że Infanteria w Boru ſtanęła, nieinnym końcem, tylko wyznaczona do zaſłonienia nazaiutrzniego Marſzu ku Nortlingen, dla zbliżenia ſię ku ſkładom ſwoim, albo ſtrzeżenia Konwoiu Chleby prowadzącego. Tak byli kontenci z pomknięcia ſię do Plenthem, że rozumieli: że ten ſam obrot odpędzi Nieprzyiaciela od Dunaiu; Przeto bynaymniey w myśli im nie poſtało, żeby to Korpus Infanteryi pomknięte w Bor, miało bydź przeznączone do wſpierania pra-

wego

wego ſwego Skrzydła w Potyczcze nazaiutrz. Tak dalece: że Generałowie naſi wyſłali część Kawalleryi na furazowanie, rownie bez żadney uwagi na obroty, ktore Nieprzyiaciel mogł był w nocy uczynić, iak gdyby w niedoſiągnioney odległości byli. Nawet pierwſze ruſzenie Kawalleryi z prawego Skrzydła, y ſtanowienie ſię przed Borem, oſądzono, że nic innego nieznaczy, tylko zaſłonę przyſzłego Marſzu Woyſka ku Nortlingen. Na koniec w zupełney ſtali ſpokoyności, z niewypowiedzianym ukontentowaniem, że przymuſili Xiążęcia Eugeniuſza, y Xiążęcia Malborough, do odſtąpienia Bawaryi, gdy natychmiaſt poſtrzegli, że prawe Skrzydło Nieprzyiacielſkie, ruſza do ſpotkania ſię z nami. Woyſko naſze ſkoczyło do Broni, lecz ſtanęło wſzyku do Boiu tylko przed Czołem Obozu ſwego, wytrzymało na lewym Skrzydle uderzenie Nieprzyiaciela, nietylko z wielką dzielnością, lecz nawet złamało prawe Skrzydło Nieprzyiacielſkie, y pędziło oneż aż do Boru, gdzie na powrot przyſzedłſzy do ſprawy, pod protekcią Infanteryi w Boru iak wſpomniałem ſtoiącey, podrugiraz uderzył Nieprzyiaciel, lecz rownie z niepomyślnym ſukceſſem. Tę dwa natarcia mineły, gdy

ieſzcze na prawym Skrydle naſzym, wſzelka ſpokoyność trwała, albowiem Nieprzyiaciel ieſzcze był zatrudniony, przeprawą przez ſtrumień, ktorą czynił bez żadnego poſtrzeżenia iey, przez prawe Skrzydło, ponieważ, iak powiedziałem wyżey, nieprzezorna dyſpozicia naſza zbytecznie nas, od ſpoſobu widzenia co ſię działo naſtrumieniu, oddaliła. Powiedziałem wyżey: że Woyſko ſtanelo tylko na Czole Obozu ſwego, wporządku w iakim obydwa Woyſka Obozem rozłozyły ſię były, tak dalece: że obydwa Korpuſy Infanteryi oddzielone były Kawalleryą na Skrzydłach we środku obydwoch Woyſk. Z tąd widzieć ſię daie, że środek obydwoch Woyſk, w iedney linii ſtoiących, ſkładała Kawallerya, wyciągniona na rowninie między Wſią Plentheim, y inną Wſią, y od tey Wſi, aż do Infanteryi Woyſka Xiążęcia Elektora, albowiem toż Woyſko przyprowadzone przez Marſzałka Tallarda, ſtało na prawym Skrzydle.

Dotey nierozſądney dyſpozycyi, przydano drugi błąd, to ieſt naywiękſzą część Infanteryi, poſtawiono w obydwoch Wſiach, tak dalece: że widzieć można iako prawie ſama Kawallerya całą rownine opanowała, y że

In-

Infanteryi odebrano wſzyſtkę ſpoſobność do przedſięwzięcia iakiego obrotu.

Nieprzyiaciel widząc złą dyſpozycią naſzego Porządku do Boiu, bez żadney przeſzkody przeprawiwſzy ſię przez ſtrumień, z pilnością ſtarał ſię korzyſtać z błędow naſzych, y przepławiwſzy na Statkach Infanterią, poſtępuiąc powoli ku nam, dał czas Kawalleryi do przeprawienia ſię, y do uſzykowania w kilka liniy za Infanterią. Ten Porządek do Boiu wzaiemnie był pocieſzny, przecięż rozſądnie umyślony, z przyczyny że Nieprzyiaciel, nie widząc prawie żadney Infanteryi przed ſobą, wſzyku do Boiu na rowninie, albowiem poſtawiona w dwoch Wſiach nazbyt między ſobą odległych, (ażeby ſię mogły wſpolnym ogniem na krzyż wſpierać) oſądził, że Kawalleria naſza między tęmi dwiema wſiami ſtoiąca, nie zdoła wytrzymać ognia Infanteryi iego, y pierzchnąć muſi, natenczas Kawallerya iego, we dwoch liniach za Piechotą poſtępuiąca, wypadłſzy przez odſtępy Batallionow, dopełni zamieſzania w pierwſzey linii Kawalleryi naſzey, y wpędziwſzy ią na drugą linią, ſprawi: że odſtąpić muſi Infanteryi, w obydwoch Wſiach ſtoiącey, ktorą linie Infanteryi Nie-

przyia-

przyiacielſkiey pomknąwſzy daley na odſtąpioną rownine, zupełnie oderzną od Woyſka.

Ta wſzyſtka dyſpozicia, wykonana bez żadney przeſzkody z ſtrony naſzey, ponieważ Marſzałek Tallard ſłyſząc że na lewym Skrzydle Akcia rozpoczęta, naprzeciw zaś ſiebie żadnych nie widząc ruſzenia, bez potrzeby pobiegł obaczyć co ſię dzieie na lewym Skrzydle, a pod niebytność iego, Generałowie nieśmieli w tym złym Porządku do Boiu, żadney przedſięwziąść odmiany, y wyciągnąć Infanterią, ze Wſiow, do ſpotkania ſię z Nieprzyiacielſką, międzey Wſie zmierzaiącą. Ten obrot gdyby wcześnie był wykonany, niechybnie poſtępuiąca ku nam Infanteria, złamanąby była zoſtała y wpędzoną na Kawallerią, ktora ieſzcze połową ſię nieprzeprawiła. Na koniec niżeli Marſzałek Tallard powrocił z lewego Skrzydła, Nieprzyiaciel uderzył na tę rozwlekłą linią Kawalleryi naſzey, w tym porządku, iak wyżey wſpomniałem, y ogień Infanteryi iego, wyparzył obiedwie linie Kawalleryi naſzey. za Wſie, w ktorych ſtała naywiękſza część Infanteryi.

Kawallerya Woyſka Marſzałka Tallard na lewym Skrzydle ſtoiąca, zemkneła ku prawe-

prawemu Skrzydłu, Kawalleria Elektora na prawym Skrzydle Woyſka iego ſtoiąca, zemknęła ku lewemu Skrzydłu, tak dalece: że przez tę ucieczkę z rowniny, obydwa Woyſka zupełnie odłączone zoſtały.

Nieprzyiaciel zaś wſtąpił na tęż linią ktorey Kawalleria naſza rozproſzona odſtąpiła. Marſzałek Tallard wzroku bardzo krotkiego, powracaiąc na uſłyſzenie pierwſzey wrzawy na prawym Skrzydle, porwanym zoſtał przez Kawalleria Nieprzyiacielſką, iuż za obydwie Wſie poſuniętą. Nikt odtąd do żadney dyſpozicyi ſię nie ruſzył, y zupełne zamieſzanie powſtało w Woyſku Marſzałka Tallard.

Marſzałek Marſin Kommenderuiący pod Xiążeciem Elektorem, lubo ſpotkanie iego z prawym Skrzydłem Xiążecia Eugeniuſza pomyślnie ſię udało, przecież obawiał ſię; ażeby zwycięzkie Skrzydło lewe Nieprzyiacielſkie, nie uderzyło na Flankę Woyſka iego, w tym punkcie, gdy Xiąże Eugeniuſz powroci z prawym Skrzydłem do attakowania Czoła iego. Myślił więc tylko o cofnieniu ſię do Ulm, uſtąpiwſzy z Pola Boiu, nie uważaiąc, że łatwym obrotem pomknąć ſię

mogł

mogł w prawą, y uderzyć na Flankę Kawalleryi Nieprzyiacielſkiey, ktora przebiegła była za Wſie. Takowym poſtępkiem wyprowadziłby był Infanteriią że Wſiow, albo zaſłoniłby onąż, podałby Kawalleryi Woyſka Marſzałka Tallard, ſpoſobność przyinścia do ſprawy, złączenia ſię napowrot, ſtanowienia ſię w ſzyku do Boiu, y wſparłby był nachyloną bitwę, a może ſprawiłby był wygraną.

Lecz zawiele było na Głowę Marſzałka Marſin, domyślić ſię takowego obrotu cofnął Woyſko ſwe pod Ulm (*p*) iak powiedziałem, odſtąpiwſzy Woyſka Marſzałka Tallard, y Infanteryi we Wſiach ſtoiącey, bez naymnieyſzego ſię zatrudnienia.

Nieprzyiaciel żadnego kroku nie uczynił do przeſzkadzania retirady Marſzałkowi Marſin y Elektorowi, ponieważ czuł dobrze, że doſyć mu na zupełnym zniſzczeniu Woyſka Marſzałka Tallard, dla otrzymania przemocy y przewagi nad Woyſkiem naſzym, na cały przeciąg Kampanii.

We Wſi Plentheim ſtało dwadzieścia ſiedm Batallionow, naylepſzey Infanteryi Kroie-

(*p*) Ulm. Miaſto Szwabſkie wolne wielkie bardzo mocne y handlowne, przy uścin rzek Blau Jlla y Loret w Dunaij, wzięte było przez Elektora Bawarſkiego 1702. wybiło ſię 1704.

Krolewſkiey, y dwanaście ſzwadronow Dragonii. Niepotrzeba było ażeby też Woyſka długo ſię tam broniły, dla dania czaſu Marſzałkowi Marſin, do powrocenia z ſwego zawrotu, y pomyślenia o zaſtanowieniu ſię o milę od Pola Boiu, dla zebrania ułomkow Woyſka Marſzałka Tallard, y wrocenia na ztoczenie powtorney bitwy z Nieprzyiacielem, zoſtaiącym w wielkim nieporządku, y zabawnym rabunkiem Obozu.

Generałowie tedy Nieprzyiacielſcy, proponowali naſzym Generałom we Wſi zamkniętym, złożenie broni przez Woyſka, y poddanie ſię w Niewolą. Ta propozicia zoſtała przyiętą, y tak całe można nazwać Woyſko, poddało ſię Nieprzyiacielowi bez żadnego odporu. Akcia ſzpetna ktora warta była ſurowego ukarania, zamiaſt nadgrody y Awanſow w Randze, ktore principalni Autorowie tey ſromoty otrzymali.

Taka była Batallia pod Hochslat, tey ochyda, niepowinna ſpadać na Woyſka, ktore należytą dzielność zachowały, lecz iedinie na obydwoch Marſzałkow nierozſądną diſpozicią do Boiu, y na Generałow z prawego Skrzydła, ktorzy niepomysleli o naprawieniu pierwſzych złych ſucceſſow po wzięciu Mar-

ſzałka

ſzałka Tallard, ani nawet o wyciągnieniu Infanterii że Wſiow.

Po opiſaniu doſyć krotkim tey Batallii, ktorą nazwać można, że była kreſem ſzczęścia Panowania Krolewſkiego, zdami ſię żem powinien wyrazić reflexie moie nadtym nieſzczęśliwym dniem, y pokażać, że ſmutne iego loſy, iedinie wypadły od Generałow, ktorzy nie trzymali ſię maxym, maiących im ſłużyć za nieprzeſtępną Regułę, do rozważania gruntowności racii do ztoczenia Batallii, y ieżeli umyśliwſzy wydać, albo przyiąć wydaną od Nieprzyiaciela Batallią, ſzczegulna diſpozicia Woyſk tak przezornie ułożona, że rozſądnie wrożąc, można ſię ſpodziewać zwycięſtwa nad Nieprzyiacielem.

Do roſtrząśnienia tey Materii, ſpoſobem ktory ſobie założyłem, y ktory dąży do poparcia prawdy Reguł moich do Woyny, przez przykłady przyſtoſowane do materii, zacznę czynić moie uwagi nad popełnionemi błędami, względem ſtanu intereſſow Woyny w Niemczech; wczaſie poprzedzaiącym Batallią pod Hochſtadt, y ſkończę na Uwagach nad błędami popełnionemi w ſzczegulney diſpozicii, dla dowiedzenia: że prawie zawſze, błędy generalne, ciągną za ſobą błędy partikularne. S Ze

Ze wſzech miar z prawym rozſądkiem zgodzić ſię to niemogło, ażeby wtym czaſie poufać decizią Woyny w Niemczech, loſom iedney Batallii. Ta prawda tym iaśnieyſza była, widząc że Anglikowie y Holendrzy przez całą Kampanią prawie, zaniedbali Woyny w Flandryi, dla obrocenia wſzyſtkich ſił do Niemiec, bez ktorych Ceſarz nie mogł ſię dłużey utrzymać, ani oni Ludzi zaciągać. Trzeba było więc unikać Poticzki, ponieważ doſyć było na utrzymaniu ſię na mieyſcu dla przymuſzenia Anglikow y Hollendrow do cofnienia ſię z Niemiec, albo do odſtąpienia Flandryi.

Dla dowodu tey Generalney propozicyi, trzeba dać poznać ſzczegulną rzeczy ſituacyą. Xiąże Elektor Bawarſki był Panem całego Dunaiu, prawie począwſzy od zrodeł iego, aż do Granic Auſtryi, do ktorych przeto mogł wkroczyć, kiedyby mu ſię podobało. Ceſarz zatrudniony Malkontentami Węgierſkiemi, dotego przymuſzony był ſtrzedź uſtawnie Auſtryi, y Tirolu, tak dla zachowania tych dwoch Prowincyi iako też dla utrzymania wolney kommunikacyi z Woyſkiem, ktore miał we Włoſzech.

Moſty

Mosty ktore miał Xiąże Elektor na Dunaiu, sprawiły mu wolną kommunikacią z wyższym Palatinatem, przeto Cesarz zawsze się obawiać musiał, ażeby ktore Korpus Woyska do Czech niewkroczyło, gdzie Pospolstwo uciążone było, y iedinie przez boiaźń posłuszne, co przymuszało Cesarza, do trzymania tam znaczney części Woyska.

Nuremberg Miasto Cesarskie prawie we środku Cesarstwa leżące, nayznacznieysze iest w Cyrkule Frankońskim, potrzeba było Cesarzowi uchronić onez od porwania przez Xiążecia Elektora, rownie iak uczynił iuż był z Miastem Ulm, y Ausburgiem; Nüremberg więc nie mogł się utrzymać, tylko przez Protekcią Woysk związkowych, więc też Woyska, niemogły się zbytnie oddalać od tegoż Miasta, na ktorego zachowaniu tym mocniey zależało Cesarzowi, że przez stratę iego, niemogłby mieć kommunikacij Kraiow swoich, z Renem, tylko drugą stroną Meinu, coby było dla niego trudnością nieprzełamaną.

Oprocz tego com powiedział o situacii Nürembergu, poznać ieszcze można, że Woyska związkowe nie mogły się oddalić od tego Miasta, w ktorym założyły nayglo-

wnieyſze ſkłady żywności, y municyi woiennych.

Kilkanaście dni przed Batallią pod Hochſtädt, Woyſka związkowe wypędziły z Okopow Oboz Szalemberga, y wzięły Donnawert. To zwycięſtwo ſprawiło im Moſt na Dunaiu, y oddzieliło Fortece naſze nad wyżſzym Dunaiem, od tych, ktore były nad niżſzym Dunaiem. Jednakże ponieważ żywności ich znaydowały ſię w Nürembergu y Nortlingen, nieśmieli odſtąpić Frankonij y Szwabii, chcąc wkroczyć do Bawaryi.

Ta iedna łatwa reflexia, wyſtarczała na przekonanie naſzych Generałow, że żadney nie mieli pozorney przynaymniey racyi, do ztoczenia Bitwy, że owſzem przeciwnie należało unikać akcyi generalney, ponieważ wnoſić ſobie niezawodnie można było, że Nieprzyiaciel przymuſzonym będzie do odſtąpienia ſamſiedztwa z Dunaiem, iak prętko ſpaſie Furaze, ktore zaſtał nad tą Rzeką.

Marſzałek Villeroi z znacznym Woyſkiem ſtał przed liniami Fortecy Bihel z ktorych Xiąże Eugeniuſz wyſzedł z naywiękſzą częścią Woiſk regularnych, tak ſkrycie, że naſz Generał bynaymniey tego niepoſtrzegł.

Złączenie ſię Xcia Eugeniuſza z Malborugh oczywiſte było, y niemogło bydź niewiadome; Marſzałek Villeroi obudziwſzy ſię z ſwoiey bezczynności, mogł łatwo złamać linie, bronione przez ſamę Milicią, pomknąć ſię potym przez Xięſtwo Wirtembergſkie, aż nad Neckre, wtym przypadku Nieprzyiaciel nie mogłby był utrzymać kommunikacyi z niżſzym Neckrem, dla żywności ktore mu przychodziły z Rhenu, Meinu do Nortlingen, więć ieſzcze ten ſam Obrot, ſprawiłby był, że Nieprzyiaciel nie mogąc doſtarczać żywnością, tylko z Nurembergu, przeto nie mogł ſię oddalać od tego Miaſta.

Doſyćby nawet było, do przymuſzenia Nieprzyiaciela do powrotu nad Rhen, y zoſtawienia Xciu Elektorowi wolność działania wpośrod Niemczech, gdyby Marſzałek Villeroi, po złamaniu Okopow pod Bihel, pociągnął nad Rhenem z Woyſkiem ſwoim, y zbliżył ſię pod Philipsbourg. (q) Ten ſam Obrot przyniewoliłby był Nieprzyiaciela, do rozdzielenia Woyſka, na zaſłonienie Philisburgu, y niżſzego Neckre.

Ten

(q) Miaſto w Niemczech w cirkule Renu niżſzego bardzo mocne lezy nad Renem przy uściu rzeki Saltz.

Ten Marsz niegroził żadnym niebeſpieczenſtwem, ponieważ M. Villeroi złamawſzy Okopy pod Bihel, z łatwością mogł zbudować Moſt na Rhenie, w ktorym tylko mieyſcu chciał, gdyby zaś Nieprzyiaciel zbliżał ſię ku niemu ze wſzyſtkiemi ſiłami, natenczas, cofnąćby ſię mogł na drugą ſtronę Rhenu, przytym, otworzyłby drogę Xciu Elektorowi do Auſtryi, y nawet do Wiednia.

Z takowey diſpozicyi generalney Woyny w Niemczech, w Roku 1704. łatwo oſądzić, że niebyło żadney gruntowney racyi, do życzenia ſpotkania ſię z Nieprzyiacielem, ktory iak dowiodłem, krotko iuż w wielkiey liczbie, zabawić mogł w ſamſiedztwie Dunaiu, y ktory oddaliwſzy ſię od tey Rzeki, nie mogłby znaleść międzey Meinem y Dunaiem, wygodnego mieyſca do ſtanowienia ſię w takiey Pozicyi, ażeby razem bezpiecznie zaſtaniał Auſtrią, na drugiey ſtronie Dunaju, y Neckre.

Otoż iakie były błędy, popełnione względem generalney diſpozicyi Woyny w Niemczech. Naſtępuiące błędy ściągaią ſię do diſpozicyi partykularney względem Manewrow, y Porządku do Boiu.

Nay-

Naypierwſzy błąd był w rozłożeniu Obozem dwoch Woyſk, tym kſztałtem, iak gdyby każde oſobnie potykać ſię miało.

Drugi, że też Woyſka wdzien Potyczki uſzykowano do Boiu, tym że ſamym porządkiem, iak ſtały w Obozie, y tylko przed Czołem Obozu.

Trzeci, że nieobrano Pola do Boiu tak bliſko ſtrumienia, ażeby Nieprzyiaciel nie mogł ſię przezeń przeprawić, y znaleść mieyſca do rozpoſtarcia ſię, międzey ſtrumieniem y Czołem naſzey linii.

Czwarty. Ze niepomkniono prawego Skrzydła y środka ku Nieprzyiacielowi, natychmiaſt gdy poſtrzeżono, że ſię przeprawia przez Strumien, y że ſię ſzykuie naprzeciw nam.

Piąty. Ze za przybyciem do Obozu, nieprzepatrzono Strumienia, y nieoſadzono brzegow Infanterią, tak dla bezpieczeńſtwa Obozu, iakoteż dla zaſiągania wiadomości, o ruſzeniach Nieprzyiacielſkich.

Szoſty. Ze poſtawiona na lewym y prawym Skrzydle obydwoch Woyſk Kawalleria, ſkładała środek Porządku do Boju, zamiaſt mocney Infanterii, ktorą należało tam poſtawić.

Siodmy. Ze zamknięto naywiękſzą y naylepſzą część Infanterii Woyſka Marſzałka Tallard, we Wſi Plentkeim, gdzie bez rozporządzenia iey do Boiu, bez ſpoſobności do uczynienia naymnieyſzego obrotu, nawet bez żadnych przygotowania do upewnienia ſobie Kommunikacyi Brigady z Brigadą, albo Regimentu z Regimentem.

Oſmy. Ze nieprzepatrzono Okolicy nad Strumieniem, y nad Dunaiem od prawego Skrzydła, tak dalece; że gdzie należało oſadzić Infanterią, tam Dragonią poſtawiono.

Dziewiąty. Ze ſtanąwſzy Obozem, nie wyſłano znacznego Podiazdu Kawallerij, w bok lewego Skrzydła obydwoch Woyſk, dla powzięcia wiadomości o ſituacyi Obozu Nieprzyiacielſkiego, o ktorey tak mało znaiomości miano, że nawet niewiedziano, że Xiąże Eugeniuſz, złączył ſię z Woyſkiem Xiążęcia Molborough, tudzież rozumiano że Xiąże Baaden, z znaczym Korpuſem Woyſka, ieſzcze zabawny Obleżą Ingolſtadt.

Dzieſiąty. Ze dozwolono Nieprzyiacielowi, ſpokoynie ſzykować Woyſka na naſzey ſtronie Strumienia, y czynić diſpozicie, iakie należało uczynić do attakowania środka Woyſk naſzych z Kawallerii złożonego we

dwa

dwa Treffen uſzykowaney Infanterią wſpartą wielu liniami Kawalleryi, niepomyslono nawet przez ten czas, o odmienieniu pierwſzego Porządku do Boiu, ſtoſuiąc ſię do diſpozicyi Nieprzyiacielſkiey, ktorą wyraźnie widziano.

Jedenaſty. Że za pierwſzym poſtrzeżeniem zamieſzania rozwlekłego środka Kawallerij naſzey, y po odſtąpieniu przez nią Placu, Woyſko Elektorſkie niepomkneło ſię w prawą, dla uderzenia w bok Nieprzyiacielowi, ktory przebiegł za Wſie; Przez ten obrot wſpartoby albo danoby ſpoſobność do wyciągnienia z Plentheim naſzey Infanteryi, razem dopomożonoby Kawallerii rozpędzoney przez Infanterią Nieprzyiacielſką, z zamieſzania wrocić do ſzyku; zamiaſt tego łatwego do domyslenia ſię obrotu, toż Woyſko nie myśliło, tylko o cofnieniu ſię ze wſzyſtkim do Ulm, y odſtąpiło Infanteryi Woyſka Marſzałka Tallard, Kawalleria zaś widząc, że chętnie tę ofiarę Infanterii Krolewſkiey czyni Elektor, y bez żadney przyczyny Pola odſtępuie, niemysliła więcey ſtawić ſię na powrot do Boiu, a ieſzcze mniey ratować Infanterią we Wſi porzuconą.

Dwu-

Dwunasty błąd popełniony przez Generałow, z ktorych żaden po wzięciu w niewolą Marszałka Tallard, y po rozbiciu w środku stoiącey Kawalleryi, niepomyslił o wyciągnieniu Infanteryi z Plentheim, wczasie gdy ieszcze pora sposobna dotego nieminęła rozkazawszy ażeby się trzymała nad Dunaiem, pokądby niezłączyła się z Kawallerią, lecz przeciwnie ci, ktorym wszczegulności powierzono Kommendę nad tąż Infanteryą, nieczekawszy nawet attaku od Nieprzyiaciela, iak prętko postrzegli, że Kawalleria rozpędzona, posli iedni topić się w Dunaiu, chcąc go przepłynąć, drudzy zostali się we Wsi, nieśmiąc się krokiem ruszyć, y nayrmnieyszy przedsiewziąć obrot, dla wybawienia się z tłoku we Wsi, ani się starali o ziednanie sobie Kommunikacyi Batallionu z Batallionem, zgoła wcale się tak wydaie, iakoby tam iedinie tym koncem zostali, ażeby sprawcami byli ochydnego Urzędu, rozkazania Batallionom naprzeciw woli ich, złożyć broń: y poddać się Nieprzyiacielowi dwudziestu siedmiu Batallionom, y dwunastu Szwadronom, naylepszego Woyska Krolewskiego. Postępek tak daleko szpetny y niegodziwy, że wątpić należy, ażeby Potomność

wiarę

wiarę mu dała, osobliwie gdy się przytym dowie, że tylko ieden Brigadier był kassowany, z liczby znaczney Autorow tey podłości, ktorzy wszyscy, iedni znaczne nadgrody odebrali, drudzy w Rangach Awanzowani zostali.

Przeprawa przez Rzekę Po w Oczach Woysk Francuskich zdziełana przez Xiążęcia Eugeniusza, wyciągniona z wykładow Historyi Polibiusza przez Kawalera Folarda.

ZDami się że po starodawnych Hetmanach nikt zręcznością, przemysłem y wybiegiem w sztuce Przepraw przez Rzeki, niezrownał się zdoskonałością Xiążęcia Eugeniusza, wtey tak wielkiey części woiownictwa.

Roku 1706. Cesarskim niedostawało tylko przeprawić się przez Po. Xiąże Vendome posłał spieszno znaczne Corpus Woyska pod Kommendą dwoch Generałow na sprzeciwie-

nie

nie się teyże Przeprawie. Nieprzyiaciele mniemali że nietak się łatwo im powiedzie z Rzeką Po, iak z innemi Rzekami; lecz się zawiedli. Albowiem zastali niezmiernie mniey przeszkod, y odporu przy przeprawie tey Rrzeki (ktora daleko szersza y trudnieysza iest, iak Rhodan) niżeli przy innych Rzekach, przez ktore się iuż przeprawili. Zbywało Nieprzyiacielowi na łodziach dla zbudowania Mostu, a dotego wiele łodziow potrzeba było, ponieważ mało czasu mieli. Zastali na małey Rzece Etsch kilkanaście wielkich Statkow nazwanych Bucentaury, na ktorych do pięciuset Ludzi pomieyścić można, przytym kilkanaście innych pomnieyszych. Mała Etsch iest to wpadaiący w Rzękę Po kanał, bardzo piękną Słożą zamknięty;

Z łatwością mogliśmy byli przeprowadzić na naszą stronę też statki, oneż zatrzymać, albo spalić.

Rozsądnaby była ta przezorność, przecież zaniedbana; Officier na tamtym mieyscu postawiony, nie sądził bydź potrzebną tę ostrożność.

Xiąże

Xiąże Eugeniuſz ktory ſię cięſzył, że natrafił na to wſzyſtko, co przedſiewzięciu iego pomocne bydź mogło, ſtanął Obozem pod Poliſella zciągnął do kupy wſzyſtkie Łodzie w Kanale znalezione, zoſtawił przynich znaczną część Woyſk, ktorą Woyſka naſze zanic ważyły, ruſzył ſię wpośrod dnia, y tak ſię ułożył, iakoby chciał trochę poniżey, przeprawić ſię przez Rzekę, gdzie do wykonania tego przedſięwzięcia, na wſzyſtkim zbywało. Mimo tego oczywiſtego niepodobieńſtwa ufano, y tym mocniey przeświadczano ſię wpewności mniemania, że w tym mieyſcu na Rzece Po, trzy małe znaydowały ſię Wyſpy.

Ciągneliśmy nad brzegiem za Nieprzyiacielem, ſtoſuiąc naſz do iego Marſzu, zamiaſt żebyśmy byli ſpokoynie, zapatrywali ſię na iego podroż, w tey niezawodney pewności, że nagle na pierwſze mieyſce powroci. A ieżeliśmy chcieli ciągnąć za nim, y miec go na oku, natenczas powinniśmy byli, przynaymniey znaczny Korpus Woyſka zoſtawić, przy Słozie na Kanale Etſch, y opatrzyć brzeg mocną Batteryą. Wczaſie potrzebnym nie przyſzła nam na mysl, ta przezorność, lecz po rozprawie poſtrzegliśmy,

śmy, że szkodliwą sztukę wyrządzilibyśmy byli Nieprzyiacielowi. Przyznaymy się szczerze: że głowa nam się zawrociła; albowiem co należy do waleczności, tey więcey było w Woysku naszym, iak potrzeba, do zepsucia wszystkich zamysłow Nieprzyiaciela, lecz z strony głowy wielki niedostatek. Na koniec bądź co chce, Xiąże Eugeniusz użył Woysk swoich dobroci y stałości, iak nayprzemyślniey, postrzegłszy: że się damy w tę siatkę ułowić, uczynił ukrity w nocy Marsz, y nagle nazad wrocił. Wczasie powrotowego Marszu, o ktorym bynaymniey niewiedzieliśmy, Woyska Nieprzyiacielskie pozostałe przy Slozie siadały do statkow; otworzono razem Slozę, y postrzezono iak się dzien rozwinął, znaczną liczbę statkow odbiiaiących się powoli ieden za drugim od brzegu, przebywaiąc rzekę y wysadzaiąc na ląd Woyska, prawie bez żadney przeszkody, osadzaiące się nad brzegiem na mieyscach, ktore im się naysposobnieysze do obrony zdawały, oczekuiąc na powtorny przewoż, dla rozszerzenia linii; Woyska ktoreśmy w małey liczbie tam zostawili, zadumiały się nad tak niespodzianym przypadkiem, y

wszę-

wſzędzie trwogę rozniosły: Z nayodlegleyſzych ſtanowiſk miały czas Woyſka, ściągnąć na pomoc, oprocz tego, wielkie Woyſko niedaleko ſtało, to wſzyſtko w kupę zebrane, mogłoby było, tak wielkie przedſięwzięcie zgruntu zepſuć. Dwoch mizernych Generałow, po krotkiey między ſobą radzie ułożyli: że rozſądniey y pozyteczniey poſtąpią, gdy ſię ku ſtrumieniowi Panaro obrocą, dla zaſłonienia ſię onymże, łatwa była obrona tego ſtrumienia, przecięż odſtąpiono od niego, po dzieſiąciu czyli dwanaſtu dniach, albowiem Nieprzyiaciel więcey czaſu nie zabrał do zbudowania Moſtu ſwego na rzece Po. Dzieło to Xiążecia Eugeniuſza, rowna ſię z nayprzemyślnieyſzemi, y naybiegleyſzemi obrotami, iakie tylko myśl ludzka wynaleść może. Tym więcey to dzieło ſzacuię, ponieważ Cel tego wielkiego przedſięwziecia, zmierzał do uwolnienia Turin, y do takowego Marſzu, o ktorym mało przykładow w Hiſtoryi doczytać ſię można.

Przepra-

Przeprawa Annibala przez Rhone czyli Rhodan.

PRzyiaźn y Przymierza Rzymian z Marſellianami (natenczas Prowincią Gallow) wiadoma była Annibalowi, ktorych kray daleko ſię nad Rhodanem wyciągał. Niewątpił by naymniey otym, że zbiegną ſię do brzegow tey Rzeki, dla bronienia przeprawy, y że Publius (Konſul Rzymki) z naczną Flottą na morzu będący, przybędzie im na pomoc.

Trzeba było uprzedzić Rzymian, y przed złączeniem ſię ich przebyć Rzekę, ktorzyby całe ułożenie, y wſzyſtkie nadzieie z gruntu wywrocili byli. Albowiem pomknięcie ſię wyżey tey Rzeki, y wyciągnienie z kraiu Marſellanow, żadnego pozoru dalſzey pomyslności nieobiecywało; ponieważ trzeba było wkroczyć w cięſzki z wielumiar Kray, pełen cieśnin, y nieźliczonych zawalin, a dotego mało znaiomy; gdzie taż Rzeka wyſokiemi Gorami zakrita, brzegi przykro ſpadziſte, przeto łatwe do bronienia ich;

Mie-

Mieſzkańcy tegoż kraiu żadnego z Annibalem niemaiący związku, iaki uczynili Obywatele Prowincyi Langvedoc (r) y Rouſſillon (s) Poznał doſkonale Annibal, że innego mieyſca wygodnieyſzego niema do przeprawy, iakoto ktore międzey Avignon y Rzeką Sorgues, obrał. Przedſięwzięcie było cięſzkie y niebezpieczne, lecz zwazywſzy konieczną potrzebę iego, y że gdy lepiey poſtąpić niemożna, trzeba zamknąć oczy, na wſzyſtkie przeſzkody. Czas był bardzo krotki; Łodziow niedoſyć, do zabrania naraż znaczney liczby Woyſk, ktore wyſadziwſzy na ląd, mogłyby ſię ucierać tak długo z Nieprzyiacielem, pokądby też ſame łodzie, więcey Woyſka pozoſtałego na drugiey ſtronie Rzeki niedowiozły; rozkazał więc właſnym Zołnierzom tyle łodzi ile mogli zrobić y przygotować. Annibal w ſwoich Projektach zawſze ſtały, y gruntowny, z ſpoſobow y rady niewyczerpany, widział że niedoſyć natym pierwſzym zabiegu, do upewnienia ſobie niezawodnego ſkutku w tak niebezpie-

(r) Prowincie Kroleſtwa Francuſkiego nad środoziemnym Morzem.

(s) Avignon Miaſto bardzo piękne kupione przez Clemenſa VI. Roku 1348. od Joanny Kolowy Siciliiſkiey, leży nad Rhodanem.

cznym przedſięwzięciu, poznał doſkonale że to wſzyſtko, niewyſtarczało ieſzcze naprzeciw Potędze Woyſk, nad brzegiem drugiey ſtrony rozłozonych, muſiał więć przemyſł złączyć z ſiłą, albowiem kto dwoch ſztuk razem chce dokazać, niepowinien ſię przy iedney zaſtanawiać. Ten wielki Hetman wyſłał Generała Hanno z znacznym Korpuſem Woyſka, rozkazawſzy mu, ażeby poſzedł w Gorę Rzeki, y o cztery mile Obozem ſtanył nad brzegiem, do obrony ktorego; ſądził że Nieprzyiaciel żadnego przygotowania nieuczynił. Hanno dla ukricia Marſzu ſwego, ubiegł nocą cztery mile, y przybiegł na mieyſce, na ktorym przeprawić ſię umyślił, niezaſtał nikogo do przeſzkadzania przeprawie. Jak prętko Annibal za daniem umowionych znakow, poſtrzegł, że Hanno iuż ſtanył za rzeką, y zblizył ſię iuż ku Obozowi Gallow, rozłozonemu nad brzegiem Rzeki w porządku do Boiu; śpieſzno rozkazał wſiadać do Łodzi ſwym Woyſkom, y w wielkim porządku płynył na drugą ſtronę; Łodzie do kupy zſunięte w iedney linii płynęły, tym koncem, ażeby znaczna liczba ludu razem wyſieść mogła na ląd.

Gal-

Gallowie zatrwozyli ſię tą nagłą y zuchwałą przeprawą, poſtrzegłſzy że na ich ſtronie Kartaginenczykowie w gotowości ſtoią, do uderzenia na nich ztyłu, y że niezmierna liczba łodziow y pramow, zbliża ſię ku Czole ich. Coż zoſtaie do czynienia w przypadku znagła napadnienia; gdy Nieprzyiaciel nad karkiem ſtoi? zapewne nic; ieżeli Kommendant nieſprawny, nieumieiętny, niemaiący experiencyi, bez zapobiegaiącey wcześnie oſtrożności, bądź przez ſłabość ſerca, bądź przez niewiadomość ſpoſobow, do użycia w podobney przygodzie, żadney przedſięwziąć nieumie rezolucyi. Jaśnie ſię tu ta prawda dowodzi, albowiem Woyſka Gallow po oziębłym y krotkim odporze, nogi zadarły, y ſzpetnie uciekły.

NB. Niezchodziło mi na chęci przydania Planow do tych Relacyi, dla nieżmiernego koſztu, y niedoſkonałego Sztychu, (albowiem y podane Plany nieſą bez małych omyłek) zaniedbać muſiałem tey potrzeby, ktorą ręka Czytelnika zaſtąpić potrafi, pewien będądz że riſunek ſituacyi ieſt iego umieiętnością y zabawą.

KONIEC.